

**BIULETYN
ARCHIWUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK
NR 55**

Warszawa 2014

Przygotowuje Komitet Redakcyjny w składzie

**Joanna Arvaniti, Anita Chodkowska,
Hanna Krajewska, Hanna Szymczyk,
Mieczysław Wrzosek**

Korekta

Joanna Arvaniti, Tomasz Rudzki

Tłumaczenie

Urszula Pawlik

Adres Redakcji

**Archiwum PAN
Warszawa, ul. Nowy Świat 72**

Wydano z dotacji Ministerstwa
Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ISSN: 0551-3782

Skład, łamanie i druk

Agencja Wydawniczo-Poligraficzna AMALKER
Warszawa, ul. Okrzei 21/4
www.amalker.com

Spis treści

Wykaz ważniejszych skrótów występujących w inwentarzach	5
Joanna Arvaniti	
<i>Inwentarze archiwalne</i>	<i>8</i>
Anna Mieszkowska	
<i>Materiały Jadwigi Braun-Domańskiej</i>	<i>10</i>
Stanisław Chankowski, Katarzyna Słojkowska	
<i>Materiały Mariana Massoniusa</i>	<i>30</i>
Anita Chodkowska, Alicja Kulecka, Celina Sikorska	
<i>Materiały Lecha Niemojewskiego</i>	<i>38</i>
Jolanta Stasiak	
<i>Materiały Kazimierza Twardowskiego</i>	<i>68</i>
Joanna Arvaniti, Katarzyna Słojkowska	
<i>Wystawa „Powstanie warszawskie w zasobie PAN Archiwum w Warszawie”</i>	<i>80</i>
Jolanta Stasiak	
<i>Powstańcza stolica w relacjach 13-letniej warszawianki</i>	<i>86</i>
Anita Chodkowska	
<i>Powstanie warszawskie. Ze wspomnień starego profesora</i>	<i>120</i>
Roman Dąbrowski	
<i>Książka Marii Zatryb-Baranowskiej „Uliczka Powstańców. Wspomnienia sanitariuszki szpitala polowego z powstania warszawskiego”</i>	<i>129</i>
Joanna Arvaniti	
<i>Wspomnienia o uczestniczkach powstania warszawskiego</i>	<i>136</i>
Izabela Gass	
<i>Władysława Gackiego lozańskie „noce i dni”</i>	<i>144</i>
Izabela Gass	
<i>Listy ze Szwajcarii</i>	<i>155</i>
Joanna Arvaniti, Katarzyna Słojkowska	
<i>Wystawa „Drogi do niepodległości w zasobie PAN Archiwum w Warszawie”</i>	<i>164</i>
Anna Gruszczyńska, Katarzyna Słojkowska	
<i>Materiały ikonograficzne do 1. wojny światowej w zasobie PAN Archiwum w Warszawie</i>	<i>173</i>

Katarzyna Słojkowska	
<i>Druh Starzyński</i>	183
Marek Ciara	
<i>Szkoła Zaorskiego w zasobie PAN Archiwum w Warszawie</i>	187
Mateusz Sobeczko	
<i>Warunki mieszkaniowe w PRL-u na przykładzie pracowników Centrum Badań Naukowych PAN w województwie katowickim w Zabrze (1968–1974)</i>	199
Mateusz Sobeczko	
<i>Nabytki Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddziału w Katowicach w 2014 roku</i>	215
Dorota Piętka-Hadała	
<i>V Warszawski Piknik Archiwalny</i>	221
Anna Gruszczyńska	
<i>Konferencja naukowa z cyklu Warszawska Jesień Archiwalna. „Warszawa ma wiele twarzy”</i>	225
Anna Gruszczyńska	
<i>V Spotkania Archiwów Instytucji Polskiej Akademii Nauk</i>	230
Barbara Grzelaczyk	
<i>Materiały archiwalne Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w zasobach Repozytorium Cyfrowego Instytutów Naukowych</i>	232
Sprawozdanie z działalności PAN Archiwum w Warszawie w 2013 roku	238
Inwentarze zespołów archiwalnych ogłoszone w numerach 1–55 „Biuletynu Archiwum PAN” (układ chronologiczny)	259
Inwentarze zespołów archiwalnych ogłoszone w numerach 1–55 „Biuletynu Archiwum PAN” (układ alfabetyczny)	271
Summary	278

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW WYSTĘPUJĄCYCH W INWENTARZACH

APAN	Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie	k.	karta, kartka (w korespon- dencji)
APW	Archiwum Państwowe m.st. Warszawy	KAPAN	Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie
b.d.	brak daty		Oddział w Katowicach
BIiPKGAK	Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej	kkp.	kserokopia
		ks. nab.	księga nabytków
b.m.	brak miejsca	l.	luźne, list (w korespon- dencji)
b.p.	brak paginacji	masz.	maszynopis
b.t.	brak tytułu	m.b.	metr bieżący
CBNPAN	Centrum Badań Naukowych Polskiej Akademii Nauk	m.in.	między innymi
		mkf.	mikrofilm
cz.	część	MWRiOP	Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia
dop.	dopiski		Publicznego
dot.	dotyczący	nadb.	nadbitka
DWNKN	Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego	neg.	negatyw
		NKWD	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych
dz.	dział	nlb.	nieliczbowane
egz.	egzemplarz	nr	numer
fasc.	fascicule	odb.	odbitka
fkp.	fotokopia	odp.	odpowiedź
fot.	fotografia	opr.	oprawne
IAEPAN	Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk	oprac.	opracowane
		PAN	Polska Akademia Nauk
IBLPAN	Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk	PAU	Polska Akademia Umiejętności
		pkt	punkt
IPN	Instytut Pamięci Narodowej	pow.	powielany
		poz.	pozycja
j.	jednostka	PW	Politechnika Warszawska
j.a.	jednostka archiwalna	PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
j. franc.	język francuski		recto, rok, rocznik
j. łac.	język łaciński	r.	recenzja
j. niem.	język niemiecki	rec.	recenzja
j. pol.	język polski	rkp.	rękopis
j. ros.	język rosyjski	ryc.	rycina
jw.	jak wyżej	s.	strona
j. wł.	język włoski		

SARP	Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej	UJ UP UW	Uniwersytet Jagielloński Uniwersytet Poznański Uniwersytet Warszawski
ss.	strony	v.	verso
sz.	szyte	vol.	wolumin
t.	tom	w.	wiek
tel.	telegram	wiz.	wizytówka
TNW	Towarzystwo Naukowe Warszawskie	wyd. z.	wydanie zeszyt
TPN	Towarzystwo Przyjaciół Nauk	zał. ZASP	załącznik Związek Artystów Scen Polskich
twz.	tak zwany		
UAM	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	zob.	zobacz



Dr Hanna Krajewska, dyrektor Archiwum Polskiej Akademii Nauk,
prezes Polskiego Towarzystwa Archiwalnego i Towarzystwa Rapperswilskiego,
otrzymała Wyróżnienie Specjalne w prestiżowym konkursie
Popularyzator Nauki 2014, zorganizowanym wspólnie przez
Polską Agencję Prasową i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Joanna Arvaniti
Warszawa

INWENTARZE ARCHIWALNE

Tematyka 55. numeru „Biuletynu Archiwum Polskiej Akademii Nauk” związana jest w przeważającej większości z dwiema ważnymi dla Polaków rocznicami: 70. rocznicą godziny „W” oraz 100. rocznicą wybuchu I. wojny światowej, która przyniosła Polsce wyczekiwaną niepodległość po 123 latach niewoli. W „Biuletynie...” publikujemy inwentarze wielkich Polaków, w których spuściznach znajdują się materiały związane z tymi właśnie wydarzeniami.

W zespole Jadwigi Braun-Domańskiej, aktorki, reżyserki, założycielki Teatru Dramatycznego 2. Korpusu, znajdują się pamiątki z powstania warszawskiego: 45 unikatowych fotografii jej kuzyna Sylwestra Brauna „Krisa”, najbardziej znanego fotoreportera powstańczej Warszawy, oraz opaska powstańcza jej męża Ludogierda Domańskiego. Żołnierz Armii Krajowej wachmistrz Ludogierd Domański (1906–1985) walczył w powstaniu warszawskim w rejonie Śródmieścia Południowego. 15 września 1944 roku został ranny i umieszczony w szpitalu polowym przy ulicy Mokotowskiej 55. W roku 1944–1945 jako jeniec nr 305042 przebywał w jednym z obozów na terenie Niemiec. We wrześniu 1946 roku ewakuował się z armią do Wielkiej Brytanii, gdzie przebywał do 1960 roku (Londyn). W latach 1960–1985 mieszkał w Kanadzie (Winnipeg, Ottawa). Zmarł 27 stycznia 1985 roku w Ottawie i tam został pochowany.

W spuściznie Lecha Niemojewskiego, architekta, profesora na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, syna pisarza Andrzeja Niemojewskiego, czynnego uczestnika wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku i obrony cywilnej Warszawy w 1939 roku (we wrześniu 1939 roku był komendantem Straży Cywilnej na Mokotowie), odnajdujemy wspomnienia z czasów 2. wojny światowej i dokumentację jego kontaktów z administracją niemiecką.

Wśród papierów Mariana Massoniusa, filozofa, pedagoga, działacza oświatowego, dziennikarza, wieloletniego wykładowcy Uniwersytetu Stefana Batorego, aresztowanego i przetrzymywanego przez władze sowieckie w więzieniu w Mińsku w czasie wojny polsko-bolszewickiej, przechowywane są materiały biograficzne z lat 1862–1936, wśród których można znaleźć 2 zeszyty zapisków z lat 1915 i 1918.

Dopełnieniem wymienionych zespołów archiwalnych jest inwentarz profesora Kazimierza Twardowskiego, filozofa i psychologa, twórcy lwowsko-warszawskiej szkoły filozofii, gorącego patrioty, autorytetu intelektualnego i moralnego, nazywanego człowiekiem instytucją polskiej nauki, dziadka wieloletniego wiceprezesa Rady Naukowej Archiwum Polskiej Akademii Nauk profesora Andrzeja Tomczaka. W czasie 1. wojny światowej Kazimierz Twardowski przez kilka lat pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Lwowskiego, skutecznie przeciwstawiając się próbom odebrania Uniwersytetowi jego polskiego charakteru przez austriackiego ministra oświaty Hussarka, nieprzychylnego Polakom. Szczególną aktywnością odznaczał się Kazimierz Twardowski w latach 1914–1915, gdy podczas okupacji rosyjskiej miasta Uniwersytet Lwowski został czasowo przeniesiony do Wiednia, gdzie profesor Twardowski zorganizował Dom Akademicki oraz system pomocy materialnej dla polskich studentów. Podczas walk z Ukraińcami o Lwów w latach 1918–1919 uczestniczył w patrolowaniu ulic miasta.

Inwentarzom towarzyszą teksty informujące o przygotowanych przez pracowników Archiwum PAN w 2014 roku dwóch wystawach, opartych na zasobie naszej instytucji — *Powstanie warszawskie* i *Drogi do niepodległości* — oraz artykuły okolicznościowe związane z tymi wymienionymi powyżej rocznicami. Publikujemy więc obszernie fragmenty *Pamiętnika z powstania warszawskiego* historyka Włodzimierza Dzwonkowskiego, cały *Pamiętnik* z powstania warszawskiego 13-letniej Danusi Mogulskiej, artykuły upamiętniające heroizm sanitariuszek powstania warszawskiego: Danuty z Bogusiewiczów Arvaniti „Oleńki”, Stanisławy Żubr-Boguszowej „Steni” i Marii Zatrzy-Baranowskiej „Adeli”, a także przypominamy sylwetki: pedagoga Władysława Gackiego, autora sztuki *Krwawe świąty*, opartej na wydarzeniach powstania warszawskiego, wybitnego geografa Stanisława Lencewicza, zamordowanego przez Niemców 1 września 1944 roku, oraz historyka sztuki druha Juliusza Starzyńskiego, bohaterskiego obrońcy Lwowa podczas wojny polsko-bolszewickiej. Wśród referatów okolicznościowych jest też ciekawy tekst prezentujący unikatowe zbiory ikonograficzne Archiwum PAN dotyczące 1. wojny światowej oraz artykuł na temat tajnego nauczania medycyny podczas 2. wojny światowej w Warszawie.



Jadwiga Braun-Domańska

Anna Mieszkowska
Warszawa

MATERIAŁY JADWIGI BRAUN-DOMAŃSKIEJ (1907–1996) (III–367)

Jadwiga Braun urodziła się 9 października 1907 r. w Dąbrowie Tarnowskiej w rodzinie o tradycjach patriotycznych i poważnych zasługach dla rozwoju tego miasta. Ojciec Karol Braun był prawnikiem, notariuszem z zawodu. Matka Jadwigi Henryka Maria z domu Miller była córką i siostrzenicą powstańców z 1863 r. Jeden z nich, Roman Żuliński, był członkiem pięcioosobowego Rządu Narodowego i został wraz z Trauguttem i innymi powstańcami powieszony publicznie na miejscu straceń w Cytadeli Warszawskiej. Miała trzech starszych od siebie braci. Kazimierz był harcerzem, legionistą. Po odmówieniu przez Legiony przysięgi na wierność Austrii był wraz z innymi internowany na Węgrzech, potem wcielony do armii austriackiej i wysłany na front włoski, skąd uciekł, aby w Krakowie włączyć się w konspirację i w 1918 r. wziąć udział w rozbrajaniu Niemców. Zginął śmiercią lotnika w 1920 r. w wieku 21 lat. Jerzy Braun (1901–1975), poeta, filozof, publicysta, redaktor, ostatni przewodniczący Polskiej Rady Jedności Narodowej, za swoją konspiracyjną działalność został skazany w PRL na dożywocie (prokurator domagał się kary śmierci). Zrehabilitowany został w 1958 r. W latach 1965–1975 żył i pracował w Rzymie, zaangażowany w prace Soboru Watykańskiego. Juliusz Braun (1904–1990) był prawnikiem, doktorem ekologii, prekursorem działań na rzecz ochrony środowiska w Polsce i na świecie.

W roku 1916 rodzina zamieszkała najpierw w Tarnowie, następnie w Krakowie. Po maturze w 1927 r. Jadwiga Braun podjęła studia filologiczne na uniwersytecie w Dijon. Przerwała je z powodu trudnej sytuacji finansowej rodziny. W 1932 r. ukończyła Odział Dramatyczny Państwowego Konserwatorium Muzycznego (nazywanego także Państwową Szkołą

Dramatyczną) w Warszawie. Do wybuchu 2. wojny światowej występowała w: Wilnie (w sezonie 1932/1933 za dyrekcji Mieczysława Szpakiewicza), Łodzi (w sezonie 1933/1934 za dyrekcji Kazimierza Wroczyńskiego), na Kresach w Teatrze Wołyńskim, w Lublinie (w latach 1935–1938 za dyrekcji Aleksandra Rodziewicza) i w Bydgoszczy (w sezonie 1938/1939 także za dyrekcji Aleksandra Rodziewicza). W sierpniu 1939 r. zaangażowała się do Teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. Po wyjściu za mąż latem 1934 r. za Ludogierda Domańskiego przyjęła nazwisko męża i przez rok nie występowała z powodu ciąży i urodzenia córki Bożeny (zmarła w 1995 r. w Kanadzie).

Debiutowała w *Szczęściu od jutra* Stefana Biedrzyńskiego w wileńskim Teatrze na Pohulance. Inne ważniejsze role z okresu przedwojennego to: Maryna w *Weselu* Wyspiańskiego, Księżna Eboli w *Don Carlosie* Schillera, Dusza Światła w *Błękitnym Ptaku* Maeterlincka, Siostra w dramacie Wyspiańskiego *Zygmunt August*, Małgorzata Gautier w *Damie Kameliowej* Dumasa, Amelia w *Mazepie* Słowackiego, Rachel w dramacie Rostworowskiego *Judas z Kariothu* oraz role tytułowe w: *Doktor Julii Szabo* Fodora, *Lekkomyślnej siostrze* Perzyńskiego. W sumie do wojny zagrała w 40 premierach. Wojna przerwała ostatnie próby sztuki *Obrona Ksantypy* Ludwika Morstina, w której miała zagrać główną rolę.

Po wybuchu wojny była zaprzysiężoną kurierką Związku Walki Zbrojnej. Aresztowana przez NKWD podczas nielegalnego przekraczania granicy (styczeń 1940), z wyrokiem ośmiu lat ciężkich robót na Syberii, przeżyła półtora roku „na nieludzkiej ziemi”, w łagrach. Zwolniona w wyniku układu Sikorski-Majski, 9 października 1941 r. znalazła się w Buzulu. Podjęła tam działalność kulturalno-artystyczną. Organizowała wieczory muzyki, poezji i pieśni, akademie i przedstawienia o charakterze patriotyczno-religijnym. Z jej inicjatywy (oraz Wacława Radulskiego) 5 stycznia 1942 r. zredagowano pierwszy rozkaz powołujący Teatr Żołnierza. Z przyczyn wojskowych (ewakuacja na południe Rosji) do powstania teatru wówczas nie doszło. Wśród bardzo wielu wieczorów artystycznych, których inicjatorką, reżyserką, wykonawczynią była wówczas, wymienić należy m.in.: akademię z okazji Święta Niepodległości (11 XI 1941), Wieczór Maryański ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej (8, 14 XII 1941), akademię z okazji wizyty generała Sikorskiego (11 XII 1941), przedstawienie *Dziś walczący żołnierz* (14 XII 1941). 9 stycznia 1942 r. wraz z całą czołówką koncertową wyruszyła do nowego miejsca postoju Sztabu Armii,

do Jangi-Jul koło Taszkientu. Z Rosji wyjechała 1 września 1942 r. drugą ewakuacją do Iraku. W Kizil-Ribbat koło Bagdadu zorganizowała dwa widowiska plenerowe: *Ognisko żołnierskie* dla upamiętnienia powstania Dywizji Kresowej, utworzonej z brygad Wileńskiej i Lwowskiej, oraz *Jaselka* na pustyni irackiej (25 XII 1942). W marcu 1943 r. również z jej inicjatywy powołano Teatr Dramatyczny Armii Polskiej na Wschodzie (później Teatr Dramatyczny 2. Korpusu). W prapremierowym przedstawieniu sztuki Herminii Naglerowej *Tu jest Polska* (8 V 1943) wystąpiła jako Maria Jackowska. Od 1 czerwca 1943 do 31 sierpnia 1948 r. pełniła obowiązki kierownika Żołnierskiego Teatru Dramatycznego. W tym czasie zagrała zaledwie kilka ról (nie zawsze były to premiery!), m.in. wystąpiła w: *Damach i huzarach*, *Weselu na Górnym Śląsku*, *Księżniczce Turandot* (rola tytułowa). Już w Londynie zagrała w *Chorym z urojenia* (Belina), *Weselu* (Rachel). Jeszcze we Włoszech, w Recanati, zorganizowała Studium Teatralne (uczyła interpretacji wiersza) i wystąpiła w filmie *Wielka droga* (reż. Michał Waszyński). Po ewakuacji czołówek teatralnych do Anglii (w sierpniu 1946), zorganizowała w Londynie tygodniowy festiwal teatralny w Scala Theatre (w lipcu 1947). Po rozwiązaniu Teatru Dramatycznego 2. Korpusu (1 września 1948) współtworzyła cywilny teatr na emigracji (Polski Teatr Dramatyczny, później Teatr Polski im. J. Słowackiego, Teatr Polski, Teatr ZASP-u) i uczestniczyła w większości imprez okołoteatralnych, wieczorach literackich, akademiach patriotycznych (m.in.: *Szlakiem ojców* z okazji Święta Żołnierza w St. Pancras Town Hall w 1952, Trzeciomajowej w 1953 w Manchesterze i in.). Do końca 1960 r. wystąpiła w następujących przedstawieniach: *Słoneczniki* Teodozji Lisiewicz (Matka), *Listy do Matki* wg Słowackiego (Salomea), *Pastorałka* Bronisława Przyłuskiego, *Rozdroże miłości* Zawieyskiego (Elżbieta), *Kroki na schodach* Hemara (Elżbieta), *Grzech* Żeromskiego (Zofia Parmen), *Wyzwolenie* Wyspiańskiego (Wróżka). W latach 1950–1952 współorganizowała, reżyserowała i występowała w Teatrze Sztuk Czytanych (m.in. *Uciekła mi przepióreczka* Żeromskiego, *Nie-Boska komedia* Krasińskiego, *Dwa teatry* Szaniawskiego, *Geometria Lagerführera Fritscha* Zbigniewa Jabłońskiego). 13 stycznia 1952 r. w Bradford odbyła się premiera *Mostu* Szaniawskiego w jej reżyserii. 14 czerwca w Nottingham reżyserowała prapremierę sztuki Janiny i Romualda Kawalców *Czerwona róża Chopina*.

W 1959 r. współorganizowała Teatr dla Dzieci i Młodzieży (który później przybrał nazwę Syrena). 17 stycznia 1960 r. wyreżyserowała

dla tego teatru *Jasełka* wg Lucjana Rydla w adaptacji Edwarda Chudzyńskiego. 7 grudnia 1960 r. w Ognisku Polskim w Londynie odbył się wieczór pożegnalny zorganizowany przez ZASP za Granicą „dla pożegnania wyjeżdżającej na stałe z Wielkiej Brytanii — po 19-letnim okresie pracy w teatrach Wojska Polskiego i emigracyjnych — Jadwigi Domańskiej”. 11 grudnia 1960 r. emigrowała z mężem do Kanady. W latach 1961–1964 studiowała tam na University of Manitoba na kierunku pedagogicznym. Następne 14 lat pracowała jako nauczycielka języka francuskiego w Winnipeg, a od 1967 r. w Ottawie. W latach 1962–1996 zorganizowała (i często także brała udział) około pięćdziesięciu akademii patriotyczno-religijnych. Poza tradycją akademii trzeciomajowych i listopadowych z okazji Święta Niepodległości przygotowywała w różnych latach okolicznościowe wieczory poświęcone okrągłym rocznicom, np. powstania warszawskiego, bitwy o Monte Cassino, obchodów millenijnych, stulecia urodzin Józefa Piłsudskiego, pamięci generała Andersa i inne. Ważnym wydarzeniem w życiu polonijnym był koncert artystyczny przygotowany na Światowy Zjazd Polonii Wolnego Świata (1978 w St. Laurence Centre w Toronto).

W 1974 r. zrealizowała angielską wersję widowiska poświęconego Kopernikowi w studyjnej sali National Arts Centre w Ottawie (kanadyjski Teatr Narodowy). W 1980 r. była współorganizatorką powstania Ottawskiego Klubu Teatralnego, w którym reżyserowała wiele przedstawień, m.in.: *Przed sklepem jubilera* Andrzeja Jawienia (Karola Wojtyły), które powtórzono także w 1988 r., sceny z *Dziadów* (rola Rollisonowej), sceny z *Nocy listopadowej*, *Ambasadora*, *Powrotu posła*, *Powrotu pana Twardowskiego* Mieczysława Lisiewicza, *W leśniczówce* Szaniawskiego, *Grupie Laokona* Różewicza. W 1988 r. Ottawski Klub Teatralny zorganizował jej Jubileusz 60-lecia pracy artystycznej. W latach 1980–1987 prowadziła polski program telewizyjny w Kanadzie. W 1988 r., po śmierci Leopolda Kielanowskiego, napisała wspomnienie o nim i o swojej karierze artystycznej (druk w 1994). W 1990 r. uczestniczyła w XLIII Nadzwyczajnym Zjeździe ZASP-u w Warszawie. Od 1976 r. była członkiem zasłużonym ZASP-u za Granicą. 25 kwietnia 1992 r. wzięła udział w koncercie zorganizowanym z okazji 50-lecia ZASP-u za Granicą w Londynie. 16–20 listopada 1992 r. uczestniczyła w konferencji *Dni dramatu i teatru emigracyjnego*, zorganizowanej przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W marcu 1994 r. reżyserowała *Opowieść o proroku Jonaszu Brandstaettera* (w sali parafialnej

kościół św. Jacka w Ottawie). W maju 1995 r. otrzymała Nagrodę im. Włodzimierza Pietrzaka od Stowarzyszenia Civitas Christiana „za wieloletnią, nieustraszoną animację polskiego życia teatralnego poza krajem oraz pielęgnowanie kultury narodowej i tradycji patriotycznych”. Jesienią 1996 r. nagrała w Warszawie wspomnieniową audycję dla 2. Programu Polskiego Radia, w której opowiedziała o swojej ponad 60-letniej pracy artystycznej. 10 listopada 1996 r. w Ottawie przygotowała ostatnią akademię z okazji Święta Niepodległości, 12 listopada po raz ostatni wystąpiła na wieczorze poświęconym osobie i twórczości Wisławy Szymborskiej.

Jadwiga Braun-Domańska zmarła 19 grudnia 1996 r. w Ottawie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 21 grudnia 1996 r. w kościele polskim w Ottawie. Po spopieleniu prochy złożono 24 maja 1997 r. do grobu córki na cmentarzu parafialnym w miejscowości Masham, w prowincji Quebec.

Materiały Jadwigi Braun-Domańskiej zostały przekazane w 2002 r. do Archiwum Polskiej Akademii Nauk w formie daru przez Annę Mieszkowską, która otrzymała je od profesora Kazimierza Brauna, bratanka J. Braun-Domańskiej (nr w ks. nab. 2406).

Rozmiar spuścizny wynosi 1,00 m.b. Prace porządkowe i inwentaryzacyjne zostały przeprowadzone przez Annę Mieszkowską w 2010 r.

Materiały podzielono na VII grup zgodnie z wytycznymi przyjętymi w Archiwum PAN. Spuścizna obejmuje lata 1906–2000.

W grupie I (j. 1–18) znalazły się materiały twórczości teatralnej J. Braun-Domańskiej z lat 1945–1996, egzemplarze sztuk, w których występowała lub które reżyserowała na emigracji.

Wszystkie egzemplarze mają naniesione uwagi rękopiśmienne, zawierają skróty, skreślenia. Wskazują one na bardzo osobisty charakter zapisków. Egzemplarze sztuk ułożone zostały w układzie alfabetycznym. Szczególnie cenne są dwie sztuki w j. 1 (*Adwokat i róża* Jerzego Szaniawskiego i *Odwiedziny o zmroku* Tadeusza Rittnera). Obie znajdują się w brulionie i zostały przepisane przez aktora Jerzego Kostrzewskiego dla potrzeb zespołu teatralnego Teatru Dramatycznego 2. Korpusu w 1946 r. w Recanati.

Nie mniej ważne są egzemplarze unikatowych tytułów, które nigdy nie doczekały się publikacji w druku, a były grane przez zespoły emigracyjne, np.: *Powrót pana Twardowskiego* Mieczysława Lisiewicza i tegoż

autora tekst angielski tej samej sztuki (j. 10, j. 15) oraz *Wesele na Górnym Śląsku* Stanisława Ligonja (j. 16).

Zastosowano układ alfabetyczny zachowanych sztuk.

W grupie II (j. 19–22) znalazły się materiały działalności teatralnej J. Braun-Domańskiej zarówno w Teatrze Dramatycznym 2. Korpusu (1941–1944), jak i w teatrze emigracyjnym w Londynie (1946–1951) oraz w Kanadzie (1960–1996). Są wśród nich zarówno programy, jak i recenzje oraz fotografie teatralne.

Grupa III zawiera materiały biograficzne z lat 1907–1996 (j. 23–30). Poza dokumentami osobistymi (metryka chrztu), świadectwami, dyplomami, certyfikatami i legitymacjami znajdują się tam maszynopisy wspomnień J. Braun-Domańskiej, a także jej fotografie prywatne i teatralne.

Ciekawostką w tej grupie jest interesująca dokumentacja dotycząca otrzymania w 1995 r. przez J. Braun-Domańską Nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka (dyplom, przemówienie, wycinki z prasy krajowej, nagranie wideo z uroczystości) — j. 26. Było to duże wydarzenie w życiu kulturalnym Warszawy. Po raz pierwszy po odzyskaniu niepodległości wyróżniono aktorkę emigracyjną. Dlatego dokumentacja tego wydarzenia stanowi osobną jednostkę.

W grupie IV ułożono alfabetycznie korespondencję wpływającą z lat 1941–1989, zarówno rodzinną, jak i od osób i instytucji.

Grupa V zawiera materiały o twórcy spuścizny, wśród których pomieszczono zachowane ciekawe artykuły i wspomnienia poświęcone J. Braun-Domańskiej z lat 1960–2000 (j. 33).

W grupie VI znalazły się materiały dotyczące Jerzego Brauna, działacza niepodległościowego i polityka, prywatnie brata J. Braun-Domańskiej z lat 1935–1980 (j. 34). Jest tu m.in. list Karola Wojtyły do Hanny Braun (żony Jerzego).

Grupa VII zawiera liczne załączniki (j. 35–43), wśród których uwagę zwracają dwie audycje radiowe z udziałem J. Braun-Domańskiej z 1996 i 1997 r. (j. 36), pamiątki z powstania warszawskiego (opaska powstańcza męża Ludogierda Domańskiego (j. 37) i 45 slajdów powstańczych Sylwestra Brauna „Krisa”).

Ciekawostką w tej grupie są liczne (46 sztuk) przedwojenne fotografie aktorów obcych, których znała J. Braun-Domańska (niektóre zawierają dedykacje) — j. 43.

Spuścizna J. Braun-Domańskiej otrzymała w Archiwum PAN sygnaturę III-367. Inwentarz zawiera 43 j.a., uzupełnione 10 aneksami. Numer spuścizny w bazie SEZAM 659.

Źródła i bibliografia

1. Materiały Jadwigi Braun-Domańskiej, PAN Archiwum w Warszawie, III-367, j. 33.
2. Bereś S., Braun K., *Rozdarta kurtyna*, Londyn 1993, s. 35–39.
3. Braun K., *Teatr jako służba*, „Przegląd Polski”, Nowy Jork, 19 stycznia 1989.
4. *Dramat i teatr emigracyjny po 1939 roku*, pod red. naukową Elżbiety Kalemby-Kasprzak i Dobrochny Ratajczak, Wrocław 1998, s. 217–239.
5. Kiec I., *Teatr służebny polskiej emigracji po 1939 roku*, Poznań 1999, s. 54–168.
6. Mieszkowska A., *Artyści emigracyjnej Melpomeny*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1998.
7. Mieszkowska A., *Była sobie piosenka. Gwiazdy kabaretu i emigracyjnej Melpomeny*, Warszawa 2007, s. 256–299.
8. Mieszkowska A., *Jadwiga Braun-Domańska*, „Pamiętnik Teatralny”, 1999, z. 2, s. 177–217.
9. Mieszkowska A., *Jadwiga Domańska — pożegnanie*, „Gazeta Wyborcza”, 14 lutego 1997.
10. *Teatr i dramat polskiej emigracji 1939–1989*, praca zbiorowa pod red. Izoldy Kiec, Dobrochny Ratajczak i Jacka Wachowskiego, Poznań 1994, s. 13–22.

PRZEGLĄD ZAWARTOŚCI INWENTARZA

	pozycja inwentarza
I. Materiały twórczości teatralnej	1–18
II. Materiały działalności teatralnej	19–22
III. Materiały biograficzne	23–30
IV. Korespondencja wpływająca	31–32
V. Materiały o twórcy spuścizny	33
VI. Materiały Jerzego Brauna — brata	34
VII. Załączniki	35–43
Aneksy	1–10

I. MATERIAŁY TWÓRCZOŚCI TEATRALNEJ

1. Jerzy Szaniawski, *Adwokat i róże*
Tadeusz Rittner, *Odwiedziny o zmroku*
Teksty dramatów, odpisy
1946, rkp., masz., sz., l., k. 71
2. Kazimierz Braun, *Dobosze pana Boga*
Scenariusz widowiska słowno-muzycznego, egzemplarz reżyserski
1993, masz., l., k. 64
3. Lucjan Rydel, *Jasełka*
Tekst w adaptacji Edwarda Chudzyńskiego, egzemplarz reżyserski, programy
1986–1996, masz., druk, l., k. 45, fot. 6
4. *Kobiety w walce o Polskę*
Wybór tekstów J. B.-D., scenariusz, egzemplarz reżyserski, program
1975, masz., druk, l., k. 25, fot. 8
5. *Kopernik żywy*
Wybór tekstów J. B.-D., scenariusz słowno-muzyczny, egzemplarz reżyserski, programy, recenzje, wycinki
1973, masz., druk, l., k. 82, fot. 14
6. Leon Schiller, *Kram z piosenkami*
Tekst widowiska słowno-muzycznego, egzemplarz reżyserski
1954, masz., l., k. 21
7. Jerzy Szaniawski, *Most*
Tekst dramatu, egzemplarz aktorski
1951, masz., l., k. 62
8. *Opowieść o Proroku Jonaszu*
Scenariusz J. B.-D. wg *Proroka Jonasza* Romana Brandstaettera, egzemplarz reżyserski, program, afisz
1994, 1996, masz., druk, l., sz., k. 19 + s. 99
9. *Po lipowym moście*
Scenariusz widowiska ludowego wg pomysłu J. B.-D., egzemplarz reżyserski
1960, masz., l., k. 47

10. Mieczysław Lisiewicz, *Powrót pana Twardowskiego*
Tekst dramatu, egzemplarz reżyserski, programy, afisz, wycinki
1959, 1987, masz., druk, l., k. 41, fot. 21
11. Andrzej Jawień [Karol Wojtyła], *Przed sklepem jubilera*
Tekst dramatu, egzemplarz reżyserski, afisz, program
1980, druk, kkp., l., k. 27, fot. 1
12. Teodozja Lisiewicz, *Słoneczniki*
Tekst komedii, egzemplarz reżyserski, program, ulotki reklamowe, wycinki
1949, 1969, masz., kkp., l., k. 93, fot. 8
13. Dario Niccodemi, *Świt, dzień i noc*
Tekst dramatu, egzemplarz reżyserski
1950, masz., l., k. 43
14. Antoni Lachowicz, *Taki wstyd*
Tekst dramatu, egzemplarz reżyserski
B.d., masz., l., k. 35
15. Mieczysław Lisiewicz, *The Man in the Moon*
Tekst dramatu, egzemplarz reżyserski
1960, masz., j. ang., l., k. 35
16. Stanisław Ligoń, *Wesele na Górnym Śląsku*
Tekst dramatu
1945, masz., l., k. 27
17. *Wczoraj i dziś harcerstwa polskiego*
Scenariusz J. B.-D., egzemplarz reżyserski
B.d., masz., kkp., l., k. 43
18. Stanisław Baliński, *Żona z Polski*
Tekst dramatu, egzemplarz reżyserski
B.d., masz., l., k. 22

II. MATERIAŁY DZIAŁALNOŚCI TEATRALNEJ

19. Teatr Dramatyczny 2. Korpusu
Wykaz członków zespołu, artykuły
1941–1974, rkp., masz., druk, kkp., k. 26, fot. 9
20. Teatr emigracyjny w Londynie
Programy, recenzje, artykuły
1946–1951, druk, l., k. 36, zob. aneks 1

21. Teatr emigracyjny w Kanadzie
Programy, recenzje, fotografie z przedstawień
1960–1996, druk, l., k. 107, fot. 32, zob. aneks 2
22. Ottawski Klub Teatralny
Dokumentacja działalności: lista członków, sprawozdania
1984–1990, rkp., masz., l., k. 29

III. MATERIAŁY BIOGRAFICZNE

23. Chrzest, nauka w Szkole Dramatycznej i studia w Kanadzie, praca
w teatrach w Polsce i w szkolnictwie kanadyjskim, nekrologi
Świadectwa, zaświadczenia, dyplomy, angaże, certyfikaty,
legitymacje
1907–1996, rkp., masz., druk, odpis, j. ang., pol., l., k. 28
24. Fragmenty wspomnień J. B.-D.
1939–1992, masz., druk, l., k. 96
25. Odznaczenia, dyplomy, gratulacje
Podziękowania za udział w akademiach patriotycznych na
emigracji
1959–1996, rkp., masz., druk, l., k. 40, zob. aneks 3
26. Nagroda im. Włodzimierza Pietrzaka
Dyplom, przemówienie J. B.-D., wycinki z prasy krajowej,
wideo z nagrania uroczystości
1995, masz., druk, l., k. 11 + kaseta
27. Fotografie
Indywidualne i zbiorowe, opisane przez A. Mieszkowską
Do 1945, rkp., fot. 25
28. Jw.
Własne i w gronie znajomych z Londynu
1946–1960, rkp., fot. 9
29. Jw.
W towarzystwie innych osób z Kanady
1960–1996, rkp., fot. 40
30. Fotografie teatralne J. B.-D.
1933–1951, fot. 26, zob. aneks 4

IV. KORESPONDENCJA WPŁYWAJĄCA

31. Korespondencja wpływająca osoby i instytucje B–Ż
1946–1982, rkp., masz., l., k. 34, zob. aneks 5
32. Korespondencja rodzinna wpływająca
1941–1989, rkp., masz., j. pol., ros., l., k. 102, zob. aneks 6

V. MATERIAŁY O TWÓRCY SPUŚCIZNY

33. Artykuły i wspomnienia o J. B.-D.
1960–2000, masz., druk, druk kkp., l., k. 36, zob. aneks 7

VI. MATERIAŁY RODZINNE JERZEGO BRAUNA — BRATA

34. Korespondencja i dokumenty osobiste
List Karola Wojtyły do Hanny Braun, mowa pogrzebowa Konrada Sieniewicza w Rzymie, geneza pieśni *Płonie ognisko* (J. B.), zdjęcia rodzinne, kartka A.Ł. Cybulskiego do J. B. i kartka J. B. do A.Ł. Cybulskiego, przewodnik po wystawie *Harcerstwo w dziejach Tarnowa 1910–1980*
1935–1980, rkp., masz., kkp., druk, l., k. 6 + s. 15, fot. 4

VII. ZAŁĄCZNIKI

35. Nuty: *Na Anioł Pański*, sł. K. Przerwy-Tetmajera, muz. M. Karłowicza
Pogrzeb Kazimierza Wielkiego, sł. S. Wyspiańskiego, muz. B. Wallek-Walewskiego
1929, b.d., rkp., druk, l., k. 11
36. Audycje radiowe z udziałem J. B.-D.
1996, 1997, kasety szt. 2
37. Ludogierd Domański
Opaska powstańcza biało-czerwona, płóciennie-jedwabna, zszyta ręcznie, 37×9 cm, wyblakłe litery (stempel) WP rozdzielone orłem (w koronie), poślódkła, zetłała
1944
38. Sylwester „Kris” Braun, *Powstanie Warszawskie*
1944, slajdy, szt. 45

39. L. Romańska, A. Romański, *W służbie dla ojczyzny. Kobieta — żołnierz 2. Korpusu 1941–1946, Mundur miałyśmy zielony*
Albumy dokumentacyjne poświęcone pamięci kobiet ochotniczek w armii generała W. Andersa
1946, 1998, druk, k. 62 + s. 176
40. *Pamiętnik Teatru Polskiego*
1914, druk, s. 47
41. Programy Teatru Rapsodycznego w Krakowie
1945–1960, druk, l., sz., k. 104, zob. aneks 8
42. Zdjęcia obce, aktorów
1928–1979, rkp., druk, l., k. 7, fot. 46, zob. aneks 9
43. Film, ulotki reklamowe i fotosy obcych aktorów
1928–1939, rkp., druk, l., k. 10, fot. 20, zob. aneks 10

ANEKS 1

J. 20. Teatr emigracyjny w Londynie

Programy

Teatr Dramatyczny 2. Korpusu, Bagdad 1943–Londyn 1947

Dzień Aktora, 29 marca 1949

Teatr i Widownia, jesień 1949

Wycinki

Teatr naszych nadziei, „Dziennik Polski”, 3 października 1946, nr 233

A. Bogusławski, *Węc jakże będzie z teatrem?*, „Dziennik Polski”, 15 sierpnia 1947, nr 166

A. Bogusławski, *Dzień Aktora w Londynie*, „Dziennik Polski”, 28 marca 1951, nr 74

ANEKS 2

J. 21. Teatr emigracyjny w Kanadzie

Programy

Akademia 3 Maja, Winnipeg, 6 maja 1962

Akademia 3 Maja, Winnipeg, 5 maja 1963

Akademia 3 Maja, Winnipeg, 3 maja 1964

Akademia 3 Maja, Winnipeg, 8 maja 1966

Obchody Milenium Polski Chrześcijańskiej, Ottawa, 13 listopada 1966

Wieczór muzyczny z oper Stanisława Moniuszki, Main, 26 listopada 1966

Akademia 3 Maja, Ottawa, 7 maja 1967

Akademia z okazji stulecia urodzin marszałka J. Piłsudskiego, Ottawa, 10 grudnia 1967

Święto Niepodległości, Ottawa, 24 listopada 1968

Święto Niepodległości, Ottawa, 9 listopada 1969

Akademia 3 Maja, Ottawa, 3 maja 1970

Akademia Niepodległości, Ottawa, 29 listopada 1970

Święto Niepodległości, Ottawa, 14 listopada 1971

Akademia 3 Maja, Ottawa, 7 maja 1972

Święto Niepodległości, Ottawa, 26 listopada 1972

Od legionów do Gibraltaru, akademia, Ottawa, 11 listopada 1973

Akademia 3 Maja, Ottawa, 9 maja 1976

Światowy Zlot Harcerstwa, Ontario, 31 lipca–14 sierpnia 1976

Święto Niepodległości, Winnipeg, 7 listopada 1976

Akademia 3 Maja, Ottawa, 8 maja 1977

Święto Niepodległości, Ottawa, 13 listopada 1977

Nasze wczoraj, dziś i jutro, akademia, Toronto, 24 maja 1978

Święto Niepodległości, Ottawa, 11 listopada 1978

Akademia 3 Maja, Ottawa, 3 maja 1979

Święto Niepodległości, Ottawa, 11 listopada 1979

Wieczór Lwowski, Ottawa, 3 listopada 1980

Święto Niepodległości, 16 listopada 1980

Akademia 3 Maja, Ottawa, 3 maja 1981

Święto Niepodległości, Ottawa, 11 listopada 1981

Akademia 3 Maja, Ottawa, 3 maja 1982

Święto Niepodległości, Ottawa, 7 listopada 1982

Dziady A. Mickiewicza, Ottawa, 11 listopada 1983

Akademia 3 Maja, Ottawa, 6 maja 1984

Noc listopadowa S. Wyspiańskiego, Ottawa, 11 listopada 1984

Wieczornica powstańcza, Ottawa, 4 października 1985

Powrót posła J.U. Niemcewicza, Ottawa, 8 grudnia 1985

Ambasador S. Mrożka, Ottawa, 7 kwietnia 1986

Święto Niepodległości, Ottawa, 11 listopada 1986

Jubileusz 60-lecia pracy artystycznej J. B.-D., Ottawa,
9 czerwca 1988
 Święto Niepodległości, Ottawa, 13 listopada 1988
 Wieczór w teatrze, program artystyczny, Ottawa, czerwiec
1989
Grupa Laokoona T. Różewicza, Ottawa, 24 lutego 1991
 Święto Niepodległości, Ottawa, 11 listopada 1993
 Akademia 3 Maja, Ottawa, 8 maja 1994
 Święto Niepodległości, Ottawa, 13 listopada 1994
 Święto Niepodległości, Ottawa, 10 listopada 1996
 Wieczór poetycko-muzyczny, Ottawa, 11 listopada 1996

ANEKS 3

J. 25. Odznaczenia, dyplomy, gratulacje

Odznaczenia

Zawiadomienie Prezydium Rady Ministrów
o nadaniu J. B.-D.
 Krzyża Kawalerskiego Polonia Restituta 1959 l. 1
 Nadanie J. B.-D. Złotego Krzyża
 Kombatanckiego 1973 k. 1
 Nadanie Złotej Odznaki Kongresu Polonii
 Kanadyjskiej 1976 k. 1
 Nadanie Odznaki za Wierną Służbę Federacji
 Światowej SPK 1980 k. 1
 Nadanie Srebrnej Odznaki Honorowej FŚ SPK 1981 k. 1
 Nadanie Srebrnej Odznaki Przyjaciół
 Harcerstwa ZHP 1982 k. 1
 Nadanie Srebrnej Odznaki Honorowej w uznaniu
 zasług położonych dla realizacji celów
 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów 1984 k. 1
 Zawiadomienie o nadaniu Krzyża Oficerskiego
 Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta
 Rzeczypospolitej Edwarda Raczyńskiego 1986 l. 3
 + k. 1
 Nadanie Złotego Medalu Kongresu Kultury przez
 Związek Artystów Scen Polskich za Granicą za
 wybitne zasługi dla rozwoju polskiej kultury
 na obczyźnie 1988 k. 1

Nadanie Złotej Odznaki Honorowej przez Światową Federację Stowarzyszenia Polskich Kombatantów	1988	k. 1
Nadanie Odznaki Honorowej Federacji Polek w Kanadzie	1996	k. 1
Dyplomy		
Fundatora Polskiego Ośrodka Społeczno- -Kulturalnego w Londynie	1984	1. 1 + k. 2
Członkostwa Honorowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kanadzie	1987	1. 1 + k. 1
Gratulacje		
od Klubu Polsko-Kanadyjskiego	1987	1. 1
od Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Kanadzie	1988	1. 1
Podziękowania		
od Kongresu Polonii Kanadyjskiej za udział w Akademii Tysiąclecia	1966	1. 2
od Klubu Polsko-Kanadyjskiego za współudział w programie Lwowskiej Kawiarenki	1968	1. 1
od Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie za organizację Akademii z okazji 3 Maja	1968	1. 1
od Kongresu Polonii Kanadyjskiej za współpracę w uroczystościach 25-lecia zbrodni katyńskiej	1970	1. 1
od Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie za urządzenie Akademii Święta Niepodległości	1970	1. 1
od Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie za współpracę na kursie pedagogicznym	1971	1. 1
od Wspólnoty Parafialnej w Ottawie za przygotowanie uroczystości z okazji beatyfikacji o. M. Kolbego	1971	1. 1
od Kongresu Polonii Kanadyjskiej za przygotowanie inscenizacji polskich zwyczajów świątecznych	1972	1. 1

od Stowarzyszenia Polskich Kombatantów za przygotowanie obchodów Święta Niepodległości	1974	1. 1
od Kongresu Polonii Kanadyjskiej za przygotowanie programu <i>Kobiety w walce o niepodległość Polski</i>	1976	1. 1
od Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie za odczyt o Januszu Korczaku	1979	1. 1
od prezesa Rady Ministrów Rządu Emigracyjnego za współpracę w przygotowaniu Światowego Zjazdu Polski Walczącej	1979	1. 1
od Kongresu Polonii Kanadyjskiej za przygotowanie obchodów Święta Niepodległości	1979	1. 1
od Komitetu Lekarzy i Farmaceutów przy Kongresie Polonii Kanadyjskiej za dar współufundowania aparatu do pomiaru cukru we krwi	1985	1. 1
od Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie za recytację i pomoc w organizacji Święta Niepodległości	1988	1. 1
od Kongresu Polonii Kanadyjskiej za pracę artystyczną	1989	1. 1
od Konsulatu Generalnego RP w Montrealu	1992	1. 1

ANEKS 4

J. 30. Fotografie teatralne J. B.-D.

Rewizor M. Gogola, Lwów 1933

Dama Kameliowa wg A. Dumasa, Lublin 1935

Wielka miłość F. Molnara, Lublin 1936

Dobrze skrojony frak G. Dregelyego, Lublin 1936

Doktor Julia Szabo W. Fodora, Lublin 1936

Dowód osobisty M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Lublin 1937

Cień D. Niccodemiego, Lublin 1937

Wesele S. Wyspiańskiego, Londyn 1948

Chory z urojenia Moliera, 1948

Rozdroże miłości J. Zawieyskiego, 1951

ANEKS 5

J. 31. Korespondencja wpływająca osoby i instytucje B–Ż

Bartosz Adam	1992	1. 1
Benda-Polewska Halina	1994	1. 1
Ciołkosz Adam	1947	1. 1
Dziewińska Alicja	1992	1. 1
Halek Stanisław	1989	1. 1
Kielanowski Leopold	1946–1977	1. 4
Nowakowski Zygmunt	1947, 1960	1. 2
	+ wycinek	
Popławski Piotr	1994	1. 1
Rada Miejska w Dąbrowie Tarnowskiej	1993	1. 1
Radziejowska Beata	1982	1. 1
Radziejowski Zbigniew	1982	1. 1
	+ fot.	
Reymont Władysław	b.d.	wiz.
Sabat Kazimierz	1979	1. 1
Watra, Tarnowska Drużyna ZHP	1994–1996	1. 6
	+ 3 odznaki	
Żychowska Maria	1992–1996	1. 3

ANEKS 6

J. 32. Korespondencja rodzinna wpływająca

Braun Hanna (bratowa)	1975–1980	1. 11
Braun Elżbieta i Juliusz	1955–1989	1. 24
Braun Juliusz (bratanek)	1964, 1966	1. 2
Braun Kazimierz (bratanek)	1961–1982	1. 5
Braun Tereliza (bratanica)	1966–1969	1. 5
Domańska Anna (teściowa)	1955–1959	1. 5
Domańska Bożena	1941–1944	1. 7

ANEKS 7

J. 33. Artykuły, wspomnienia o J. B.-D.

- J. Ostrowski, *Główna kreacja Jadwigi Domańskiej*, „Tydzień Polski”, Londyn, 3 grudnia 1960, nr 49
- N.N., *Jadwiga Domańska*, „Dziennik”, Chicago, 30 kwietnia 1968
- H. Czuma, *Jubileusz Jadwigi Domańskiej w Ottawie*, „Głos Polski”, Ottawa, wrzesień 1988

- K. Braun, *Teatr jako służba*, „Przegląd Polski”, Nowy Jork, 19 stycznia 1989
- Red., *W podzięce dla pani Jadwigi*, „Polonika”, kwiecień 1994
- J. Rzeszuto, *Animatorka polskiej kultury*, „Kurier Dąbrowski”, 1995, nr 8
- A. Mieszkowska, *Radiowa opowieść Jadwigi Domańskiej*, „Tydzień Polski”, Londyn, 4 stycznia 1997
- Z. Sikorska-Ratschka, *Wspomnienie o Jadwidze Domańskiej*, „Dziennik Polski”, Londyn, 13 stycznia 1997
- A. Mieszkowska, *Jadwiga Domańska*, „Gazeta Stołeczna”, 14 lutego 1997
- A. Mieszkowska, *Jadwiga Braun-Domańska (1907–1996)*, „Pamiętnik Teatralny”, 1999, z. 2

ANEKS 8

- J. 41. Programy Teatru Rapsodycznego w Krakowie
- Grażyna*, *Konrad Wallenrod*, *Zawisza Czarny* A. Mickiewicza, J. Słowackiego, 22 kwietnia 1945
- Pan Tadeusz* A. Mickiewicza, 23 maja 1945
- Beniowski* J. Słowackiego, 30 czerwca 1945
- Hymny* J. Kasprowicza, 9 listopada 1945
- Bajki* A. Mickiewicza, J. Słowackiego, L. Rydla, K. Tetmajera, L. Staffa, 10 grudnia 1945
- Noc wigilijna*, fragmenty *Dziadów*, *Złotej czaszki*, *Wesela*, 25 stycznia 1946
- Słowo o Kościuszcze*, fragmenty *Insurekcji*, *Krakowiaków i Górali*, 15 marca 1946
- Wielkanoc*, fragmenty *Judasza z Kariothu*, *Nawiedzonych*, 12 kwietnia 1946
- Sielanka*, fragmenty *Sobótki*, *Żeńców*, *Laury i Filona*, 21 maja 1946
- Żołnierzowi*, rapsod wg wielu autorów, 6 października 1946
- Rozkosz a krotoczwila*, humor staropolski, 10 grudnia 1946
- Samuel Zborowski* J. Słowackiego, 25 marca 1947
- Rapsody* S. Wyspiańskiego, 11 października 1947
- Król Duch* J. Słowackiego, 2 listopada 1946
- Dzieje Tristana i Izoldy* J. Bediera, styczeń 1959
- Róże dla Safony*, wieczór poezji, 14 marca 1959

Beniowski J. Słowackiego, 12 kwietnia 1959
Pan Tadeusz A. Mickiewicza, 22 lipca 1959
Don Juan G. Byrona, [1959]
Szopka krakowska, fragmenty *Pastorałki*, 26 grudnia 1959
List do ludożerców, wieczór poezji, 3 marca 1960
Witeź w tygrysiej skórze J. Zagórskiego, 12 kwietnia 1960
Przygody Dyla Sowizdrzała K. Costera, 9 lipca 1960

ANEKS 9

J. 42. Zdjęcia obce, aktorzy

Andrzejewska Jadwiga, Balcerkiewicz Maria, Barszczewska Elżbieta, Błażyńska-Nowakowska Teresa, Bogda Maria, Broniszówna Seweryna, Brumem Jan, Chudzyński Edward, Cybulski Mieczysław, Delius Fryderyk, Dziewońska Elżbieta, Fonss Olaf, Gardan Juliusz, Grywińska Irena, Hanuszkiewicz Adam, Hola Viola, Jasińska-Delrowska Irena, Kaczanowski Oktawian, Kierczyński Ryszard, Koller Bernard, Korzeniewski Bohdan, Królikowski Jan, Norbert Stefan, Osterwa Juliusz, Romanówna Janina, Roszkowska Teresa, Sawan Zbigniew, Schiller Leon, Szwarc Stefan, Tolnaes Gunnar, Veidt Conrad, Węgrzyn Mieczysław, Wierciński Edmund, Wyrzykowski Marian, Zbyszewski Karol, Zelwerowicz Aleksander, Żółkowski Alojzy

ANEKS 10

J. 43. Film, ulotki reklamowe, fotosy obcych aktorów

Amerykańska awantura, *Dziewczęta z Nowolipek*, *Huragan*, *Jaśnie pan szofer*, *Kłamstwo Krystyny*, *Sportowiec mimo woli*, *Szczęśliwa 13*, *Wacus*



Marian Piotr Massonius

Stanisław Chankowski
Katarzyna Słojkowska
Warszawa

MATERIAŁY MARIANA MASSONIUSA (1862–1945) (III–17)

Marian Piotr Massonius urodził się w 1862 r. w Kursku jako syn Piotra, pułkownika armii rosyjskiej, i Heleny ze Śliżniów. Do szkół uczęszczał kolejno w Kursku, Mińsku i Warszawie. W 1881 r. wstąpił na Wydział Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego, ale po dwóch latach przerwał studia. W 1885 r. wyjechał za granicę na studia filozoficzne. Studiował w Pradze, Berlinie, Monachium i Lipsku, w którym w 1890 r. uzyskał stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy *Über Kant's transzendente Ästhetik*.

Następnie do 1891 r. przebywał w Petersburgu jako członek Redakcji „Kraju”. Potem osiadł na dwadzieścia lat w Warszawie. Tu zorganizował i prowadził jako pierwszy redaktor miesięcznik krytyczno-bibliograficzny „Książka”, należał do Redakcji *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej*. Pisywał w wielu czasopismach, jak „Głos”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Kurier Warszawski”, „Wisła”, „Ateneum”, brał udział w redagowaniu „Gazety Warszawskiej”.

Tutaj także był nauczycielem w tajnym polskim szkolnictwie, wykładając filozofię, pedagogikę i historię sztuki. W czerwcu 1899 r. był jednym z wykładowców na Zjeździe Nauczycieli Szkół Ludowych w Warszawie. W 1905 r. został profesorem filozofii i estetyki Wyższych Kursów Naukowych. Wykładał pedagogikę na Kursach Pedagogicznych J. Miłkowskiego, estetykę w Szkole Dramatycznej oraz nauczał w szkołach średnich im. M. Reja i W. Górskiego.

W 1906 r. został wybrany do Dumy Państwowej z guberni mińskiej.

Po wybuchu wojny w 1914 r. znalazł się w Mińsku Litewskim. W latach 1915–1918 sprawował tam obowiązki dyrektora polskiego gimnazjum, które sam zorganizował. W 1917 r. wszedł w skład Komitetu



Marian Massonius w dzieciństwie, b.d.,
Materiały Mariana Massoniusa, APAN, III–17, j. 8

Rady Polskiej Ziemi Mińskiej. W 1918 r. został kierownikiem polskiego gimnazjum w Nieświeżu. Rok później aresztowano go i osadzono w więzieniu w Mińsku, z którego po kilku miesiącach udało mu się uciec i przedostać do Wilna. Tu w 1920 r. powołano go na profesora nadzwyczajnego filozofii i pedagogiki Uniwersytetu Stefana Batoiego. W 1932 r. przeszedł na emeryturę, prowadził jeszcze przez kilka lat wykłady i ćwiczenia, aż do nominacji następcy.

Materiały Mariana Massoniusa zostały zakupione przez Archiwum PAN od doc. dr Marii Rzeuskiej w listopadzie 1954 r. Inwentarz zawierający 29 jednostek archiwalnych sporządził mgr Stanisław Chankowski w 1957 r. Przygotowała go do druku wraz z częścią wstępną, składającą się z biogramu i charakterystyki materiałów, Katarzyna Słojkowska w 2014 r.

Rozmiar spuścizny wynosi ok. 0,12 m.b. Zawiera ona materiały z lat 1808–1954, podzielone na 7 zasadniczych grup zgodnie z metodami przyjętymi w PAN Archiwum w Warszawie.



Profesor Marian Massonius wśród młodzieży akademickiej, 1936, Materiały Mariana Massoniusa, APAN, III-17, j. 8

Grupę I stanowią materiały twórczości naukowej, wśród których znajduje się rękopis jednej z większych prac naukowych M. Massoniusa pt. *Wiara w nauce*. Praca ta, nigdzie niedrukowana, napisana została pod koniec życia profesora.

Grupa II to materiały działalności na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie oraz w Sekcji Humanistycznej Towarzystwa Kursów Naukowych z lat 1911–1937. Na uwagę zasługuje 10 zeszytów, w których M. Massonius szczegółowo prowadził kronikę Seminarium i Proseminarium Pedagogicznego, notując tematy spotkań, tytuły referatów i nazwiska uczestników.

W III grupie umieszczono materiały biograficzne z lat 1862–1936. Wśród nich znajdują się 2 zeszyty zapisków o charakterze dziennika z lat 1915 i 1918. Obydwa obejmują okres od czerwca do końca sierpnia. M. Massonius skupił się w nich na opisie czynności i prac związanych z prowadzeniem gospodarstwa w Marjanówce. W dzienniku z 1918 r. profesor przedstawił życie codzienne we wsi po wkroczeniu wojsk niemieckich.

W grupie IV umieszczono korespondencję z lat 1894–1940. Są to listy M. Massoniusa do brata i nieustalonego adresata w sprawach majątkowych oraz listy adresowane do profesora, między innymi od Erazma Majewskiego. Ponadto znalazła się tu korespondencja żony Anieli Massoniusowej z Lucyną Majewską.

Grupę V stanowi nadbitka artykułu wspomnieniowego o M. Massoniusie autorstwa prof. dr. Tadeusza Czeżowskiego z 1947 r. oraz recenzja pracy *Wiara w naukę* pióra Marii Rzeuskiej z 1954 r.

Grupa VI to materiały rodzinne z lat 1808–1930.

W VII grupie materiałów osób obcych umieszczono niedatowaną jednostkę zawierającą obcy rękopis zatytułowany *Ocena przyjemności i przykrości w etyce perfekcjonistycznej*.

W ogólnopolskiej bazie ewidencji zespołów archiwalnych SEZAM zespół został oznaczony numerem 140.

Źródła i bibliografia

1. Materiały Mariana Massoniusa, PAN Archiwum w Warszawie, III–17.
2. Czeżowski T., *Massonius Piotr Marian*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 1975, t. XX, z. 84, s. 147–149.

PRZEGLĄD ZAWARTOŚCI INWENTARZA

	pozycja inwentarza
I. Materiały twórczości naukowej	1–3
A. Prace twórcy spuścizny	1
B. Materiały warsztatowe	2–3
II. Materiały działalności	4–7
A. Materiały działalności dydaktycznej	4–5
B. Materiały działalności organizacyjno-naukowej	6–7
III. Materiały biograficzne	8–11
IV. Korespondencja	12–24
A. Korespondencja wychodząca twórcy zespołu	12
B. Korespondencja wpływająca twórcy zespołu	13–20
C. Korespondencja twórcy zespołu i jego rodziny	21–24
V. Materiały o twórcy zespołu	25–26
VI. Materiały rodzinne	27–28
VII. Materiały osób obcych	29

I. MATERIAŁY TWÓRCZOŚCI NAUKOWEJ

A. Prace twórcy spuścizny

1. *Wiara w nauce*
Praca niedrukowana, 14 zeszytów
Przed 1945, rkp., sz., k. 222

B. Materiały warsztatowe

2. Notatki językowe
B.d., l., k. 22
3. Wypisy z literatury, wiersze Wsiewołoda Gajkina *Gor'kaja pałyn'*
B.d., j. ros., l., k. 1

II. MATERIAŁY DZIAŁALNOŚCI

A. Materiały działalności dydaktycznej

4. Seminarium Pedagogiczne, Proseminarium Pedagogiczne
Notatki seminaryjne z nazwiskami uczestników i tematami zebrań i dyskusji, 10 zeszytów
Przed 1939, rkp., l., sz., k. 226
5. Literatura pedagogiczna
Materiały bibliograficzne do tematów spotkań i referatów seminaryjnych i proseminaryjnych
Przed 1939, rkp., l., k. 124

B. Materiały działalności organizacyjno-naukowej

6. Towarzystwo Kursów Naukowych Sekcja Humanistyczna
Program wykładów
1911, druk, l., k. 1
7. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie
Korespondencja urzędowa, druki luźne, w tym Orzeczenie Sądu Koleżeńkiego w sprawie nieporozumienia między prof. Stefanem Ehrenkreutzem a prof. Stefanem Glixellim
1930–1937, rkp., masz., druk, l., k. 7

III. MATERIAŁY BIOGRAFICZNE

8. Dokumenty osobiste
1862–1881, rkp., j. ros., l., k. 9
9. *Dziennik od 5 czerwca r. 1915*
Dziennik od 21 czerwca 1918 r.
2 zeszyty zapisków
1915, 1918, rkp., sz., k. 68
10. M. M.
Fotografie
1936 i b.d., l., fot. 2
11. Umowa majątkowa między A. i M. Massoniusami
1912, rkp., l., k. 2

IV. KORESPONDENCJA

A. Wychodząca twórcy zespołu

12. List M. M. do brata, fragment listu w sprawach majątkowych do N.N.
1894, ok. 1932, rkp., l., k. 5

B. Wpływająca twórcy zespołu

13. Bilecik Henryka Elzenberga
1938, druk, l., k. 1
14. Bilecik Józefa Lubojackiego
1935, druk, l., k. 1
15. Listy Erazma Majewskiego
1918–1922, rkp., l., k. 3
16. List Henryka Paszkiewicza w sprawach naukowych
B.d., rkp., l., k. 2
17. Korespondencja w sprawie zmiany redakcji „Książki”
1903, rkp., masz., l., k. 22
18. Korespondencja w sprawach rodzinnych
1923–1939, rkp., masz., l., k. 50
19. 2 zaproszenia dla M. M.
Przed 1926, 1937, druk, k. 2
20. Kartka z 38 podpisami
B.d., rkp., l., k. 1

C. Korespondencja twórcy zespołu i jego rodziny

21. Korespondencja A. i M. Massoniusów
1922–1940, rkp., l., k. 32
22. Korespondencja A. Massoniusowej
1922–1939, rkp., l., k. 33
23. Listy Lucyny Majewskiej do A. Massoniusowej
1924–1939, rkp., l., k. 28
24. Fragment listu A. Massoniusowej do Lucyny Majewskiej, bilecik
A. Massoniusowej
1920, rkp., druk, l., k. 2

V. MATERIAŁY O TWÓRCY ZESPOŁU

25. T. Czeżowski, *Wspomnienie pośmiertne. Marian Massonius*
Nadbitka
1947, druk, sz., k. 2
Druk: „Przegląd Filozoficzny”, r. XLIII, z. 1–4
26. M. Rzeuska, *Wiara w nauce*
Recenzja
1954, rkp., masz., l., k. 2

VI. MATERIAŁY RODZINNE

27. Dokumenty przodków M. M.
1808–1915, rkp., l., k. 13
28. Otton Ślizień
Fotografia
1930, l., fot. 1

VII. MATERIAŁY OSÓB OBCYCH

29. *Ocena przyjemności i przykrości w etyce perfekcjonistycznej*
Tezy napisane obcą ręką
B.d., rkp., l., k. 2



Lech Józef Niemojewski

Anita Chodkowska
Alicja Kulecka
Celina Sikorska
Warszawa

MATERIAŁY LECHA NIEMOJEWSKIEGO (1894–1952) (III–67)

Lech Józef Niemojewski urodził się 26 sierpnia 1894 r. w Sosnowcu jako syn Andrzeja, pisarza, publicysty, działacza politycznego, i Stanisławy z Mikiewiczów. Maturę uzyskał w 1912 r. w Warszawie. W latach 1913–1914 studiował na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Lwowskiej. Następnie, w latach 1914–1915 uczęszczał na Kursy Architektoniczne w Warszawie. W 1916/1917 r. studiował w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. W latach 1916–1922 był słuchaczem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. W 1919–1920 r. odbył służbę wojskową i uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Od 1916 r. pracował w grupie inwentaryzującej zabytki architektury i sztuki. W latach 1920–1923 był zatrudniony na stanowisku konserwatora technicznego urządzeń wewnętrznych pałaców podlegających tzw. Zarządowi Gmachów Reprezentacyjnych.

W 1922 r. ukończył studia ze stopniem inżyniera architekta i został zatrudniony jako asystent na Wydziale Architektury. Był uczniem Rudolfa Świerczyńskiego, Oskara Sosnowskiego i Stanisława Noakowskiego. W 1928 r. objął Katedrę i Zakład Historii Architektury i Sztuki Nowożytnej w charakterze zastępcy profesora. 18 grudnia 1929 r. obronił rozprawę doktorską *Architektura i złudzenia optyczne*, wykonaną pod kierunkiem Władysława Tatarkiewicza. 24 czerwca 1932 r. habilitował się na podstawie pracy *Konstruktywizm w polskiej architekturze* (druk w 1933). Odbył liczne podróże po Europie Zachodniej. W latach 1928–1931 wykładał w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. 25 września 1933 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego.

Głównym nurtem jego działalności w tym okresie było projektowanie wnętrz i architektury przemysłowo-handlowej. Był m.in. projektantem

wystroju wagonów zwykłych i salonowych, statków pasażerskich m/s Piłsudski i Batory, domów, willi. Interesowały go problemy konserwacji architektury zabytkowej, był m.in. współautorem projektu przebudowy placu Zamkowego w Warszawie (1937), oczyszczania gmachu Teatru Wielkiego z przeróbek i jego modernizacji, projektu wnętrz dworku w Żelazowej Woli. W 1937 r. był komisarzem generalnym Rządu RP i wiceprezesem jury na Międzynarodowej Wystawie *Sztuka i Technika* w Paryżu. Za wkład w jej organizację otrzymał Krzyż Komandorski Legii Honorowej (1938). Był współzałożycielem i działaczem Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (SARP), w 1930–1931 roku prezesem Rady tej organizacji. Działał w Reunion Internationale des Architectes (RIA) i Comité Permanent International des Architectes (CPIA) w Paryżu jako przewodniczący sekcji polskich.

We wrześniu 1939 r. brał czynny udział w obronie cywilnej Warszawy. Okres 1939–1944 spędził w Warszawie, uczestnicząc w tajnym nauczaniu Wydziału Architektury PW oraz konspiracyjnej Komisji Rzeczników Urbanistycznych, opracowującej plany przebudowy i odbudowy Warszawy, działającej pod szyldem Institut für Bautechnik. Wybuch powstania zastał go na prawym brzegu Wisły.

W okresie powojennym był rzecznikiem odbudowy stolicy. Wraz z M. Spychalskim i J. Zachwatowiczem podpisał 20 stycznia 1945 r. apel do architektów w tej sprawie. Od 1947 r. był członkiem Rady Odbudowy Stolicy. Interesowały go również sprawy wiążące się z konserwacją poszczególnych obiektów. W 1945 r. ofiarował komplet mebli muzeum w Łazienkach.

W 1945 r. objął Katedrę Historii Architektury i Sztuki Średniowiecznej na Wydziale Architektury PW. W roku akademickim 1945/1946 był prorektorem PW, w 1947/1948 dziekanem Wydziału Architektury. W 1948 r. został mianowany profesorem zwyczajnym. 3 kwietnia 1952 r. odwołano go ze stanowiska profesora PW. W okresie 5 listopada 1944–8 kwietnia 1945 r. sprawował godność prezesa SARP. W latach 1945–1952 działał w Towarzystwie Naukowym Warszawskim (członek od 1945) oraz współpracował z Polską Akademią Umiejętności (od 1947). Był twórcą i dyrektorem Państwowego Ośrodka Naukowo-Badawczego Architektury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki w Cieleśnicy (1946–1951) oraz autorem artykułów, opracowań, referatów, wykładów z zakresu historii architektury i etyki zawodowej. W pracach i działalności łączył znanstwo architektury klasycznej z podziwem dla nowoczesności. Był jednym

z nielicznych mających odwagę upominać się o osoby aresztowane przez placówki różnych szczebli Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

Zonaty (1 lipca 1920) z Jadwigą z Dobrowolskich, ich jedyne dziecko Elżbieta zmarła młodo.

Zmarł 11 października 1952 r. w Warszawie, pochowany został na cmentarzu Powązkowskim.

Materiały Lecha Niemojewskiego zostały zakupione przez Archiwum PAN w 1958 r. od żony Jadwigi Niemojewskiej. Wstępny spis sporządził Kazimierz Dopierała w 1968 r. Od marca 1993 r. ostatecznym uporządkowaniem spuścizny zajęły się autorki inwentarza, nadając jej układ zgodny ze stosowanymi w Archiwum PAN zasadami metodycznymi. Prace zakończono w maju 1993 r. Rozmiar spuścizny wynosi 1,50 m.b. Zawiera ona materiały wytworzone w latach 1904–1952, w grupie prac dominują materiały powstałe po 1945 r., wśród pozostałych z okresu 1922–1945. Spuściznę podzielono na 7 grup.

Grupa I obejmująca materiały twórczości naukowej z okresu 1916–1952, zajmująca ponad połowę spuścizny, liczy 64 jednostki archiwalne. Składa się z 6 podgrup. Podgrupa A. Prace, artykuły, referaty zawiera teksty publikowane i niepublikowane. Składa się z 26 j.a. uporządkowanych rzeczowo-chronologicznie. Podzielona zastała na 3 części zatytułowane: a. Historia architektury i sztuki, b. Architektura współczesna, c. Estetyka i teoria malarstwa. Część a. została uporządkowana zgodnie z zasadami chronologii tematycznej, w b. przyjęto układ rzeczowy wg następujących zagadnień — problemy ogólne z zakresu teorii architektury, budownictwa hotelowego, architektury miejskiej i wiejskiej, architektury wnętrz, nagród i konkursów, sylwetek malarzy i architektów XIX–XX wieku. Podgrupa B. Wykłady liczy 14 j.a. Zawiera zapis wykładów wygłaszanych na Politechnice Warszawskiej oraz w innych instytucjach w latach 1926–1952 w układzie tematyczno-chronologicznym. Podgrupa C. Projekty i ekspertyzy, prace popularnonaukowe to 6 jednostek, w których znalazły się m.in.: projekty pomnika Józefa Piłsudskiego, Muzeum Ziemi Pomorskiej jego imienia, plaketek, ekspertyzy, m.in. wspólne z O. Sosnowskim, dotyczące projektu zabudowy terenów koszar Blocha w Warszawie, projektów gmachu cerkwi prawosławnej w Grodnie, budynków dla Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, fasady Banku Gospodarstwa Krajowego, odbudowy organów w kościele Zbawiciela w Warszawie. Prace popularnonaukowe ułożono rzeczowo, od traktujących o problemach ogólnych do ujmujących

zagadnienia szczegółowe. Podgrupa D. Przemówienia okolicznościowe i wspomnienia pośmiertne liczy 3 j.a. Znajdują się w niej przemówienia wygłaszane przy okazji wodowania statku m/s Piłsudski, zjazdów architektów, posiedzeń SARP-u, klubu artystów (1936–1939) oraz wspomnienia pośmiertne i mowy pogrzebowe dotyczące znanych architektów polskich: Jeremiego Kubickiego, Jerzego Warchałowskiego, Mariana Lalewicza, Tadeusza Tołwińskiego. Podgrupa E. Tłumaczenia, licząca 4 j.a., zawiera przekłady z literatury fachowej. Podgrupa F. Materiały warsztatowe obejmuje wypisy, notatki, fragmenty tłumaczeń, głównie z zakresu historii architektury, fotografie ilustrujące realizację projektów technicznych, bibliografię prac naukowych; składa się z 14 jednostek w układzie chronologii tematycznej. Włączono do niej także tłumaczenia z literatury dotyczące Marka Witruwiusza Polionego (j.a. 54–56), które służyły twórcy spuścizny jako baza materiałowa referatu o tym architekcie, wygłoszonego na forum TNW, a następnie opublikowanego w wydawnictwach Towarzystwa.

Grupa II Materiały działalności organizacyjno-naukowej, dydaktycznej, redakcyjno-wydawniczej i społeczno-politycznej, zawierająca 31 j.a. z lat 1922–1951, podzielona została na 6 podgrup. Podgrupa A. Działalność organizacyjno-naukowa liczy 7 j.a. i zawiera materiały ilustrujące pracę na Politechnice Warszawskiej i innych uczelniach i instytucjach naukowych, w tym materiały dotyczące tajnego nauczania na Wydziale Architektury PW w latach 1939–1944. Podgrupa B. Działalność dydaktyczna liczy 2 j.a. i zawiera materiały dotyczące tego typu działalności na wspomnianej uczelni oraz wykłady i odczyty popularne wygłaszane w różnych instytucjach. Podgrupa C., licząca 1 j.a., obejmuje materiały dotyczące opiniowania prac doktorskich, habilitacyjnych, rekomendacji udzielanych studentom i innym osobom. Najliczniejsza w grupie II jest podgrupa D. Działalność zawodowa w innych instytucjach, składająca się z 17 j.a. Szczególnie cenne są w niej dokumenty działalności Komisariatu Rządu RP na Międzynarodowej Wystawie *Sztuka i Technika* w Paryżu (1937–1939), wśród nich fotografie. W podgrupie tej znalazły się również materiały dotyczące współpracy z administracją państwową i miejską Warszawy, z firmami architektonicznymi, uczestnictwa w jury konkursowych, komisjach opiniujących projekty architektoniczne w zakresie projektowania wnętrz oraz działalności w związkach i stowarzyszeniach o charakterze zawodowym. Podgrupa E., licząca 2 j.a., zawiera materiały dotyczące działalności redakcyjno-wydawniczej, wśród nich recenzje,

korrespondencję z redakcjami, komitetami redakcyjnymi, wydawnictwami. Podgrupa F. Działalność społeczno-polityczna, licząca 2 j.a., zawiera materiały dotyczące udziału w różnych związkach zawodowych, organizacjach społecznych, ślady interwencji w obronie zatrzymanych przez urzędy bezpieczeństwa publicznego (1946–1947).

Grupa III, licząca 8 j.a., obejmuje materiały biograficzne z okresu 1904–1951, wśród nich dokumenty dotyczące przebiegu nauki szkolnej, pracy zawodowej, wspomnienia, fotografie, dyplomy honorowe, legitymacje, materiały gospodarcze, finansowe, analizy i zaświadczenia lekarskie. Szczególnie interesujące w tej grupie wydają się być wspomnienia dotyczące okresu okupacji niemieckiej w Warszawie, umieszczone w j.a. 101.

Grupa IV zawiera korespondencję wychodzącą umieszczoną w podgrupie A. i wpływającą znajdującą się w podgrupie B., z lat 1918–1952. Wśród niej na uwagę zasługują listy od Marii (Maliny) Kosko, Witolda Noskowskiego, wybitnego dziennikarza, redaktora „Kuriera Poznańskiego”, Pauliny Steen, sekretarki Komisariatu Generalnego RP na Wystawie Międzynarodowej w Paryżu. Przynoszą one informacje dotyczące problemów życia codziennego z okresu 1939–1945 i atmosfery politycznej, intelektualnej tych lat oraz okresu po 1945 r., m.in. list od kuzynki Niemojewskich A. Brokowskiej, pisany z więzienia na Rakowieckiej (1946).

Grupa V, składająca się z 1 j.a., obejmuje materiały o L. Niemojewskim z okresu 1938–1952, w tym mowę wygłoszoną na jego pogrzebie, recenzje, wycinki prasowe.

Grupa VI, licząca także 1 j.a., zawiera korespondencję rodziny Niemojewskich z lat 1913–1941, w tym listy rodziców Stanisławy i Andrzeja Niemojewskich do dzieci z komentarzem siostry Zofii Niemojewskiej-Gruszczyńskiej. Jest tu też korespondencja kierowana do Jadwigi Niemojewskiej i od niej wychodząca oraz listy ciotki Anny Niemojewskiej do rodziny. Ilustrują one atmosferę panującą wśród bliższych i dalszych krewnych.

Grupa VII to 1 j.a. zawierająca materiały osób obcych z lat 1934–1950.

Dokumenty i materiały dotyczące twórcy spuścizny znajdują się ponadto w Archiwum Akt Nowych i Archiwum Politechniki Warszawskiej. W pierwszym z nich, w zespole Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przechowywane są akta przewodu

profesorskiego (1932–1933) zawierające m.in. własnoręcznie napisany życiorys, referat Rady Wydziału dotyczący nadania stopnia, zatwierdzenie nominacji przez Prezydenta RP. W Archiwum PW znajdują się jego akta osobowe.

W PAN Archiwum nadano spuściźnie sygnaturę III–67. Numer zespołu w bazie danych SEZAM 189. Liczy ona 114 j.a. Do inwentarza dołączono 10 aneksów.

Źródła i bibliografia

1. Materiały Lecha Niemojewskiego, PAN Archiwum w Warszawie, III–67, j. 99–106.
2. Materiały Jana Górskiego, PAN Archiwum w Warszawie, III–290, j. 14.
3. Minerwa Polska, PAN Archiwum w Warszawie, I–8, nr 1179.
4. Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 4579.
5. Archiwum Politechniki Warszawskiej, sygn. 20/1/388.
6. *Lech Niemojewski*, Warszawa 1962.
7. Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 214.
8. *Niemojewski Lech*, [w:] *Czy wiesz, kto to jest?*, Warszawa 1938, s. 520.
9. Stadnicki J., *Niemojewski Lech*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, 1978, t. XXIII, s. 19–20.
10. Sztraj E., *Próby spojrzenia na przyszły kształt Polski w czasie II wojny światowej*, [w:] *Materiały i dokumenty do dziejów nauki polskiej w czasie II wojny światowej*, t. III, Wrocław 1987, s. 9–23.
11. Sztraj E., *Z materiałów Lecha Niemojewskiego*, [w:] *Materiały i dokumenty do dziejów nauki polskiej w czasie II wojny światowej*, t. III, Wrocław 1987, s. 25–26.
12. Tylińska A., *Lech Niemojewski (1894–1952)*, [w:] *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*, b.m., b.r.

PRZEGLĄD ZAWARTOŚCI INWENTARZA

	pozycja inwentarza
I. Materiały twórczości naukowej	1–67
A. Prace, artykuły, referaty	1–26
a. Historia architektury i sztuki	1–8
b. Architektura współczesna	9–25
c. Estetyka i teoria malarstwa	26

B. Wykłady	27–40
C. Projekty i ekspertyzy, prace popularnonaukowe	41–46
D. Przemówienia okolicznościowe, wspomnienia pośmiertne	47–49
E. Tłumaczenia	50–53
F. Materiały warsztatowe	54–67
II. Materiały działalności organizacyjno-naukowej, dydaktycznej, zawodowej, redakcyjno-wydawniczej, społeczno-politycznej	68–98
A. Działalność organizacyjno-naukowa	68–74
B. Działalność dydaktyczna	75–76
C. Opiniowanie prac	77
D. Działalność zawodowa w innych instytucjach	78–94
E. Działalność redakcyjno-wydawnicza	95–96
F. Działalność społeczno-polityczna	97–98
III. Materiały biograficzne	99–106
IV. Korespondencja	107–111
A. Wychodząca	107
B. Wpływająca	108–111
V. Materiały o twórcy zespołu	112
VI. Materiały rodzinne	113
VII. Materiały osób obcych	114
Aneksy	1–10

I. MATERIAŁY TWÓRCZOŚCI NAUKOWEJ

A. Prace, artykuły, referaty

a. Historia architektury i sztuki

1. *Sztuka w epoce kamienia łupanego i brązu*
Artykuł
B.d., rkp., l., k. 6
2. *Witruwiusz w świetle ostatnich badań*
Streszczenie i konspekt referatu
1950–1951, rkp., masz., l., ryc. 1, k. 34
Druk: „Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału II Nauk
Historycznych, Społecznych i Filozoficznych Towarzystwa

- Naukowego Warszawskiego”, 1950, t. XLIII, Warszawa 1952, s. 47–55
3. *Duch chrześcijański w sztuce*
Materiały do studium, referaty
1949–1951, rkp., masz., l., k. 81
 4. *Nieco o proporcjach włoskiej architektury renesansowej*
O Leonardo, czemu się tak brudzisz?
Artykuły częściowo publikowane
1949–1952, rkp., masz., l., k. 46
 5. *Od lokandy do pałacu (Uwagi do genezy planu typowego pałaców rzymskich złotego wieku)*
Studium
1946–1947, masz., druk, ryc. 1, sz., k. 150
Druk: „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1957, t. II, z. 1
 6. *O żywotności klasycyzmu*
Kanon klasyczny architektury
Odczyt, referat, częściowo publikowane
1949–1950, rkp., masz., ryc. 1, l., k. 135
 7. *Stanisław August. Opiekun sztuk*
Praca, fragment
1927, masz., l., k. 3
Druk: L. Niemojewski, *Wnętrza architektoniczne pałaców stanisławowskich*, Warszawa 1927
 8. *Sztuka*
Uzupełnienia do hasła
1952, rkp., l., k. 2

b. Architektura współczesna

9. *Problemat formalny architektury*
Artykuł
Po 1928, masz., l., k. 73
10. Teoria architektury
Referaty, artykuły częściowo publikowane
1936–1950, rkp., masz., j. franc., niem., pol., l., k. 90
11. Architektura współczesna
Artykuły, referaty
1937–1946 i b.d., masz., j. franc., pol., l., k. 90

-
12. *Budownictwo hotelowe*
Opracowanie
1944–1946, masz., l., k. 152
 13. *Dzisiejsze budownictwo hotelowe*
Opracowanie
1944–1946, masz., sz., k. 158
 14. Wytyczne rozbudowy przemysłu hotelowego w Warszawie i hote-
le (rysunki, spis)
Artykuł, projekty techniczne
Po 1945, rkp., masz., ryc. 1, k. 44
 15. *Oblicze miasta*
Organizacja budownictwa mieszkaniowego
Artykuł, referat
1926–1939, rkp., masz., l., k. 9
 16. *Architektura Warszawy*
Artykuł, referat, fragment przewodnika
1938–1940 i b.d., masz., l., k. 38
 17. *Świat architektoniczny Warszawy pod okupacją niemiecką 1944–*
1952
Tradycje architektury klasycznej i odbudowa Warszawy
Artykuły
1944–1952, masz., l., k. 83
 18. *Architektura sal teatralnych i audytoriów muzycznych*
Artykuł, fragmenty tłumaczenia [?]
B.d., masz., l., k. 99
 19. *Górne „fis” w Zakopanem*
Artykuł
1939, masz., l., k. 15
Druk: „Arkady”, 1939, s. 5–22
 20. *Planowanie i regulacja osiedli wiejskich*
Konspekt artykułu
Przed 1927, masz., l., k. 4
 21. *Jakie powinno być mieszkanie*
Sztuka wnętrza w Polsce
Artykuły częściowo publikowane
1926–1939, masz., l., k. 11
 22. *Wystawa Paryska*
Piękno w świecie techniki

- Artykuł, odczyt
1937 i b.d., masz., l., k. 33
23. *Projekt utworzenia nagrody paryskiej i rzymskiej*
Nagroda paryska
Konkursy architektoniczne w Polsce
Szkolnictwo artystyczne w Polsce
Artykuły
1938 i b.d., masz., l., k. 20
24. *Objaśnienie prac złożonych przeze mnie na konkurs wzorów ubiorów o cechach narodowych polskich*
Komentarz
1916, druk, sz., k. 4
25. Sylwetki malarzy i architektów XIX–XX w.
Artykuły, referaty dotyczące m.in. H. Siemiradzkiego, S. Noakowskiego, C. Przybylskiego, A. Perreta, F.L. Vrighta, S. Wyspiańskiego
1927–1949, rkp., masz., druk, l., k. 95

c. Estetyka i teoria malarstwa

26. *Trójsławie pochwały stworzenia*
Piętnaście tajemnic mądrości
Malarstwo monumentalne
Referaty, artykuły częściowo publikowane
1936–1952 i b.d., rkp., masz., l., k. 56

B. Wykłady

27. *Zbiór materiałów do historii architektury średniowiecznej*
Wykłady, cz. 1, program wykładów
1945, rkp., masz., l., sz., k. 209
28. Jw.
Wykłady, cz. 2
1945, masz., sz., k. 146
29. Jw.
Wykłady, cz. 3
1945, masz., l., k. 114
30. *Historia architektury średniowiecznej*
Skrypt
1945, masz. pow., sz., k. 71

-
31. Jw., zeszyt 2, *Architektura muzułmańska*
Skrypt
1945, masz. pow., sz., k. 119
32. Jw., zeszyt 4, *Architektura gotycka*
Skrypt
1945, masz. pow., sz., k. 254
33. *Architektura średniowieczna*
Podkłady do tablic
1952, rkp., ryc. 1, k. 107
34. *Szkoła włoska architektury*
Wykłady 1–3, 15–17
B.d., masz. pow., l., k. 241
Druk: Warszawa 1944
35. Jw.
Wykłady 18–19, 21, 22 (wstęp)
B.d., masz., l., k. 238
36. Jw.
Wykłady 22 (wstęp, materiały uzupełniające), 24, 26
B.d., rkp., masz., l., k. 133
37. *Z dziejów cywilizacji*
Cykl wykładów z historii architektury i sztuki
1926 i b.d., rkp., l., k. 49
38. *Kultura życia codziennego*
Cykl wykładów
1926, rkp., masz., l., k. 24
39. *Problemy architektury nowoczesnej. Sztuka a religia*
Wykłady, programy wykładów
1927–1945 i b.d., rkp., masz., l., k. 42
40. *Inauguracja roku akademickiego na Politechnice Warszawskiej*
Wykłady
1945–1946, rkp., masz., l., k. 41

C. Projekty i ekspertyzy, prace popularnonaukowe

41. *Architektura*
Projekty i ekspertyzy
1935–1952, rkp., masz., l., k. 59
42. *Sztuka na wrywki*
Opracowanie częściowo publikowane, cz. 1
1948–1951, masz., l., k. 183

43. Jw.
Opracowanie częściowo publikowane, cz. 2
1948–1951, masz., l., k. 233
44. Historia i problemy architektury współczesnej
Felietony, artykuły w prasie, m.in. w „Kurierze Poznańskim”,
„ABC”, „Odrodzeniu”
1926–1945 i b.d., druk, l., k. 100
45. *Sztuka polska na morzu*
Jak powstał i przybył do Polski m/s Piłsudski
Pogadanki radiowe
1935, masz., l., k. 19
46. *Walka o pokój światowy*
Bohaterowie moich lektur
Wypowiedzi dla prasy
1949–1951, masz., l., k. 6

**D. Przemówienia okolicznościowe,
wspomnienia pogrzebowe**

47. Wodowanie m/s Piłsudski
Przemówienie
1935, masz., j. pol., wł., l., k. 8
48. Zjazdy, kongresy, posiedzenia architektów
Przemówienia
1936–1939, masz., l., k. 73
49. J. Kubicki, M. Lalewicz, T. Tołwiński, J. Warchałowski
Wspomnienia pośmiertne, mowy pogrzebowe częściowo
publikowane
1938–1951, rkp., masz., l., k. 57

E. Tłumaczenia

50. J. Burchardt, *Architektura*
Tłumaczenie, fragment
1946, rkp., sz., k. 40
51. R. Bartolomasi, *Podręcznik historii architektury*
Tłumaczenie, fragment
1946, rkp., sz., k. 74
52. F. Clementi, *Roma „La Citta Papale”*
P. Tomei, *Architektura*, [w:] *Quattrocento w Rzymie*

Tłumaczenie, fragmenty
1946 i b.d., rkp., sz., k. 50

53. C.M. Cappai, *Akustyka w architekturze*
Trzy hymny, [w:] *Księga Psalmów Dawida*
Tłumaczenie, fragmenty
B.d., rkp., masz., sz., l., k. 44

F. Materiały warsztatowe

54. Łukomski, *I Maestri di Architettura Classica*
Opracowanie polskie Z. Pawłowskiej, komentarze do
Witruwiusza
Ok. 1950–1951, rkp., l., sz., k. 150
55. Jw.
Opracowanie polskie Z. Pawłowskiej, komentarze do
Witruwiusza
Ok. 1950–1951, masz., l., sz., k. 138
56. *Wstęp do rosyjskiego wydania dzieł Barbaro*
P. Ebhardt, *Dziesięć ksiąg o Architekturze* [Witruwiusza]
Streszczenie, omówienie wydań publikowanych i przekła-
dów, komentarze do Witruwiusza
Ok. 1950–1951, rkp., l., k. 51
57. *Włoska szkoła architektury*
Wypisy ze wstępu i cz. 1
B.d., rkp., sz., k. 184
58. Jw.
Wypisy z cz. 2 i 3, fragmenty tłumaczeń
B.d., rkp., masz., sz., k. 285
59. J.w.
Wypisy z cz. 4 i gmachy użyteczności publicznej
B.d., rkp., masz., sz., k. 285 + 369
60. Architektura toskańska przed działalnością Filipa Brunellescha
(XIV–XV w.) i mistrzowie quattrocenta florenckiego (XV–XVI w.)
Wypisy z literatury
B.d., rkp., masz., l., k. 284
61. Monumentalna rzeźba włoska
Wypisy z literatury, notatki
1946, rkp., masz., l., k. 145

62. Renesans włoski — analiza porównawcza i architektura „złotego wieku” we Florencji
Wypisy, notatki
B.d., rkp., masz., l., k. 4
63. Architektura angielska
Konspekty, notatki, wypisy z literatury, fragmenty tłumaczeń
B.d., rkp., masz., l., k. 175
64. Budownictwo hotelowe
Wypisy z literatury
Ok. 1937, rkp., masz., l., k. 13
65. Wystrój wnętrz wagonów zwykłych i salonowych oraz statków
m/s Piłsudski i Batory
Fotografie
1935 i b.d., fot. 92
66. Architektura i sztuka. Historia i współczesność
Notatki, prospekty, reklamy, mapy, wycinki prasowe
1918–1951 i b.d., rkp., masz., druk, j. franc., pol., l., sz., k. 61
67. Prace L. Niemojewskiego
Bibliografia
B.d., rkp., l., k. 13

II. MATERIAŁY DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACYJNO-NAUKOWEJ, DYDAKTYCZNEJ, ZAWODOWEJ, REDAKCYJNO-WYDAWNICZEJ, SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

A. Działalność organizacyjno-naukowa

68. Politechnika Warszawska
Projekty reform szkół politechnicznych: rektor, dziekan,
Rada Wydziału, katedry PW, sprawy finansowe, osobowe,
stypendialne, korespondencja
1929–1939, masz., l., k. 152
69. L. Niemojewski, *Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej
w czasie II wojny światowej 1939–1945*
Praca częściowo publikowana i inne materiały do działalno-
ści Wydziału w tym okresie
1939–1946, rkp., masz., j. niem., pol., l., k. 74

70. Politechnika Warszawska 1945–1950
Organizacja badań, projekt Państwowego Instytutu Architektury, rektor, dziekan, Rada Wydziału, katedry, zakłady, sprawy osobowe, Komisja Dyscyplinarna, konkursy 1945–1950, rkp., masz., l., k. 124
71. Wyższe uczelnie i szkolnictwo zawodowe
Korespondencja
1930–1950, masz., j. niem., pol., l., k. 35, zob. aneks 1
72. Instytucje naukowe
Korespondencja
1930–1953, masz., l., k. 90, zob. aneks 2
73. Towarzystwa i stowarzyszenia naukowe
Korespondencja
1931–1952, masz., l., k. 69, zob. aneks 3
74. XV Międzynarodowy Kongres Architektów, Waszyngton 1939
Korespondencja, program, propozycje i wykazy tematów, referaty
1939, masz., druk, j. franc., pol., l., k. 90

B. Działalność dydaktyczna

75. Politechnika Warszawska
Programy studiów i wykładów, prace egzaminacyjne
1938–1949, rkp., masz., l., k. 98
76. Dydaktyka i popularyzacja w innych instytucjach
Korespondencja
1933–1938, masz., l., k. 30, zob. aneks 4

C. Opiniowanie prac

77. Prace doktorskie i habilitacyjne
Opinie i rekomendacje
1937–1951, rkp., masz., l., k. 51, zob. aneks 5

D. Działalność zawodowa w innych instytucjach

78. Międzynarodowa Wystawa *Sztuka i Technika*, Paryż 1937
Organizacja wystawy
1937, masz., j. franc., pol., l., k. 174

79. Jw.
Sprawozdanie
1937, masz., j. franc., pol., l., k. 147
80. Jw.
Sprawozdanie o pracach jury międzynarodowego, częściowo publikowane, pełny wykaz nagród, korespondencja z Ambasadą RP
1938–1939, masz., j. franc., pol., l., k. 135
81. Jw.
Zaproszenia na wystawę i imprezy towarzyszące
1937, masz., j. franc., pol., l., k. 105
82. Jw.
Zaproszenia na wystawę
1937, masz., j. franc., pol., l., k. 122
83. Jw.
Likwidacja wystawy
1937–1938, masz., j. franc., pol., l., k. 83
84. Jw.
Fotografie
1937, fot. 110
85. Prezydium Rady Ministrów, ministerstwa: Poczty i Telegrafów, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Centralne Biuro Studiów i Projektów Komunikacji
Korespondencja
1933–1951, masz., l., k. 41
86. Współpraca z administracją miejską w zakresie porządkowania, regulacji i odbudowy Warszawy
Korespondencja
1922–1942, rkp., masz., l., k. 65
87. Współpraca z administracją państwową, miejską i kościelną w zakresie odbudowy Warszawy
Korespondencja, projekty
1945–1950, rkp., masz., l., k. 95
88. Projektowanie, przebudowa domów, willi, urządzenie wnętrz polskich statków, wagonów kolejowych, pałaców, restytucja zabytkowo-architektoniczna
Korespondencja
1929–1939, rkp., masz., l., k. 137

-
89. Jury konkursowe, komisje opiniujące projekty architektoniczne,
wydawanie ekspertyz
Korespondencja
1931–1941, rkp., masz., l., k. 106
90. Rada Nadzorcza spółki „Thonet-Mundus”
Korespondencja
1938–1939, rkp., masz., l., k. 8
91. Współpraca z firmą architektoniczną „Pierre de Montaut et
Adrienne Gorska”
Korespondencja
1937–1939, masz., j. franc., pol., l., k. 63
92. Stowarzyszenie Architektów Polskich
Zarząd Główny. Statut, komunikaty, korespondencja
1930–1939, masz., l., k. 70
93. Jw.
Regulamin, oddziały, sprawozdania ze zjazdów
1931–1947, masz., l., k. 95
94. Międzynarodowe stowarzyszenia architektów: Comité Permanent
International des Architectes, Union Internationale des Architectes
Korespondencja, zaproszenia, w tym druk Ligi Narodów do-
tyczający międzynarodowej współpracy naukowej
1931–1948, rkp., masz., druk, j. franc., pol., l., sz., k. 78

E. Działalność redakcyjno-wydawnicza

95. Wydawnictwa
Recenzje
1946–1951, rkp., masz., l., k. 17
96. Wydawnictwa, redakcje, komitety redakcyjne
Korespondencja
1929–1953, masz., l., k. 96, zob. aneks 6

F. Działalność społeczno-polityczna

97. Stowarzyszenia twórcze i związki zawodowe
Korespondencja
1930–1946, masz., l., k. 19, zob. aneks 7
98. Organizacje społeczne
Korespondencja, w tym interwencje w Ministerstwie
Bezpieczeństwa Publicznego (1946–1947)
1933–1947, rkp., masz., k. 117

III. MATERIAŁY BIOGRAFICZNE

99. Materiały autobiograficzne
Oświadczenia, zestawienie prac
1933–1951, rkp., masz., l., k. 19
100. Dokumenty dotyczące przebiegu nauki szkolnej, studiów, pracy zawodowej na Politechnice Warszawskiej
Korespondencja, zaświadczenia, dyplom, legitymacja
1904–1951, masz., l., k. 26
101. Wspomnienia z czasów 2. wojny światowej i kontakty z administracją niemiecką
Wspomnienia, korespondencja
1939–1945, masz., j. niem., pol., l., k. 7
102. L. Niemojewski
Fotografie
1936–1944, fot. 21
103. Dyplomy honorowe, legitymacje odznaczeń
1937–1940, masz., j. franc., pol., węg., l., k. 57
104. Materiały gospodarcze i majątkowe
Rachunki, przekazy pieniężne, oświadczenia podatkowe
1929–1938, rkp., masz., j. niem., pol., l., k. 201
105. Jw.
Rachunki, przekazy pieniężne, oświadczenia podatkowe
1937–1949, rkp., masz., l., k. 65
106. Materiały dotyczące stanu zdrowia
Analizy lekarskie, zaświadczenia
1945–1946, masz., l., k. 3

IV. KORESPONDENCJA

A. Korespondencja wychodząca

107. Osoby i instytucja B–Ż i adresaci nieustaleni
1929–1948, b.d., rkp., masz., j. franc., pol., l., k. 123, zob. aneks 8

B. Korespondencja wpływająca

108. Osoby A–L
1932–1952, rkp., masz., j. franc., pol., wł., l., k. 197, zob. aneks 9

109. Osoby M–P
1931–1947, rkp., masz., j. franc., niem., pol., wł., l., k. 165,
zob. aneks 9
110. Osoby R–S
1932–1951, rkp., masz., j. franc., niem., pol., l., k. 142, zob.
aneks 9
111. Osoby T–Ż i nadawcy nieustaleni
1918–1950, b.d., rkp., masz., j. franc., niem., pol., wł., l.,
k. 92, zob. aneks 9

V. MATERIAŁY O TWÓRCY ZESPOŁU

112. L. Niemojewski
Mowa pogrzebowa, recenzje, wycinki prasowe
1938–1952, masz., druk, j. franc., pol., l., k. 27

VI. MATERIAŁY RODZINNE

113. Rodzina Niemojewskich
Korespondencja i inne materiały
1913–1941, rkp., masz., j. niem., pol., l., k. 133, fot. 1

VII. MATERIAŁY OSÓB OBCYCH

114. Architektura i sztuka
Opracowania i artykuły
1934–1950, masz., druk, l., k. 30, zob. aneks 10

ANEKS 1

- J. 71. Wyższe uczelnie i szkolnictwo zawodowe
- | | |
|---|-----------|
| Akademia Sztuk Pięknych | 1930–1931 |
| Państwowa Szkoła Budownictwa | 1942 |
| Politechnika Gdańska | b.d. |
| Politechnika Wrocławska | 1950 |
| Polska Szkoła Architektury na
Uniwersytecie w Liverpoolu | 1945 |
| Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu
Warszawskiego | 1947 |

ANEKS 2

J. 72. Instytucje naukowe	
Biblioteka Narodowa	1933
Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki	1933
Inspekcja Wykopaliskowa w Biskupinie	1936
Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa	1931–1936
Instytut Propagandowy Sztuki	1930–1931
Kasa im. Józefa Mianowskiego	1932–1940
Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków	1947
Państwowy Instytut Eksportowy	1936
Państwowy Ośrodek Naukowo-Badawczy Architektury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki	1946–1947
Polska Akademia Nauk, Sekretarz Naukowy	
Sesji Odrodzenia	1953
Polska Akademia Umiejętności	1947–1950
Polski Instytut Prawa Administracyjnego	1938–1950

ANEKS 3

J. 73. Towarzystwa i stowarzyszenia naukowe	
Łódzkie Stowarzyszenie Techników	1933–1936
Polskie Towarzystwo Filologiczne	1948
Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Liga Popierania Turystyki	1938–1949
Stowarzyszenie Lekarzy Polskich	1933–1934
Towarzystwo „Koło Mokotów” Związku Stowarzyszeń Przyjaciół m. Warszawy	1934–1938
Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich	1936
Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych	1933
Towarzystwo Naukowe Warszawskie	1946–1952
Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości	1931–1947
Towarzystwo Polsko-Włoskie	1936
Towarzystwo Popierania Sztuki wśród Obcych	1934
Towarzystwo Przyjaciół Belgii	1939
Towarzystwo Urbanistów Polskich	1934
Warszawskie Towarzystwo Politechniczne	1934

ANEKS 4

- J. 76. Dydaktyka i popularyzacja w innych instytucjach
- | | |
|---|-----------|
| Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni. Instytut Wykładów o Kulturach Narodów Słowiańskich | 1933–1935 |
| Koło Młodych (dawniej Koło Akademickie) Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa | 1934 |
| Komisja Współpracy Międzynarodowej Profesorów i Docentów Prawa Administracyjnego i Nauk Politycznych | 1935–1938 |
| Komitet Organizacyjny Powszechnych Wykładów Akademickich dla Polaków za Granicą | 1936–1938 |
| Muzeum Techniki i Przemysłu | 1936–1937 |
| „Zrąb” Ośrodek Warszawski | 1936 |

ANEKS 5

- J. 77. Prace doktorskie i habilitacyjne
- Prace doktorskie
- J.S. Jamroz, *Lektorium w kościołach polskich*
 Aleksander Król, *Zarys historii budownictwa obronnego i wojskowego w dawnej Polsce*
 Marek Leykam, *Przyczyna psychiczna formuje kompozycję wnętrza kościelnych*
 Ignacy Malecki, *Podstawy teoretyczne akustyki architektonicznej sal*
 Zygmunt Skibniewski, *Urbanistyczny zespół Placu Zgody w Paryżu*
 L.M. Suzin, *O niektórych związkach linearnych między środkami koła i elipsy*
- Prace habilitacyjne
- Piotr Bohdziewicz, *Zagadnienie formy w architekturze baroku*
 Stanisław Hempel, *Ekspresja architektoniczna konstrukcji*
 Marek Leykam, *Granica planowania*
 Jan Zachwatowicz, *Rotunda Mieszka I-go w Gnieźnie*
 Ocena kwalifikacji naukowych doc. Wacława Husarskiego w zakresie historii sztuki

Rekomendacje

Olga Boznańska
 Stanisław Hempel
 Włodzimierz Kędrak
 Anna Maruszewska
 Janina Skibniewska
 Maria Szczepankiewicz
 Jan Zachwatowicz

ANEKS 6

J. 96. Wydawnictwa, redakcje, komitety redakcyjne

„Architektura”	1953
„Architektura i budownictwo”	1934–1939
„Ateneum”	1938
<i>Czy wiesz, kto to jest?</i>	ok. 1938
„Droga”	1936
Wydawnictwo Excelsior	1937
„Gazeta Polska”	1933
„Harcerz”	1936
<i>Historia architektury powszechnej</i>	1950
Komisja Wydawnicza Towarzystwa	
Bratniej Pomocy Studentów Politechniki	
Warszawskiej	1948
Komitet Wydawniczy Podręczników	
Akademickich przy Ministerstwie Wyznań	
Religijnych i Oświecenia Publicznego	1936
Książnica „Atlas” Zjednoczone Zakłady	
Kartograficzne i Wydawnicze Towarzystwa	
Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych,	
spółka akcyjna	1937
Księgarnia F. Hoesick w Warszawie	1938
„Kurier Poznański”	1934
„Kurier Warszawski”	1934
Międzynarodowa Agencja Publicystyczna	
„Union Press”	1938
Nauczycielska Spółdzielnia Wydawnicza	
Książnica Powszechna	1946–1947
„Ogniwo”	1938

„Pani Domu”	1933
Państwowe Wydawnictwo Naukowe	1951
Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych	1950
„Przegląd Organizacji”	1936
„Przegląd Techniczny”	1933–1935
Redakcja „Biuletynu Historii Sztuki i Kultury”	1947
Redakcja „Dziesięciolecia Polski Odrodzonej”	1929
Redakcja „Głosu Plastyków”	1945
Spółdzielnia Wydawnicza Architektów Polskich	1935–1930
„Styl i Technika w Architekturze”	1931
<i>Sztuka na Pomorzu</i>	1932
„The Central European Times Publishing” Co. Ltd	1935
„The Panorama Publishing” Co. Ltd,	
„Panorama Verlags-Gesellschaft mbH”	1935
Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej wśród Obcych	1935
„Tygodnik Handlowy”	1934
<i>Warszawa stolica Polski</i>	1948
<i>Życie sztuki</i>	1938

ANEKS 7

J. 97. Stowarzyszenia twórcze i związki zawodowe	
Tymczasowy Zarząd Warszawskiego Oddziału Polskiego Związku Historyków Sztuki	1935
Związek Stowarzyszeń Architektów Polskich	1930
Związek Zawodowy Historyków Sztuki i Kultury	1946
Związek Zawodowy Pracowników Samorządowych Miasta Stołecznego Warszawy	1936

ANEKS 8

J. 107. Korespondencja wychodząca osoby i instytucja B–Ż i adresaci nieustaleni		
Beck Józef	1937	l. 1
Biegański Piotr	1938–1947	l. 6
Borkowski Eustachy	1936	l. 1
Carmot [?]	b.d.	l. 1
Chotomscy	1940	l. 1

Dziakiewiczowa Zofia	1940	1. 1
Gorska Adrienne	1937	1. 1
Jackowski Kazimierz	1937	1. 1
Jarzębska Irena	1940	1. 1
Javanesa A.	1941	1. 1
Jędrzejewicz Wacław	1933–1938	1. 4
Karpenowa Irena	1938	1. 1
Konewko [Konewka?] Antoni	1941	1. 1
Kosko Maria (Malina)	1936–1947	1. 5
Kostanecki Jan	1936	1. 3
Lechoń Jan	1937	1. 1
Luniak Ryszard	1939	1. 1
Malecki Ignacy	b.d.	1. 1
Noskowski Witold	1936–1938	1. 7
Nowicka Stanisława	1936	1. 3
Oberleder Jan	1936	1. 1
Paderewski Ignacy Jan	1937, 1938	1. 2
Piotrowski Roman	1946	1. 1
Piprekowa Halina	1946	1. 1
Polskie Linie Lotnicze LOT	1931	1. 1
Prystorowa Janina	1936	1. 1
Pszenicka Monika	1946	1. 1
Referowska Maria	1946	1. 1
Roman Antoni	1937	1. 1
Rzymowski Wincenty	1946	1. 1
Starzyński Stefan	1933	1. 1
Steen Paulina	1936–1941	1. 10
Strakach Sylwin	1937	1. 1
Strasburger Henryk L.	1937	1. 1
Suleski	1936	1. 1
Szyfman Arnold	1938	1. 1
Świętosławski Wojciech	1939	1. 1
Škerlavaj Drago	1933	1. 3
Tatarkiewicz Władysław	1946	1. 1
Vago Pierre	1948	1. 1
Wasiutyński Zbigniew	1942	1. 1
Zaleski Zygmunt L.	1937	1. 1
Żarnowski J.	1938	1. 1

Żmigrodzki	1939	1. 1
Adresaci nieustaleni	1929–1947	1. 32

ANEKS 9

J. 108. Korespondencja wpływająca osoby A–Ł

Aeschlimann E.	1939	1. 1
Bagge Jacques	1938	1. 1
Barzykowski Stanisław	1940	1. 1
Batowski Zygmunt	1938	1. 1
Bérakalny P.	1937	1. 1
Biegański M.	1946	1. 1
Biegański Piotr	1945–1947	1. 16
Bilińska Helena	1945	1. 2
Bonkarny A. [?]	1939	1. 1
Branicka Monika	1945–1947	1. 7
Brokowska A.	1946	1. 1
Brukański Stanisław	1936	1. 2
Byrski Eugeniusz	1938	1. 2
Chełmicki Włodzimierz	1946	1. 1
Ciborowski Adolf	1946, 1947	1. 2
Cichińska Jadwiga	po 1921	1. 1
Cybisowie M. i Bolesław	1939, b.d.	1. 4
Czekalski Eustachy	1946	1. 1
Czerny	1946	1. 1
Czochralski Wiktor	1939–1940, b.d.	1. 3
Czubryński Antoni	po 1948	1. 1
Dalbor Witold	1946	1. 1
Derwiński Józef	1936	1. 1
Deydan I.P.	1939	1. 1
Dybowski Stefan	1941, 1948	1. 2
Dziakiewiczowa Zofia	1939	1. 1
Fajansowa Wanda	1947	1. 1
Filipowiczowa W.	1936–1937	1. 5
Galas Zenon	1946	1. 1
Gieburowski Wacław [?]	1937	1. 1
Gloger	1946	1. 1
Gorska Adrienne	1937, 1950	1. 2
Goset Maria	b.d.	1. 2

Górecki P.	1934	l. 1
Gruszczyńscy	b.d.	l. 1
Guerquin Bohdan	1947	l. 1
Hempel Stanisław	1946	l. 1
Herbst Stanisław	1948	l. 1
Holewiński Józef	1946	l. 1
Hryniewiecki Jerzy	1946	l. 1
Husarski Waław	1937, 1938	l. 2
Janowski A.	1946	l. 1
Jędrzejewicz Waław	1932–1948	l. 5
José Maria	b.d.	l. 1
Kaczmarowski K.	1933	l. 1
Kaczorowski Michał	1946–1947	l. 3
Kalinowski Michał	1936	l. 1
Kamieński Kazimierz	1942	l. 1
Kamiński Zygmunt	1941–1945	l. 4
Karpenówna Irena	b.d.	l. 1
Kasy Adam	1945	l. 1
Kaza	b.d.	l. 1
Klimkowscy	b.d.	l. 1
Klujewa Maria	1941	l. 1
Kodelski A.	1938	l. 1
Kosko Maria (Malina)	1936–1952	l. 25
Kostanecki Jan	1932–1936	l. 9
Kowarski Jerzy	1946	l. 1
Kozicka S.	1937	l. 1
Krzywda-Polkowski Franciszek	1945, 1946	l. 2
Kubicki Jeremi	b.d.	l. 1
Lachert [?] Bohdan	1937	l. 1
Levi Julian Clarence	1937	l. 2
Leykam Marek	1947	l. 1
Lopiński Stanisław	1936	l. 1
Łomnicka-Bujakowa Maria	1937	l. 1
J. 109. Osoby M–P		
Maass Marzena i Maassowie	1947	l. 3
Mąceński L.	1946	l. 7
Maigrot Emile	1939	l. 1
Makowski	1939	l. 1

Malinowski Józef	1931	l. 1
Maniewicz Stanisław	1935	l. 1
Mauesberger Adam	1946 [?]	l. 1
Melly Romuald	1936	l. 1
Médard-Niemojewski Romuald	ok. 1937	l. 1
Mosso Nicola	1937, 1938	l. 2
Mozdzeński L.	1938	l. 1
Nagabczyńska J.	1937	l. 1
Nechay Jerzy	1933, 1937	l. 2
Noël Leon	1938	l. 1
Norwerth Edgar	1934	l. 1
Noskowski Witold	1931–1939	l. 80
Nowicka Stanisława	1936, b.d.	l. 4
Nowicki Maciej	b.d.	l. 1
Okołowicz Helena	1935	l. 1
Okunis Tomas	1937	l. 1
Opieński Henryk	1935	l. 1
Pawłowski Stanisław	1939–1946, b.d.	l. 17
Peliński Stanisław	b.d.	l. 1
Piaścik Franciszek	1946	l. 1
Piotrowski Roman	1937	l. 1
Piprekowa Halina	1945–1946, b.d.	l. 4
Pniewska [?] Jadwiga	1942	l. 1
Pniewski Bohdan	1938	l. 1
Polskie Linie Lotnicze LOT	1936	l. 1
Pruszkowski Tadeusz	1936–1938, b.d.	l. 4
Przybylska Róża	1936	l. 1
J. 110. Osoby R–S		
Raczyński A.	1937	l. 1
Referowska Maria	1946	l. 3
Riss Egon	1937	l. 1
Roman Antoni	1937	l. 1
Romanium Kazimierz	1946	l. 1
Rusecka Zofia	1946	l. 1
Sachs Jules	1938–1939	l. 3
Sadowski Marian	1936	l. 1
Sandecka Stanisława	b.d.	l. 1
zob. też Nowicka Stanisława		

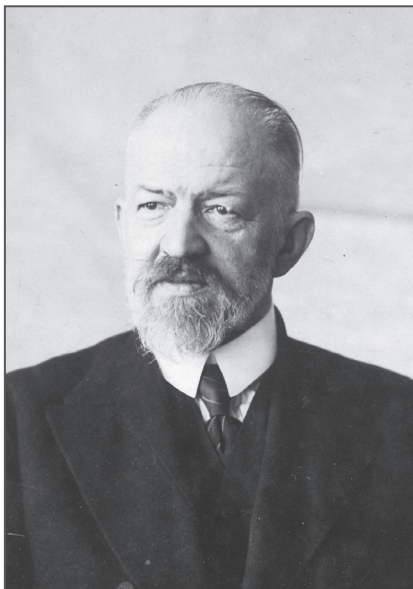
Sebille Georges	1937	1. 1
Senlunaut Eulalia	b.d.	1. 2
Siemaszkowie	1937	1. 1
Sierpiński Wacław	1951	1. 1
Sigalin Józef	1946	1. 2
Skiba Jan	1932	1. 1
Skibniewski Zygmunt	1936–1946	1. 11
Skrzeszewski Stanisław	1947	1. 1
Sobkowski A.	1939	1. 1
Sosnowski Oskar	1938	1. 1
Starzyński Stefan	1938	1. 2
Steen Paulina	1936–1946, b.d.	1. 49
Strakacz Sylwin	1937	1. 1
Sulikowski Marian	1946	1. 1
Szer Helena	1940	1. 1
Szparkowski Eugeniusz	1936, 1937	1. 2
Szweminowa Jadwiga	po 1945	1. 1
Śledziewski [?]	1946	1. 1
Świerczyński Rudolf	1934	1. 1
Świętosławski Wojciech	1939	1. 1
Škerlavaj Drago	1933–1938	1. 16
J. 111. Osoby T–Ż i nadawcy nieustaleni		
Tatarkiewicz Władysław	1939–1947	1. 5
Tatarkiewiczowa Teresa	1947	1. 1
Telakowska W.	1936	1. 1
Testart Gustawe	1943	1. 1
Tołwiński Tadeusz	1938–1946	1. 3
Treter Mieczysław	1937, 1938	1. 2
Trivellato Jacopo	1939–1942, b.d.	1. 5
Trzaska Władysław	1950	1. 1
Twardowski	1939	1. 1
Tymieniecki Jerzy	1945	1. 1
Tyszkiewicz	1938	1. 1
Urstein Ludwik	1937	1. 1
Wadochowie	1946	1. 1
Warchałowski Jerzy	1938	1. 1
Wasiutyński Zbigniew	1945–1947	1. 6
Wawrzeńcki Marian	1918	1. 1

Wiśniewski Walerian	1939	1. 1
Zachwatowicz Jan	1946, b.d.	1. 1
Zanzinger C.C.	1946	1. 1
Zieliński	1945	1. 1
Zwolińska Zofia	1938	1. 1
Żmigrodzki A.	b.d.	1. 1
Pozdrowienia od studentów — uczestników wycieczki	1937	1. 1
Nadawcy nieustaleni	1921–1947	1. 29

ANEKS 10

J. 114. Architektura i sztuka

- Piotr Bohdziewicz, *Z zagadnień architektury barokowej*, 1949
Mieczysław Gębarowicz, *Witruwiusz w Polsce w XV w.*, 1938
Kwieciński, *Oferta na wykonanie remontu domu przy ul. Poselskiej 14*
Ochrona pomników kultury. Założenia ideologiczne wystawy,
Muzeum Narodowe, 1950
Witold Noskowski, *Trzydzieści lat w teatrze (o M. Piotrowskim)*,
„Kurier Poznański”, 1934, nr 121
Stanisław Pawłowski, *Dane biograficzne. Ankieta*, 1946
Roman Piotrowski, *Mieszkania robotnicze*, b.d.
Stefan Sienicki, *O konieczności normalizacji mebli biurowych*, b.d.



Kazimierz Twardowski

Jolanta Stasiak
Warszawa

MATERIAŁY KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO (1866–1938) (III–306)

Kazimierz (Jerzy Adolf ze Skrzypny Ogończyk) Twardowski urodził się 20 października 1866 r. w Wiedniu jako trzecie z sześciorga dzieci Piusa Twardowskiego, radcy dworu, wyższego urzędnika austriackiego Ministerstwa Skarbu i dyrekcji austriackiego Monopolu Tytoniowego, oraz Malwiny z Kuhnów. Wykształcenie średnie (1880–1885) otrzymał we wzorowym gimnazjum Theresianum w Wiedniu, gdzie z wyróżnieniem zdał egzamin dojrzałości. Od grudnia 1885 r. podjął pracę jako nauczyciel domowy u hrabiego Wojciecha Dzieduszyckiego w Jezupolu, ucząc jego syna Władysława.

W latach 1886–1889 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Wiedeńskiego filozofię, m.in. pod kierunkiem Franciszka Brentana.

W latach studenckich wakacje spędzał w Jezupolu, pełniąc dalej funkcję nauczyciela. Po skończeniu studiów filozoficznych również dzielił swój czas między Wiedniem, gdzie na uniwersytecie kontynuował studia z historii, matematyki i biologii, a Jezupolem. W 1890 r. zorganizował w Jezupolu Czytelnię Towarzystwa Oświaty Ludowej oraz ochotniczą straż pożarną, na której czele stał sam przez kilka miesięcy.

Po odbyciu służby wojskowej (od listopada 1890 do lipca 1891) wrócił do Jezupola.

W 1891 r., na podstawie rozprawy *Idee und Perception. Eine erkenntnistheoretische Untersuchung aus Descartes* uzyskał stopień doktora filozofii Uniwersytetu w Wiedniu. Promotorem jego pracy był Robert Zimmermann.

Na początku stycznia 1892 r., po uzyskaniu zasiłku rządowego, wyjechał na studia za granicę. Na Uniwersytecie w Lipsku słuchał

wykładów Wilhelma Wundta i asystował w jego pracowni psychologii eksperymentalnej. Tam pracował również nad swoją rozprawą habilitacyjną. Następnie przeniósł się do Monachium, gdzie na tamtejszym Uniwersytecie głównie słuchał wykładów Carla Stumpfa.

Po powrocie do Wiednia przez krótki czas (od 14 listopada 1892) Kazimierz Twardowski pracował jako urzędnik biura matematycznego wiedeńskiego zakładu ubezpieczeniowego.

W lipcu 1894 r. na podstawie rozprawy *Zur Lehre vom Inhalt und Gegenstand der Vorstellungen* habilitował się na Uniwersytecie Wiedeńskim. Otrzymał wieniam legendi z filozofii, jako docent prywatny wykładał tam w latach 1894–1895.

1 listopada 1895 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego filozofii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie przez 35 lat prowadził działalność naukową i pedagogiczną.

Od chwili objęcia katedry we Lwowie Kazimierz Twardowski brał udział w posiedzeniach Kółka Filozoficznego Czytelni Akademickiej, której w 1897 r. został honorowym członkiem.

Od 1897 r. kierował własnym seminarium filozoficznym.

1 października 1898 r. prof. Kazimierz Twardowski otrzymał nominację na profesora zwyczajnego Uniwersytetu Lwowskiego.

Obok działalności naukowej zajmował się także działalnością administracyjną. W latach 1900–1901 i 1904–1905 pełnił funkcję dziekana, a w latach 1901–1902 oraz 1905–1906 prodziekana Wydziału Filozoficznego. Od 1907 do 1920 r. kierował Pracownią Psychologii. Zimą 1908/1909 r. Senat Akademicki zlecił Kazimierzowi Twardowskiemu reorganizację kancelarii Uniwersytetu Lwowskiego. Przez pewien czas osobiście prowadził kancelarię uniwersytecką jako zwykły urzędnik. Za wykonanie tej pracy Senat przyznał profesorowi w 1913 r. pamiątkowy pierścień.

W czerwcu 1914 r. Senat powierzył mu funkcję rektora Uniwersytetu we Lwowie na rok akademicki 1914/1915. Wypadki wojenne zastały go w Poroninie, gdzie spędzał wakacje. Z powodu trudności powrotu do Lwowa 17 września 1914 r. profesor wraz z rodziną wyjechał do Wiednia. Przyjechał 19 września, a 23 września właśnie tam objął formalnie urząd rektora Uniwersytetu Lwowskiego, który to urząd pełnił przez trzy kolejne lata (do 1917). Po ustąpieniu z funkcji rektora przez następny rok (do 1918) pełnił obowiązki prorektora.

W latach 1918–1920 pełnił funkcję prezesa Rady Nadzorczej Związku Gospodarczego Profesorów Uniwersytetu i Akademii Weterynarii we Lwowie.

Od 1918 r. przez kilka lat był prezesem Rady Nadzorczej Konsumu Uniwersyteckiego. W latach 1920–1921 kierował pracami Komitetu Profesorskiego Pomocy dla Młodzieży Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, który udzielał pomocy studentom, kierując ich m.in. na leczenie do Domu Pomocy Bratniej w Poroninie.

W 1919 r. profesor Kazimierz Twardowski powołany został przez MWRiOP do Podkomisji dla Badania Dziejów Wychowania i Szkolnictwa w Polsce, gdzie od 1920 r. stał na czele jej Oddziału Lwowskiego.

Był także członkiem Komisji Stabilizacyjnej utworzonej w 1919 r. przez MWRiOP w celu przygotowania wniosku w sprawie mianowania pierwszego składu profesorów Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1919–1925 sprawował funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji Egzaminacyjnej we Lwowie dla nauczycieli szkół wyższych, średnich i dwuklasowych szkół handlowych.

Na przełomie 1919/1920 r. profesor Kazimierz Twardowski brał czynny udział w organizowaniu Związku Polskich Towarzystw Naukowych we Lwowie. Wybrany został na delegata do Rady Naukowej Komitetu Kasy im. Józefa Mianowskiego w Warszawie. W 1922 r. został przewodniczącym Rady Naukowej i członkiem Komisji Rewizyjnej. Funkcje te pełnił do 1932 r.

W lutym 1929 r. otrzymał dyplom doktora honoris causa filozofii Uniwersytetu Warszawskiego.

W tym czasie stan zdrowia profesora znacznie się pogorszył. W związku z tym przedłożył Radzie Wydziału Humanistycznego podanie z prośbą o przeniesienie go w stan spoczynku.

30 kwietnia 1930 r. uczony przeszedł na zasłużoną emeryturę. 4 czerwca 1930 r. decyzją Prezydenta RP mianowany został profesorem honorowym. Ostatni swój wykład jako profesor czynny przeprowadził 27 marca 1930 r.

21 maja 1930 r. Senat Uniwersytetu Poznańskiego uchwalił nadanie Kazimierzowi Twardowskiemu godności doktora honoris causa tej uczelni. Z uwagi na chorobę uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się 21 listopada 1932 r. w auli Uniwersytetu Lwowskiego; profesor wygłosił wykład *O dostojęństwie uniwersytetu*.

W 1930 r. wybrany został do Rady Patronatu nad Młodzieżą Rękodzielniczą we Lwowie, a w latach 1930–1932 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Związku Polskich Towarzystw Naukowych również we Lwowie.

3 marca 1933 r. zainaugurował wykładem *Od czego zależy siła uczuć* 35. rok działalności Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych we Lwowie.

W 1936 r. wspólnie z Kazimierzem Ajdukiewiczem przygotował na zlecenie MWRiOP projekt programu nauki filozofii w liceum ogólnokształcącym.

Poza działalnością naukową i administracyjną prof. Kazimierz Twardowski zaangażował się również w działalność popularyzatorską.

Wygłaszał szereg wykładów i odczytów w różnego rodzaju organizacjach i towarzystwach. Przykładem tego może być udział w latach 1897–1898 w odczytach organizowanych przez Wydział Towarzystwa Oświaty Ludowej we Lwowie, a w 1898 r. kursach psychologii w kółku naukowym Towarzystwa Bratniej Pomocy Politechniki Lwowskiej. W latach 1896–1899 jako sekretarz Towarzystwa Kursów Akademickich dla Kobiet wykładał filozofię, a na kursach nauczycielskich w Zakładzie Wychowawczym Marii Bielskiej we Lwowie pedagogikę.

W Lwowskim Stowarzyszeniu Nauczycielek zimą 1901/1902 r. wygłosił cykl wykładów z psychologii pedagogicznej. Poza tym miał również odczyty w Towarzystwie Prawniczym, Towarzystwie Filologicznym, Związku Naukowo-Literackim i wielu innych towarzystwach.

Warto również wspomnieć o działaniach profesora ułatwiających kobietom dostęp do nauki. Należał m.in. do Komitetu Założycielskiego Towarzystwa Żeńskiej Szkoły Średniej im. Juliusza Słowackiego we Lwowie, w którym w latach 1905–1908 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego, a w latach 1908–1910 przewodniczącego Zarządu Towarzystwa.

W tym samym okresie angażował się również w wykłady organizowane w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych we Lwowie, którym przewodniczył w latach 1899–1903. Poświęcone były głównie propagowaniu filozofii, psychologii i pedagogiki. Poza tym na tak zwanym Uniwersytecie Wakacyjnym w Zakopanem (1903) wygłosił cykl wykładów z filozofii XIX wieku. W 1904 r. na wakacyjnych kursach uniwersyteckich w Cieszynie wykładał zasady dydaktyki,



Nagrobek Kazimierza Twardowskiego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie,
1988, APAN, ZF, V-198

a w 1910 r. w Warszawie prowadził wykłady na zaproszenie tamtejszych organizacji nauczycielskich.

Był stałym współpracownikiem powstałego w 1897 r. „Przeglądu Filozoficznego”, a od 1906 r. formalnie reprezentował Redakcję we Lwowie. Od 1899 r. był członkiem Redakcji „Wiedzy i Życia”. W latach 1905–1911 stał na czele Komitetu Redakcyjnego miesięcznika „Muzeum” i „Neurologia Polska”. W 1912 r. utworzył redakcję polskiego działu międzynarodowej bibliografii filozoficznej „Die Philosophie der Gegenwart”. Od 1935 r. został członkiem Komitetu Redakcyjnego międzynarodowego wydawnictwa monografii psychologicznych pt. „Acta Psychologica”.

Był członkiem licznych towarzystw naukowych: Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (1905–1911 prezes, 1916 członek honorowy), PAU (1911 członek korespondent, 1927 członek czynny), Poznańskiego TPN (1916), Warszawskiego Instytutu Filozoficznego (1917), Towarzystwa Naukowego we Lwowie (1920), Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie (1928).

Odnaczony został m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Franciszka Józefa (1917) i Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta (1928).

Do ważniejszych publikacji prof. Kazimierza Twardowskiego zalicza się książki, prace i przekłady, a wśród nich: *Idee und Perception, eine erkenntnistheoretische Untersuchung aus Descartes* (1892), *Zur Lehre von Inhalt und Gegenstand der Vorstellungen* (1894), *Etyka wobec teorii ewolucji* (1895), *Kultura etyczna* (1895), *Indukcja w metafizyce* (1897), *Psychologia wobec filozofii i fizjologii* (1897), *Wyobrażenie i pojęcie* (1898), *Psychologia nauki poglądowej* (1899), *O zadaniach i kierunkach filozofii O. Külpego* (1899), *O tak zwanych prawdach względnych* (1900, 1934), *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki* (1901), *O łacinie i grece* (1902), „*Filozofia Nietzschego*” H. Vaihingera (1904), *Badania dotyczące rozumu ludzkiego D. Hume’a* (1905, z J. Łukasiewiczem), *Unarodowienie szkoły* (1906), *O filozofii średniowiecznej wykładów sześć* (1910), *Jak studiować filozofię* (1911), *O czynnościach i wytworach. Kilka uwag z pogranicza psychologii, gramatyki i logiki* (1912), *O psychologii, jej przedmiocie, zadaniach, metodzie, stosunku do innych nauk i o jej rozwoju* (1913), *O naukach apriorycznych, czyli racjonalnych (dedukcyjnych) i naukach aposteriorycznych, czyli empirycznych (indukcyjnych)* (1923), *O istocie pojęć* (1924), *Rozprawy i artykuły filozoficzne* (1927).

Z małżeństwa z Kazimierą Kołodziejską miał trzy córki: Helenę, Anielę i Marię.

Zmarł 11 lutego 1938 r. we Lwowie. Pochowany został na cmentarzu Łyczakowskim.

Materiały Kazimierza Twardowskiego zostały zakupione przez Archiwum PAN od wnuka prof. Andrzeja Tomczaka w 1991 r. (nr w ks. nab. 1989). Spuścizna rękopiśmienna została uporządkowana i zinventaryzowana w 2005 r. przez mgr Jolantę Stasiak. Objętość zespołu wynosi 0,25 m.b.

W wyniku prac porządkowych i inwentaryzacyjnych archiwalia Kazimierza Twardowskiego podzielone zostały na 6 zasadniczych grup zgodnie z metodami przyjętymi w Archiwum PAN: I. Materiały biograficzne, II. Korespondencja, III. Materiały o twórcy zespołu, IV. Materiały rodzinne, V. Materiały osób obcych, VI. Załączniki. Spuścizna zawiera materiały z lat 1879–1937. Z okresu powojennego (1988) pochodzą jedynie fotografie nagrobka Kazimierza Twardowskiego.

Grupa I, największa, licząca 8 jednostek archiwalnych, obejmuje materiały z lat 1879–1988. Zawiera ona dzienniki prowadzone przez Kazimierza Twardowskiego w latach chłopięcych i młodzięcych oraz w okresie I. wojny światowej i w okresie powojennym (częściowo publikowane w 2002). Znajdują się w niej również fragmenty poezji nieznanych autorów, fotografie (niektóre z 1988). Na uwagę zasługuje odcisk medalu pamiątkowego projektu Władysława Witwickiego z 1931 r. oraz podziękowanie K. Twardowskiego za życzenia z okazji urodzin.

Grupa II obejmuje korespondencję z lat 1886–1916 i liczy 2 j.a. Podzielona została na korespondencję wychodzącą i wpływającą. Materiały ułożono alfabetycznie i zaopatrzone w aneksy.

Grupa III to materiały o twórcy zespołu zawarte w 1 j.a. Znajdują się w niej wspomnienia o K. Twardowskim i artykuł prasowy.

Grupa IV to 1 j.a. materiałów rodzinnych, w których znajduje się korespondencja z lat 1882–1904. Są to listy K. Twardowskiego do rodziców oraz listy Piusa Twardowskiego do Kazimierza Twardowskiego, a także listy Wojciecha Dzieduszyckiego do Piusa Twardowskiego.

Grupa V to materiały osób obcych z lat 1881–1912 zawarte w 2 jednostkach. Zamieszczono w niej dziennik Marii Gąsowskiej подарowany K. Twardowskiemu oraz jeden list Jana Łukasiewicza do Władysława Weryhy.

Grupę VI stanowią załączniki. Znajduje się w niej druk ulotny autorstwa Hansa Schmidkunza *Vorläufiges Programm* oraz fragment książki nieznanego autora *Beschreibung der Suggestion*.

W Archiwum PAN nadano spuściźnie sygnaturę III–306. Numer zespołu w bazie danych SEZAM 419. Liczy ona 15 jednostek, do inwentarza dołączono 2 aneksy.

Część archiwaliów K. Twardowskiego przechowywana jest w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, Bibliotece Instytutu Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie oraz Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie.

Źródła i bibliografia

1. Materiały Kazimierza Twardowskiego, PAN Archiwum w Warszawie, III–306, j. 1–8.
2. Jadczał R., *Kazimierz Twardowski. Nota biobibliograficzna*, Toruń 1991.
3. Jadczał R., *Kazimierz Twardowski. Twórca szkoły lwowsko-warszawskiej*, Toruń 1991.
4. Łoza S., *Twardowski Kazimierz*, [w:] *Czy wiesz, kto to jest?*, t. I, Warszawa 1938, s. 761–762.
5. *Słownik filozofii*, Kraków 2004, s. 385–386.
6. Śródka A., *Twardowski Kazimierz*, [w:] *Uczeni polscy XIX i XX stulecia*, Warszawa 1998, t. IV, s. 406–409.
7. Twardowski K., *O dostojeństwie Uniwersytetu*, Poznań 1933.
8. *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1968, t. XI, s. 736–737.
9. Woleński J., *Twardowski Kazimierz*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 2005, t. XXVIII, s. 166–167.

PRZEGLĄD ZAWARTOŚCI INWENTARZA

	pozycja inwentarza
I. Materiały biograficzne	1–8
II. Korespondencja	9–10
A. Korespondencja wychodząca	9
B. Korespondencja wpływająca	10
III. Materiały o twórcy zespołu	11
IV. Materiały rodzinne	12
V. Materiały osób obcych	13–14
VI. Załączniki	15
Aneksy	1–2

I. MATERIAŁY BIOGRAFICZNE

1. Dzienniki
25.08.1881–6.02.1887, rkp., l., sz., k. 183
2. Jw.
4.02.1915–23.11.1921, rkp., masz., l., sz., k. 410
3. Jw.
11.11.1925–3.10.1928, rkp., masz., l., k. 362
4. Jw.
14.12.1928–11.10.1931, rkp., masz., l., k. 343
5. Jw.
1.04.1932–25.06.1936, masz., l., k. 395
6. Fragmenty poezji nieznanych autorów i różne zapiski K. T.
2 zeszyty
1879–1882, rkp., j. niem., pol., l., sz., k. 85
7. Fotografie
1927–1988 i b.d., fot. 13
6 fotografii wyłączono do Zbioru Fotografii APAN
8. Odcisk medalu pamiątkowego (awers) projektu Władysława Witwickiego wybitego staraniem jego byłych uczniów
Podziękowanie Kazimierza Twardowskiego za życzenia z okazji 70. rocznicy urodzin
1931, 1937, stempel tłoczony na papierze i druk, k. 2

II. KORESPONDENCJA

A. Korespondencja wychodząca

9. Osoby R–W
1905–1914, rkp., masz., l., k. 203, zob. aneks 1

B. Korespondencja wpływająca

10. Osoby i instytucje D–T
1886–1916 i b.d., rkp., masz., j. gr., łac., niem., pol., l., k. 227, zob. aneks 2

III. MATERIAŁY O TWÓRCY ZESPOŁU

11. Andrzej Tomczak, *Wspomnienia małego wnuka o jego wielkim Dziadku*
 Maria Uklejska, *Filozof i wychowawca (O Kazimierzu Twardowskim)*
 Wspomnienia o Kazimierzu Twardowskim i artykuł prasowy
 B.d., masz., druk, l., k. 6

IV. MATERIAŁY RODZINNE

12. Malwina Twardowska — matka
 Pius Twardowski — ojciec
 Korespondencja wpływająca od K. T. oraz 2 listy Piusa Twardowskiego do K. T. i 3 listy Wojciecha Dzieduszyckiego do Piusa Twardowskiego
 1882–1904, rkp., l., k. 44

V. MATERIAŁY OSÓB OBCYCH

13. Dziennik Marii Gąsowskiej
 6.09.1881–8.12.1881, rkp., sz., k. 36
14. List Jana Łukasiewicza do Władysława Weryhy
 1912, masz., l., k. 1

VI. ZAŁĄCZNIKI

15. Schmidkunz Hans, *Vorläufiges Programm*
 Druk ulotny
Beschreibung der Suggestion
 Fragment książki nieznanego autora
 1891 i b.d., druk, j. niem., l., k. 17

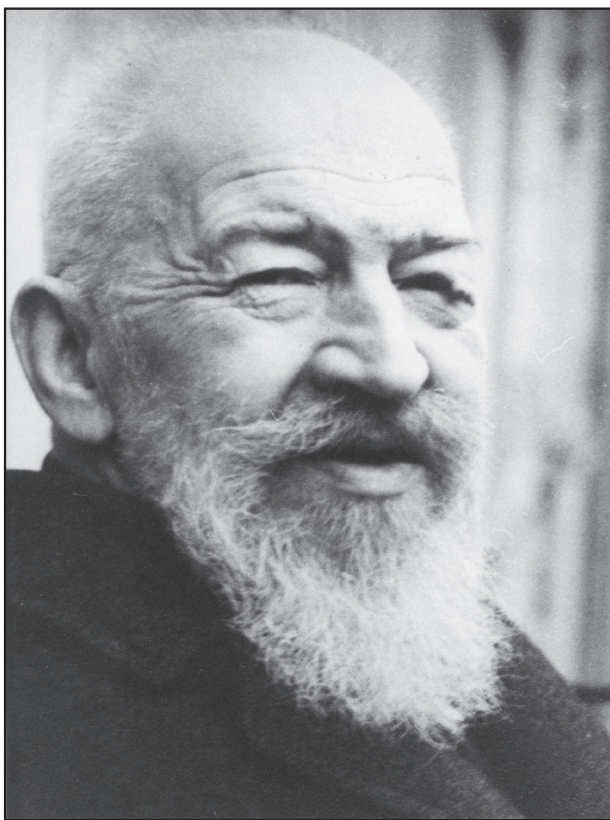
ANEKS 1

- | | | |
|---------------------------------------|-----------|--------|
| J. 9. Korespondencja wychodząca osoby | | |
| Rubczyński Witold | 1914 | l. 1 |
| Weryho Władysław | 1905–1914 | l. 155 |

ANEKS 2

J. 10. Korespondencja wpływająca osoby i instytucje i adresat nieustalony

Dzieduszycki Wojciech	1886–1891, b.d.	l. 24
Kasprowicz Jan	1903–1916, b.d.	l. 28
Psychologische Gesellschaft in München	1892	l. 3
Schmidkunz Hans	1888–1892	l. 50
Adresat nieustalony	1892	l. 1



Kazimierz Twardowski, b.d., APAN, ZF, V–198

Joanna Arvaniti
Katarzyna Słojkowska
Warszawa

WYSTAWA *POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE PAN ARCHIWUM W WARSZAWIE*

Wystawa poświęcona 70. rocznicy powstania warszawskiego oparta jest na materiale ikonograficznym i pamiątkarskim z zasobu Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Składa się z 8 plansz o wymiarach 120×120 cm. Przewodnikiem po wystawie są pieśni powstańcze. Zacerpnięte z nich słowa stanowią tytuły poszczególnych tablic. Cztery plansze poświęcone są warszawskim powstańcom (*Warszawskie dzieci, Chłopcy silni jak stal, Fajne chłopaki, Morowe panny*; na tej ostatniej tablicy pokazano m.in. wspomnienia i odznaczenia za bohaterstwo w powstaniu warszawskim osiemnastoletniej Danuty Bogusiewiczówny „Oleńki”, teściowej współscenarzystki wystawy Joanny Arvaniti). Inna tablica poświęcona jest wspomnieniom z powstania osób, których spuścizny przechowywane są w Archiwum Polskiej Akademii Nauk: budowniczego dróg i mostów, twórcy licznych nowoczesnych rozwiązań w zakresie drogownictwa w Polsce Aleksandra Gajkowicza, antropologa, paleopatologa, uczestnika wielu międzynarodowych wypraw antropologicznych Tadeusza Dzierżykraya-Rogalskiego, historyka zajmującego się dziejami nowożytnymi Włodzimierza Dzwonkowskiego, którego część dorobku naukowego pochłonął ogień powstania warszawskiego, historyczki sztuki, anglistki, żony, współpracownicy i edytorzy prac Zygmunta Batowskiego Natalii Batowskiej i małej Danusi Mogulskiej, przyszłej historyczki, badaczki historii gospodarczej, a szczególnie historii kultury materialnej, w przyszłości żony profesora Jana Molendy, która ubarwiła swój dziennik dziecięcymi rysunkami (*Warszawskie losy*). Kolejna tablica upamiętnia warszawiaków, którzy zginęli w powstaniu, a ich materiały przechowywane są w zbiorach naszego Archiwum: są to zdjęcia i dokumenty Stanisława Lencewicza, geografa, geologa, zamordowanego wraz z żoną Marią z Jankowskich przez hitlerowców 1 września 1944



Ruiny Hali Mirowskiej, 1944, APAN, III-299, j. 27, poz. 12



Zgliszcza Muranowa, 1945, APW, 1945/IV, 30

roku, gdy z grupą naukowców opuszczał miasto, Zygmunta Batowskiego, muzeologa, historyka sztuki, zgładzonego przez hitlerowców pod murem Ogrodu Saskiego 1 września 1944 roku po wypędzeniu z domu profesorskiego przy ul. Brzozowej 12, Seweryna Dziubałtowskiego, botanika, fitosocjologa, który poległ raniony odłamkiem na Mokotowie, Mariana Lalewicza, architekta, który przywrócił Pałacowi Staszica klasycystyczną formę, a został rozstrzelany przez Niemców w sierpniu 1944 roku wraz z około 200 innymi osobami w egzekucji przy ul. Dzikiej 17, Edwarda Lotha, anatoma, antropologa, eugenika, który zginął wraz z żoną Jadwigą z Niemryczów i córką Heleną Giżycką pod gruzami domu przy ul. Wejnerta na Mokotowie podczas nalotu bombowego, pełniąc obowiązki chirurga w punkcie opatrunkowym (*Nie wszystkich umrę*). Plansza *Pałac Staszica w ogniu* prezentuje zdjęcia domu nauki polskiej lub wykonane z jego okien podczas jednej z najstraszniejszych akcji powstania — walk o kościół św. Krzyża i gmach Komendy Policji 23 sierpnia. Najbardziej poruszająca jest tablica pokazująca zgłoszenia umarłych, popowstańczej Warszawy (*Warszawo ma*). Autorem znacznej części fotografii na wystawie jest Sylwester Braun „Kris”, wówczas trzydziestopięcioletni inżynier geodeta, oficer personalny Batalionu „Wilki”. Jako polowy sprawozdawca wojenny w Referacie Fotograficznym BliPKGAK



Finisaż wystawy *Powstanie warszawskie*, 2014, APAN



Finisaż wystawy *Powstanie warszawskie*, 2014, APAN



Finisz wystawy *Powstanie warszawskie*, 2014, APAN

wykonał ok. 3 tys. zdjęć dokumentujących powstanie warszawskie. Do dziś zachowało się 1520 fotografii. Jego mieszkanie i laboratorium znajdowało się na 3. piętrze kamienicy przy ul. Kopernika 28, stąd większość fotografii przedstawia rejon Śródmieścia i Powiśla. Wyjątkowa jest sekwencja zdjęć z wybuchu pocisku na gmachu Prudentialu, które wykonał „Kris” 28 sierpnia z dachu swojej kamienicy. Przed opuszczeniem miasta po powstaniu „Kris” zakopał negatywy w piwnicy domu przy ul. Marszałkowskiej. W 1994 roku prezydent Lech Wałęsa odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdjęcia w dużej części są też autorstwa Jerzego Tomaszewskiego „Jura”, artysty fotografika, twórcy ponad 1000 fotografii dokumentujących walki powstania warszawskiego na Powiślu, w Śródmieściu Północnym i Południowym oraz na bliskiej Woli. Jerzy Tomaszewski należał do Rady Honorowej Budowy Muzeum Powstania Warszawskiego. W 2007 roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wystawa po raz pierwszy została udostępniona publiczności podczas Nocy Muzeów 17 maja 2014 roku. Przez 63 dni powstania można ją



Otwarcie wystawy *Powstanie warszawskie* w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej w Moskwie, 2014, fot. L. Nowak

było oglądać w Pałacu Staszica, a uroczysty finał ekspozycji odbył się 2 października.

Wystawa *Powstanie warszawskie* została również zaprezentowana w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej w Moskwie. Jak poinformował prezes Stacji Naukowej PAN w Moskwie Lesław Nowak, na towarzyszącej wystawie „konferencji historycznej, zorganizowanej przez SNPAN w Moskwie 22 października 2014 roku, było bardzo wiele osób, dużo Rosjan, rosyjska młodzież. Wystawa pięknie wzbogaciła wizualnie atmosferę i zachęciła do dyskusji”.

Autorkami scenariusza wystawy są Joanna Arvaniti i Katarzyna Słojkowska, projekt plastyczny przygotowała Maria Kaliszczuk-Donaj.

Plansze wystawowe są dostępne na stronie internetowej Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie www.petea.home.pl/apan.

Jolanta Stasiak
Warszawa

POWSTAŃCZA STOLICA W RELACJACH 13-LETNIEJ WARSZAWIANKI

W związku z przypadającą 1 sierpnia 2014 roku 70. rocznicą wybuchu powstania warszawskiego zrodził się pomysł prezentacji sylwetki prof. Danuty Molendy z domu Mogulskiej i jej pamiętnika, a w zasadzie dziennika, będącego otwartym zapisem wydarzeń i przemyśleń nastoletniej dziewczynki w okupowanej Warszawie.

Wśród materiałów rękopiśmiennych uczoney, przechowywanych w Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie (III-402), znajdują się dwa zeszyty zatytułowane *Pamiętnik. Tom I* i *Mój pamiętnik. Tom II*. Pierwszy z nich prowadzony był od 4 kwietnia do 27 sierpnia 1944 roku, a drugi od 28 sierpnia 1944 do 28 lutego 1945 roku. Obydwa tomy ozdobione zostały kolorowymi obrazkami i rysunkami oraz uzupełnione planami sytuacyjnymi. Na ich podstawie przygotowano obszernie fragmenty dotyczące losów rodziny, sąsiadów i mieszkańców Warszawy od chwili wybuchu powstania do momentu wygnania i osadzenia w obozie pruszkowskim.

W tekście starano się zachować oryginalną pisownię. Niektóre zapisy zostały poprawione. Aby ułatwić czytelnikowi lekturę, pewne skróty rozwinęto lub zastosowano zapis skrótów zgodny z obowiązującą ortografią oraz uwspółcześniono interpunkcję.

Danuta Molenda (1931–2004)

Danuta Molenda z domu Mogulska urodziła się 23 maja 1931 r. w Warszawie. W 1949 r. ukończyła Liceum Humanistyczne im. Stefanii Sempołowskiej na Żoliborzu. W tym samym roku rozpoczęła studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując stopień magistra historii w lutym 1954 r. na podstawie pracy *Organizacja*



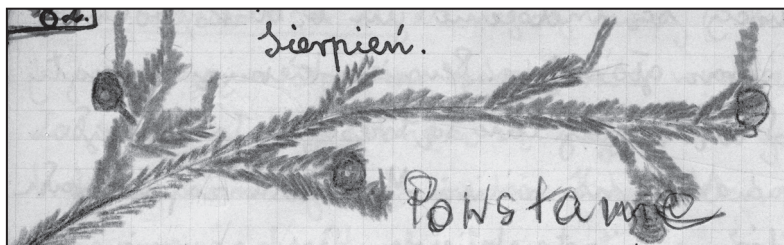
Danusia Mogulska, 1942,
Archiwum Jana Molendy

przedsiębiorstw górniczych Fuggerów w południowych Niemczech, napisanej pod kierunkiem profesora Mariana Małowista. Od marca 1954 r. zatrudniona została na stanowisku starszego asystenta w Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN w Pracowni Historii Górnictwa i Obróbki Metali. Rozpoczęła wówczas badania nad dziejami górnictwa kruszcowego w Polsce feudalnej, których efektem był rozdział *Górnictwo kruszców w zarysie dziejów górnictwa na ziemiach polskich* pod red. Jana Pazdura oraz kilka artykułów. Pracowała też pod kierunkiem profesora Mariana Małowista nad pracą dokorską *Górnictwo kruszcowe na terenie złóż śląsko-krakow-*

skich do połowy XVI w., którą obroniła w grudniu 1962 r., a opublikowała w 1963 r. 1 czerwca 1963 r. została adiunktem w IHKMPAN. W grudniu 1970 r. dr Danuta Molenda ukończyła rozprawę habilitacyjną *Kopalnie rud ołowiu na terenie złóż śląsko-krakowskich w XVI–XVIII w. Z dziejów postępu technicznego w górnictwie kruszczowym*, która ukazała się nakładem Ossolineum w 1972 r., a rok później wyróżniona została Nagrodą Sekretarza Naukowego PAN. W czerwcu 1973 r. zdała kolokwium habilitacyjne i uzyskała stopień docenta habilitowanego, a w 1974 r. — etat docenta IHKMPAN. W 1988 r. otrzymała nominację na profesora nadzwyczajnego, a w 1995 r. na profesora zwyczajnego. Była uczestniczką wielu sympozjów, kongresów i konferencji w kraju i za granicą, wygłaszając na nich referaty, m.in.: w Austrii, Czechosłowacji, NRD, RFN, Szwecji, Francji i we Włoszech. Dorobek naukowy profesor Danuty Molendy to kilkadziesiąt artykułów i rozpraw naukowych, kilka książek, w tym: *Polski ołów na rynkach Europy Środkowej*

XIII–XVII w., [w:] *Dzieje Olkusza do roku 1795, Zabytki górnicze. Powiat Olkusz*. Za całokształt działalności naukowej i społecznej została odznaczona: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem XXV-lecia IHKM, Medalem Tysiąclecia, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, medalem „Zasłużony Działacz Kultury”.

Profesor Danuta Molenda zmarła 22 marca 2004 r.



Danuta Molenda, *Pamiętnik. Tom I*, s. 82–110

**Sierpień
Powstanie**

Wtorek, dn. 1.

Już sierpień, a ja w Warszawie. Czy jeszcze pojedziemy do Świdra. Żeby się nareszcie uspokoiło. Ale dziś jakoś cicho. Armaty milczą. Wszyscy przewidują, że jest to cisza przed burzą. Bardzo bym chciała, żeby to była prawda. Teraz tak nudno. Już od trzech nocy nie ma alarmu ani nie słyszeć armat, ani żadnych świeżych nowin. Co to!!! Boże!! Jakie okropne strzały z karabinów maszynowych. Boże! Co to się dzieje?! Co to może być?! Strzały są w stronie baraków i w stronie naszej szkoły. A Baśka z Irką poszły teraz do czytelnii (ja nie wychodzę z domu, bo jestem przeziębiona), może są teraz na ulicy!!!! Ale wałę!!!!! Już przestali. Co to mogło być?

Upłynęło od tej strzelaniny 1½ godz. i już jest nowa, ale krótka. Potem zobaczyłam ze 100 żandarmów. Legitymowali ludzi i dwóch zatrzymali. Znów wałę. Ale tym razem to...! Granaty, bomby ręczne, R.K.emy, C.K.emy, co za huki. No, ale teraz, to już chyba bomby. Boże! Trzeba pędem otwierać okna, bo szyby lecą. Tatusz z wujkiem idą z domu, bo mogą zabierać z mieszkań. Co to będzie?!!!!!!

Strzelanina trwa już ½ godz. i jest coraz gorsza! Istne piekło!!!!!! Cały plac Wilsona obstawiony autami. Masa, masa żandarmerii. Bitwa!!!!!! Godzina 4.30, a bitwa jeszcze trwa. Żandarmerii coraz więcej. Na szczęście tatuś z wujkiem są już na pl. Krasińskich. (Dowiedzieliśmy się tego przez p. Olszewską).

W tej chwili tuż pod naszymi oknami rozległy się strzały! Boże! Na ulicy i w parku wrzeszczą poukrywani Niemcy! Ale huknęło! Ojeju. Kiedy to się skończy i nareszcie przyjdzie tu tatuś z wujkiem na obiad. My już go jedliśmy. No, ale idę wyglądać oknem, bo jest na co! Boże! Tak walą, że idziemy do schronu. A godz. policyjna od 6-tej. Już po 6-tej, więc tatuś i wujek będą nocować w Warszawie. A cioci też jeszcze nie ma. Sytuacja robi się coraz gorsza. Podobno to są bolszewicy. Widać w stronie naszej szkoły pożar.

Godz. 8-ma, a jeszcze ciągle trwa bitwa. Ciocia już jest, ale tatuś ani wujka nie ma.

To się biją nasi, tz. [tzn.] Armia Krajowa z Niemcami. Mamusia uporządkowała piwnicę, jest tam łóżko, stołeczki, stolik i różne walizki. Może dziś w nocy trzeba będzie tam spać. Co się tam dzieje z tatusiem i wujkiem?! Żeby rano wrócili!

Gdy już leżałam w łóżku (w ubraniu), mamusia usłyszała z balkonu, że do stojących przed klatką pań podszedł jakiś młody człowiek (albo nasz, albo z P.P.R.), który prosił o odprowadzenie jakichś dwóch pań pod nr 141 (w klatce „M”) i mówił, że w Warszawie tak samo jak tutaj. Tramwaje nie chodzą. Mówił, że noc będzie spokojna i dopiero rano zacznie się na nowo. Gdy wstałam i wybiegłam na balkon, zobaczyłam, że naokoło nas wszędzie pożary. I to olbrzymie pożary. Na Pradze, gdzieś w Warszawie, w kierunku naszej szkoły, na Powązkach, aż wreszcie na Marymoncie.

Środa, dn. 2.

Noc była rzeczywiście spokojna, a teraz (godz. 9-ta) znów się zaczęło. Najgorsze to, że tatuś z wujkiem jeszcze nie wrócili, a jakiś pan mówił, że od Długiej można przyjść na Żolibórz (nasi są pewnie na Długiej), tylko z podniesionymi do góry rękoma.

Co prawda innych panów też nie ma. W naszej klatce jest tylko dwóch mężczyzn, u Baški w klatce też tylko dwóch. Wszyscy zostali w biurach. Ale walą z armat. Może to bolszewicy, bo za Wisłą.

Naszym zależy na zdobyciu gazowni, elektrowni, wodociągów, filtrów, a potem mostów. (Są podminowane). Przyszedł p. Bogdanowicz i mówi, że widział tatusia i wujka na Zakroczymskiej pod 15-tym. Mieli iść do domu. Dlaczego nie przyszli?! I kiedy przyjdą?!

Godzina 10-ta. Ciocia i jeszcze parę osób zorganizowali punkt sanitarny. Jak się ciocia do czegoś weźmie, to zaraz dobrze pójdzie. Podobno obstrzelili Wytwórnię Papierów Wartościowych. Tatuś i wujek mają tam ciepło. Co się tam z nimi dzieje?! Kiedy wrócą?! O Boże! Na chwilę ucichło i już na nowo wałą. Podobno na Żoliborzu się nie udało, ale zdobyte przez Armię Krajową Kr. Przedmieście, most Kierbedzia i część starego miasta. Powiewają tam flagi polskie biało-czerwone. Jak wałą!!!! Używanie, nie ma co!!!!

Godzina 3-cia. Strzelanina ciągle trwa. Zdobywają wiadukt i bitwa zbliża się do nas. Tatusia i wujka nie widać, a ciocia poszła na parę godzin do apteki. Muszę odejść do przedpokoju, bo wałą b. blisko.

Czwartek, dn. 3.

Tatusia jeszcze nie ma. Podobno już z Warszawy można dostać się przez wiadukt na Żolibórz, więc czemu oni nie przychodzą?! U nas robi się b. gorąco. Ciocia poszła do apteki.

Godz. 9-ta. Ciocia martwi się też o tatusia i wujka, a ja okropnie. Dlaczego nie wracają? No, ale przerywam, bo jedzie samochód i strzela.

Piątek, dn. 4.

Ile rzeczy zdarzyło się wczoraj! Muszę wszystko po kolei opisać! Samochód, który mi przerwał pisanie, strzelał do okien na drugim piętrze i... (dobrze, że odeszłam) 2 kulki wpadły do nas. Rozbiły podwójną szybę i utkwily w ścianie. Jedną kulkę znalazłam. Drugim wypadkiem było to, że widziałam żołnierzy polskich, bo Żolibórz już zajęli. Mają orzelki, opaski biało-czerwone i broń: rewolwery lub karabiny i granaty. Z naszego domu wszyscy młodzi walczą, a dziewczynki są sanitariuszkami.

Bardzo ważnym też jest to, że zaczął się taki ogień, że od południa aż do 5-tej–6-tej p.p. [po południu] siedzieliśmy w piwnicy. W chwilach spokoju byłam z mamusią i z Irką w klatce „A”. Są tam polscy żołnierze i budują barykady. Pomagają im ludzie.

U p. Senkowej jest jeden z wielu punktów sanitarnych. W naszej klatce też jest, ale w piwnicy. (Pisałam już o nim). U p. Senkowej są dziewczynki (Baśka, Hala, Wandzia) i szyją bandaże. Mają za to opaski

z czerwonym krzyżem. Mnie i Irki nie chciały przyjąć, chociaż się zgłaszałyśmy. Dostałam od Andrzeja O. orzełka i mam go przy palcie. Jeszcze coś ważnego, a raczej wzruszającego. Na „telefonach” zatknęli polską flagę i pilnowali jej żołnierze, ale teraz już jej nie ma.

I jeszcze coś!!!! Wczoraj przynieśli sanitariusze i sanitariuszki do naszego punktu sanitarnego rannego chłopca. Miał może 18 lat. „Najmłodszy z naszych bohaterów”, jak powiedział jakiś żołnierz. Wujek Irki dr Ochorowicz go opatrzył i powiedział, że będzie żył. Miał ciężkie rany w ręce i w nogę. Teraz już jest w szpitalu. Odniosły go sanitariuszki.

No i najważniejsza wiadomość! Budzę się dziś rano (spaliśmy w mieszkaniu, w naszym pokoju) i słyszę głos tatusia! Tatusi!!!! Wujek!!!! Wrócili. Nie będę opowiadać, co przez ten czas robili, bo idę na podwórko. Grunt, że przyszli!!!

Wieczór, godz. 8-ma. Musieliśmy zejść po obiedzie do schronu, bo jechały dwa czy trzy czołgi i okropnie strzelały. Została ranna p. Nowakowska w nogę i jakaś starsza pani uderzyła się szkłem. Widziałam, jak jej chirurg zeszywał ranę. Poza tym u p. [pp.] Jabłońskich, u Hani S., up. Olszewskich niemaszyb. U naszą, o dziwo! Up. Flisaków, Perkowskich i Stomporów zdemolowały kule mieszkanie. Ale na szczęście po ½ godz. czołgi pojechały. Zaraz potem przyszła z apteki ciocia i powiedziała, że p. Raczyński został zabity 4 VIII 1944 r. przez niemieckie kule na pl. Inwalidów. Ciocia okropnie płakała, a ja byłam też b. zmartwiona.

Widziałam Witka J. (zwolnił się na chwilę) z granatami, z opaską biało-czerwoną i z orzełkiem, i Zbyszka O.

Przed 9-tą wieczór poszedł tatuś, wujek i ja na barykady. Budowaliśmy wszyscy, już jest dość wysoko. Babcia spała w piwnicy. W Warszawie okropne pożary. Wiele domów płonie, bo samoloty niemieckie rzucają zapalające bomby.

Sobota, dn. 5.

Dziś nasi chłopcy zdobyli samochód pancerny przed naszymi oknami. Potem złapali dwóch szpiegów i mają ich rozstrzelać. O, teraz wszyscy idą na swoje pozycje (widziałam to przez okno).

Godzina pierwsza p.p. Były niedawno bombowce niemieckie nad Żoliborzem. Rzucały bomby. Strzelały armaty. Teraz, gdy jest chwila ciszy, będziemy jeść obiad. Kiedy to się wszystko skończy?!? Kiedy będzie można spać całą noc bez przerw, a w dzień żyć normalnie?! Podobno ci podli bolszewicy czekają, aż „Polacy pokażą, co umieją”.

Żeby choć przysłali pomoc: desant, broń, amunicję. A oni wcale nie idą naprzód. Stoją ciągle gdzieś pod Grochowem i czekają! Ale mimo to, powstanie sierpniowe musi się udać!!!! Ciągłe mamy gazetki podtrzymujące na duchu całą ludność Warszawy.

Niedziela, dn. 6. Godz. 10-ta.

Mój Boże! Niedziela! Co to za święto! Nawet do kościoła iść nie można! Co za czasy! Dobrze, że wszyscy są razem. Warszawa się okropnie pali: Al. Jerozolimskie, Al. Ujazdowskie, Marszałkowska, wszystko płonie od bomb zapalających, rzuconych przez samoloty niemieckie, lub od pocisków niemieckiej artylerii. Na Żoliborzu też pali się coś na al. Wojska Polskiego. Bardzo blisko bardzo duży pożar.

Nasz dom mieli zająć żołnierze polscy i bronić się stąd. Był więc skazany na niechybną zagładę, ale teraz już się „nasi” rozmyślili. Oj! Idę do schronu, bo bomby lecą z samolotu szwabskiego!!!!

Godzina 11-ta. Jednak w naszym domu na 1-szym piętrze są żołnierze. W klatce „K” ich nie ma, lecz są w innych klatkach, tylko nie wiem, w których. Jak się dowiem, to zaraz napiszę.

Wujek był zastępcą komendanta naszego bloku, a teraz, gdy nie ma go, został komendantem bloku. Wczoraj napisał jakieś ogłoszenie o dyżurach, a ja je nalepiałam.

Wtorek, dn. 8.

Dziś oktawa wybuchu powstania, które trwa już tydzień. Wczoraj na naszym podwórku stał się wypadek. Jak już wspominałam, w naszym domu są zakwaterowani żołnierze. Wczoraj mieli ćwiczenia przed klatką „M”. Właśnie czytałam w domu książkę (pożyczyłam od Irki trzy książki), gdy rozległ się straszny, b. bliski huk. Zbiegłam na dół i zobaczyłam, że na tym placu, gdzie ćwiczyli się żołnierze, jest b. dużo ludzi i dymu. Okazało się, że smarczasz [smarkacz] trzymał granat i o mały włos wybuchłby mu w rękę. Na szczęście „jakiś starszy” kazał mu granat rzucić. Trzeba trafu, że trafił akurat na budę, gdzie był mały chłopak, Bujarski, którego granat poważnie zranił tak, że nie mógł iść. Wujek go złapał i przyniósł na rękach do punktu opatrunkowego. Było pięciu rannych: Ten Bujarski w plecy (najciężej, bo ma tam odłamek), Florek w bok (też ma odłamek), Heniek Gładkowski w prawą nogę, ale lekko, Witek Jabłoński w lewą nogę, też lekko, i jakiś żołnierz w rękę. Na szczęście wszystkie wypadki były tak lekkie, że ranni sami poszli do domu (z wyj.[ątkiem] Bujary), a nawet Witek i ten żołnierz poszli z powrotem do szeregu.

Godz. 10-ta. Dziś raniutko była mamusia na Marymoncie i dopiero niedawno wróciła. Dziś spaliśmy jak zwykle na górze.

W poniedziałek widziałam coś b. dziwnego: bomby zapalające, które rzucały niemieckie samoloty myśliwskie na Warszawę. Po takich bombach wybuchały coraz to nowe pożary. Niedawno płonęły dwa razy baraki. Raz spaliły się 4 baraki, a drugi raz to nie wiem. Przed chwilą p. Pędzich prosiła, aby przyjść do niej, bo p. Pawłowska zemdliała. Poszedł tam też i doktor i okazało się, że umarła 8 VIII 1944! Biedna! Taka nagła śmierć!

Godz. 8-ma wieczór. P. Pawłowską pochowano w trumnie z 4-ech desek na trawniku koło Matki Boskiej. Jej córka P. Jakubowska nawet nie była na pogrzebie.

Środa, dn. 9.

Widziałam dzisiaj naszą, polską sanitarkę i nasz samochód. Wczoraj przypatrywałam się musztrze naszych żołnierzy. Było ich około 20-tu, w tym Witek J., Niusiek S., „Koza”, Tolek, a nawet smarkacz, który miał 12 lat.

Ostatnio b. mało przebywam z Bašką, bo nie mogę tak daleko odchodzić od klatki „K”. Przez ten czas i ja, i ona narobiłyśmy wiele głupstw w związku z „Alą”. Irka wyciąga z nas, gdzie mieszka i jak się nazywa nasz. Powiedzieliśmy jej imię „Ali” w zamian za pierwszą literę nazwiska „Piotrusia”. Oto ona: K. Irka wygadała się, że mieszka on na ulicy, po której chodzą tramwaje, więc albo tam, gdzie nasz tr.[amwaj], przy Marymoncie, albo na Słowackiego, bo nie przy wiadukcie. Wiemy, że ojciec „P” nazywa się Krzysztof, a naszego Adam. Ja znowu wygadałam się, że „Ala” służy do mszy, a Irka tego nie słyszała. Irka nie wie, kto to jest „Ala”. Nie można jej tego mówić, bo wie, że „Ala” chodzi do kościoła, więc by się domyśliła, że „Ala” to jest Jacek W., a nasz Jędrzek P. Baška znowu powiedziała wszystko Hali S., a Hala zna Jędrka. Chodził z nią razem do szkoły, ale teraz chyba jej już nie pamięta. Mówiła, że on jest trochę głuchy! To niemożliwe!!!! I że jest b. pobożny, i w ogóle świętoszek. Ale to chyba bujda!!!!????!!!!

Idziemy do piwnicy, bo tak wałą, że aż...! Cały dom skacze!!!! Szyby drżą! W dzisiejszej „gazetce” pisało, że granaty padają na pl. Inwalidów i to jest prawda, bo ciocia była w aptece i widziała. Przed chwilą widziałam kule z „zenitówek” lecące z C.I.F-u na dw. [Dworzec] Gdański. Są to czerwone kule. Jedna kula poleciała na nasze podwórko!!!!

Czwartek, dn. 10.

Byłam wczoraj z mamusią u Spowiedzi św., a dziś rano u Komunii, ale nie w kościele. Dowiadujemy się wczoraj, że u p. Dudziakowej w klatce

„M” jest ksiądz, który spowiada. Poszliśmy tam dowiedzieć się, czy to prawda, a ponieważ była to prawda, więc mamusia poszła od razu, bez przygotowania do Spowiedzi, a ja nie chciałam. Jednak mamusia mnie namówiła i poszłam. Ks. Gregorczyk siedział na fotelu, a ja klękałam obok i spowiadałam się, tj. odpowiadałam na pytania zadawane mi przez niego. Kazał mi się pomodlić przy Komunii za A.K. Jeszcze nigdy nie miałam takiej Spowiedzi. Spowiadała się też Baśka, Jaga, Andrzej O. i inne dziewczynki. A dziś była Msza św. Odbyła się w klatce „M”, na schodach. Byli żołnierze i prawie wszyscy lokatorowie. Śpiewaliśmy *Tantum ergo* i *Boże, coś Polskę*. Prawie wszystkie panie płakały. Było b. ładnie. No, ale wałą, więc idę na dół.

Piątek, dn. 11.

Niemcy wałą okropnie. Znalazłam odłamek na naszym podwórku. Dziś po raz pierwszy spałam w piwnicy. Dobrze się spało, tylko było twardo.

Poniedziałek, dn. 14.

Jak dawno nie pisałam! No, ale trzeba opisać wszystko po kolei. Te trzy dni upłynęły nam normalnie. Spałam cały czas w piwnicy, na obiad, śniadanie i kolację przychodziłam do domu. Wałą ciągle. Bolszewicy są podobno o 120 km od Warszawy, bo Niemcy ich odprawili. Za to oni używają. Palą coraz więcej Warszawę, a na Dworcu Gdańskim stoi pociąg pancerny i strzela na Warszawę i Żolibórz. Ss. Zmartwychwstanki i domy pobliskie są b. zniszczone i poprzestrzelane na wylot. Na naszym podwórku są ciągle zbiórki i teraz też jest.

W sobotę mieliśmy smutną uroczystość: pogrzeb jednego z naszych żołnierzy, który poszedł na patrol i w „dolnym parku” dostał kulę w szyję i zaraz zmarł. Był sierżantem i nazywał się Stefan Majde, lat 45. Został pochowany obok p. Pawłowskiej, ale b. płytko. Córka i dwaj synowie okropnie płakali. Starszy syn był razem z ojcem na tym ostatnim patrolu i widział jego śmierć.

W niedzielę byłam z Baską i z p. Jabłońską na Mszy o 9.30. Jak żałuję, że nie poszłam na 9-tą...!!!! Któż tam był?!?!?! „Łysek” (dowiedzieliśmy się, że nazywa się Lorenc), „Piotruś” i... nasza „Ala”, tj. Jędrrek. Na przyszłą niedzielę idę na 9-tą! Nie ma co!

Stopniowo coraz bardziej nie lubię Andrzeja. Najpierw nie kłaniał się Baśce, a ona go nie lubiła, teraz przestał się i mnie kłaniać, poza tym

dowiedziałam się, że jest kłamczuch, leniuch i b. niegrzeczny dla babki i matki. Dopelniło miarki to, że wczoraj widziałam go wraz z Witkiem i z T. Radwańskim (jak sam oświadczył) flirtowali. Nie jest to zazdrość, o, nie! Ale nie wiem dlaczego, od tej pory go coraz więcej nie lubię. (Widziałam Radwańską ze... Zbyszkciem O. Ona ma 12 lat a on 21).

Wczoraj kula z armaty złamała połowę komina Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dzisiejszej nocy były samoloty „nasze” nad Warszawą. Niemcy strzelali do nich. Podobno kule są świecące, tak, że prawie każda innego koloru, więc wygląda ślicznie. Chciałabym to zobaczyć, ale mamusia każe mi spać w piwnicy.

Wtorek, dn. 15.

Dziś święto N.M.P. „Cud nad Wisłą”, więc byłam na Mszy św. Dzisiejszej nocy też było tak cudnie jak zeszłej, więc teraz śpię już na górze, aby to zobaczyć.

Od paru [dni] mamy (ja i Baśka) „manię” grania w karty. W „świnke”, w „wojnę”, w „podrzutka”, w „66”, w „tysiaca” i we wszystkie znane nam gry. Czasem gra z nami mamusia lub Irka. Najlepiej gra Baśka i przeważnie wygrywa.

Pani Szaniawska pożyczyła mi dwie książki: *Panienka z okienka* i *Słowik irlandzki*.

Środa, dn. 16.

Spałam na górze, ale nic nie było! Jaka szkoda!!!

Już parę dni temu generał „Bór” wydał zarządzenie, aby wszystkie wojska polskie ukrywające się pod Warszawą przymaszerowały do stolicy.

Dziś o 1-szej w nocy ktoś wali do drzwi. „Czy tu mieszka komendant bloku?” — „Tak”. (Wujek ma nawet ostemplowaną biało-czerwoną opaskę). Okazało się, że do naszego domu przyszło 1½ kompanii (kompania = 120 l.[udzi]) żołnierzy z Kampinosu na rozkaz „Bora”. 3 dni i 3 noce maszerowali, więc są b. zmęczeni i trzeba na gwałt kwater. Wujek musiał iść i porozmieszczać ich w różnych mieszkaniach. Są oni w klatce „A”, „B”, „C”, „D”, „E”, „F”, „G”, a dalej jeszcze nie, ale pewnie przyjdą i inne partie, więc może będą i w „K”. Dziś rano widziałam, jak czyścili strzelby i karabiny. Są to nie takie smarkacze jak „nasi”, lecz po 20–21 lat i umundurowani! Zaimponowali mi!!!!

Piątek, dn. 18.

Kiedy to się skończy. Powstanie trwa już 18 dni! Tyle ofiar! Wszyscy starsi są złej myśli. Pomocy od Anglików nie widać, a sami jesteśmy za słabi, aby dać radę Niemcom. Wczoraj nasi zdobyli czołgi i parę samochodów. Na naszym podwórku był wczoraj ranny żołnierz, ale b. lekko, a dziś Janek Cichosz w szyję. Pociąg pancerny ciągle obstrzeliwuje miasto, a szczególnie Starówkę, która płonie. Wczoraj część żołnierzy z Kampinosu poszła do miasta. Są oni świetnie uzbrojeni, a najwięcej mają karabinów maszynowych.

Sobota, dn. 19.

Wczoraj Niemcy z Instytutu chcieli zdobyć barykadę przy pl. Henkla. Nie udało im się. Była duża strzelanina. Dookoła świstały kule. W naszym domu, na 2-gim i 3-cim piętrze, od podwórka powpadały kulki. Do nas wpadła jedna: trochę stłukła szybę, zrobiła dziurkę w podłodze i odbiła się tak, że wpadła do kubła z wodą. (Nie ma wody, więc wszędzie stoją kubły z zapasową wodą).

Z plutonu żołnierzy, który ma u nas już od dawna kwatery, podobają mi się dwaj: Ziutek, ale on jest już żonaty, i „Kostek”, czyli Wojtek. „Kostek” ma brata b. podobnego do siebie. Zwie się Kazik. Ale mnie się więcej podoba Wojtek. (Brzydkie imię, więc przezwaliśmy go „Kostek”). Irce też się on podoba, ale Baśce nie. Niedawno zauważyłam, że Danką B. zna i spaceruje z „Kostkiem”! Szczęśliwa!

Chłopiec, który był pierwszym rannym w naszym punkcie san. [itarnym], już chodzi. Widziałam go na naszym podwórku, na ławce. Podoba się Hali S. i Teresie S.

Niedziela, dn. 20.

Już dwudziesty dzień powstania, pomocy nie widać. Niemcy bombardują bezkarnie Warszawę i okolice wiaduktu. Tatuś twierdzi, że i na nas przyjdzie kolej. Z gazetek, które wychodzą rano, w południe i wieczór, dowiadujemy się okropnych rzeczy. W Warszawie 700 domów zniszczonych, w tym 300 spalonych. Pali się Marszałkowska, Dobra (Przemek), Filtrowa (ciocia Marysia), Mokotów, pl. Unii Lubelskiej. Niemcy podpálili klasztor i kościół Jezuitów, a ich samych wymordowali. Kościół katedralny św. Jana na Starym Mieście spalony i zniszczony! A Stare Miasto! Ech, szkoda mówić! Jeżeli tak dłużej potrwa, to cała Warszawa

będzie spalona, bo Niemcy podpalają domy sami! Czy ciocia Zosia Kł. i jej rodzina jeszcze żyją?! A ciocia Łabanowska?! O Boże!

Baśka chora i leży w łóżku, a ja nawet nie mogę tam pójść, bo p. Jabłońska ma anginę. Muszę dziś iść sama z mamusią do kościoła. Ciekawam, kto będzie służył?

Wczoraj znów wpadła kulka na nasz balkon. Znalazłam tylko rozszarpaną łuskę, a samej kulki nie.

Godz. 9-ta rano. Co za czasy! Okropne trudności ze zdobyciem żywności. Kartofli wcale nie ma. Mleko można dostać na Marymoncie i jarzyny też. Naturalnie nie za pieniądze, lecz za inne produkty. Najtrudniej z chlebem, który mamusia musi sama piec. Kończę, bo tak wałą działa, że trzeba odejść od okna (biurko stoi przy oknie).

Poniedziałek, dn. 21.

Tatus ma dyżur przy klatce „A” i siedzi tam 3 godziny. Wczoraj opowiadał mi dużo o „kampinosiakach”, bo rozmawiał z nimi i częstował ich papierosami. Oni opowiadali o sobie. Dziś mieli iść na Stare Miasto, ale nie mogli się przedrzeć, więc wrócili, zostawiając za sobą wiele poległych.

Dziś w nocy działa waliły na Żoliborz. Pod dwudziestym piątym wpadł pocisk do mieszkania. Dziś to już wszyscy zeszli do piwnicy. Na naszym podwórku nie padł... żaden pocisk.

Wtorek, dn. 22.

Dzisiejszej nocy było jeszcze gorzej. Rano było dużo odłamków przed naszą klatką. Znalazłam jeszcze ciepły odłamek i kulkę od karabinu. Dzisiejszej nocy nasi zrobili napad na dw. Gdański i byłby się udał, gdyby nie pancerka, która nadjechała, więc nasi musieli się cofnąć. (Rzucili 3 granaty na pancerkę!).

Środa, dn. 23.

Wczoraj p. Borsukiewicz, stojąc przed klatką, został trafiony kulą. Przeszła na wylot. Stan jest b. ciężki, bo ma przestrzelone prawe płuco i naruszony kręgosłup. Żona rozpacza, bo jej syn jest w akcji, a mąż tak ciężko, prawie beznadziejnie ranny. Żal mi jej! P. Borsukiewicz został przeniesiony do szpitala na Krasińskiego 10. Kończę, bo przyszła do mnie Irka.



Piątek, dn. 25 (piszę w piwnicy).

Wczorajszy dzień zapamiętam na całe życie. Do godz. 10-tej było wszystko normalnie, ale potem...!

Była godzina jedenasta rano. Siedziałam u Irki na fotelu i czytałam książkę. Irka siedziała na podłodze i bawiła się w najlepsze. Nagle usłyszałyśmy zgrzyt, który wydaje działo, gdy się nakręca, aby walić w pewnym kierunku. Dotąd waliło zawsze na Warszawę, więc nie przejęłyśmy się zbyt „nakręcaniem małpy”, jak wszyscy nazywają złowrogi zgrzyt. Nagle straszny, potworny, ogłuszający huk! Szyby lecą!!!! Tynk się sypie ze ścian!!!! Zrywamy się i pędzimy do piwnicy. Tymczasem huk trwał 5–6 sekund bez przerwy. Był tak głośny, że nas na chwilę ogłuszył. Wszyscy byli okropnie przestraszeni. W chwilę potem znów taki sam huk. Nasze przerażenie nie miało granic. Sam pęd powietrza był tak szalony, że mógł przewrócić człowieka! A i same pociski musiały paść gdzieś b. blisko. W chwilę później w punkcie rat.[unkowo]-san.[itarnym] w naszej klatce zaroiło się od rannych. Wprawdzie byli to pokaleczeni szkłem, ale to wystarczy. Tłok, pisk, wrzask, krzyk [wyraz nieczytelny], niemożliwy hałas. Dopiero po upływie ½ godziny robi się w punkcie pusto. Odważamy się wyjść na podwórko, które jest morzem szkła. Idę do mieszkania. Wyleciały wszystkie szyby i nawet zamek u cioci. Na podłodze pełno szyb, kamieni, gruzu. Wyglądam oknem na zniszczenia. Straszne!

Krasińskiego 10 i 8 dostał pociskiem. Ogromna 10-ciometrowa wyrwa. Okazało się, że tam był szpital i w niego Niemcy trafili. Leżał tam p. Borsukiewicz i niedługo potem umarł. Za chwilę idę na podwórko szukać odłamków. Nagle słyszymy „szafę”. Pędzimy do piwnicy i naraz huk...! W piwnicy pełno kurzu i pyłu. Ludzie przerażeni tłoczą się jedni na drugich. Strach, panika, gwałt!!!! Granaty padły znów w te same miejsca w blok Krasińskiego 10, w szpital. Sanitariuszki, które stamtąd przybiegły, mówiły, że było tam okropnie. Ranni, którzy mogli chodzić, puciekali do schronu, ale ciężko ranni nie mogli się ruszyć i byli strasznie przerażeni. Później, gdy siedziałam w klatce, to



wszedł jakiś pan z nieżywym czy też zemdlonym dzieckiem na rękę. Odkopał je z gruzów zawalonego domku na Tucholskiej. Chłopaka zbadali i okazało się, że ma złamaną nogę, palec u ręki. Był strasznie potłuczony. Nazywa się Jacek Śniadowski i mieszka na Tucholskiej 24. Ma 7 lat. Ojciec umarł, a babki i matka prawdopodobnie zasypaane. Biedactwo!!!! Mamusia dała mu moją koszulkę i majteczki. Został przeniesiony do szpitala na Czarneckiego 49 (nazwa dawna Szkoła Rodz.[iny] Wojskowej).

Niedługo potem przyniesiono ciężko ranną panienkę. Podobno obok niej rozerwał się granat. Jest ciężko ranna w brzuch i twarz. Jedno oko jej wypłynęło. Po pierwszym opatrunku przeniesiono ją do tego samego szpitala co i Jacka.

Do naszego bloku został także przeniesiony siostrzeniec p. Czerwińskiego b. ciężko ranny. (W parę dni potem umarł).

Dziś spaliśmy wszyscy w piwnicy. Rano było spokojnie i dopiero teraz wałą. Podobno dostał jeszcze szpital. Kończę, bo aż ręka boli od pisania i mi niewygodnie, bo przecież piszę w piwnicy.

Sobota, dn. 26. Wieczór

Dziś było strasznie. W nasz dom padły rano dwa pociski. Jeden w klatkę „M”, gdzie zginął: Kostek z bratem i wujkiem, strzelec Jeleń, któremu urwało głowę i nogi, oraz Witek Jabłoński, brat mojej Baśki. Poza tym b. ciężko ranny w głowę podchor. Ciałek. Lekko ranna Irka Zagrodzka. Drugi pocisk padł między klatką „O”–„P”. Zniszczył mieszkanie p. K. Popławskiej i zasypał dużo ludzi. Ogółem ofiar 8–10. Dotychczas wykopano dwie osoby żywe i dwoje nieżywych dzieci: Wesołowski i Tomaszewski. Byłam w klatce „M”, gdzie widziałam kawałki mięsa ludzkiego i czaszkę ludzką. Co to był za dzień. Daj, Boże, aby był pierwszym i ostatnim strasznym dniem w moim życiu.

Niedziela, dn. 27.

Nie byłam w kościele. Podobno bardzo zniszczony.

Witek J. stał w klatce „M” i jadł chleb. Pocisk oderwał mu nogę, ręce i poszarpał brzuch i wyrzucił go o 200 metrów do odległego ogródka. Tam jego poszczególnie części ciała znaleziono. Niedługo ma być pogrzeb!

[Ostatnie zdanie dopisane później przez Janinę Świokło, ciocię Danuty Mogulskiej.]

Zwłoki Witka Jabłońskiego odnalazł jego ojciec wraz z Janem Mogulskim w okolicznych ogrodach — złożono do kartonu, pochowano w ogródku M. Boskiej na podwórku.

Koniec





Danuta Molenda, *Mój pamiętnik. Tom II*, s. 3–52

Poniedziałek, dn. 28. Rano.

Pogrzeb Witka już się odbył. U p. Jabłońskich straszna rozpacz. Szczególnie p. Jabłońska jest najgorzej zrozpaczona. Wydobyto także zwłoki p. Czernickiego i Wesołowskiego, którego pochowano obok syna.

Niemcy po spaleniu Bielán zabierają się do Marymontu, a może potem przyjdzie kolej na Żolibórz. O Boże, co z nami będzie?!

Środa, dn. 30. Rano.

Dziś mówi do mnie Irka: „Zgadnij, kogo widziałam wczoraj z opaską O.P.L.? Szedł przez nasze podwórko! — Łyska, Czuba, twojego Jędrka...? — Nie! — Więc kogo?! — Jacka!” Jakżesz się ucieszyłam!!!!

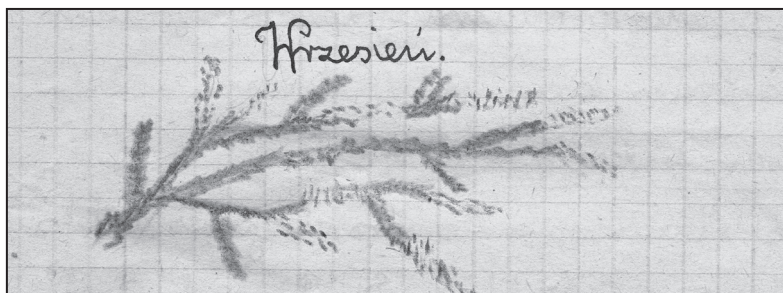
Naturalnie nie okazałam tego po sobie. Zaraz też powiedziałam o tym Baśce, która się nie mniej ode mnie ucieszyła. Więc nasz Jędrzek nie siedzi (jak przepowiadała Hala S.) u matki pod pierzyną!!!!

Godz. 6-ta wieczór. Przez cały dzisiejszy dzień niemieckie samoloty „sztukasy” bombardowały Warszawę. Wybuchają coraz to gorsze pożary. Tatusi twierdzi, że niedługo zaczną bombardować i Żolibórz, ja też tak myślę!

Czwartek, dn. 31. Godz. 3-cia p.p.

Słuszne były moje przypuszczenia. Dziś dostał Żolibórz i to aż 66 (co prawda małych) bomb! Ilość wystarczająca!!!! Dostał dom Krasińskiego 10, Mickiewicza 30, 32, 34, czyli „szklany dom”, gdzie byli nasi żołnierze. Bomby padały ukosem: w pierwsze, drugie piętro i przeszły aż do piwnic. Zasypało Kryzara, Wilka i dużo innych. Starszy Kryzar ranny b. ciężko w głowę. P. Kryzarowa szaleje! Nie wiemy, co z p. Wengler, p. Nowakowską, p. Nicińską!

Ja dotąd nie przejmowałam się zbyt tym wszystkim. Grałam po całych dniach w karty z Andrzejem, Irką, Jurkiem, Ewą, ale teraz, gdy słyszę o tym wszystkim, zaczynam się bać. Jutro kończy się pięć lat wojny. Sytuacja nasza jest i była przez całą wojnę okropna. Może szósty rok przyniesie nam jakieś korzystne zmiany.



Wrzesień

Piątek, dn. 1. Rano.

Dziś obudziły mnie straszne huki. Była to nowa porcja bomb rzuconych przez samoloty niemieckie na dom Krasińskiego 8 i 10. Przebiły 3-cie, 2-gie i 1-sze piętro. Dziś Warszawa była bombardowana jak zwykle. Pożary coraz większe. Nie mogę dalej pisać, bo lecą samoloty, więc trzeba zejść z klatki do piwnicy.

Godzina 2-ga p.p.

Nastroje okropne! Wszyscy chcą uciekać z domu do parku albo do Kampinosu, „bo ten dom będzie zbiorowym grobem”. My tam siedzimy na swoich śmieciach.

Wieczór.

Niedawno przyszedł do naszego punktu ranny, lokator p. Wacińskiej. Zanieśli go do szpitala na Czarneckiego.

Sobota, dn. 2. Wieczór.

Dziś „szafa” waliła na Żolibórz, ale gdzieś daleko. Bolszewicy są już b. blisko. Słyszać „frontową”. Niemcy nie mają już czasu na bombardowanie Warszawy. Wszystkie lecą na front.

Niedziela, dn. 3. Godz. 3 p.p.

U p. Wengler wielkie nieszczęście. Jedna z bomb padła 1 IX 1944 r. w kuchnię żołnierską, gdzie zasypało jej córkę p. Haneczkę Nowakowską i Zosię B. Mieszkania p. Nicińskiej po prostu nie ma. Syn jej p. Henio też pewnie pod gruzami. Biedni p. Wengler i p. Nicińska! Co za rozpacz musi być u nich! O Boże, co będzie z nami, czy uratujemy swoje życie?!!!!!

Środa, dn. 6. 5-ta p.p.

Bardzo trudno jest ze zdobywaniem żywności. Po kartofle lub jarzyny trzeba chodzić na Marymont. Funkcja ta przypadła tatusiowi. Dziś zabrał mnie tatuś ze sobą. Był także i wujek. Nie opisuję tego dokładnie, bo mam jeszcze b. dużo rzeczy do opisanego. Najważniejsze jest to, że szłam przez Tucholską. Cała nieparzysta strona tej ulicy nie istnieje. Domek Hanki Żółkowskiej zburzony. Czy ona aby żyje?! Czy ona aby żyje?! Widziałam też i byłam na Krasińskiego 10. Tam widok jeszcze straszniejszy. Całe stosy gruzu, z których wyglądają kawałki mebli, łóżka, pościel, deski, druty: wszystko to zniszczone, brudne, porwane! Czuć także psujące się trupy ludzkie, których nie mogą wygrzebać! Całe podwórko zaścienione kartkami z książek! Co za widok!!!! Jak patrzę na to wszystko, to tracę nadzieję przeżycia tej strasznej wojny. No, ale dość tych ponurych myśli. Trzeba napisać coś o sobie: Tatuś sypia w piwnicy, która należy do Z.U.S.-u. Jest tam nasza kanapka i różne graty. Więcej się nic nie mieści, bo są tam duże dziury w podłodze przeznaczone do niewiadomych nam celów. Nazwałyśmy tę piwnicę „Kot” i siedzimy tam po całych dniach. Gramy w karty, bawimy się lub rysujemy. Codziennie rano sprzątamy tam. Jemy często w niej obiady. Ostatnio przychodzi tam Baśka, Hala i Jaga i urządzamy śpiewy. Hala uczy nas rozmaitych piosenek. Jest bardzo wesoło i miło.

W klatce „E”, „F” i „G” ma kwatery wojsko. Są tam niektórzy b. ładni i mili żołnierze. Najwięcej podoba się mnie i Baśce Mietek. Ma może 18 lat. Jest wesoły, miły i w ogóle byczy! Hala i Teresa flirtują bez przerwy z nimi i z Bohdanem. Szczęśliwie! Mają przynajmniej towarzystwo!

Niedziela, dn. 10. Rano

Przez te parę dni, co nie pisałam, nie zdarzyło się nic nadzwyczajnego. Tylko dziś po Mszy św. „szafa” waliła na Żolibórz, gdzieś na Słowackiego. Jesteśmy już tak do tego przyzwyczajeni, że nie robi to na nas najmniejszego wrażenia. Siedzimy cały czas w „Kocie” i gramy w karty lub czytamy książki. (Przerywam, bo szafa! Już gruchnęła, więc piszę dalej!). Pani Nicińska, która na razie jest na Mickiewicza pod 32, będzie u nas mieszkała. O ile w naszym codziennym życiu nie zaszły żadne ważne zmiany, to o tyle w sprawach politycznych one są: bolszewicy dwie noce pod rząd bombardowali Pragę. Od nas było widać tylko świece i pociski i słyszeć samoloty, przeciwlotniczą i detonację. Ciekawam, czy dziś będzie to samo?! Dziś nawet w dzień słyszeć doskonale frontową. Podobno czołgi bolszewickie są już na Pradze.

Ostatnio tatuś chodzi na b. niebezpieczne roboty, bo aż za Instytut. Nie można tam ani rozmawiać, ani palić, bo b. blisko są Niemcy. Jest silny ostrzał z granatników i karabinów. Pracują w nocy. Dziś właśnie tatuś wrócił z takich robót.



Środa, dn. 13. Godz. 4-ta p.p.

Dziś tatuś był też na robotach i było nawet b. niebezpiecznie. Byli aż pod Instytutem. Niemcy ostrzeliwali ich i rzucali granaty. Na szczęście wrócili cali i zdrowi. Dziś w nocy było b. niespokojnie. Czułam się słabo, więc położyłam się wcześniej do łóżka. Jednak nie spałam do 11-tej, bo przyleciały samoloty sowieckie i bombardowały szosę lubelską. Było b. dużo rakiet i reflektorów. Strzelały zenitówki, a huki bomb były tak donośne, że skakaliśmy na łóżkach. Ciekawam, czy tej nocy będzie to samo?!

Czwartek, dn. 14. Rano.

Wczoraj wieczór było u nas wielkie podniecenie, bo spodziewali się „zrzutek” na pl. Wilsona. Złożyły się na to dwie przyczyny: wydano zarządzenie, by od 8-mej nie wychodzić z domów, i drugie: malowano dykty na białe. Później mieli je położyć na pl. Wilsona i miały służyć jako znaki dla samolotów. W nocy były samoloty bolszewickie, ale ja spałam. Podobno były nawet zrzutki żywności i broni, ale na Marymoncie. Kończę, bo lecą sowieckie samoloty i wałą niemieckie zenitówki, więc idę patrzeć!

Piątek, dn. 15. Godz. 12-ta.

Wczoraj po południu i dziś rano zdarzyło się masę okropnych rzeczy. Właśnie zaczęłam z Jurkiem partię tysiąca, gdy przerwały mi straszne huki. To działa niemieckie zaczęły ostrzeliwać Żolibórz. Parę pocisków, zresztą małych, padło w park, parę w ulicę i w nasz dom, w klatkę „M”, „N”, „L”, „Ł” i w naszą, w mieszkanie p. Merle. Huki były straszne. Wyleciały resztki szyb. Ale zapomniałam napisać najważniejszego. Tatuś, stojąc w drzwiach naszej piwnicy, został ranny odłamkiem w nos 15 IX 44 r. Rana nie jest ciężka. Tatuś został zaraz opatrzony w naszym punkcie przez dra Mazurka. Teraz jest już zupełnie dobrze.

Całą noc spałam spokojnie. Rano zbudziły mnie bomby niemieckie. Przez dwie godziny bez przerwy ostrzeliwali nas granatami i bombardowali. Nad klatką „K” wybuchł duży pożar. Jednak z pomocą straży i ludności bloku już jest prawie ugaszony. Ucierpiało tylko mieszkanie p. Skrzypczyków, gdzie jest dziura w suficie i popękane ściany. Innych szkód nie ma. Na ulicy przed naszymi oknami leży niewypał. Wystrzelili go z C.I.F.-u. Jest srebrny, lśniący i duży na ½ metra długości i 10 cm średnicy. Kończę, bo piszę w piwnicy, więc mi niewygodnie i ciemno.

Sobota, dn. 16. Rano.

Wczoraj bombowce niemieckie były trzy razy nad Żoliborzem w zamiarze bombardowania go, ale artyleria sowiecka odpędziła je tak, że rzuciły tylko parę bomb i odjechały. Bomby padły w nieszczęsny dom Kasińskiego 10. Wybuchł tam pożar ugaszony z wielkim trudem przez straż. Noc była spokojna. Rano trochę strzela artyleria, ale i niemiecka, i bolszewicka. Podobno bolszewicy przypuścili szturm na Warszawę.

Godz. 12 p.p. Najnowsza wiadomość!!!! Bolszewicy na pl. Zamkowym. Starówka w rękach A.K. i most Kierbedzia też. Co prawda b. wątpię w prawdziwość tej plotki. No, ale wszystko możliwe!!!! Kto wie!?

Godz. 4-ta p.p. Mamusia dowiedziała się, że jeden ksiądz słuchał radia, w którym nadawano, że „bolszewicy o godz. 6.30 sforsowali Wisłę”. Nie wiadomo tylko, w którym miejscu. Znowu ciocia przyniosła z apteki wiadomość, że most Poniatowskiego w rękach sowieckich! Są uszkodzone tylko dwa przęsła, ale je szybko naprawiają i zaczną przeprawiać się przez ten most! Oby to była prawda! O Boże! Ciekawam, co będzie o tym w komunikacie, który niedługo powinien być. Nawet w klatce „J” już go czytają, więc przerywam, bo u nas zaraz będzie. Zaraz po przeczytaniu napiszę, co w nim było!

Niestety nic ważnego. Wcale nie było wspomniane o sforsowaniu Wisły przez bolszewików.

Niedziela, dn. 17. Rano.

Dziś rano przyszła do naszego bloku rodzina p. Gałązków. Uciekli oni ze swego domu, który jest b. zburzony bombami. Będą mieszkali w klatce „F”. Baśka wzięła Miśkę, swojego psa, i trzyma go na rękach. Zdaje się, że mieszkanie ich jest zrujnowane. Jest ich sześć osób. Pan i pani Gałązkowie, Baśka, Hanka i dwoje starszuchów. Nie mają ze sobą nic prócz zapasów. Biedni! Muszą się tulać po cudzych domach.

Poniedziałek, dn. 18. Rano.

Założyłam się z mamusią, że bolszewicy przyjdą tu najprędzej za 4–5 dni. Mamusia twierdzi, że do środy rano, tzn. do 21-go, już tu będą. Jeśli wygram, mamusia upiecze mi placek, a jak przegram (co bym chciała), to przez tydzień będę grała po 2 godziny dziennie.

U nas są czytane trzy komunikaty codziennie: „Wiadomości Radio-we”, „Nowiny Żoliborskie” i „P.P.S.” Ten ostatni podaje najprawdziwsze

i najświeższe wiadomości. Nagle wczoraj w „Nowinach”... było, że bolszewicy są już w Śródmieściu! Była to bujda! Podobno redaktora za to zaaresztowano. Mają rację.

Już przez parę nocy pod rząd bolszewicy rzucają zrzutki broni i żywności. Rzucają je samoloty, tak zwane „terkotki”. Dzisiejszej nocy rzucali zrzutki koło nas. Parę padło na Mickiewicza i parę na nasz dach. Nawet mieszkanie p. Protasów jest przez to zniszczone. Podobno rzucili działka przeciwpancerne i to na nasz dach, ale ponieważ były bez spadochronów, tylko w słomie, więc się porozbijały. Żandarmeria polska zbiera te zrzutki i znosi do Komendy Głównej.

Wieczór.

Coś dziś się działo... to trudno opisać. Od rana zaczęła nasz blok ostrzeliwać artyleria, ciskając pociski zapalające. Dom nasz b. zniszczony. W klatkę „M” trafił pocisk zapalający. Pożar ugaszono. Ofiar nie było. Drugi raz pociski padły w klatkę „C”. Pożar był okropny. Palił się dach i 1-sze [piętro], i parter. Tu nie obyło się bez ofiar. Kobieta i mężczyzna spaleni. P. Jahimowski i jego siostra b. ciężko poparzeni. P. Jahimowski zmarł. Poparzony jeszcze jeden pan i drugi ranny odłamkiem. Okazało się, że te pociski to są zbiorniki nafty, która się rozlewa i zapala. Do tej pory mam przed oczami straszny ten widok: człowiek, którego twarz, ręce i nogi są czarne, a całe ciało okropnie poparzone. Czuję zapach spalonego mięsa ludzkiego i słyszę straszne krzyki opatrywanych ludzi. To wszystko widziałam na własne oczy, bo poparzonych przyniesiono do naszego punktu. Pan Jahimowicz [Jahimowski] przywlekl się goły, bo spaliło się na nim ubranie. Jego siostrę przyniesiono na noszach. Biedny p. Jahimowicz [Jahimowski]. Jeszcze rano był zdrow i chodził, a teraz już nie żyje! Co ci Niemcy wyprawiają z nami! Dziś byłam pewna, że nie dożyję do wieczora! Boże! Jacy ci Niemcy barbarzyńcy! Jeszcze jedno: dziś umarła Hala Stomporówna. Zabili ją Niemcy przy znoszeniu rannych.

Wtorek, dn. 19. Rano.

Dziś noc nie była spokojna. Nie było zrzutek, ale waliła artyleria niemiecka. Jeden duży pocisk padł w klatkę „J”, w trzecie piętro, i zdemolował mieszkanie. Rano było niespokojnie. Znów waliła artyleria. Teraz jest chwila spokoju, ale nie wiadomo, co będzie dalej?!

Bolszewicy po zajęciu Pragi usiłują się przeprawić przez Wisłę koło Młocin. Podobno także gromadzą łodzie naprzeciw Żoliborza!

Tymczasem ostrzeliwują C.I.F. i dw. Gdański z artylerii. O Boże! Kiedy to się skończy?! Niestety, ja wygram zakład.

Środa, dn. 20. Godz. 12-ta.

Noc była spokojna, ale już o 9-tej przyleciały bombowce niemieckie i rzuciły bomby na dom na Pogonowskiego. Zasypało kilkanaście osób. Dziesięć już odkopano. Żywi. Potem przyleciały samoloty sowieckie. Leciały b. nisko. Niemcy strzelali do nich. Teraz jest chwila spokoju.

W nocy „terkotki” zrzucały broń i leki. Parę spadło na nasze podwórko i się rozbiło. Dlaczego nie rzucają na spadochronach?!

Wczoraj wieczór samolot sowiecki rzucił specjalnie czy też przez pomyłkę dwie małe bomby na ul. Pogonowskiego i na plac pp. Rokitów. Jednak bomby nikogo nie zabiły.

Czwartek, dn. 21. Godz. 1 p.p.

Dziś jakoś spokojnie, tylko parę razy waliła szafa sowiecka „katusza”. Waliła pewnie na Cytadelę i Dworzec Gdański. Ale znowu nastrój gorszy. Bolszewicy usiłowali przeprowdzić się przez Wisłę, ale Niemcy ich cofnęli. Natomiast bolszewicy rzucają zrzutki w nocy, przez co mówią (jak twierdzi tatuś): „Warszawy nie zdobędziemy! Brońcie się sami, a my damy wam pomoc!”

Bardzo chciałabym zobaczyć samolot sowiecki, ale tak dobrze, aby dojrzeć gwiazdę czerwoną na skrzydłach. Może będę miała okazję?

Sobota, dn. 23. Rano.

Jakoś bolszewicy nie mogą sforsować Wisły i zdobyć Warszawy. A.K. oddała Niemcom Wolę, Powiśle, St. Miasto, Marymont i jeszcze parę dzielnic. Przecież bolszewicy pomagają nam zrzutkami broni, amunicji i żywności, z którą jest b. marnie. Najwięcej brak mleka i kartofli. Mąka też się nam już kończy, więc nie będzie chleba. Jeżeli to będzie jeszcze dłużej, to chyba będziemy głodować! Dużo ludzi z Marymontu już głoduje!!!!

Niedziela, dn. 24. Rano.

Wujek idzie na ochotnika do wojska! Ciocia nie chce go puścić! Dziś się zapisał w hotelu oficerskim, a już jutro ma się stawić. Babcia reperuje mu czapkę wojskową.

U nas jest pasja robienia szydełkiem. Zrobiłam mojej Krzysi kaptur i sukienkę. Ładnie wyszło.

Poniedziałek, dn. 25. Rano.

Już wujek poszedł. P. Czerwiński idzie razem z wujkiem. Administratorem będzie p. Radek, a na miejsce wujka zgłosił się p. Sadkowski. Wujek będzie do nas przychodził. Ciekawam, czy będzie szeregowcem, czy oficerem, bo przecież dawniej był podporucznikiem. A p. Czerwiński?! Wujek ma pseudonim „Jar”, a p. Czerwiński „Bursztyn”.

Najnowsze wiadomości! Węgry skapitulowały! Na Marymoncie utworzony przyczółek koło blaszanki!!!!

W komunikacie nie było nic o tym. Pewnie bujda?

Wtorek, dn. 26. Rano.

Wujka nie było. Ciekawam, co jadł i gdzie spał?!

Chyba dzisiaj przyjdzie?!?!?

Co się działo wczoraj wieczór?!!!!! Właściwie to rano, o 12-tej. Siedzieliśmy w naszej piwnicy, bo strzelała artyleria niemiecka; najpierw dalej, potem coraz bliżej... i nagle huk, ale tak bliski i głośny jak nigdy!!!!!! Posypały się szyby i tynk. Jednocześnie tumany pyłu przesłoniły powietrze. Granat rąbnął w mieszkanie p. Szymańskich. Później były dwa drugie huk, ale lżejsze, w klatkę „E” i w „B”, gdzie zabiło jakiegoś pana. Zostawił dziecko i żonę. Już go pochowano. Kończę, bo wałą.

Środa, dn. 26. Godz. 5-ta p.p.

Dziś rano przyszli do nas Jakubowscy, ale już poszli.

Wczoraj była ciocia u wujka. Jest oficerem, nosi rewolwer, ale ma służbę taką, że nie może często przychodzić. Pewnie dziś przyjdzie.

Wieczór. Wujek był, ale b. krótko. Rewolwer nazywa się 7-ka i może wystrzelić 9 kul naraz. Może i jutro przyjdzie.

Czwartek, dn. 27. Rano.

Dzisiejsza noc była straszna. Już o godz. 8-mej, gdy kładliśmy się spać, artyleria niemiecka zaczęła walić w nasz dom. Huki straszne. Dym, kurz przesłoniły wszystko. Ludzie w panicznym przestachu tłoczą się w korytarzu. Naraz do piwnic wbiegają trzy panie od p. Bieleckich. P. Stefa i matka p. Idy ranne. Pierwsza w ucho, druga w udo. Ranne jeszcze dwie dziewczynki. Sanitariuszka w głowę, a łączniczka (15 lat!)

w plecy. Doktor opatruje je w korytarzu przy świecy. Nareszcie spokój, jednak nie na długo, bo całą noc walili i to b. głośno. Rano zobaczyliśmy, że pociski padły przed naszą klatką jeden (w klatce niezliczona ilość odłamków), drugi w mieszkanie pp. Pędzich. Zniszczył dwa pokoje od podwórka. Rzeczy, a między nimi nasze pianino, poszły w drzazgi. Poza tym jeden pocisk wpadł do klatki „J”, do piwnicy, i klatka „H” b. zdemolowana. Kończę, bo nie można wypalać świecy.

Niedziela, dn. 30.

O Boże! Co się z nami dzieje?! Najpierw muszę powiedzieć, że powstanie upadło. Cała Warszawa (i Żolibórz!) w rękach Niemców.

Jestem... w obozie w Pruszkowie. Teraz muszę napisać krótko, jak do tego doszło, że ja siedzę na olbrzymim placu przed barakami, obok rodzice, babcia i p. Nicińska, z bagażami, i dookoła masa ludzi.

Ostatnio pisałam w czwartek. W nocy z czwartku na piątek A.L. (Armia Ludowa) zajęła nasze piwnice na jedną noc. Graty wynieśliśmy częściowo na górę i do „Kota”, gdzie spałam ja z mamusią. Inni siedzieli. Rano artyleria biła tak strasznie, że b. zniszczyła nasz dom. Okazało się, że był to udany atak niemiecki na Żolibórz. Ponieważ Niemcy atakowali ze wszystkich stron, A.K. nie mogła się bronić. Powoli wycofywano się. Przez ten cały dzień znoszono do naszego punktu rannych. Wieczór A.K. zabarykadowała się w naszym domu, chcąc się bronić. To nas przygnębiło do reszty. Co robić?! Zostać w bloku — pewna śmierć! Wyjść — gdzie?! Taki obstrzał!?! Zdecydowaliśmy się zostać.

Przez ten dzień nic nie jadłyśmy i prawie nie spałyśmy. Ledwo zasnęłam trochę o 11-tej, a już o 2-giej w nocy obudziłam się, bo przyszedł ktoś: ks. kapelan z wiadomością, że wujek b. ranny. Ciocia zrozpaczona pobiegła do wujka do fortu. Resztę nocy prawie nie spałam, myśląc o wujku, o upadającym powstaniu i o przyjsciu Niemców, czego się strasznie obawiałam.

Październik Wygnanie

(Dn. 5. Piątek. Przepisuję z notatek od 1/X do dziś: 5/X)

Sobota, dn. 30. Wieczór.

Obudziłam się o 6-tej. Byłam bardzo słaba i zmęczona. Działa grały ciągle, ale już w mniejszym stopniu. Mamusia ugotowała z trudnością

trochę kaszy, której parę łyżek wmusiłam w siebie. Potem położyłam się i zrezygnowana czekałam — śmierci. Tymczasem na korytarzach rozległo się wołanie: „Odbarykować drzwi!” — Wszyscy rzucili się do roboty. Okazało się, że A.K. opuszcza nasz dom, bo będzie się bronić na dolnym Żoliborzu, w bloku Krasińskiego 10.

Na to reszta mieszkańców domu (połowa uciekła, tak jak Irka z matką, do parku) uradziła wywiesić białą flagę, co też zaraz zrobiono. Wiedzieliśmy, że Niemcy po zajęciu domu mieszkańców wywożą, więc spakowaliśmy dwie walizki, tłumok, teczkę i dwa koszyki. Ja wzięłam moją torebkę i zapakowałam tam pamiętnik i zeszyt oraz Krzysię w kocu z poduszeczką. Miałam przy sobie 45 zł.

Za 15 minut wbiega jakaś pani i woła: „Niemcy każą wychodzić z domu. Prędko!!!!”

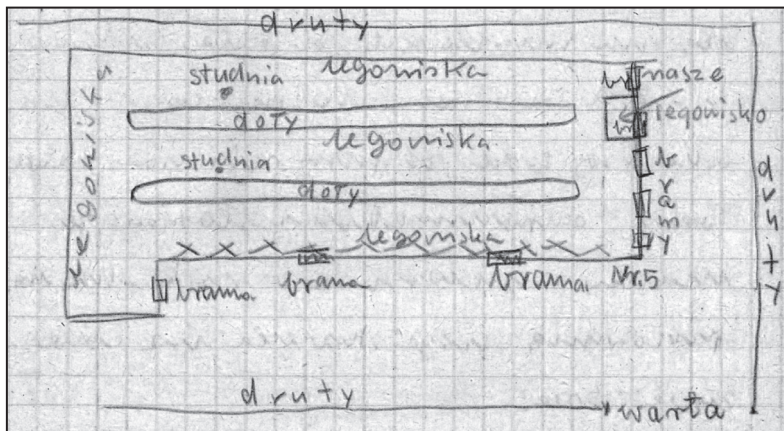
Znosimy w panice wszystko z „Kota” do naszej piwnicy, zamykamy ją i ostatni ze wszystkich idziemy z bagażami i z p. Merle (p. Nicińska poszła pierwsza) przez piwnicę do klatki „A”. Już w „G” Niemcy każą iść górą. Wychodzimy i... jakie spustoszenie zrobili Niemcy przez te 2 dni, w które nie wychodziłam z piwnicy. Przede wszystkim nasz dom, szczególnie klatka „H” i „C” strasznie, do niepoznania zniszczone. Na podwórku pełno gruzu, cegieł i niewypałów. Na Mierosławskiego domy na wpół rozwalone płoną. Na środku ulicy leży strasznie zmasakrowany, nieżywy człowiek. Wchodzimy wraz z innymi lokatorami domu 27 pod dwudziestą piątą. Druga część tego domu płonie. Z okien i drzwi wyzierają ogniste płomienie. Ściany domu czarne. Na podwórku pełno żołnierzy niemieckich. Tam zobaczyłam znów kobietę zabitą przez Niemców. Dalej Niemcy prowadzą nas na dw. Gdański. Po drodze oglądamy zniszczenia. Część domów stoi, część się pali lub leży w gruzach. Dom na rogu Zajęczka (mieszkanie p. Jakubowskich) rozwalony przez bombę. (Zapomniałam napisać, że nasz dom też był raz bombardowany! Klatka „M”). Przechodzimy przez wiadukt i idziemy przez Bonifraterską, pl. Krasińskich, Długą, Lesznem, aż do kościoła św. Stanisława. W całej tej drodze spotkałam tylko parę domów stojących. Reszta to gruzu, gruzu i gruzu... Po drodze spotkaliśmy p. Nicińską, p. Olszewską i Jarka. Byliśmy tak zmęczeni, że z radością przyjęliśmy odpoczynek w kościele św. Stanisława, gdzie spotkaliśmy p. Jakubowskich. Po krótkim postoju ruszyliśmy do dworca towarowego. Znów aż 3 km. Szczególnie babcia ledwie doszła. Za 2 godz.

siedzieliśmy w pociągu odwożącym nas do Pruszkowa. Był to pociąg towarowy i bez dachu. Przejeżdżając przez Piastów, tatuś rzucił kartki do cioci Frani i wujka Kostka. Zdaje się, że ktoś je podniósł. Wyładowano nas w Pruszkowie. Zrozumieliśmy, że idziemy do obozu. Więc będę w tym sławnym Pruszkowie, o którym co dzień pisano w gazetkach. Po drodze do obozu zasięgnęliśmy różnych wiadomości: że dzieci nie rozłączają od matek, ale ojców tak, że będziemy tu niedługo i że są straszne warunki bytowania. Byliśmy tak zmęczeni, że było nam wszystko jedno, aby tylko móc się wyciągnąć na łóżku. Dokuczał nam też głód, gdyż od 6-tej do 12-tej nie mieliśmy nic w ustach. Nareszcie weszliśmy na wyasfaltowaną drogę, po której obu stronach były druty, a dalej baraki. Były to remizy kolejowe. Na tej drodze siostry (panie opiekujące się więźniami) ustawili nas w kolejkę, gdzie dawali po ćwiartce chleba kartkowego, pomidory i 1 cebulę na osobę. Potem poprowadzili nas na teren ogrodzony, gdzie stał „barak” nr 5 (piątka). Wejścia pilnowało wojsko. Było już tam z pół Żoliborza. Na drodze był taki tłok, że ledwie kucnęliśmy, by zjeść chleb. Jaki był pyszny! Chcieliśmy dostać zupy, ale niestety. Trzeba było się bić, stać po 3 godz. w kolejce, a potem wcale jej nie dostać. Weszliśmy do baraku. Pierwszy raz w życiu zobaczyłam coś podobnego. Tak zwany „barak” jest to remiza kolejowa. Ogromny, wysoki budynek bez okien, z wieloma wjazdami i szklanym dachem. Na ziemi szyny, a na środku całego budynku ciągną się doły napelnione śmieciami. W niektórych miejscach nie ma dachu, więc na ziemi jest duże błoto! A ludzie! Obraz nędzy i rozpacz. Żebracy, bogacze, biedni, zamożni — wszyscy leżą czy też siedzą na deskach. Nigdzie nie widać chociaż kawałka słomy, na której by można się położyć. W środku budynku parę wodociągów i przy nich ludzie. Tłok. Przepychamy się, szukając jakiegoś miejsca do siedzenia. Spotykamy p. Kordzińskich, Baškę, Halę i Jagę. Cała klatka „F” trzyma się razem, ale dla nas nie ma już tam miejsca. Dalej widzimy Jurka i p. Olszewską i tam postanowiliśmy przepędzić noc. Mimo tego, że wszyscy są strasznie zmęczeni, tylko ja tę noc śpię, leżąc. Mamusia, babcia i p. Nicińska siedzą na walizkach, a tatuś szuka miejsca dla siebie, ale pewnie nie znajdzie. Mój Boże! Co tam robi ciocia, wujek? Irka?! Zapomniałam napisać, że mamy wiadomości o wujku. Ma amputowaną nogę! Kaleka na całe życie! Boże!

Październik

Niedziela, dn. 1. Wieczór.

Obudziłam się rano o 6-tej. Na moje miejsce położyła się babcia, a ja poszłam z mamusią po kawę. Stanęliśmy w ogonku z naczyniami. Przyjechał wóz z dwoma beczkami kawy i dwóch ludzi nalewało ją w naczynia. Barakowcy bili się i dostawali kawę bez ogonka. Powstawały kłótnie, wrzaski i krzyki. Dalej wydawali mleko dla niemowląt i chleb kartkowy. Po „śniadaniu” poszliśmy się umyć. Oto plan baraku 5.



Obiadu nie jedliśmy, tylko kawę i chleb z miodem, który dostaliśmy. Po jedzeniu każą wychodzić z baraku. Segregacja! Tatusia rozłącza! Boże! Uratuj nas! Trzymamy się z państwem Jabłońskimi i Zagrodzkimi. Podchodzimy do Niemca, który segreguje: — Wie alt? Tatuś mówi — 51.

— Hier. — i pokazuje na grupę idącą na roboty. P. Jabłoński i Zagrodzki też tam.

Zrozpaczone, załamane i zapłakane idziemy na drugą stronę do innej grupy. Tatuś kiwa nam ręką.

— Komisja lekarska! — woła.

Może go zwolnią?! Tak źle wygląda. Nie mogę się powstrzymać i wybucham gwałtownym płaczem, Baśka i Irka Z. też.

Niemcy pędzą nas do baraku nr 1, który słynie z brudów i [wyraz nieczytelny]. Już na samym początku widzimy, jak biją wszy. Robi mi się wprost niedobrze. Mamusia znajduje jakiś wolny kąt, zdobywa parę

desek i układa legowisko dla babci i dla mnie. Sama siedzi na walizce. Tu także dają kawę i chleb. Jednak rezygnujemy z tych przysmaków, bo za duże ogonki. Zadowolamy się chlebem ze smalcem. Leżąc, myślę o tym, co przez ten dzień się stało. Mam przed sobą olbrzymi barak napelniony ludźmi. Tam się biją, tam płacze dziecko, tam ktoś krzyczy. Brudno, duszno, gorąco! Do tego myślę o tatusiu. Co on teraz robi? Czy się jeszcze zobaczymy? Tylko bym ciągle płakała i płakała.

Poniedziałek, dn. 2.

Rano spotkaliśmy Jurka i Andrzeja. Oni są też w baraku nr 1, ale w drugiej sali. Jest tam p. Sienko, p. Bogdanowicz, p. Kordziński (Renię i p. Kordzińską zatrzymali), p. Merle i dużo innych znajomych. Stałam w ogonku po chleb. Za mną Baśka i p. Wacińska. Mamusia już chleb dostała i teraz czeka na kawę. Gdy doszliśmy do wozu z chlebem, był tam taki tłok i wrzask, że nas odepchnęli i tylko p. Wacińska dostała. Trudno! Musi nam wystarczyć ten kawałek, który ma mamusia. Po wypiciu kawy z chlebem idę z mamusią do studni, aby się umyć. Spotykamy p. Jabłońską, która mówi, że widziała tatusia na wozie z kawą. Zawołała, a on krzyknął: „Zaraz tam przyjdę”. Szczęśliwie, wybiegamy z baraku i spotykamy go zaraz przy wyjściu. Witamy się tak, jakbyśmy się z rok nie widzieli. Dopiero zaczęliśmy sobie opowiadać, co przeżyliśmy przez ten dzień rozłąki. Tatuś mówi, że panowie Jabłoński i Zagrodzki zostali w baraku nr 4. Zdaje się, że idą na roboty do Rzeszy. Nie mogę się nacieszyć tatusiem, który, gdy zobaczył, w jakich warunkach spaliśmy, przeniósł nas do sali nr 2. Tam czekaliśmy na pociąg, który ma odejść o 15-ej. Dowiedzieliśmy się, że podobno będzie przy lądowaniu nowa segregacja! Znów mogą tatusia rozłączyć! Podobno nasz transport pojedzie na Kielce–Częstochowa, gdzie nas puszcza wolno.

Babcia spotkała matkę Tadzia; oni wyszli po nas, bo A.K. się tam bronila. Widziała ona ciocię z opaską czerwonego krzyża, dźwigającą na noszach nasze rzeczy z domu 27 do parku, do szpitala, w którym jest wujek.

Później p. Hania Szaniawska mówiła, że rozmawiała nawet z ciocią i wujkiem. Trzymają się b. dzielnie. Dzięki Bogu! Może ciocia uratuje co rzeczy. Jej walizkę mamy ze sobą.

Godzina 5-ta p.p.

Żadnej segregacji nie było! Siedzę teraz w otwartym wagonie węglowym na walizkach. Jest tu tatuś, mamusia, babcia, p. Wacińska

i p. Nicińska, p. Marian Szukała i 60 innych osób! Czekamy na odjazd. W innym wagonie jest Baśka i Inka, i p. Wengler. Zaczyna padać deszcz, więc kończę!

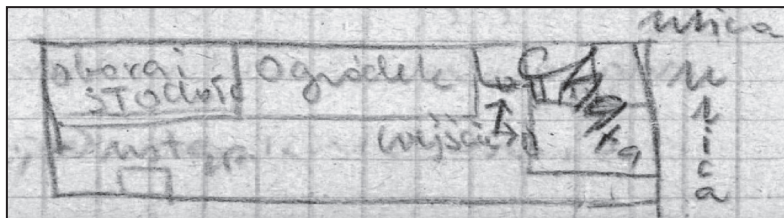
Wtorek, dn. 3. Godz. 11-ta.

Przez całą noc lał deszcz. Jestem cała mokra. Nad ranem trochę przestał. Jechaliśmy całą noc. Przejeżdżaliśmy przez Skierniewice, Pilicę i Koluszki. Teraz od rana pociąg stoi w małej stacji Białaczów. Jesteśmy bez lokomotywy, więc można na chwilę wyjść z pociągu. Pieczemy kartofle. Mamusia zdobyła gorącej wody i będzie herbata. Zdaje się, że wysiadziemy na dobre z pociągu i pójdziemy do wsi, ale Niemcy niechętnie puszczają.

Środa, dn. 4. Rano.

Zgubiłam się z mamusią!!! Ani tatusia, ani babci! Jestem u chłopą na wsi z p. Wacińską i p. Ruszczycówną! Oto jak się stało:

Gospodarz, u którego jestem, obiecał nas zawieźć i przenocować u siebie, a potem mieliśmy jechać dalej. Wynosiliśmy po jednej rzeczy z wagonu na wóz. W końcu zostaje tylko babcia, teczka i koszyk. Mamusia z tatusiem się wrócili po to i po babcię, a myśmy szły wolni z panią Janiną (Wacińską) i z p. Ruszczyc. Nagle dojechała lokomotywa i Niemcy pozamykali wagony. Byłam pewna, że oni nie zdążyli wyjść, więc pobiegłam z p. Wacińską do pociągu i tam wołałam ich. P. Szukała powiedział, że wyszli. Wobec tego są gdzieś tutaj! Zaczęliśmy wołać, ale nic z tego. Pewnie p. Szukała ich widział, jak znosili walizki na wóz. Widocznie pojechali (pociąg odjechał)! Powstrzymałam się, aby nie wybuchnąć płaczem. Zmartwione poszłyśmy za wozem, który już był daleko i za chwilę znikł nam z oczu. Właśnie jechała jakaś fura i gospodarz podwiózł nas do Białaczowa. Jest to 4 km od stacji. Tam znaleźliśmy Kowalskiego, tzn. tego gospodarza, który wziął nasze rzeczy. Weszliśmy do chaty. Oto plan zagrody.



Kowalski ma żonę, córkę Tereskę (lat 15), syna Każka (10 lat), 6-letnią Maryskę. Przywitawszy się, rozebrałyśmy się i porządnie umyłyśmy, a potem zjadłyśmy obiad: zupa z dyni i pierogi z grzybami, i mleko. Kolacja kartofle i biały barszcz. Spałyśmy w kuchni na sianie pod pierzyną. Byłabym zupełnie szczęśliwa, gdyby nie to, że byłam sama. Ciągle myślałam o nich. Gdzie oni teraz są! Może w Białaczowie, a może gdzieś jadą pociągiem? Czy mnie szukają?! Tak źle być bez rodziców! Kiedy się znajdziemy znów razem?!

Wieczór.

Poszłyśmy we trzy do stacji do wsi Petrykozy. Tam pytałyśmy się o nich. Zostawiłyśmy kartkę w młynie, na stacji, w kościele, w szkole i w sklepiku z pismem: „Danusia Mogulska jest z Wacińską w Białaczowie, 3 km od stacji, u Kowalskiego, obok szkoły”. Zjadłyśmy zupy i chleba z kielbasą i jeszcze bardziej załamane wróciłyśmy do domu. Dostałyśmy od gospodyni mleka na kawę i chleba. Spałyśmy też na słomie, ale już bez pierzyny. W ogóle nasi gospodarze byli coraz bardziej dla nas niechętni. No, już późno, więc się kładę.

Czwartek, dn. 5. Godz. 4-ta p.p.

Znaleźliśmy się!!!! Rano umyłam zęby i wchodzę do izby, a tu gospodarz mówi: „Tatuś jest”. Patrzę, a tu wchodzi mamusia w zielonym kapturku, ojciec i babcia. Jeszcze nie zdążyli usiąść, a już im wszystko opowiedziałam o nas. Teraz kolej na nich. Otóż oni nie pojechali, lecz wysiedli w Białaczowie, ale nie mogąc nas znaleźć, pojechali do Końskich, myśląc, że nas Niemcy zawrócili. Ponieważ transport pojechał dalej do Sołtykowa, więc oni go gonili. Przeszukali cały Sołtyków i okolicę, ale nas nie było, więc przyjechali znów o 9.30 wieczór do Białaczowa. Tam znaleźli kartkę w sklepiku i przenocowawszy przy kościele, przyjechali tutaj do mnie. Są okropnie zmęczeni. W ogóle, przez ten tydzień przybyło nam (jak mówi mamusia) po 10 lat. Zaraz po obiedzie znaleźliśmy pokój do wynajęcia za 200 zł miesięcznie, ale pusty. Jak go mamusia zobaczyła, to zaczęła płakać. No, ale go wynajęliśmy! Gospodyni dała nam dwa snopki słomy, stół, krzeselko i dwa pieńki. Spać będziemy na słomie, kocu na poduszce i pod paltami. Umyliśmy się porządnie. Jutro idziemy na rynek po zakupy.

Niedziela, dn. 8. Wieczór.

Byliśmy dziś w kościele. Bardzo ładny. Szczególnie ładnie ubierają się kobiety w niedzielę. W kolorowe łowickie pasiaki. Mamusia pytała się o cenę pasiaka: 2000 zł!

Mleko bierzemy u jednej gospodyni po 15 zł litr. Wczoraj widziałam, jak nasza gospodyni, Czechowa, strzygła owcę, bo tutaj chowają dużo owiec i kóz. Wczoraj mamusia była chora na żołądek, ale już dziś lepiej, bo chodzi. Może jutro pójde z rodzicami na grzyby, bo tu dużo lasów. Najgorzej jest z opałem. Tatuś nosi drzewo z lasu, ale już nie ma siły. Jest tak zmęczony i wyczerpany, że nie ma siły porąbać drzewa. Mówi, że musi odpocząć przez 2–3 tygodnie. Mamy zamiar za parę dni wyjechać do Krakowa na stałe, bo tu mamy niemożliwe warunki! Co prawda żywność jest tania: mleko 10 zł, kartofle 3 zł, bułki po 15 zł, jajka po 7–8 zł, ale b. niedobrzy ludzie i złe mieszkanie. Ani łóżka, ani poduszki, ani przykrycia, ani garnka, ani miski lub talerza. I ten opał. W Krakowie mamy Jędrka i łatwiej coś sprzedać lub zarobić. Mogą być bombardowania, ale do tego jesteśmy przyzwyczajeni. Ostatniego dnia przeżyliśmy trzy naloty: rano, w południe i wieczór i to na nas były bomby, a przecież bolszewicy będą rzucać na Niemców. Więc jak tylko mamusia i babcia wyzdrowieją po podróży, wyruszamy do Kołuszek lub Skarżyska, a stamtąd do Krakowa. Żeby tylko była pogoda.

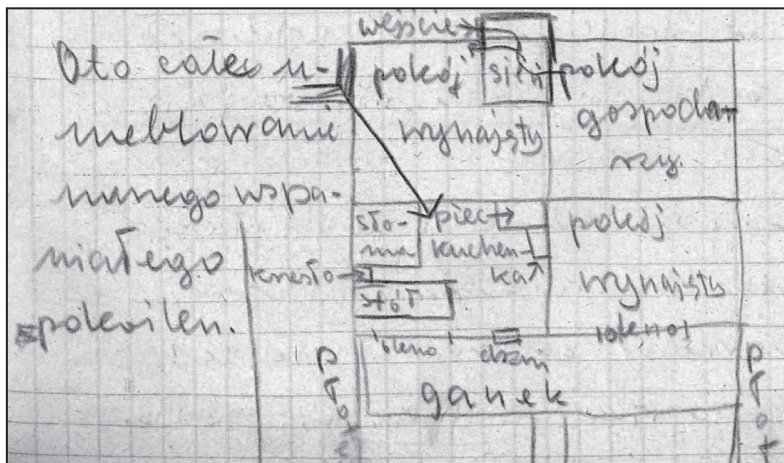
Poniedziałek, dn. 9. Godz. 5-ta p.p.

Wstajemy bardzo wcześnie: o 6-tej. Idę z tatusem po chleb i mleko (razem 30 zł!). Potem śniadanie. Po śniadaniu do wsi z mamusią po zakupy. Potem obiad. Po południu piszę pamiętnik lub idę z tatusem na spacer. O 5-tej kolacja. Spacer i spać! Oto tryb nowego życia na wsi. Może w Krakowie będzie mniej nudno. W lesie dziś nie byłam, bo pochmurno, a mamusia robi pranie. Tu prawie co noc przyjeżdżają „chłopcy z lasu” (tutejsze A.K.) i kupują żywność, zabierają owce i bydło.

Narysowałam plan naszego pokoiku.

Wtorek, dn. 10. Rano.

Dziś rano przyniosłam mleko i po śniadaniu poszłam z tatusem na pola po kartofle. Znaleźliśmy już parę, gdy zawołały mnie dziewczyny kopiące kartofle. Dały mi cały koszyk kartofli. Z 10 kg! Mówią, że gospodarz ich bogaty, więc mogą dać.



Wczoraj tatuś przyniósł wiadomość, że podróż do Krakowa jest b. uciążliwa. 3 przesiadki, a do Krakowa nie chcą puszczać. Jak nie do Krakowa, to do Kielc. Aby tylko wydostać się z tej zapadłej dziury. Jutro lub pojutrze wyjeżdżamy, tylko trzeba się dowiedzieć, skąd i o której? To już tatusia rzecz. Najgorsze, że podobno w pociągach tłok! Ale to wszystko podobno! Niepewne.

Ciekawam, jak wygląda Jędrzej Polickiewicz (dlatego piszę całe nazwisko, aby nie zaszła pomyłka Jędrzej P...ch!), bo zupełnie go sobie nie przypominam. Będę miała mu co opowiadać. Ile on teraz ma lat? Z 15–18?!

Środa, dn. 11. Godz. 10-ta rano.

Wróciłam przed chwilą z lasu. Nazbieraliśmy sporo maślaków, a ja znalazłam dwa rydze. Babcia mi je usmaży. Najgorsze to, że ja i mamusia przemoczyłyśmy nogi i teraz muszę siedzieć w domu.

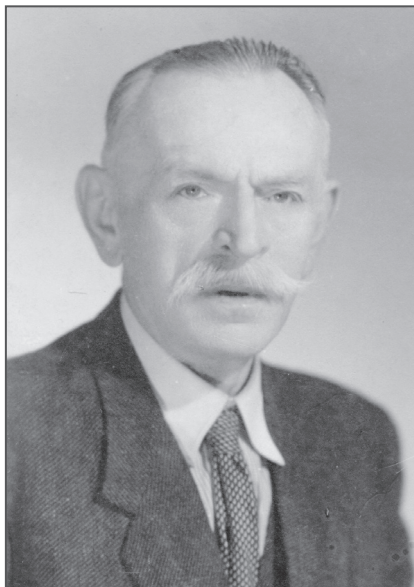
Czwartek, dn. 12. Godz. 11-ta rano.

Jutro jedziemy!!!! Mamy z Białaczowa do Skarżyska dwa pociągi: o 4-tej w nocy i o 3-ciej p.p. Pojedziemy o 3-ciej. Zjemy tu obiad i gospodarz Kowalski zawiezie nas do stacji. Pociągiem do Skarżyska, tam pewnie przenocujemy na stacji i do Kielc, a potem do Krakowa. Bardzo się cieszę z tej podróży!

Anita Chodkowska
Warszawa

POWSTANIE WARSZAWSKIE. ZE WSPOMNIEŃ STAREGO PROFESORA

W archiwum prywatnym Włodzimierza Dzwonkowskiego (III–7) przechowywanym w PAN Archiwum w Warszawie znalazły się rękopiśmienne pamiętniki z powstania warszawskiego, stanowiące zapis wspomnień zarówno jego samego, jak i jego córki Haliny. Pamiętniki Włodzimierza Dzwonkowskiego spisane zostały zaraz po wojnie na podstawie dziennych notatek, które autorowi udało się zachować i które stanowią część jego archiwum. Autor pamiętnika, przedwojenny i wojenny wykładowca historii Polski nowożytnej w Wolnej Wszechnicy Polskiej i Szkole Nauk Politycznych, pierwszy tydzień powstania spędził we własnym mieszkaniu przy ul. Ogrodowej, a następnie wraz z całą rodziną schronił się na Starym Mieście. Opis tej krótkiej drogi, jaką przebyli, Włodzimierz Dzwonkowski oddał w sposób niezwykle wstrząsający: „Wyruszyliśmy całą ławą, w tempie pośpiesznym, przemykając się przez bramy, wzdłuż muru, prawą stroną barykady, na Solną, już pod obstrzałem [niosąc] dwie małe walizki. Podążałem za żoną, przekazując najważniejsze zadanie, opiekę nad zniedołężniałą moją matką, staruszką 87-letnią, która 9 miesięcy świeżo w łóżku przeleżała, swej córce Wandzi. Przebiegliśmy przez Solną w poprzek i weszliśmy na podwórze jednego z domów vis-à-vis, skąd przedzierając się przez podwórza, piwnice, furtki, zwały cegły i rumowisk, przedzieraliśmy się między Lesznem a Elektoralną ku Orlej. [...] Oboje z Genią [żoną] nie należymy do konkursowych piechurów: ona cierpiąca na serce, już po pierwszym półkilometrze co chwila staje, nie mogąc iść dalej, ja i kulawy, bez prawej strony, i ze źle dopasowaną protezą, i obciążony obustronną rupturą b. zaawansowaną. Wandzia ósmym potem się oblewała, dopomagając Babci. Mówiła Wandzia, że ledwo dała sobie radę tym bardziej, że na karkołomnych



Włodzimierz Dzwonkowski (1880–1954),
Materiały Włodzimierza Dzwonkowskiego,
APAN, III–7, j. 133

przejściach Babcia tamowała i innym zagradzała drogę, czem narażała się na słowa zniecierpliwienia i oburzenia. [...] Po wyjściu przez bramę z Orlej szliśmy pod ostrzałem lewym chodnikiem ku Lesznu, a potem prawym chodnikiem ku Tłomackiemu, potem przebiegliśmy ulicę za Przejazdem, po czym Przejazdem doszliśmy do jednego z domów na prawej stronie Długiej przed Bielańską. Na Długiej dymią się grupy popalonych domów, m.in. na Długiej 31, obok dobrze znanego sobie z dzieciństwa hotelu Polskiego. [...] Tak dobrnęliśmy do Długiej 6, do Stasi, gdzie sądzonym nam było przesiedzieć trzy tygodnie, do samego opuszczenia Warszawy”. W tym samym czasie w innej kamienicy przy ul. Długiej znalazła się jego starsza córka Halina z mężem i 5-letnią córeczką, z czasem przenosząc się bliżej Rynku Starego Miasta, do piwnic przy Podwalu.

Dom, w którym schronili się Dzwonkowscy, był typową staromiejską kamienicą: „wąski i niewysoki: dwa piętra z poddaszem w dachu”. To od frontu, natomiast: „podwórze było długie, wąskie,

w stronę ulicy Świętojerskiej. Wąskie oficyny okalały je. Z prawej mieściła się piekarnia, z lewej oficyna była zrujnowana jeszcze we wrześniu 1939 r., podczas poprzedniego oblężenia i bombardowania Warszawy. Na końcu tej oficyny znajdowała się wygodka z dwoma stoiskami, dokąd cwałowaliśmy w dzień i w nocy przez podwórze, nie bacząc na obstrzały”.

Noce, a następnie noce i dni mieszkańcy i przyjeźci przez nich uchodźcy spędzali w piwnicach: „Schron, jak na starą budę staromiejską, był luksusowy; widny, obielony, ze światłem elektrycznym. [...] Sklepienie schronu było kleiowskie, mocne, beczkowate, na żelaznych szynach oparte, ale mała wysokość domu nie chroniła od bomb z samolotów, chyba najmniejszego kalibru. Piwnica była dość głęboka i miała okno założone workami z piaskiem i płytami betonowymi z chodników, którego tylko najbardziej górna część znajdowała się na jednym poziomie z ulicą. Do schronu prowadziły schody, strome i b. niewygodne, drewniane, o lukach między szczeblami, bez poręczy. Górna ich część ujęta była w ramy murów, dolna wisiała niejako w powietrzu i tylko z jednej strony miała oparcie w murze”. Profesorska rodzina z trudem próbowała znaleźć sobie miejsce wśród robotniczych sąsiadów swojej gospodyni — krawcowej Stasi, pomagającej im w miarę możliwości: „Zorganizowała dla nas miejsce w schronie, gdzie pośrodku tego umieściła wierzch od swojej otomany. Otomana była sfatygowana, gdy się na nią siadało, dokuczały ramy drewniane i połamane sprężyny, ale bądź co bądź było na czym siedzieć, a nocami nawet poleżeć w poprzek, z nogami wyciągniętymi na podłodze. Z drugiej strony otomany kładło się jakieś barany i koce, i w ten sposób było miejsce na 6 osób: nas czworo, Stasia i jej siostra Barbara”.

Włodzimierz Dzwonkowski był doskonałym obserwatorem życia codziennego. Z wnikliwością badacza opisywał sąsiadów ze schronu, odwiedzających ich gości, panujące zwyczaje i rytuały. Szczególnie dużo miejsca w swoich zapiskach poświęcił rodzinie komendanta obrony domu, stolarza Cieślaka. „Klan komendantki” pełnił ważne funkcje w organizacji życia kamienicy, prowadząc ewidencję przybyłych, wyznaczając im miejsca i legowiska, pilnując porządku w domu, zarządzając gaszenie pożarów i wyznaczając dyżury ochrony przeciwlotniczej. Blisko 65-letni autor pamiętnika, profesor, traktowany był przez nich z dużym brakiem szacunku, wręcz niegrzecznie, a że

w pewien sposób był od nich zależny, jak zresztą wszyscy mieszkańcy schronu, musiał się w tej trudnej dla siebie sytuacji odnaleźć. Być może dla odreagowania opisał tę rodzinę w sposób lekko ironiczny. Sam komendant, czyli stolarz Cieślak: „cichy, spokojny, zrównoważony, bardzo był sympatyczny i na swoim miejscu. Ale chorowity, często się wyręczał rodziną swojej żony, która była nie do strawienia i obdarzała mnie jakąś klanową nienawiścią, która dała mi się niejednokrotnie we znaki. Przede wszystkim wśród tej czeredy była żona Cieślaka: baba gospodarna i jurna, umiejąca porządek zaprowadzić i za łeb wziąć, ale pyskata, ale wrzaskliwa, że nie daj Boże. Wszędzie się wtrącała, wszędzie jej wadziło, a przy tem harmider zaprowadzała niesłychany. Sprytna zresztą baba, gdy czuła się osaczona, cofała się przed siłą i nader zręcznie przechodziła na inne pozycje, łagodząc kontrowersje śmiechem i kokieterią. Z pierwszego męża Lewandowska była, a już trzech przeżyła, co nie przeszkadzało, że przystojna była, jędrna i pokładzista, nie wyglądała na swoje lata. Drugim członem, należącym do tego klanu, był jej brat Jankowski, majster czy fachowy robotnik z fabryki Schichta na Nowym Zjeździe. Córkę miał 15-letnią na pewno, dobrze ułożoną, inteligentną i miłą blondynkę o dwóch warkoczach. Sam miał pewien dar organizacyjny i zdatny był do wszelkiej roboty. Średniego wzrostu, dość przystojny brunet, o typie fachowca — ślusarza. [...] Do mnie [...] cierpiał jakiś uraz psychiczny i nie minął ani razu, żeby nie zaczepić, nie dociąć, nie ubliżyć. Konkurował w tem ze swoją siostrą. Gorszym od nich obojga był syn Cieślakowej z pierwszego małżeństwa, obleśny blondyn 30-letni, wyższy od swego wuja, o twarzy szarej i niebudzącej zaufania, o oczach mętnych, bez oprawy i bez wyrazu, i o zębach plombowanych na przodzie złotem. Dziwne to były plomby, bo dawały górnym zębom na dole złote obramowanie. Pytałem się o kondycję jego przed wojną, fach i zajęcie, ale nic nie umiano mi powiedzieć, tyle tylko, że pijak był i awanturnik. Z awantur znany był w domu i w dzielnicy. Niebezpiecznie było mu się narazić. A miał jeszcze siły pomocnicze, jak młodą parę: malarza pokojowego Lempkego, młodzieńca o ptasim nosie i łobuzerskim wyrazie twarzy, z żoną, przystojną, chociaż mało obytą, przysadzistą brunetką, zadzierzystą i imperytynenką, o rumianej puciołowej buzi”. Usiłując nie reagować na liczne zaczepki i uwagi, Włodzimierz Dzwonkowski czasem jedynie, starając się zachować spokój i powagę, odpowiadał: „Za dużo was jest.

Ja mogę wytrzymać jednego komendanta, ale cały klan komendancki — komendanta, komendancichę i komendanciątek z [...] wszystkimi pociotkami, tego już wytrzymać nikt nie jest w stanie. Za wiele was jest, porządkowiczów i polismenów. Ja znam tylko jednego komendanta, innych nie uznaję”.

W pamiętniku Włodzimierza Dzwonkowskiego znalazł się opis tragicznego dla mieszkańców Starówki dnia 13 sierpnia. Autor zapisał swoje wrażenia oraz opowieść córki, znajdującej się wówczas jeszcze bliżej miejsca wybuchu, w piwnicach kamienicy przy Podwalu. Włodzimierz Dzwonkowski napisał: „O zmroku nastąpiła nagle silna detonacja, z silnym podmuchem w całym schronie. Wyleciały wszystkie szyby od frontu nie tylko w tym domu, ale i w sąsiednich. Posypało się szkło, m.in. z naszego okna w schronie. [...] Sądziliśmy, że to szafa wyrznięta w górne piętra naszego domu lub w sąsiedni dom. Powyrywane były okiennice, oberwane drzwi. Dopiero po upływie kwadransa dowiedzieliśmy się o prawdziwej katastrofie i jej przyczynach: Niemcy podczas walk na placu Zamkowym porzucili mniejszy czołg, z załogą trzech żołnierzy, uważany przez powstańców za zdobyty. Z niesłychanym trudem przeprowadzono go przez wąskie uliczki Starego Miasta — Świętojerską i Wąski Dunaj, usuwając część barykad, a potem je rekonstruuując. Z triumfem wciągnięto ten tank, niby konia trojańskiego, na ulicę Kilińskiego, między gmach Ministerstwa Sprawiedliwości a dom nr 1, czyli pomiędzy domy zajęte przez wojsko i dowództwo. Jeńców odprowadzono, zdobyty tank obstała gromada żołnierzy (przeważnie kompanie Wigry i Zawiszy) i ludności, zwłaszcza kobiet, wyrostków i dzieci z sąsiednich domów na Podwalu i ulicy Kilińskiego. Nagle mina założona zdradziecko przez Niemców w tankietce eksplodowała, zabijając podobno koło 200 osób, około 300 osób zaś raniąc w połowie ciężko, w połowie lżej. Masakra była straszliwa: poobrywane były ręce, nogi, głowy. Z niektórych ciał pozostały tylko dolne bryły kręgosłupa. Wiele części ciał powrzucał wybuch na dachy sąsiednich domów, a nawet na dalsze ulice, jak Wąski Dunaj. Wieczorem w kałużach krwi zgarniano do dołów krwawą marmeladę. Oglądałem nazajutrz pobojowisko: gmach Ministerstwa w tylnej swej części zdemolowany był na głębokość dwóch, trzech sal. Zdemolowane też były mieszkania frontowe na Kilińskiego 1–3 i w kilku domach na Podwalu, stojących naprzeciwko ulicy Kilińskiego”. Dużo bardziej emocjonalna była relacja jego córki,

która przypadkiem tylko uniknęła śmierci, pozostając w schronie: „O 5 po południu wpadli żołnierze z nową radosną nowiną: Polacy w walce zdobyli czołg na placu Zamkowym i oto rozbierają barykady, żeby przepuścić go do serca powstania, do centrum Starego Miasta. Entuzjazm szalony. Kobiety, dzieci wypadają chociaż na chwilę, pod obstrzałem, aby zobaczyć go i dotknąć. Przeszedł już wąskimi kiszkami ulic Starówki i dosuwa się do głównej komendy na Kilińskiego. Trzeba tylko zburzyć ostatnią barykadę i po przejściu czołgu ustawić ją na powrót. Wszyscy mężczyźni wybiegli, a i wiele kobiet i wyrostków. Ja sama pragnęłam pocieszyć się widokiem ujarzmionego wroga. Jedyne obiady, przyniesiony przez męża, zatrzymał nas na chwilę. Kończyłam jeść zupę wśród miłych rozmów o naszej nadziei, gdy straszny wstrząs zgasił światło w piwnicach. Tumany kurzu zatamowały nam oddech. Gorączkowo zapalano świeczki i maczano chustki od nosa w misce z wodą. Potem przykładano je do ust i nosa, aby móc oddychać. Nikt nie mógł pojąć, co się stało. Przecież nie było słyhać warkotu samolotu. Ktoś wybiegł na ulicę przekonać się o przyczynie tego wypadku. I wrócił z wieścią nieprawdopodobną, z wieścią, od której serce zamierało: w czołgu ukryta była bomba zegarowa, wybuchła, siejąc naokół śmierć i zniszczenia w obrębie kilkudziesięciu metrów. Wybiegłam na ulicę: w szarej kurzawie trzech zburzonych pobliskich domów leżały pokurczone zielone części niewielkiego czołgu. Trupów nie było widać, prócz 14-letniego chłopca rozłożonego na wznak na przeciwległym chodniku. Na jezdni tylko pełno kamieni. I gdzież ten tłum się podział, co witał, co prowadził. Nagle przerażone oczy dojrzały zwęglone, nagie strzępy ludzkie zaściełające gęsto całą ulicę wśród gruzów i pyłu. Tu noga wyrwana z pośladkiem, gdzie indziej wnętrzności. Na 4 piętrze przeciwległej kamienicy zwiesza się z dachu jakiś nagi kadłub ludzki. Nigdzie śladu ubrań spalonych w tym wybuchu. Wróciłam do schronu zdruzgotana. Żony i matki tych, co przed chwilą wyszli, wybiegły szukać swoich, ale rozplynęli się już gdzieś bez śladu, jak gdyby nigdy nie istnieli [...]. Mężczyźni, którzy pozostali, zbierają na łopaty zwęglone resztki ludzkie i zwożą taczkami do wspólnego dołu”.

Rodzina Dzwonkowskich wytrwała na Starówce do 2 września. Decyzja o opuszczeniu miasta narastała w nich od wielu dni, ale ostatecznie podjęta została dość spontanicznie. Włodzimierz Dzwonkowski pisze: „Zaczęliśmy zaraz zbierać się do wyjścia. [...] Wzięliśmy tylko dwie małe walizki i dwa małe tobołki ręczne, kilka

toreb ręcznych damskich. Przerazenie było, jak to pójdzie z Babcią. [...] Wyszliśmy na ulicę i zakręcili na Freta, rozbitą i zburzoną w kilku miejscach, ale zresztą od biedy względnie całą. Przedzieraliśmy się bokiem przez barykady: jedną, drugą, trzecią. Wandzia prowadziła z tyłu Babcię. [...] Na rogu Freta wąskiej, Zakroczymskiej i Nowego Miasta stało obok siebie kilka barykad. Barykady na Freta były puste. Tylko na ostatniej stał z boku osłonięty szczątkiem jakiegoś muru wysoki, zgrabny i przystojny legionista, jakby wycięty z obrazka W. Kossaka. Nie przeszkadzał on exodusowi tłumowi, który skupił się coraz gęściej. Przed nami i za nami szły grupy kilku- i kilkunastoosobowe. Wszyscy szli na prawo, w zaulek prowadzący do Nowego Miasta.

Nowego Miasta poznać nie mogłem: nie było śladu pięknych tutejszych kościołów [...]. Zamiast perspektywy planu pełnego światła i sylwetki tych miłych budowli, opiewanych piórem Or-Ota, sterczały jakieś małe spiczaste gruzi, jak pogorzelska wiejskich chat. Nagle znaleźliśmy się przed barykadą. [...] Stało na niej kilku Mongołów [...]. Kozak z wyżyny barykady nachylił się ku mnie [i powiedział]: «zegarki, zegarki, pierścionki». [...] Poszliśmy w lewo ku Cytadeli, mijając Rynek Nowego Miasta i przedzieraliśmy się przez dwie czy trzy jeszcze barykady, na których stało po kilku i kilkunastu baszybuzuków nieokreślonej narodowości — Kałmuków, Ukraińców, a wreszcie Niemców. Wszyscy rabowali, wszyscy wyciągali pazerne ręce [...]. Przeszliśmy Nowe Miasto i wszystkie barykady. Droga zbiegała w dół ku Wiśle. [...] Na przedzie widniał gmach Wytwórni Papierów Wartościowych, o który taka rozgorzała walka i który przechodził z rąk do rąk, a obecnie stał cały spalony i poprzelamywany pośrodku w dwóch miejscach. Uchodźców zbierało się coraz więcej. Ogromny tłum, który na oko liczył około 3000, zaległ szosy, rozlał się po polach i ogródkach działkowych [...]. Po godzinnym odpoczynku dano sygnał do dalszego pochodu [...]. Po przejściu rewizji rzeczy i dokumentów znaleźliśmy się na jednym wielkim placu obok fortu Traugutta [...]. Po dwugodzinnym postoju, na leżąco, na trawie, wyruszyliśmy w pochód szóstkami długim korowodem, ciągnącym się ze dwa kilometry [...]. Na całej trasie, co 100–200 kroków, stali żołnierze [...]. Jedni szli z nami, poganiając słowem i rękojeściami rewolwerów, inni stali na trasie, pilnując wyłamujących się i zbiegostwa. Nikt nie wiedział, dokąd idziemy”.

Ostatecznie, rozdzielona ciężką wędrówką przez zniszczone miasto rodzina odnalazła się w Pruszkowie. Powstanie, wspomnienia dni

spędzonych w schronie, dramatyczna decyzja o wyjściu z miasta i ogromniszczeń, jakie widzieli przepędzani na dworzec kolejowy, na wiele kolejnych dni stał się głównym tematem rozmów. Ostatecznie Włodzimierz Dzwonkowski postanowił je spisać, pozostawiając dokument wypełniony nieszczęściami ludzi, którym wydarzenia sierpniowe zniszczyły cały ich świat. W pamiętniku znalazły się opisy dni niezwykle radości oraz tragicznych śmierci, zniszczeń i upadku. Ale autor pamiętnika najwięcej uwagi poświęcił opisowi rzeczy zwykłych i codziennych. Znajdziemy tu namalowane lekkim piórem i z dużą dozą humoru portrety szewców, piekarzy, handlarzy, ich żon i dzieci. Wśród nich zmuszeni sytuacją przebywali uchodźcy z innych dzielnic: lekarze, aptekarze, pracownicy sądów i biur oraz ich rodziny. Obserwacja zderzenia ludzi z tych dwóch światów, porównanie ich zachowań, przyzwyczajęń i kultury życia codziennego była chyba dla Włodzimierza Dzwonkowskiego jedyną odskocznią podczas miesiąca spędzonego w schronie kamienicy na Starówce. Wrażenia przelane na papier są do tej pory cennym źródłem historycznym oraz niezwykle ciekawą lekturą.

Roman Dąbrowski
Poznań

**KSIĄŻKA MARII ZATRYB-BARANOWSKIEJ
*ULICZKA POWSTAŃCÓW. WSPOMNIENIA
SANITARIUSZKI SZPITALA POŁOWEGO
Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO***

W tym roku, w 70. rocznicę powstania warszawskiego, ukazała się książka Marii Zatryb-Baranowskiej *Uliczka Powstańców. Wspomnienia sanitariuszki szpitala polowego z powstania warszawskiego*.

W związku z tym, moim zamiarem jest przedstawienie informacji o paru szczegółach dotyczących tej publikacji.

Po pierwsze, dzięki dziennikarce pani Bognie Janke z Fundacji Warszawskie Szpitale Polowe wspomnienia sanitariuszki zostały wzbogacone o obszernie przypisy z objaśnieniami (ważne zwłaszcza dla młodszego czytelnika) o miejscach, zdarzeniach i o ludziach występujących w tym tekście.

Po drugie, w książce wykorzystano sporą ilość zdjęć ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego i z archiwum rodzinnego Barbary Dąbrowskiej, córki autorki książki, a prywatnie żony autora recenzji.

I po trzecie, osobno przedstawiono notatkę o celach Fundacji, o jej dotychczasowej działalności i o dalszych planach zmierzających do utworzenia muzeum przy ul. Konopczyńskiego, wskazano też na bariery napotymane po drodze, ale i wymieniono wiele osób i instytucji żywo zainteresowanych tym projektem.

Przy omawianiu zawartości książki szczególnie ważne jest i to, że w publikacji umieszczono obszerny życiorys autorki wspomnień. To pozwala spojrzeć na postać piszącej z szerszej perspektywy całego jej życia — ciekawego i zaangażowanego w sprawy narodowe.

Autorka wspomnień, urodzona w 1910 roku, wychowana była w rodzinie o patriotycznych tradycjach. Pradziadkowie jej brali udział w powstaniu styczniowym, a ojciec w wojnie polsko-bolszewickiej 1920

roku. Maria o tym zawsze pamiętała. Z przeglądu notatek o jej życiu w okresie młodości — z okresu nauki w Żeńskim Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Warszawie i z lat studiów na polonistyce Uniwersytetu Warszawskiego — wylania się obraz dziewczyny, która uważała już wtedy, że praca społeczna i charytatywna to nie banał i puste słowa, lecz że liczą się czyny. W „Juventus Christiana” działała na rzecz poprawy doli młodzieży z warszawskich środowisk biedoty. Gdy wyszła za mąż, wyjechała z mężem do Baranowicz w województwie nowogródzkim. Tam poza pracą nauczycielki języka polskiego od 1938 roku współpracowała z Rozgłośnią Polskiego Radia, przygotowując terenowe reportaże o twórczości między innymi Adama Mickiewicza i Elizy Orzeszkowej.



Maria Zatoryb-Baranowska, b.d.,
Archiwum Romana Dąbrowskiego

W listopadzie 1939 roku, już pod sowiecką okupacją — obawiając się realnej groźby aresztowania przez NKWD — rodzina Baranowskich z dwuletnią córką powróciła do Warszawy. W Warszawie Maria pracowała społecznie w biurze Polskiego Czerwonego Krzyża. Pomagała zgłaszającym się do PCK ofiarom września i rodzinom polskich żołnierzy, poległych lub będących w niewoli. Zajmowała się też tajnym nauczaniem



Maria Zatryb z narzeczonym Henrykiem Baranowskim, 1930,
Archiwum Romana Dąbrowskiego



Zburzony dom w Warszawie, w którym mieszkała Maria Zatrzyb-Baranowska, b.d.,
Archiwum Romana Dąbrowskiego

młodzieży. W 1943 roku wstąpiła do konspiracyjnej Armii Krajowej. Po złożeniu przysięgi przydzielono ją do Zgrupowania „Baszta”. Pełniła funkcję łączniczki, przenosiła broń i ulotki. W jej mieszkaniu odbywały się spotkania grupy osób z AK, narady i szkolenia z obsługi broni. W lipcu 1943 roku szkoliła się na kursie sanitariuszek. W konspiracji otrzymała pseudonim „Adela”. Mając na utrzymaniu matkę i córkę, cały czas pracowała zarobkowo, malując dla prywatnej firmy drewniane zabawki.

Z chwilą wybuchu powstania, nie mogąc dotrzeć na punkt zborny „Baszty” na Mokotowie, zgłosiła się u „Krybara” na Powiśle. Otrzymała przydział do powstańczego szpitala przy ulicy Konopczyńskiego. W tym szpitalu, na Konopczyńskiego 3, a potem — gdy było coraz bardziej niebezpiecznie — w podziemiach schronu pod numerem 5/7, pełniła służbę sanitariuszki do końca walk na Powiśle, do 6 września.

Wspomnienia „Adeli” z tego tragicznego okresu udzielania pomocy medycznej powstańcom, kobietom, dzieciom, nawet Niemcom wziętym do niewoli, są dokumentem heroicznej pracy personelu szpitalnego. Relacja „Adeli” jest rzeczowa, ukazująca różne aspekty tragedii pacjentów i nadludzkich wysiłków lekarzy i pozostałego personelu.

Po przejściu terenów przez Niemców i z ich nakazu — z grupą ponad 100 rannych — personel przetransportował pacjentów na teren zabudowań



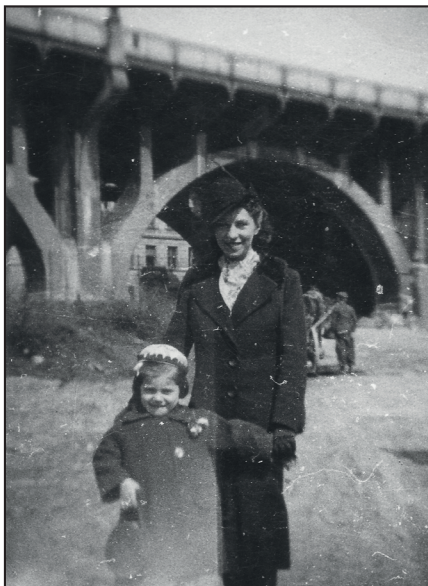
Dom przy ulicy Konopczyńskiego 5/7 w Warszawie, 1945,
Archiwum Romana Dąbrowskiego

Uniwersytetu przy Krakowskim Przedmieściu; nazajutrz przenieśli chorych do klasztoru Sióstr Wizytek, aby w końcu odbyć długą drogę do szpitala na Woli. Po wykonaniu zadania „Adela” z rodziną została włączona do transportu warszawiaków zmierzających do Pruszkowa. Z tego konwoju ludzi „Adela” z matką i córką uciekła.

Ostatecznie odbyła długą i trudną wędrówkę, aby w końcu znaleźć się w Lesznie Wielkopolskim, a od 1955 roku swoje stałe miejsce rodzina znalazła w Poznaniu.

Po wojnie dla warszawiaków pozbawionych mieszkań i wszystkiego, co posiadali, nastały czasy niezbyt łaskawe. Czas dla Marii Zatryb-Baranowskiej związany był ze stałym zabieganiem wokół spraw szkoły, przyjaciół, uczniów i rodziny.

Jej zdaniem, czas życia był dla niej dwukrotnie niecodzienny. W wieku sędziwym 83 lat, pogodzona z myślą o śmierci, w dzień przed pójściem



Maria Zatoryb-Baranowska z córką
Basią, 1942, Archiwum Romana
Dąbrowskiego



Maria Zatoryb-Baranowska, 1948,
Archiwum Romana Dąbrowskiego

do szpitala, stwierdziła, że rozstaje się z życiem, mając satysfakcję, iż przeżyła prawie cały — choć tak skomplikowany — wiek XX i że w swym życiu w sposób szczególny dwukrotnie czuła dumę, że jest Polką. Czuła to raz w czasie powstania warszawskiego i powtórnie w okresie powstawania „Solidarności”, gdy rodziły się także jej nadzieje na pełną suwerenność państwową i normalność, o jaką zawsze w życiu walczyła i o jakiej



Finisaż wystawy *Powstanie warszawskie*, 2014, APAN

nieustannie marzyła. W obu tych zdarzeniach narodowych była zdumiewająco aktywna, imponowała otoczeniu, zjednywała sobie szczególny szacunek. Miała duże zadowolenie, że umiała stawić czoła wyzwaniom „czasów próby” i swój obowiązek wobec narodu wykonać należycie.

W 1983 roku została odznaczona Warszawskim Krzyżem Powstańcym i pamiątkową Odznaką „Żołnierzowi Armii Krajowej i Powstania Warszawskiego w Grupie KRYBAR”.

Zmarła w 1993 roku.

Kończąc tę relację o książce wspomnień „Adeli” z okresu wojny i powstania warszawskiego, zachęcam do przeczytania tego pasjonującego tekstu.

Książka w wolnej sprzedaży nie jest dostępna, rozprowadzana jest tylko do bibliotek przez Fundację Warszawskie Szpitale Polowe.

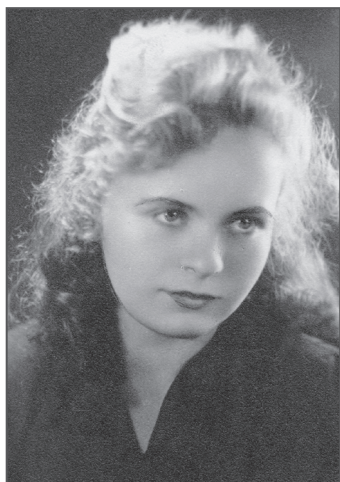
Joanna Arvaniti
Warszawa

WSPOMNIENIA O UCZESTNICZKACH POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

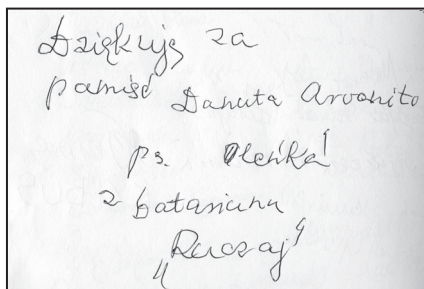
Danuta z Bogusiewiczów Arvaniti to mama męża autorki niniejszego tekstu. Urodziła się w 1926 roku w Warszawie i z Warszawą związana była przez całe swoje życie. Tylko kilka miesięcy spędziła poza swoim rodzinnym miastem — po kapitulacji powstania umieszczona została w obozie przejściowym w Ursusie, a stamtąd wywieziona na roboty do Niemiec; w czasie niespodziewanego postępu w pobliżu Radomska udało jej się wraz z kilkoma osobami (przyjaciółką Hanią Latałło i jej rodzicami) zbiec z transportu kolejowego; ukrywała się w małej podkrakowskiej wsi u rodziny Hani. Jest ekonomistką, w latach 1988–1990 pracowała w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Staszica.

W powstaniu warszawskim była sanitariuszką w Batalionie „Ruczaj” w Kompanii „Tadeusz” i nosiła pseudonim „Oleńka”. Batalion „Ruczaj” powstał na bazie VII Zgrupowania 2. Rejonu Obwodu I Śródmieście. Walczył w składzie Podobwodu Śródmieście-Południe dowodzonego przez ppłk. „Sławbora” (Jana Szczurka-Cergowskiego). Rejon walk Batalionu „Ruczaj” to: Mokotowska, Piusa XI (obecnie Piękna), Chopina, Koszykowa, Marszałkowska. Jego oddziały zdobyły 22 sierpnia budynek centrali telefonicznej — tzw. małą PAST-ę przy ul. Piusa XI. Przy ul. Mokotowskiej, między ul. Chopina a Piękną, znajduje się obecnie skwer Batalionu AK „Ruczaj” z kamieniem pamiątkowym.

W chwili wybuchu powstania „Oleńka” stacjonowała w punkcie sanitarnym przy ulicy Natolińskiej 4, kierowanym przez dr Zbigniewę Czajkowską „Henrykę” oraz komendantkę H. Liedtke „Halszkę”. Pierwszą akcją zbrojną Batalionu był udany atak na gmach byłego Poselstwa Czechosłowackiego przy ulicy Koszykowej 18, w którym byli skoszarowani Niemcy. W pierwszej godzinie powstania zginęła



Danuta z Bogusiewiczów „Oleńka”,
1945, Archiwum Danuty Arvaniti



Wpis Danuty z Bogusiewiczów Arvaniti
„Oleńki” do *Księgi pamiątkowej Archiwum PAN*,
2014, APAN



Danuta z Bogusiewiczów Arvaniti „Oleńka”, 2014, APAN

bliska koleżanka „Oleńki” sanitariuszka Stefcia Chmielarz „Iskierka”. Po czterech dniach, kiedy Niemcy byli już coraz bliżej, a okoliczne domy płonęły, punkt sanitarny „Oleńki” został przeniesiony na ulicę Marszałkowską 40/42 i Mokotowską 29. Jakimś niewiarygodnym cudem sanitariuszki przetransportowały pod gradem kul rannych powstańców do bezpieczniejszego „szpitala”.

Wszyscy, którzy znają „Oleńkę”, wiedzą, że jest to osoba niezwykle drobna, krucha i delikatna. Mówiono o niej zawsze maleńka „Oleńka”. Zastanawiałam się, skąd w takim wątłym ciele wzięło się tyle siły, samozaparcia, wytrzymałości. Zacytuję fragment książki napisanej pod redakcją Krystyny Ostrowskiej *Wspomnienia z powstania warszawskiego. W Śródmieściu Południowym*, w której nieżyjąca już przyjaciółka Danusi Bogusiewicz Hania Latałło-Gudowska „Sarna” w rozdziale *I. Kompania Batalionu „Ruczaj” opuszcza stolicę* tak pisze m.in. o „Oleńce”: „«Henryka» zawiadamia nas, że «Jadwiga» [Szopińska], «Oleńka» i ja mamy zostać z ciężko rannymi powstańcami, leżącymi w piwnicach, aż do momentu wejścia Niemców. Tak jest — zostajemy. «Oleńka» już od dłuższego czasu właściwie nie wychodzi z piwnicy od rannych. Są to ranni przeniesieni kanałami ze Starówki. Warunki, w jakich się znajdują, są wprost potworne! Brak wody, jedzenia, środków opatrunkowych. Rany nie goją się, cuchną ropą, jakby za życia zostali pogrzebani w tych mrocznych, wilgotnych piwnicach. A przy nich waruje jak pies, nie opuszczając ich, ta młodziutka dziewczyna. Żeby choć otuchy im dodać. Otucha to też medykament”.

„Oleńka” jest bardzo skromna, nigdy nie chwaliła się swoimi odznaczeniami, które dostała w latach 1948–1999 od władz państwowych i wojskowych w Polsce i na uchodźstwie za bohaterstwo w powstaniu warszawskim i które zdecydowała się przekazać Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Nigdy również nie opowiadała o swoich przeżyciach podczas walk w sierpniu i we wrześniu w Warszawie. Swoje wspomnienia, w których krótko i rzeczowo przedstawiła wydarzenia powstańcze, zmieściła na trzech zaledwie kartkach maszynopisu. Nie chce rozmawiać o powstaniu warszawskim, nie chciała również obejrzeć filmu *Powstanie warszawskie*, na który została jako kombatantka zaproszona. Swoje życie dzieli na okres przed powstaniem warszawskim i po powstaniu warszawskim. Powiedziała, że nigdy w życiu nie przeżyła tak wielkiej radości, entuzjazmu i wzruszenia, jak w dniu wybuchu powstania, nigdy też nie doświadczyła tak wielkiego zawodu i rozpaczy, jak wtedy, kiedy

powstanie chyliło się ku upadkowi, ginęli jej przyjaciele i umierało jej ukochane miasto.

Stanisława Żubr-Boguszowa urodziła się w koszarach Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej prawie 86 lat temu w rodzinie wojskowej o pięknych tradycjach patriotycznych. Jej praprababka Joanna Żubrowa była pierwszą kobietą, która odznaczona została Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari przez księcia Józefa Poniatowskiego za męstwo w czasie walk o Zamość 19 maja 1809 roku.



Stanisława Żubr-Boguszowa „Stenia”, 65. rocznica wybuchu powstania warszawskiego, 2009, Archiwum Stanisławy Żubr-Boguszowej

Pani Stanisława jest emerytowaną nauczycielką języka polskiego. Ojciec pani Stanisławy — wojskowy, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku — zmarł przed samym wybuchem 2. wojny światowej, a matka została zamordowana przez Niemca w 1941 roku w Warszawie, kiedy próbowała obronić swoją najstarszą, szesnastoletnią córkę Danusię przed wywiezieniem na roboty do Niemiec. Nawet nie wiadomo, gdzie została pochowana. Stasię wraz ze starszym o 2 lata bratem Andrzejem



Budynek od strony podwórka przy ul. Mickiewicza 12 (dawniej gen. Zajączka 7), w którym mieścił się Internat nr 2; 6 zakratowanych okien (w czasie powstania warszawskiego krat w oknach nie było) należało do Internatu nr 2, b.d.,
Archiwum Stanisławy Żubr-Boguszowej

umieszczono w Tymczasowym Punkcie Opiekuńczym przy ul. Wolność 14, w którym jej pierwszym wychowawcą był niezapomniany, jak sama mówi, Aleksander Kamiński. Pani Stasia ma w swoich zbiorach zdjęcia Aleksandra Kamińskiego z rezydentkami TPO i obiecała użyczyć je Archiwum PAN, które przechowuje naukową spuściznę Aleksandra Kamińskiego. Potem Stasia została przeniesiona do stałej placówki wychowawczo-opiekuńczej — Internatu nr 1 Sekcji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej przy ul. Dobrogniewa 2, a następnie do Internatu nr 2 przy ul. gen. Zajączka 7 (obecnie Mickiewicza 12), gdzie zastało ją powstanie warszawskie. Podkreśla, że internaty te były prowadzone na bardzo wysokim poziomie. Dbano o wychowanie patriotyczne, o rozwój kulturalny dzieci i młodzieży. Oprócz wspaniałych wychowawców (m.in. Wiktorii Czapów, Zofii Olex, Marii Magierzanki, Ireny Walkiewicz) do współpracy zapraszano także wybitnych artystów (m.in. aktora i recytatora Henryka Ładosza, kompozytora i dyrygenta Jana Maklakiewicza, śpiewaczkę Mazurkównę), organizowano koncerty, spektakle teatralne, lekcje śpiewu, które



Budynek od strony wiaduktu przy ul. Mickiewicza 12, w którym mieścił się Internat nr 2; 3 okna na parterze i 2 na 1. piętrze (częściowo zasłonięte drzewami) należały do Internatu nr 2; widoczne okno na parterze to okno „różowej” sypialni, poniżej były piwnice, przy których ustawiana była w skrzyniach amunicja, 1983, Archiwum Stanisławy Żubr-Boguszowej

prowadził m.in. aktor, reżyser i kompozytor sam Jerzy Dargiel, i rytmiki prowadzone przez choreografkę i tancerkę [?] Marylę Szymańską. Przy Internacie nr 2 funkcjonowało tajne liceum pedagogiczne z dochodzącymi nauczycielami, często wizytowane przez Marię Grzegorzewską, której spuściznę przechowuje Archiwum PAN. W Internacie, jak opowiada pani Stanisława, stosowano jedyny w swoim rodzaju system tzw. „mateczek”, polegający na tym, że starsze dziewczynki opiekowały się młodszymi dziećmi. Te doświadczenia wkrótce okazały się bardzo przydatne. Pani Stanisława niezwykle ciepło i z wielką miłością opowiada o dzieciach z Internatu nr 2. Wśród dziewczynek był początkowo jeden chłopczyk, który nie umiał jeszcze mówić i którego nazywano „Nenusiem” (N.N.). W 1942 roku adoptowała go pani ordynator Szpitala Wolskiego. Zginęła potem w powstaniu warszawskim i „Nenuś” po raz drugi został sierotą. Pani Stanisława nie wie, co się z nim później stało.

Przed samym wybuchem powstania podjęto nieprzemyślaną — zdaniem pani Stanisławy — decyzję o jednoczesnym zorganizowaniu



Wejście na klatkę schodową budynku przy ul. Mickiewicza 12, w którym mieścił się Internat nr 2 i Sanitariat nr 101, b.d., Archiwum Stanisławy Żubr-Boguszowej

w Internacie przy ul. gen. Zajączka Punktu Opatrunkowego nr 101, który szybko przemienił się w Sanitariat nr 101 (II Obwód „Żywiciel” Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej). Jego organizację powierzono siedmiu „starszym”, bo już piętnastoletnim i szesnastoletnim dziewczynkom (Alicie Bańburskiej, Helence Łukasik, Zosi Ostrowskiej, Kai Srożance, Alicji Skowrońskiej, Brygidzie Świechockiej i Stasi Żubrównie). Do ich obowiązków należało przeniesienie 34 małych wychowanek Internatu (najmłodsze miały 4 latka) do jednego skrzydła, posprzątanie pokoi, przygotowanie łóżek dla chorych, wypranie pościeli, wytrzeptanie koców, zaopatrzenie mieszkańców w żywność i węgiel, gotowanie dla wszystkich domowników, którym przyszło żyć i cierpieć pod jednym dachem, opieka nad rannymi i dziećmi oraz przenoszenie meldunków i dekorowanie zdobywanymi w okolicznych ogródkach działkowych nasturcjami grobów powstańców. Była to praca ponad siły piętnastoletniej, wątłej dziewczynki. Pani Stanisława pamięta tylko jednego lekarza oraz zakrawawiony fartuch i ręce drugiego, a także dwie sanitariuszki. W czasie powstania Stasia nosiła swój szaroszeregowy pseudonim „Stenia”. Jeszcze dziś trudno pani Stanisławie opowiadać o przeżyciach z tamtego okresu. Często łamie się jej głos. Głęboko w pamięć zapadły jej

obrazy śmierci, z którą nigdy nie potrafiła się oswoić. Do tej pory widzi w snach śmierć chłopca z Burakowa oraz młodziutkiego powstańca, który poległ, zawiązując sznurowadło, ze słowami na ustach: „Matka, po co ta gadka, Warszawa będzie taka na sto dwa”. W czasie powstania zginęła podczas bombardowania ulicy Hożej 9 ostatnia opiekunka Stasi babcia Michalina i jej syn Juliusz.

Bladym świtem 18 sierpnia 1944 roku Niemcy wywieźli rannych z Sanitariatu nr 101 w kierunku ul. Śmiałej, a wszystkich mieszkańców ul. gen. Zajączka, w tym dzieci z Internatu nr 2, ewakuowali. Sieroty po upiornym, wielodniowym marszu przez płonącą Warszawę (z postojem w kościele św. Wojciecha na Woli) umieszczone zostały w obozie przejściowym w Pruszkowie. Dzięki niezwykłemu bohaterstwu i ponadludzkemu wysiłkowi wychowawczyń oraz „starszych” dziewczynek (oprócz wcześniej wymienionych panienek do „starszych” dołączyła Sabinka Ruta), które same głodne i zmęczone niosły na zmianę najmłodsze sieroty na rękach, wszystkie dzieci przeżyły tę potworną podróż. Od śmierci głodowej uratowała je sucha kasza, którą dostawały do żucia od litościwych ludzi. W Pruszkowie, jak pamięta „Stenia”, dzieci otrzymały, tak jak zresztą wszyscy wygnańcy, po ćwiartce gorzkiego chleba z dodatkiem kasztanów i zupę nalaną do garstek, ponieważ nie miały żadnych naczyń ani skorup. Potem sieroty, wyprowadzone przez siostry zakonne, pod opieką „Steni” i jej koleżanek zostały przetransportowane do Żyrardowa. Pani Stanisława pamięta, że wędrówka umęczonych dzieci przez pola i bezdroża, piechotę i przypadkowymi furmankami, trwała cały dzień, ale to nie był koniec ich gehenny...

Niektóre pamiątki z okresu powstania warszawskiego przekazała pani Stanisława do Muzeum Powstania Warszawskiego, ale głęboko w piwnicy przechowuje jeszcze sanitarną torbę powstańczą z jednym lekarstwem, na którą nawet nie ma odwagi spojrzeć.

Wkrótce zostaną wydane wspomnienia powstańcze pani Stanisławy Żubr-Boguszowej.

Izabela Gass
Warszawa

WŁADYSŁAWA GACKIEGO LOZAŃSKIE „NOCE I DNI”

Od drugiej połowy XIX wieku do 1. wojny światowej młodzież polska, głównie z zaboru rosyjskiego, miała bardzo ograniczone możliwości zdobycia wyższego wykształcenia (szczególnie technicznego) na ziemiach polskich, a wyjazd za granicę (zwłaszcza do Niemiec) był kosztowny i związany z koniecznością zdawania po powrocie egzaminów zatwierdzających uzyskany za granicą tytuł. Istniejący od 1869 roku w Warszawie Cesarski Uniwersytet nie cieszył się popularnością, gdyż był całkowicie zrusyfikowany i o niskim poziomie nauczania. Dopiero w 1902 roku zaczęła funkcjonować Politechnika Warszawska. Młodzież polska z zaboru rosyjskiego studiowała więc głównie na Politechnice w Rydze, która przyciągała polskich studentów szeroką autonomią, wysoką rangą naukową, niemieckim charakterem uczelni. Polacy od początku istnienia Politechniki Ryskiej aż do jej kresu w 1918 roku stanowili w różnych latach 25%–50% ogółu studentów. Gustaw von Kieseritzky, dyrektor Politechniki w latach 1875–1885, twierdził, że uczelnia ta powinna nazywać się Polentechnikum, gdyż Polacy dominują w niej nie tylko pod względem liczebności, lecz również i pod względem postępów w nauce¹.

Młodzież z zaboru austriackiego była w lepszej sytuacji, gdyż w Galicji działał Uniwersytet Jagielloński i Politechnika Lwowska oraz oczywiście szereg uczelni w Cesarstwie Austriacko-Węgierskim.

Na terenie zaboru pruskiego nie funkcjonowała żadna szkoła wyższa, młodzi ludzie wyjeżdżali na studia do Berlina, Monachium, Karlsruhe i Darmstad.

¹ Janicki A., Laszczkowski M., Jekabsons E., *Polentechnikum*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 2012, s. 6.



Lozanna, 2013, fot. Izabela Gass

Największą popularnością wśród młodzieży polskiej cieszyły się jednak uczelnie szwajcarskie. Kalendarz na 1913 rok rekomenduje 8 uczelni szwajcarskich: uniwersytety we Fryburgu, Genewie, Lozannie, Neuchâtel z wykładowym językiem francuskim, w Bazylei, Bernie, Zurychu z wykładowym językiem niemieckim oraz Politechnikę w Zurychu, cieszącą się największym powodzeniem. Któż jej nie kończył! Ukończył ją nawet literacki bohater *W pustyni i w puszczy* Staś Tarkowski. W II RP absolwenci Politechniki Zuryskiej zajmowali czołowe miejsca w polityce, nauce, przemyśle. Byli rozsiani po całym świecie².

W latach 1901–1908 Władysław Gacki³ (ok. 1880 – po 1960), pedagog, nauczyciel, autor podręczników i wspomnień znajdujących się w Archiwum Polskiej Akademii Nauk, studiował medycynę na Uniwersytecie w Lozannie⁴. Lozanna, położona nad Lemanem (Jezioro

² Warto tutaj przypomnieć postać Ludwika Michalskiego (1836–1888), uczestnika powstania styczniowego, absolwenta Politechniki Zuryskiej, który dorobił się wielkiego majątku na Sumatrze. Po powrocie do Szwajcarii nabył zamek w Hilfikon w kantonie Aargau. Był jednym z założycieli Ligi Polskiej i darczyńcą Skarbu Narodowego.

³ Władysław Gacki jest autorem sztuki w 3 aktach *Krwawe świąty*, osnutej na tle tragicznych wydarzeń powstania warszawskiego.

⁴ Materiały Władysława Gackiego, APAN, 24.

Genewskie), do dzisiaj szczyci się jedną z najpiękniejszych katedr gotyckich w Szwajcarii oraz swoim Uniwersytetem utworzonym w XVI wieku. Wykładał na nim Adam Mickiewicz w roku akademickim 1839/1840⁵. Było to wówczas niewielkie miasto, które jednak posiadało środowisko intelektualne nieustępujące innym ośrodkom naukowym Szwajcarii.

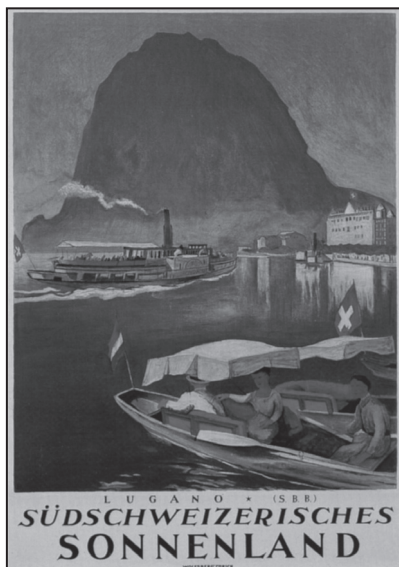
Na nadbrzeżu Jeziora Genewskiego, gdzie od 1832 roku cumują statki, stoi fotanna ozdobiona głowami mułów i osłów, nosząca tajemniczą inskrypcję „En souvenir de l'Academie d'Ouchy”. Ouchy to niewielki port rybacki niedaleko Lozanny. W porcie rozładowywano statki, a ładunki na grzbietach mułów i osłów były transportowane do miasta. W Lozannie studenci i mieszkańcy na widok takiej „karawany” wołali „Tiens, l'Academie d'Ouchy”, naśmiewając się tym samym z profesorów Uniwersytetu, chodzących w podobnym orszaku podczas różnych uroczystości.

W 1901 roku, kiedy Władysław Gacki rozpoczął swoje studia medyczne w Lozannie, Uniwersytet miał 5 wydziałów: teologiczny, prawa, lekarski, filozoficzny i przyrodniczy. Wpisowe wynosiło 20 franków, wykłady 5 franków za godzinę, ćwiczenia w laboratoriach były płatne oddzielnie. Gacki tak pisze w swoich wspomnieniach: „Kolonja polska w 1901 roku liczyła zaledwie kilkanaście osób; większość stanowiły dziewczęta, które studiowały przeważnie «lettres» (literaturę). Liczniejsze grupy cudzoziemskie stanowili Rosjanie, Żydzi i Żydówki z Rosji, Bułgarki i Bułgarzy; był jeden Grek, jeden urodziwy Turek, mający powodzenie wśród koleżanek”⁶.

W 1906 roku liczba studentów polskich wzrosła do 40 osób. Większość z nich była zainteresowana nauką, jedynie kilka osób pochodzących z zamożniejszych rodzin spędzało czas na zabawie i poznawaniu Szwajcarii. W tym okresie zorganizowano czytelnię polską, powstało stowarzyszenie „Spójnia”, skupiające młodzież o radykalnych przekonaniach. W Lozannie studiowała w tym czasie (1906–1907) Maria Dąbrowska i jej późniejszy mąż Marian Dąbrowski. Po latach życie studenckie, przyjaźnie, spory polityczne, spotkania koleżeńskie Dąbrowska sportretowała w *Nocach i dniach* w osobach Agnieszki Niecheic i Marcina Śniadowskiego. „Wykłady w lozańskim uniwersytecie zaczynały się o siódmej rano [...] wspólne dla pierwszego roku przyrody i medycyny,

⁵ Adam Mickiewicz wspomina Lozannę jako „miasto zresztą dość nudne”, a jego córka — Szwajcarów jako ludzi „chłodnych, ciężkich, nieruchomych”, www.slupskie-prace-filologiczne.apsl.edu.pl/11/lawski.pdf, 10 września 2014.

⁶ Materiały Władysława Gackiego..., k. 7.



Plakat reklamujący Lugano, pocz. XX w.,
Archiwum Izabeli Gass

odbywały się w nowym gmachu na place de la Riponne. O dziesiątej biegło się pod górę do Szkoły Chemii, mijając po drodze mury dawnego uniwersytetu, w którym wykładał był kiedyś Mickiewicz. Obiady jadało się na rue de l'Industrie, w kuchni studenckiej utrzymywanej przez rosyjskiego Żyda, politycznego emigranta nazwiskiem Sztok. [...] Obiady gotowane przez żonę Sztoka były tanie i złe. Stołownicy doprawiali je sobie do smaku, zasypując zupełną solą i pieprzem, a kotlety smarując musztardą. Niektórzy kładli musztardę i do zupy. Wieczorami Sztok wynajmował swą jadłodajnię, a czasem wspinałomyślnie jej używał na zebrania polityczne, najczęściej rosyj-

skie albo gruzińskie czy ormiańskie. Polacy zbierali się rzadko, chociaż większość kolonii stanowili członkowie partii i przymusowi emigranci polityczni. [...] Wolne chwile spędzało się na spacerach, wyprawach w pobliskie góry, gdzie była tęga zima, ślizgawka i saneczki, wreszcie na przesiadaniu w kawiarni «Bel Air», co się nazywało «u Belera» — tyle Maria Dąbrowska⁷.

Władysław Gacki, który pełnił wtedy funkcję przewodniczącego „Spójni”, w swoich wspomnieniach bardzo krytykuje ten literacki obraz ówczesnej kolonii polskiej. Zebrania stowarzyszenia „Spójnia” miały charakter koleżeński, „nie było tam żadnych warunków dla popisów krasomówczych, dla sporów politycznych” — pisał. A w powieści Marii Dąbrowskiej występuje „Marcin Śniadowski, wytrawny mówca wiecowy, rzecznik zbrojnej walki o niepodległość. Jakiś Wieczorek namiętnie żąda «czystości walki klasowej»; ktoś tam jeszcze głosi, że «wysuwanie sprawy narodowej na miejsce naczelne osłabia ideę socjalistyczną». Tylko Marcin Śniadowski — niezłomny bojownik niepodległości! Gdzie

⁷ Dąbrowska M., *Noce i dnie*, t. IV, Warszawa 1982, s. 249–250.



Kartki pocztowe z widokiem Lozanny, XX w., Archiwum Izabeli Gass

to było? Kiedy? Nie było w «Spójni» rozbieżności przekonań politycznych. Jakże daleka była ta młodzież od logomachii, od wygłaszania i słuchania tasiemcowych, polemicznych tyrad! Niepozorna zewnętrznie ówczesna studentka panna Maria Szumska była bardzo pewna siebie, bardzo wymowna, co przejawiało się w jej powieściach jako wyjątkowa łatwość pióra, apodyktyczność i jednostronność sądów, jak np. w stosunku do ziemiaństwa⁸.

Faktycznie Maria Dąbrowska w *Nocach i dniach* pisze zgodnie z prawdą, iż w Lozannie „sprawy polityczne przygaśły”, a ich ożywienie nastąpiło dopiero z chwilą przyjazdu literackiego Marcina Śniadowskiego. Opisane w powieści zebranie studentów polskich „u Sztoka”, pełne kłótni i sporów politycznych, było jej potrzebne do fabuły i do przedstawienia charakteru postaci.

W Lozannie można było spotkać filozofa Stanisława Brzozowskiego, wtedy już ciężko chorego, Mieczysława Limanowskiego, późniejszego profesora geografii Uniwersytetu w Wilnie, Stefana Żeromskiego. O spotkaniu z tym ostatnim Władysław Gacki tak pisze: „Wygwieżdżony wieczór wigilijny. Lozanna 1907 r. Biją wszystkie dzwony. Chodniki, place wypełnione rozgwarzoną, wielojęzyczną publicznością. Kwiaty mimozy, zielone gałązki, oblepione mandarynkami w słojach. St. Żeromski przechadza się po placu św. Franciszka. Zatrzymuje się na rogach ulic, rozgląda się. Ja sam podchodzę, przedstawiam się, składam życzenia⁹. Członkowie „Spójni” z okazji Nowego Roku 1908 zebrali 30 franków, za które kupili kosz kwiatów przewiązany białymi wstęgami i przesłali Żeromskiemu. W kilka tygodni później „Spójnia” chciała zorganizować wieczór muzyczno-literacki, z którego dochód zostałby przekazany Stanisławowi Brzozowskiemu znajdującemu się w ciężkiej sytuacji materialnej. „Spójni” zależało na udziale w spotkaniu Żeromskiego, gdyż jego wystąpienie zapewniłoby powodzenie. Pisarz, bardzo niechętnie, zgodził się na to. Tymczasem jeden z członków „Spójni” — Witenberg, bez porozumienia z Zarządem, zwrócił się do Żeromskiego z prośbą o przesunięcie terminu wieczoru, gdyż w tym samym czasie chciałby zorganizować zabawę taneczną. Żeromski zgodził się: „Powiedziałem temu młodzieńcowi, że nie chcę mu robić konkurencji”. Zarząd „Spójni” nie śmiał zaproponować pisarzowi drugiego terminu spotkania. I tak małodusznie Żeromski wywinął się z pomocy

⁸ Materiały Władysława Gackiego..., k. 20.

⁹ Tamże, k. 26.

ciężko choremu koledze. Może zrobił to dlatego, że wierzył oskarżeniom, iż Brzozowski był agentem Ochrony? Wieczór literacki odbył się z udziałem skrzypka Zdzisława Birnbauma, dyrygenta orkiestry symfonicznej w Lozannie, i śpiewaków amatorów. Odczytano fragmenty prozy Brzozowskiego i Gackiego. Przyszło dużo osób, w tym cała kolonia bułgarska. Zaproszony Ignacy Paderewski przesłał 300 franków. Po opłaceniu kosztów wynajęcia sali i zaproszeń „Spójnia” mogła wysłać Brzozowskiemu 300 franków. A wielbiciel tańców Witenberg został na przeciąg 3 miesięcy wykluczony ze stowarzyszenia.

Szwajcarzy nie utrzymywali stosunków z cudzoziemcami, ale: „w obrębie sal wykładowych i pracowni byli bez zarzutu. [...] Młodzież szwajcarską cechowało wdrożenie do gorliwej, systematycznej pracy. Pewien rys uderzał mnie w ich zachowaniu się. Wobec powszechnego obowiązku służby wojskowej miesięczne, doroczne ćwiczenia odbywały się w różnych terminach. Po otrzymaniu wezwania student z radością wdziewał uniform, zabierał karabin, zwyczajowo przechowywany w domu, i żegnał kolegów, choć, jak mnie informowano, służba w górskiej artylerii była ciężka. Zapewnioną mieli wszakże doskonałą aprowizację”¹⁰.

Gackiego bardziej niż wykłady interesowały zwyczaje szwajcarskie. Obserwował pełen szacunku stosunek dorosłych do dzieci i młodzieży. Ze zdziwieniem stwierdził, że nigdy nie widział Szwajcara bijącego dziecko. Zdumiewało go również zachowanie młodzieży i dzieci, które było bez zarzutu, pozbawione agresji i złośliwości. Oczywiście podziwiał ogólne poszanowanie cudzej własności i poczucie bezpieczeństwa. W Lozannie mieszkania były otwarte cały dzień, w Bernie psy bernardyny rozwoziły małe wózki z bańkami mleka, a później puste wózki czekały kilka godzin na ulicy i „żadne z dzieci nie śmiało tknąć wózka, świetnie nadającego się do zabawy”¹¹. Nie zerwały też ani jednego winogrona, kiedy wracały ze szkoły wśród dojrzałych winnic.

Ale pewne rodzaje zachowania Szwajcarów bardzo go raziły, np. demonstracyjna niechęć do Kościoła katolickiego. W Lozannie — jak pisał — był kościół katolicki, ale na ulicy nie spotkało się księdza katolickiego w sutannie. Śmieszyła go także powściągliwość Szwajcarów, ich małomówność. „Gdy zasiadało w «kafejce» czterech Szwajcarów, wypijali po 2–3 piwa w zupełnym milczeniu, paląc krótkie cygara,

¹⁰ Tamże, k. 8.

¹¹ Tamże, k. 9.

«sztumpy»; po 40–60 minutach rozstawali się, uściskiem dłoni dziękując sobie wzajem za tak mile spędzony czas. Godny uznania brak gadatliwości. Jakże różni są pod tym względem od Francuzów i Włochów»¹².

Panujące wówczas w Szwajcarii zwyczaje nie pozwalały, aby osoby płci przeciwnej odwiedzały się nawzajem. Jedynie osoby wynajmujące pokoje studentom tolerowały z konieczności odwiedzin do godziny 22.00. „Zdarzyło mi się być gościem w Genewie u studentki Rosjanki. W drzwiach, bez pukania, ukazała się właścicielka mieszkania i surowym tonem oświadczyła: «Już godzina 10.00, a gość powinien opuścić pokój». Oburzona tą «bezczelnością» lokatorka nazajutrz opuściła najmowany przez nią pokój»¹³. W prasie lokalnej częste były ogłoszenia, że Rosjanom pokoju nie wynajmują; „Pas de Russes” — taka była wzmianka w rubryce „Pokoje do wynajęcia”. Fakt ten potwierdza w swoich wspomnieniach Henryk Ciecierski: „W oknach domów [w Genewie] wisiały karty: «Chambre à louer» [«Pokój do wynajęcia»], a pod takim ogłoszeniem widniały trzy litery «P.d.R», które znaczyły «Pas de Russes» [«Nie dla Rosjan»]. Powód [...] ten wynikał z nieznośnego zachowywania się pewnej licznej kategorii obywateli rosyjskich, zwłaszcza uciekinierów rewolucjonistów. Mnóstwo było między nimi rosyjskich Żydów-litwaków, nie brakowało jednak i młodzieży rzeczywiście rosyjskiej. Byli to ludzie po większej części niekulturalni, ordynarni, brudni, hałaśliwi, często urządzający w mieszkaniach pijackie orgie, gromkie, rosyjskie śpiewy, brewerie i awantury. Często też nie dotrzymywali gospodarzom swym umowy, a bywało nieraz, że drapichrusty te — jak mi z oburzeniem mówili genewczycy — w porządne, kaflowe piece gwoździe wbijali dla powieszenia na nich i suszenia skarpetek i wszelkiej bielizny»¹⁴. W Genewie Ciecierskiemu przydarzyła się przygoda, którą tutaj warto przytoczyć. Jako zamożny ziemianin nie chciał mieszkać w hotelu, tylko postanowił wynająć sobie willę z ogrodem. Kiedy jego żona w biurze wynajmu okazała paszport rosyjski (jako mieszkanka Podlasia była obywatelką Imperium Rosyjskiego), usłyszała, że Rosjanom nie wynajmą. Nie pomogły zapewnienia, że oni nie są Rosjanami, tylko Polakami. Ciecierski udał się z prośbą o interwencję do rosyjskiego konsula, który dowiedziawszy się nazwy biura wynajmu, odmówił pomocy, twierdząc, że prowadzi je „cham szwajcarski”. Co się stało? Okazało się, że wcześniej ambasador rosyjski w Bernie chciał wynająć

¹² Tamże, k. 9–10.

¹³ Tamże, k. 10.

¹⁴ Ciecierski H., *Pamiętniki*, Kraków 2013, s. 686.

willę w tym samym biurze wynajmu. Udał się do niego w towarzystwie owego genewskiego konsula i zwyczajem dygnitarzy rosyjskich zaczął traktować ordynarnie i lekceważąco Szwajcara prowadzącego biuro. Obrażony Szwajcar wyrzucił ich obu ze swojego kantoru. I tak to wszystko skupiło się na małżeństwie Ciecierskich. Ale to jeszcze nie koniec całej historii. Wieczorem, podczas pogawędki z właścicielem hotelu, w którym mieszkali, Ciecierski poskarżył się, że przez zachowania rosyjskiej hołoty spokojnym Polakom, na nieszczęście posiadającym paszporty rosyjskie, nie chcą wynająć willi. Szwajcar zrobił współczującą minę, ale tak naprawdę cieszył się, że ma gości zajmujących trzy pokoje. Kiedy jednak rozmowa przeszła na łóżę masońską, hotelarz, myśląc, że ma przed sobą „brata”, przez solidarność, wbrew własnemu, zawodowemu interesowi, obiecał pomóc. I oto nazajutrz Ciecierscy w tym samym biurze wynajmu bez problemu wynajęli piękną willę przy rue de Miremot.

Stosunki szwajcarsko-rosyjskie pogarszały także Rosjanki, które były szalenie wyemancypowane i reagowały z odrazą „na rzekomą obłudę purytańską i bezmyślne zacofanie mieszczańskie”¹⁵. Gacki był innego zdania, uważał, że dłuższy pobyt w Szwajcarii uczy punktualności i systematycznej pracy. Chociaż i on narzekał na nudę niedziel. „Szwajcarska niedziela miała swoisty charakter, szczególnie w porze letniej. Ciągnął, zdawało się bez końca, łańcuch «kinderwagenów» w gronie dzieci, wraz z milczącą mamą i statecznym tatą. Wstępowali po drodze na łyk piwa, szli aż do wytkniętego punktu przechadzki, gdzie był dłuższy postój przy piwie. Przykładowy to był widok i przeraźliwie nudny”¹⁶. Sam spędzał niedziele w domu, czytając książki, chodząc na koncerty (Lozanna nie posiadała sali koncertowej, koncerty odbywały się w domu ludowym) czy jeżdżąc pociągiem lub rowerem do oddalonej o 60 km Genewy. Ówczesna Genewa cieszyła się opinią „małego Paryża”; „wysoko ceniła naukę; przejawiała zamiłowanie do teatru i muzyki. Swobodniejsze były tu obyczaje niż w Zurychu i Lozannie, zawsze osłonięte delikatnym woalem eleganckiej przyzwoitości”¹⁷. W Genewie studiowało więcej Polaków, a głównie Polek. Jak wspomina Bolesław Miklaszewski, późniejszy rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, koledzy, kiedy zamierzali się żenić, wybierali się na dokończenie studiów do Genewy. I zawsze znajdowali tam żony. W Genewie czynna była czytelnia polska przy bulwarze des Philosophes. Przy bulwarze tym znajdowała się też kawiarnia

¹⁵ Materiały Władysława Gackiego..., k. 10.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

Landolta, w której każda studencka grupa narodowościowa miała swój zarezerwowany stolik. Wieczory spędzano tam na nudnych dyskusjach i sporach, przy piwie i winie. W Genewie mieszkał wtedy profesor anatomii Zygmunt Laskowski („starzec z imponującą, siwą brodą, lubił otaczać się ładnymi studentkami, przewodząc im jak dobry ojczulek”), Tadeusz Waryński, syn Ludwika, koncertował Ignacy Paderewski, który przysyłał studentom darmowe bilety na swoje występy¹⁸.

Władysław Gacki nie został lekarzem. Opuścił Szwajcarię w 1908 roku. Został pedagogiem, autorem książek z dziedziny literatury i pedagogiki, nauczycielem, dyrektorem szkół, inspektorem szkolnym w Łodzi. Ze wspomnień Gackiego, jak i z innych wspomnień z tego okresu, wyłania się obraz Szwajcarii jako cudu natury, raju społeczno-historycznego, oazy tolerancji i wzoru demokracji. Ale są i minusy. Szwajcaria to kraj peryferyjny, polityczne i kulturalne odludzie. Kraj chłopów i mieszczan, bez szlacheckiej elity, ojczyzna protestanckiej herezji, ziemia nudnych i brzydkich fizycznie ludzi.



N.N., *Zamek Chillon pod Lozanną*, b.d., Archiwum Izabeli Gass

¹⁸ Tamże, k. 11.

Izabela Gass
Warszawa

LISTY ZE SZWAJCARII

W Archiwum Polskiej Akademii Nauk przechowywane są listy światowej sławy geografa i geologa prof. Stanisława Lencewicza do prof. Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej¹. Teczka zawiera 51 listów i kartek z lat 1911–1940, w tym 19 pisanych ze Szwajcarii w latach 1913–1915. Z tego blisko połowa to urywki listów, gdyż adresatka powycinała fragmenty lub usunęła całe arkusze, uznając je za zbyt osobiste.

Poznali się prawdopodobnie w Warszawie w 1908 roku na kursach naukowych, kiedy Stanisław miał lat 19, a Jadwiga 17. Dzieliło ich wszystko. Panna z ziemiańskiej rodziny i syn warszawskiego kolejarza. Ona wszechstronnie wykształcona, majątna, on uczeń wyrzucony z gimnazjum za zorganizowanie strajku szkolnego w 1905 roku, więzień polityczny, pochodzący z biednej rodziny. Co zbliżyło tych dwoje, wywodzących się z tak różnych światów? Zbliżył ich entuzjazm do nauki i wspólne poglądy na otaczający świat. Lencewicz przyjaźnił się z bratem Jadwigi Antonim, bywał w majątku jej rodziców w Pilaszkowie pod Grójcem, chyba się i w pannie Jadwidze podkochiwał (te ciągle: „listuuu!!!, listuu!!!”, „piszcie”, etc.).

W 1910 roku Jadwiga wyjechała na Uniwersytet do Krakowa, a Stanisław dopiero w 1913 roku do Neuchâtel w Szwajcarii. Uniwersytet w Neuchâtel nie był prestiżową uczelnią, gdyż został utworzony dopiero w 1909 roku. Ale miał jedną zaletę — był tani. O ile wpis dla cudzoziemców na Uniwersytet w Zurychu czy Lozannie wynosił odpowiednio 64 i 20 franków, to w Neuchâtel 10 franków. Tańsza też była opłata za godzinę wykładu (3 franki w odróżnieniu do 5)². Dyplom można było uzyskać w dwa, trzy lata, a nie jak na innych uniwersytetach w cztery. „Nie spieszyłoby mi się, gdyby mnie nie zmuszały do pospiechu — finanse”

¹ Materiały Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej, APAN, 144.

² Kalendarz na rok 1913, brak roku i wydawnictwa, s. 235.



Kartka z fotografią Stanisława Lencewicza w okresie służby w wojsku rosyjskim, b.d.,
 Materiały Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej, APAN, 144

— pisze Stanisław do panny Jadwigi jeszcze z Warszawy. I dodaje, że obawia się posądzenia, że Uniwersytet w Neuchâtel wybrał jedynie ze względu na łatwość uzyskania dyplomu.

W chwili wyjazdu Stanisław ma 24 lata i 24 opublikowane prace. Są to rozprawy z dziedziny geologii, geografii, antropologii, etnografii, prehistorii, botaniki... W Szwajcarii, dokąd wyjeżdża ze słabą znajomością języka francuskiego („Sam martwię się o mój język [francuski]”), w przeciągu trzech lat, w ciężkich warunkach I. wojny światowej,



Kartka z fotografią Stanisława Lencewicza podczas badań terenowych w okolicy Słomnik, lipiec 1911, Materiały Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej, APAN, 144



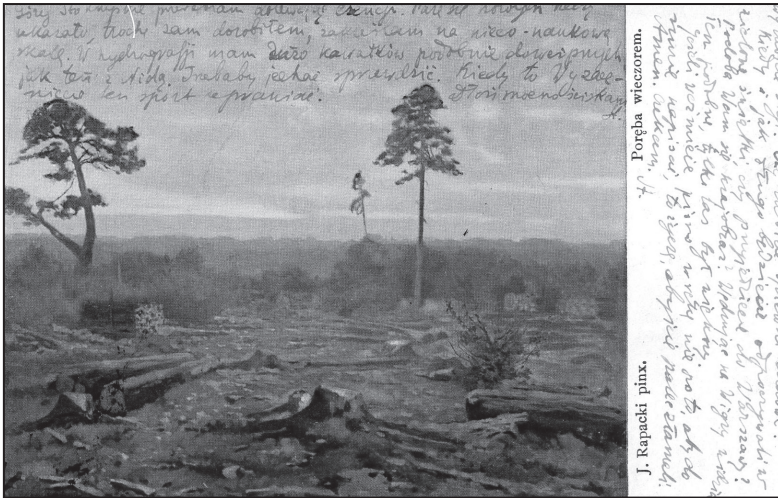
Karta z widokiem Bazylei, pocz. XX w., Muzeum Polskie w Rapperswilu



Kartka z reprodukcją obrazu Józefa Rapackiego,
 [15. 04. 1913], Materiały Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej, APAN, 144

w biedzie, pisze pracę doktorską, zostaje doktorem, asystentem na Uniwersytecie i zbiera materiały do habilitacji.

Ówczesne Neuchâtel to nieduże 24-tysięczne miasteczko, położone na północnym brzegu jeziora o takiej samej nazwie, przytulone do wzgórz Jury. W 1913 roku studentów cudzoziemskich studiowało tam niewielu, jedynie kilku Polaków, a ponadto Bułgarzy, Serbowie i Rosjanie. „A więc wielkie nudy z braku ludzi [...]. Chciałbym nawiązać stosunki ze Szwajcarami, ale podobno ci niechętnie się z nami zadają, a właściwie w najlepszym razie są tylko grzeczni, nic dalej” — pisze jeszcze z Warszawy.



Kartka z reprodukcją obrazu Józefa Rapackiego, [18. 04. 1913],
Materiały Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej, APAN, 144



Kartka z reprodukcją obrazu Ferdinanda Hodlera, Berno, 4. 03. [1915], „Der Tag”,
Materiały Jadwigi Marszewskiej-Ziemięckiej, APAN, 144

Kolejne listy wysyła już ze Szwajcarii. Opisuje w nich swoje życie na obczyźnie. Tak jak przypuszczał, ma kłopoty z językiem francuskim, krępuje go „jąkanie we francuszczyźnie”. Mieszka niedaleko jeziora i uniwersytetu. Miasto mu się podoba, chociaż „dziura”. Uważa, że jest podobne do miast włoskich, pełne zieleni, stromych uliczek, domostw i ogrodów otoczonych grubymi, warownymi murami. „Buda [uniwersytet] to naprawdę buda. Mała i bardzo byle jaka. Na całym uniwersytecie jest dwóch profesorów na poziomie (etnografia i biologia z bakteriologią) i jeden ponad poziomem”. Lencewicz wybiera geologię i zamierza w dwa lata zrobić doktorat u znakomitego geologa profesora Emila Arganda.

Ale z czasem zaczyna dokuczać mu proza życia. Musi opuścić pensjonat i „urządzić się taniej”, brakuje mu pieniędzy na kupno książek i na wycieczki po Szwajcarii. Ponadto w pensjonacie popada w konflikt z Rosjanką, twierdząc publicznie, że Polacy są inteligentniejsi od Rosjan.

Jednak już po kilku miesiącach pobytu odnosi pierwsze sukcesy. Zostaje zaproszony z referatem na międzynarodowy kongres etnograficzny i na wygłoszenie odczytu do Genewy. Ale kończą mu się pieniądze i rozważa powrót do kraju. W liście z maja 1914 roku rozpaczliwie pyta panny Jadwigi, co ma dalej robić. W trzy miesiące później wybucha I. wojna światowa i dylemat rozwiązuje się sam. Lencewicz zostaje w Szwajcarii. Zarówno on, jak i inni Polacy pozostają bez pieniędzy, gdyż przestały przychodzić przesyłki pieniężne z kraju. Imają się różnych prac: „Panny zbierały groch, Dziubałtowski [kolega] zarabiał rąbaniem drzew. Rapperswil jest tak dalece politycznie neutralny, że odmówił wszelkich ekonomicznych usług Polakom”.

Rok 1915 przynosi pozytywne zmiany, gdyż Lencewicz otrzymuje asystenturę na Uniwersytecie w Neuchâtel i zaczyna publikować w wydawnictwach szwajcarskich w języku francuskim. Ma pieniądze na podróże po Szwajcarii. W listach opisuje Bazyleę („Duża równina, kominy fabryczne, dawno już tego nie widziałem. Cała Szwajcaria niemiecka teraz podczas wojny wygląda po niemiecku, ale tu to już jakby w prawdziwych Niemczech. Cudów tu nie ma”). Odwiedza Zurych („Zwiedzam muzea, robię małe wycieczki, jeżeli pogoda dopisze, wybiorę się w Alpy Glarneńskie”), Berno („Jestem tu w ambasadzie w sprawach wojska”), Genewę, Lozannę, Rapperswil. O dziwo, Szwajcaria czy może Szwajcarzy nie podobają mu się. „Gardzę nimi. Jest tu czystość i porządek, brak estetyki i gustu. Naród tępy, chciwy, zmateralizowany



Kartka z widokiem Genewy, pocz. XX w., Muzeum Polskie w Rapperswilu



Kartka z widokiem Zurychu, pocz. XX w., Muzeum Polskie w Rapperswilu

i zarozumiały. Ciasno tu w Szwajcarii. Kultury własnej nie mają, sztuka — chyba tylko Bocklin, nauka się nieźle prezentuje, ale to karierowiczo-stwo. [...] Tu demokracja to ordynarne chamstwo. Armia po zmobilizowaniu przedstawiała się jak zgraja hołoty. Dużo rozprawiają o swojej neutralności. Szwajcarowie to prawdziwi Niemcy, Francuzi i Włosi”. Samą republikę nazywa „chamską”, klimat panujący w Neuchâtel „obrzydliwy, wilgotny, ustawiczne mgły robią mnie sennym i ociężałym”. Nawet Alpy go nie zachwycają: „I mnie brak równin, góry ładne, ale obce, a sentyment ciągnie do swojskich widoków”. Ale wreszcie przyznaje: „Pierwszy raz widziałem mgły z góry. Górna ich powierzchnia przedstawia wielkie, nieruchome, jakby zamarłe fale, a powyżej przejrzyste powietrze, słońce, widok na całe Alpy z odległości 150–200 km”.

W tych opiniach o Szwajcarii był trochę niesprawiedliwy. Przecież Szwajcarzy dali mu azyl, wykształcenie i pracę. Być może tak negatywna ocena wynikała z jego osobowości posępnego samotnika.

W 1916 roku Lencewicz broni doktorat i wraca do Warszawy. W 1918 roku Jadwiga wychodzi za mąż za Andrzeja Ziemięckiego. Korespondencja urywa się, nie licząc okolicznościowych kartek. Ostatni list jest z roku 1940, w którym Lencewicz opisuje bolączki codzienności lat wojny.

Jak potoczyło się ich życie? Bardzo podobnie, gdyż obydwójce poświęcili się pracy naukowej i dydaktycznej na uczelniach.

Stanisław Lencewicz po habilitacji w 1919 roku na Uniwersytecie we Lwowie trzy lata później został kierownikiem Zakładu Geografii Uniwersytetu Warszawskiego i profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Filozoficznym, a w 1931 roku — profesorem zwyczajnym.

Głównym nurtem jego zainteresowań była geomorfologia i hydrografia. A największym osiągnięciem w zakresie geografii podręcznik *Kurs geografii Polski* (1922), będący pierwszą nowoczesną syntezą geograficzną kraju na poziomie wyższym niż szkolny, który dopiero w 1937 roku został zastąpiony przez nową wersję, wydaną jako tom *Polska w Wielkiej Geografii Powszechnej*.

Podczas okupacji Lencewicz pozostał w Warszawie. Pracował jako urzędnik miejski w biurze wodociągów. Oprócz tej „oficjalnej” pracy brał czynny udział w pracy konspiracyjnej związanej z działalnością dydaktyczno-naukową. W latach 1943–1944 wykładał na tajnych kompletach akademickich Uniwersytetu Warszawskiego. Zginął 1 września 1944 roku zastrzelony wraz z żoną przez niemieckiego żołnierza podczas

ewakuacji z domu profesorskiego przy ul. Brzozowej w czasie powstania warszawskiego³.

Jadwiga Marszewska-Ziemięcka ukończyła biologię na Uniwersytecie Jagiellońskim, specjalizując się w mikrobiologii gleby. Doktoryzowała się w 1923 roku, habilitowała w 1930 roku. Profesorem została dopiero po 2. wojnie światowej — nadzwyczajnym na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w 1945 roku, a w trzy lata później zwyczajnym.

W 1931 roku zorganizowała w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach Dział Mikrobiologii Gleby, którym kierowała w latach 1931–1968. Okupację spędziła w Instytucie w Puławach, gdzie brała udział w ruchu oporu (jako sekretarz komendanta Obwodu Puławskiego AK) i w tajnym nauczaniu. Dla swoich studentów z tajnych kompletów napisała podręcznik mikrobiologii gleby, wydany w 1948 roku. Po wojnie włączyła się w organizowanie Katedry Mikrobiologii Rolnej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, którą kierowała do roku 1962. Zmarła w 1968 roku.

³ Przyjaciel Stanisława Lencewicza Antoni Marszewski podaje informację, że mordu na Stanisławie Lencewiczu dokonał Ukraińiec.

Joanna Arvaniti
Katarzyna Słojkowska
Warszawa

WYSTAWA *DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI* W ZASOBIE PAN ARCHIWUM W WARSZAWIE

Wystawa *Drogi do niepodległości* wpisuje się w obchody 100. rocznicy wybuchu 1. wojny światowej, w wyniku której nasz kraj po 123 latach zaborów odzyskał niepodległość.

Wystawę otworzyliśmy uroczyście 18 listopada, ponieważ tego właśnie dnia obchodziliśmy 154. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego, premiera, ministra spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej Polskiej, reprezentanta Polski na konferencji pokojowej w Paryżu, zakończonej podpisaniem traktatu wersalskiego, kończącego 1. wojnę światową.

Ekspozycja składa się z 13 plansz. Każda tablica opatrzona jest myślą przewodnią lub hasłem oraz podtytułem określającym wydarzenie, którego dotyczą zaprezentowane na planszy zdjęcia i dokumenty.

Sentencją umieszczoną na jednej z tablic są słowa zaczerpnięte z powieści poetyckiej lorda Byrona *Giaur*, przetłumaczonej na język polski w Paryżu w 1835 roku przez Adama Mickiewicza: „Walka o wolność, gdy się raz zaczyna, ojca krwią spada dziedzictwem na syna”. Słowa te mogłyby być myślą przewodnią całej ekspozycji, która ukazuje nieustające dążenie kilku pokoleń Polaków do odzyskania niepodległości. Przez 123 lata niewoli w różny sposób i na różnych frontach świata próbowali oni przywrócić niezawisłość zniewolonej Ojczyźnie, kontynuując działania i dążenia wolnościowe swoich przodków i marząc o ostatecznym zwycięstwie. Drogi do niepodległości, zaprezentowane na kolejnych planszach, wiodą Polaków od insurekcji kościuszkowskiej, przez czasy napoleońskie i Legiony Polskie Jana Henryka Dąbrowskiego, powstanie listopadowe, wielkopolskie, styczniowe, popowstaniowe zesłania na Syberię, zryw zabajkański, działalność konspiracyjną w końcu XIX i na początku XX wieku, aż prowadzą ich do 1. wojny światowej, Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego i ostatecznie do upragnionej

wolności, odzyskanej 11 listopada 1918 roku. Ekspozycję zamykają dwie plansze pokazujące walkę Polaków o utrzymanie granic podczas wojny polsko-bolszewickiej i powstań śląskich. Nie można było także pominąć na wystawie postaci wybitnych bojowników o wolność naszego kraju, którzy sprawie odzyskania niepodległości Ojczyzny służyli nie bronią, lecz piórem czy pędzlem.

W tle wykorzystaliśmy postaci żołnierzy w mundurach z różnych epok, narysowanych przez Marka Szyszkę, znakomitego współczesnego ilustratora komiksów i książek, w tym *Historii Polski dla Piotrka*, z której obrazy zostały zaczerpnięte.

Na planszach nie mogło zabraknąć fragmentów piosenek żołnierskich i pieśni patriotycznych, towarzyszących Polakom w różnych okresach ich walki o wolność, z *Mazurkiem Dąbrowskiego* na czele. Są to

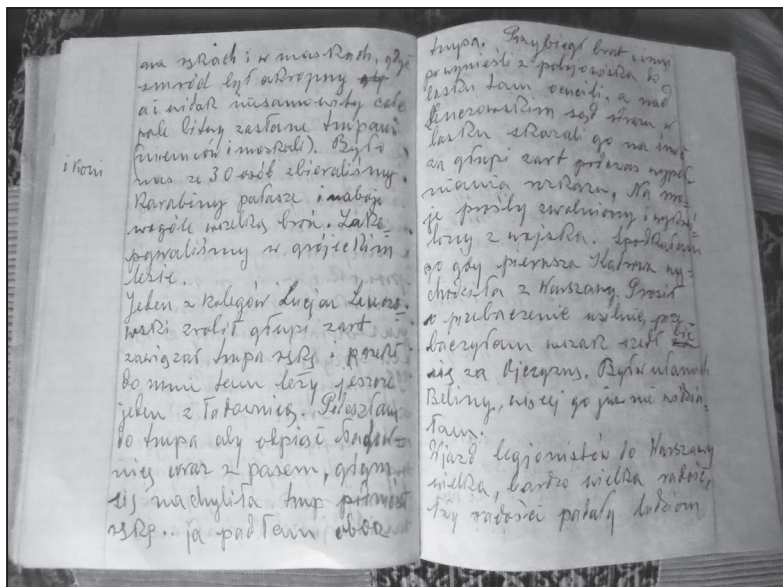


Wanda Bagińska „Tamara”, 1919–1920,
Archiwum Walerego Pisarka*



Wanda z Bagińskich Pisarkowa „Tamara”,
1948, Archiwum Joanny Arvaniti

* „Zaczęła się moja praca w Radomiu, a był to czas bardzo gorący. Wojna z bolszewikami w całej pełni, już są pod Warszawą, ale cud nad Wisłą przegnał bolszewików aż do Kijowa. Zapisalam się do «Strzelca». Ponieważ już byłam poprzednio w organizacji wojskowej, otrzymałam stopień komendantki drużyny żeńskiej. Komendantem w Radomiu był major Stefan Chwaliński. Pracował tam też porucznik Stanisław Zajączkowski, artysta malarz. On to narysował mój portret z fotografii, a w kilka lat później na moją prośbę Edwarda Pisarka (to późniejszy mój mąż), też z fotografii.” Zob. *Wspomnienia Wandy z Bagińskich Pisarkowej „Tamary”*, b.d., Archiwum Walerego Pisarka.



Fragment *Wspomnień Wandy z Bagińskich Pisarkowej „Tamary”*, b.d.,
Archiwum Walerego Pisarka



Artyleria I Brygady Legionów Polskich na Wołniu, 1915, Materiały Władysława
Leopolda Jaworskiego, APAN, III-84, j. 28



Menaż oficerska 1. Pułku Ułanów Legionów Polskich nad Czeremoszem,
Materiały Stanisława Majewskiego, APAN, III-15, j. 306

urywki pieśni o Ojczyźnie, modlitw poetyckich w intencji i za Ojczyznę oraz za jej obrońców. Autorami poetyckich pieśni patriotycznych są znani polscy poeci, m.in. Maria Konopnicka czy Wincenty Pol. Część pieśni powstała okazjonalnie, spontanicznie, często anonimowo, w oddziałach powstańczych, w legionach, na polach bitew, na barykadach, w więzieniach, obozach, domach rodzinnych, nierzadko na emigracji. Teksty pieśni patriotycznych funkcjonowały w tradycji ustnej lub były zapisywane w dziennikach, pamiętnikach, wspomnieniach, ulotkach, modlitewnikach, zbiorach wierszy lub w prasie; śpiewano je często do muzyki powszechnie znanych piosenek ludowych. *Pieśń legionistów polskich* np., napisana w Sławkowie w 1915 roku (słowa Bolesław Pochmarski, muzyka *Mazurka Dąbrowskiego*), 19 marca 1918 roku — w dniu imienin Józefa Piłsudskiego — ukazała się w Warszawie w postaci ulotki i sprzedawana była po 10 fenigów.

Większość eksponatów na wystawie pochodzi z zasobu Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Wykorzystano nieupowszechniane do tej pory



Otwarcie wystawy *Drogi do niepodległości*, 2014, APAN

materiały ze spuścizn polskich uczonych, eksponaty ze Zbioru Fotografii oraz Zbioru Medalii Archiwum PAN. Zaprezentowano również obiekty z zasobów prywatnych, m.in. kartki pocztowe z unikatowej Kolekcji Przedwojennych Pocztówek, pochodzącej z archiwum Babci Joanny Arvaniti Wandy z Bagińskich Pisarkowej-Chaciewiczowej; kolekcja wkrótce trafi do Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Wśród pocztówek są oryginalne kartki wydane nakładem i z pieczęcią Naczelnego Komitetu Narodowego; dochód z ich sprzedaży przeznaczono na potrzeby Legionów Polskich.

Wanda Bagińska „Tamara” była żołnierzem Polskiej Organizacji Wojskowej od chwili powstania tej organizacji. Była prawdziwą gorącą patriotką, odznaczała się niezwykle bohaterstwem i poświęceniem. W swoich wspomnieniach pisze np. o tym, że jako 17-letnia dziewczyna zatrzymała sama pędzący niemiecki pojazd konny, rozbroiła jego



Otwarcie wystawy *Drogi do niepodległości*, 2014, APAN

pasażerów i odprowadziła jeńców i konie do kwatery legionistów. Do jej zadań należało zbieranie broni i amunicji z pobojozisk po bitwach. Fragment jej wspomnień wojennych znalazł się na jednej z tablic wystawowych. Starszy brat „Tamary” Walery, również żołnierz POW, został odznaczony przez Józefa Piłsudskiego Krzyżem Srebrnym Orderu *Virtuti Militari* za odwagę podczas wojny polsko-bolszewickiej. Wandzie z Bagińskich Pisarkowej-Chaciewiczowej, która śpiewała pieśni legionowe w czasach, kiedy było to jeszcze oficjalnie zabronione, współautorka scenariusza Joanna Arvaniti chciałaby zadedykować tę wystawę.

Materiały archiwalne ze zbiorów Archiwum PAN są częściami spuścizny po uczonych i dowodzą, że ludzie polskiej nauki, oprócz wielkich umysłów, wykazywali się niejednokrotnie wielką odwagą i wolą walki o wolny kraj. Zaświadcza o tym swoją postawą profesor Maksymilian Tytus Huber, rektor Politechniki Lwowskiej, obrońca twierdzy Przemyśl, czy przyszły historyk mediewista Tadeusz Manteuffel, który w czasie wojny polsko-bolszewickiej stracił w wypadku prawą rękę.

Część dokumentów jest po raz pierwszy prezentowana publiczności. W tym miejscu warto wymienić asygnaty wyemitowane podczas powstania kościuszkowskiego w sierpniu 1794 roku, będące pierwszymi polskimi pieniędzmi papierowymi. Powstania kościuszkowskiego dotyczy też unikatowy opis wypadków z 1794 roku, zawarty w materiałach Michała Federowskiego, etnologa i etnografa, w którym można przeczytać, że podług doniesienia pana Zagurskiego, pisarza lądowego, na trakcie na Wiśle „Moskale jedne statki popalili i porąbali, a drugie potopili”.

Na uwagę publiczności zasługują medale ze Zbioru Medali APAN, w tym bardzo rzadki srebrny medal z 1813 roku, upamiętniający legendarną śmierć księcia Józefa Poniatowskiego w nurtach rzeki Elstery.

Pokazujemy autografy polskich dowódców, m.in. księcia Józefa Poniatowskiego, wodza naczelnego powstania listopadowego Jana Skrzyneckiego, generała brygady Królestwa Kongresowego Antoniego Giełguda czy Ludwika Żychlińskiego, naczelnika wojskowego w powiecie warszawskim i rawskim w powstaniu styczniowym oraz uczestnika tzw. powstania zabajkalskiego; jego podpisy wraz z pieczęciami znajdują się na dokumentach dotyczących udziału w powstaniu styczniowym Władysława Folkierskiego, znanego jako inżyniera, budowniczego kolei w Peru.

Prezentujemy także oryginalne broszury, druki patriotyczne, afisze oraz fotografie, wśród których warto wskazać na zdjęcia portretowe



Otwarcie wystawy *Drogi do niepodległości* w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej w Moskwie, 2014, fot. L. Nowak

powstańców styczniowych: prawnuka Tadeusza Rejtana Pawła Borejszy, który zginął w bitwie pod Małogoszczą w lutym 1863 roku, mając zaledwie około 19 lat, oraz wziętego do niewoli w bitwie pod Skałą 20-letniego Władysława Stryjeńskiego, który zmarł na zesłaniu w Tobolsku, skąd zachował się jego ostatni list do rodziny z 5 lipca 1864 roku.

Szczególnie wiele miejsca poświęcamy na wystawie 1. wojnie światowej. Wraz z jej wybuchem padły pierwsze rozkazy mobilizacyjne Józefa Piłsudskiego, w wyniku których powstała I Kompania Kadrowa, która dała początek Legionom Polskim. Pokazujemy piękne fotografie Legionów Polskich pochodzące z materiałów Władysława Leopolda Jaworskiego, zasłużonego prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego.

Historię dróg do niepodległości opowiadamy więc poprzez dokumenty, ikonografię i — jak już wspomniano — pieśni, których fragmenty zamieściliśmy na planszach. Najważniejsza *Pieśń Legionów*, czyli *Mazurek Dąbrowskiego*, powstała w 1797 roku w Reggio we Włoszech, otwiera wystawę na planszy tytułowej.

Scenarzyści pragnęli uczcić ekspozycją 96. rocznicę odzyskania niepodległości i zarazem mieli nadzieję, że wystawa odkryje przed publicznością wiele interesujących faktów dotyczących udziału polskich uczonych i Polaków w ogóle w dążeniu do niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Wystawa *Drogi do niepodległości* została również zaprezentowana w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej w Moskwie. Na uroczystość przyszło ponad 100 osób. Ekspozycja zyskała w Moskwie duże uznanie.

Autorami scenariusza wystawy są pracownicy Archiwum PAN Joanna Arvaniti, Bartosz Borkowski, Katarzyna Słojkowska (współpraca Marek Ciara, Danuta Mazurczak, Tomasz Rudzki), a twórczynią pięknego projektu plastycznego jest Maria Kaliszczuk-Donaj (AMALKER).

Plansze wystawowe są dostępne na stronie internetowej Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie www.petea.home.pl/apan.

Anna Gruszczyńska
Katarzyna Słojkowska
Warszawa

MATERIAŁY IKONOGRAFICZNE DO 1. WOJNY ŚWIATOWEJ W ZASOBIE PAN ARCHIWUM W WARSZAWIE¹

Spuścizny uczonych przechowywane w PAN Archiwum w Warszawie kryją bogaty materiał ikonograficzny dotyczący 1. wojny światowej. Są to przede wszystkim fotografie w postaci luźnej i w albumie, druki ciągłe i ulotne oraz medale.

W ramach spuścizny Władysława Leopolda Jaworskiego funkcjonuje bezcenna kolekcja fotograficzna dokumentująca działalność Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego². Są to białoczarne odbitki o wymiarach 9×13 cm w ilości 50 sztuk, a każda została naklejona na oddzielną kartę i opisana. Jako całość stanowią one album z dedykacją: „Wielce Szanownemu Panu Leopoldowi Władysławowi Jaworskiemu, Zasłużonemu Prezesowi Naczelnego Komitetu Narodowego jako nieustraszonemu i nieugiętemu bojownikowi o Państwo Polskie w obecnej wojnie ofiaruje Departament Wojskowy NKN w dowód czci i solidarności ideowej. Piotrków dnia 14 XI 1915”. Oprócz dedykacji na okładce znajduje się zdobny i kolorowy symbol graficzny Legionów Polskich — orzełek legionowy oraz biało-czerwone proporce.

Fotografie obejmują chronologicznie lata 1914–1915. Wydaje się jednak, że twórca albumu ułożył je nie według chronologii, lecz podług kluczowych dla DWNKN postaci. Tak więc pierwsze dwa zdjęcia przedstawiają cesarza Franciszka Józefa w rozmowie z brygadierem Józefem Piłsudskim oraz arcyksięcia Karola Franciszka podczas odwiedzin u legionistów w Karpatach. Na kolejnych fotografiach znalazły się zbiorowe

¹ Referat na ten temat wraz z prezentacją został przedstawiony podczas międzynarodowej konferencji *Wielka Wojna — ekonomia, społeczeństwo oraz ludzkie losy podczas I wojny światowej* w Szekszárd w lipcu 2014 roku przez mgr Annę Gruszczyńską.

² Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego, APAN, III—84, j. 28.



Arcyksiążę Karol Franciszek u legionistów w Karpatach, 1915,
Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego, APAN, III-84, j. 28



Biuro Prasowe Departamentu Wojskowego w Sławkowie, 1915,
Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego, APAN, III-84, j. 28



Kolportaż „Dziennika Narodowego” w Piotrkowie, b.d.,
Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego, APAN, III-84, j. 28

portrety członków Departamentu, w tym Prezydium, Biura Technicznego, Biura Werbunkowego i Biura Prasowego. Zdjęcia zostały wykonane podczas codziennej pracy oraz z okazji różnych uroczystości, takich jak wigilia czy imieniny szefa podpułkownika Władysława Sikorskiego. Warto nadmienić, że Sikorski jest bohaterem wielu fotografii, na których np. pracuje przy mapie, dokonuje przeglądu wojska czy odbiera defiladę.

Fotografie odzwierciedlają działalność informacyjną, werbunkową, agitacyjną i patriotyczną DWNKN. Na zdjęciu Pierwszego Biura Werbunkowego DWNKN w Piotrkowie widać prowadzących rekrutację pracowników oraz zaciągających się do Legionów młodych mężczyzn. Ściany pomieszczenia oklejone są plakatami przygotowanymi przez Biuro Prasowe, zachęcającymi do wstępowania w „szare szeregi”. Zdjęcie Biura Prasowego w Sławkowie pokazuje udział kobiet w pracach DWNKN w charakterze maszynistek. Kolejne fotografie dokumentują uroczystości patriotyczne w Piotrkowie w 1915 roku, takie jak poświęcenie krzyża ku czci powstańców 1863 roku, obchód rocznicy Konstytucji 3 maja, nabożeństwo przy ołtarzu legionowym podczas procesji Bożego Ciała.

Na następnych zdjęciach można zobaczyć już typowo wojskowe sceny. Widać na nich przegląd i defiladę legionistów z Batalionu Uzupełniającego przed DWNKN w Sławkowie, przysięgę legionistów



Przysięga legionistów w Bystrzycy, 1914, Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego, APAN, III–84, j. 28

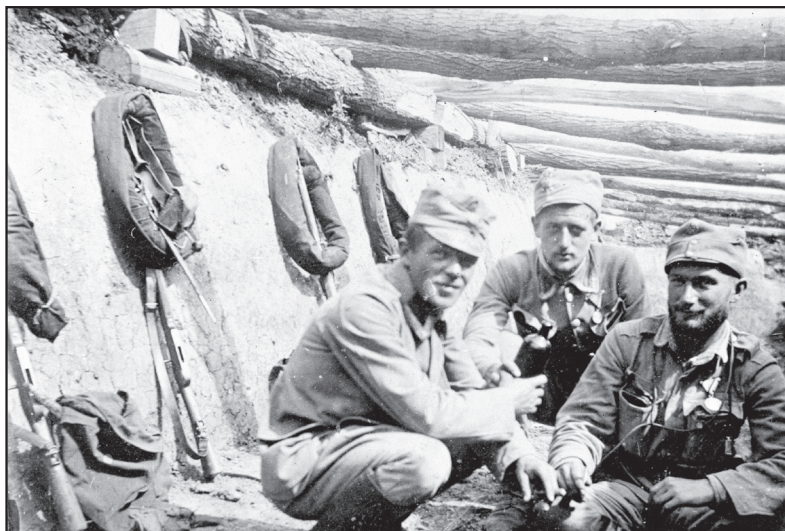
w Bystrzycy, modlitwę i mszę polową przed odjazdem 4. Pułku Legionów Polskich z Piotrkowa. Nie brakuje fotografii z pola walki, przedstawiających uzbrojenie, stanowiska pozycyjne i przemieszczanie się na pozycje pod Konarami, obozowisko i sceny z okopów w Rarańczy. Na dwóch zdjęciach można zobaczyć smutny obraz pochówku poległych — pogrzeb rotmistrza Zbigniewa Dunin-Wąsowicza i jego ułanów oraz legionistów, którzy stracili życie w bitwie pod Konarami.

Z kolei luźne fotografie dotyczące 1. wojny światowej znajdują się w materiałach Juliana Smulikowskiego, Feliksa Przesmyckiego, Maksymiliana Tytusa Hubera i Sława Krzemienia-Ojaka. Dwa zdjęcia w postaci biało-czarnych odbitek ukazują struktury NKN w Oświęcimiu, dokumentując działalność samodzielnej placówki oświęcimskiej, która do sierpnia 1915 roku stała się centralą prac organizacyjno-wojskowych na terenie Małopolski³.

Kolejna fotografia pokazuje udział w wielkiej wojnie Feliksa Przesmyckiego, przyszłego bakteriologa i wirusologa, założyciela oraz wieloletniego dyrektora Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie⁴. W grudniu 1914 roku powołano go do 3. Batalionu 283. Pawłogradzkiego Pułku Piechoty Imperium Rosyjskiego w charakterze młodszego

³ Materiały Juliana Smulikowskiego, APAN, III–237, j. 1.

⁴ Materiały Feliksa Przesmyckiego, APAN, III–254, j. 39.



Z okopów II Brygady Legionów Polskich, 1915,
Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego, APAN, III-84, j. 28



Po bitwie pod Konarami, 1915, Materiały Władysława Leopolda Jaworskiego,
APAN, III-84, j. 28

lekarza. Na zdjęciu pozuje on wraz z kolegami w punkcie opatrunkowym w lesie między Koropcem a Niżniowem na froncie galicyjskim na początku czerwca 1915 roku. Zaledwie sprzed dwóch miesięcy, poprzedzających wymienione zdjęcie, pochodzi fragment jego wspomnień, który warto przytoczyć jako uzupełnienie do fotografii: „Z początkiem kwietnia zostałem odkomenderowany do swego macierzystego pułku 283-go, który zastałem niedaleko Nadwórnej w Majdanie Górnym. Rosjanie mieli rozpocząć akcję ofensywną. Ponieważ jednak zaopatrzenie w amunicję było złe, piechotę wysuwano do ataku bezpośrednio z okopów bez przygotowania artyleryjskiego. Mój baon zajął pozycję we wsi Kalinówka. Na tle bujnej, barwnej przyrody kwietniowej miała się rozegrać ponura tragedia. Pewnego dnia zobaczyłem, jak oddziały piechoty ruszają do ataku: żołnierze umajeni gałęziami kwitnących jabłoni i czerechwy posuwali się z pewnym entuzjazmem w kierunku okopów nieprzyjaciela. Po paru zaledwie godzinach zaczęto na punkt opatrunkowy dostarczać ciężko rannych żołnierzy: byli to właśnie ci sami umajeni ludzie”⁵.

Dwa kolejne zdjęcia zostały wykonane w 1915 roku i przedstawiają Maksymiliana Tytusa Hubera, inżyniera, profesora, w roku akademickim 1914/1915 rektora Politechniki Lwowskiej, który jako adiutant w wojsku austriackim bronił twierdzy Przemyśl⁶. Obydwie fotografie wykonano właśnie w Przemyślu; są one pozowane: na pierwszej widać Hubera w mundurze polowym siedzącego na koniu, na drugiej — w mundurze galowym w atelier.

Grupa fotografii w postaci biało-czarnych odbitek, zawarta w spuściźnie Sława Krzemienia-Ojaka, przedstawia typy polskich żołnierzy szeregowców. Są to zdjęcia portretowe i grupowe młodych mężczyzn w mundurach, dumnie pozujących z orzełkami polskimi przypiętymi do czapek⁷.

Innym przykładem materiałów ikonograficznych dotyczących I. wojny światowej i przechowywanych w PAN Archiwum w Warszawie są druki, takie jak druki ciągłe, druki ulotne i karty pocztowe. Prawdziwą skarbnicą druków z tego okresu jest spuścizna Józefa Helczyńskiego, nauczyciela polonisty, bibliotekarza i kolekcjonera⁸. Dzięki jego pasji zbierackiej zachował się zbiór druków, głównie z terenu miasta

⁵ Tamże, j. 35.

⁶ Materiały Maksymiliana Tytusa Hubera, APAN, III–30, j. 27.

⁷ Materiały Sława Krzemienia-Ojaka, APAN, III–442, j. 11.

⁸ Materiały Józefa Helczyńskiego, APAN, 25, j. 25.



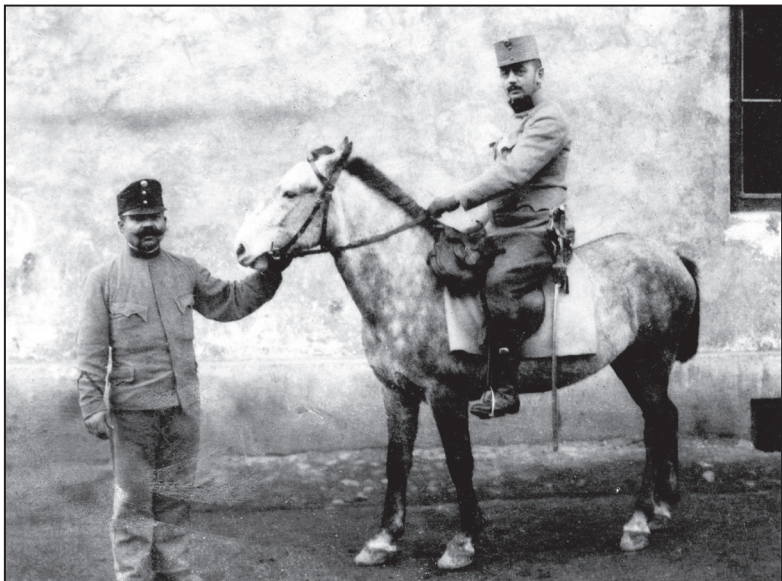
Feliks Przesmycki z kolegami w punkcie opatrunkowym w lesie między Koropcem a Niżniowem na froncie galicyjskim, 1915,
Materiały Feliksa Przesmyckiego, APAN, III–254, j. 39

Warszawy, dotyczący przede wszystkim działających wówczas organizacji społecznych, politycznych i wojskowych, a także obejmujący listy wyborcze, odezwy i deklaracje z okresu wyborów do Rady Miejskiej m.st. Warszawy w 1916 roku. Pod względem zawartości ikonografii wyróżniają się materiały prasowe, kolorowe obrazki, karty żywnościowe oraz znaczki i nalepki z kwest ulicznych, organizowanych w Warszawie w latach 1914–1916.

Gazety i czasopisma z okresu 1. wojny światowej to pojedyncze numery, wśród których można wymienić takie tytuły, jak „Dla Ojczyzny”, „Dziennik Narodowy” (z dodatkiem specjalnym „Wojna 1914–1915”), „Gazeta Ludowa”, „Ilustrowany Kurier Wojenny”, „Ilustrowany Tygodnik Polski”, „Niepodległość”, „Polak”, „Rząd i Wojsko”, „Sprawa Polska”⁹.

Wielobarwnym, drobnym druczkiem jest na przykład obrazek wraz z *Modlitwą o błogosławieństwo dla wojska polskiego*, wydany przez

⁹ Tamże, j. 27.



Maksymilian Tytus Huber, obrońca twierdzy Przemyśl, 1915,
Materiały Maksymiliana Hubera, APAN, III-30, j. 27

Wydawnictwo Koła Wolskiego Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego w 1915 roku¹⁰.

Bogaty zbiór kart żywnościowych w postaci kuponów na chleb, mąkę, cukier i mydło pochodzi z lat 1915–1918¹¹.

Wśród znaczków i nalepek okiennych, będących cegiełkami podczas warszawskich kwest ulicznych, można znaleźć między innymi plakietki z takimi napisami: „Na Gwiazdkę dla Legionistów. Grudzień 1916”, „NKN na cele humanitarne Legionów i Samarytanina 16 VIII 1914”, „Królestwo Legionom 1914–1915”, „Komitet Pomocy dla Legionów Polskich 14.05.1916”¹².

Druki ciągłe i ulotne dotyczące 1. wojny światowej są dość licznie reprezentowane w materiałach Jana Dąbrowskiego, historyka, badacza stosunków polsko-węgierskich, działacza na rzecz niepodległości Polski¹³.

¹⁰ Tamże, j. 30.

¹¹ Tamże.

¹² Materiały Józefa Helczyńskiego, APAN, 25, j. 31.

¹³ Materiały Jana Dąbrowskiego, APAN, III-370, j. 8.

Wykonując kwerendy źródłowe do dziejów Polski w zbiorach węgierskich, był jednocześnie reprezentantem Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego na Węgrzech. Jego spuścizna zawiera między innymi zbiór odcisków pieczęci NKN, nalepki okienne będące pamiątkami obchodów Konstytucji 3 maja w 1916 roku, kolorowy blankiet legitymacji NKN czy druczek dotyczący kalendarza NKN „Legionista Polski”¹⁴. Jako przykład druku ciągłego warto wymienić węgierską gazetę zawierającą treści o charakterze propagandowym z 1915 roku nr 22 „A világháború képes krónikája”= „Kronika Wojny Światowej”. Na jej okładce znajduje się fotografia „najmłodszego obrońcy pałacu następcy tronu”, a w środku zdjęcia i ryciny ukazujące Węgrów na polu walki.

Karty pocztowe z okresu 1. wojny światowej występują bardzo licznie w spuściznie pioniera polskiego krajoznawstwa Mieczysława Orłowicza. Jest to korespondencja wpływająca, której adresatem jest on oraz członkowie jego rodziny — matka Emilia z Krasickich Orłowiczowa oraz brat Zygmunt. Karta ze słowami „Velikonocni pozdrav!”, wysłana 23 kwietnia 1916 roku, przedstawia scenę dzielenia się przez żołnierzy Armii Monarchii Austro-Węgierskiej w okopie wielkanocnym jajkiem¹⁵. Na jej odwrocie znalazły się życzenia świąteczne dla E. Orłowiczowej od Jana Grobelskiego ze Stanisławowa rozpoczęte słowami „Chrystos Woskres! Prawdziwie Zmartwychwstał”. Na innej kartce można zobaczyć scenę pożegnania żołnierza i kobiety oraz napis w języku czeskim:

„Nikdy Tvě srděčko
Nebylo kla....[napis zamazany]
Teď Tě mám opustit —
Modli se za mne”.

Na kartce z 1915 roku zostały napisane pozdrowienia dla Zygmunta Orłowicza od Mieczysława Kamberskiego, „który, kto wie, czy za miesiąc nie pójdzie w pole”¹⁶.

Innym przykładem materiałów ikonograficznych są medale pamiątkowe. Obywatelską zasługę Władysława Leopolda Jaworskiego upamiętnia medal cynowy z 1916 roku autorstwa Kazimierza Chodzińskiego¹⁷. W tym roku z jego pracowni wyszedł także inny medal *Legioniści w hołdzie dla arcyksiężnej Izabeli*¹⁸. Z kolei z terenu zaboru rosyjskiego pochodzi wybity

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Materiały Mieczysława Orłowicza, APAN, III–92, j. 561.

¹⁶ Tamże, j. 573.

¹⁷ APAN, ZM, 16.

¹⁸ Materiały Sława Krzemienia-Ojaka, APAN, III–442, j. 21.



Medal z uszkiem *Rosjanie braciom Polakom*, awers, rewers, 1914,
APAN, ZM, 900

w 1914 roku medal z uszkiem *Rosjanie braciom Polakom*, który miał zachęcać Polaków do walki w szeregach armii carskiej¹⁹.

Materiały ikonograficzne, świetnie uzupełniając dokumentację aktową, stanowią bezcenne źródło historyczne. Niniejszy przegląd ikonografii dotyczącej 1. wojny światowej w zasobie PAN Archiwum w Warszawie jest zarysem przedstawiającym ogólne spojrzenie na jej charakter i różnorodność. Większa część omówionych dokumentów została wykorzystana do wystawy *Drogi do niepodległości w zasobie PAN Archiwum w Warszawie* na planszach dotyczących lat 1914–1918.



Znaczki kwest ulicznych w Warszawie, z których dochód przeznaczono na Legiony Polskie, 1914–1916, Materiały Józefa Helczyńskiego, APAN, 25, j. 31

¹⁹ APAN, ZM, 900.

Katarzyna Słojkowska
Warszawa

DRUH STARZYŃSKI

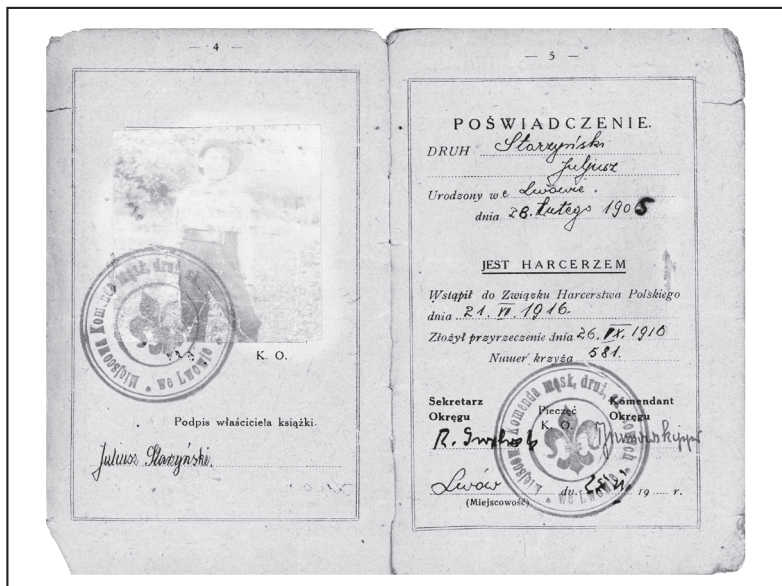
„Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie; nieść chętną pomoc bliźniemu i być posłusznym prawu harcerskiemu” — brzmi tekst przyrzeczenia harcerskiego.

Druh Juliusz Starzyński, urodzony we Lwowie 28 lutego 1906 roku, złożył je dnia 26 września 1916 roku, otrzymując krzyż nr 581, *Książkę służbową* nr 20995, która miała mu służyć przez cały czas członkostwa w Związku Harcerstwa Polskiego, i przydział do 10. Lwowskiej Drużyny Harcerskiej.

W tym czasie struktury harcerskie we Lwowie były już dobrze rozwinięte. W mieście, uważanym za kolebkę polskiego skautingu, 22 maja 1911 roku zostały oficjalnie utworzone z rozkazu Andrzeja Małkowskiego pierwsze cztery drużyny skautowe. Tu mieściła się siedziba Naczelnej Komendy Skautowej (od 12 grudnia 1911 roku Związkowe Naczelnictwo Skautowe) i redakcja dwutygodnika „Skaut”. W drugim numerze tej gazety, wydanym 1 listopada 1911 roku, ukazała się treść *Przyrzeczenia skautowego* i *Prawa skautowego*. W 1912 roku 1. Lwowska Drużyna Harcerska wprowadziła zawołanie „Czuwaj!”

Skaut Starzyński dotrzymał słowa złożonej przysięgi, zaświadczać to swoją sumienną i wierną służbą odrodzonej Ojczyźnie. W listopadzie 1918 roku, w obliczu braku we Lwowie polskich oddziałów wojskowych, szeregi młodych obywateli stanęły, aby wyzwolić miasto od wojsk ukraińskich. Dostał on wtedy przydział służbowy jako ordynans.

Doraźnie zorganizowane oddziały polskiej młodzieży skutecznie powstrzymywały regularne formacje Ukraińskich Strzelców Siczowych. Najpierw walczone gołymi rękami, z czasem bronią zdobytą na wrogu. 31 grudnia 1918 roku Juliusz Starzyński został upoważniony do noszenia karabinu jako członek Miejskiej Straży Obywatelskiej Dzielnicy I, Sekcji I przez Komendę Straży Obywatelskiej Miasta Lwowa. Od 13 stycznia



*Książka służbowa ZHP druha Juliusza Starzyńskiego, 1916,
Materiały Juliusza Starzyńskiego, APAN, III-220, j. 180*

do 14 maja 1919 roku pełnił funkcję patrolującego. 8 lutego 1919 roku został mianowany zastępowym i w następnym miesiącu 19 marca wyróżniony odznaką honorową „Orlęta” przez dowódcę Armii „Wschód” Tadeusza Rozwadowskiego „za dzielność i wierną służbę ojczyźnie ku pamięci przebytych bojów w obronie Lwowa i Kresów Wschodnich w r. 1918–1919”. Następnie 8 maja 1920 roku uzyskał rangę plutonowego i 10 października 1920 roku przybocznego. 5 września 1920 roku otrzymał legitymację członka Oddziału Ochotniczej Legii Obywatelskiej przy Lwowskiej Harcerskiej Komendzie Miejscowej ZHP, pełniącego służbę kurierską z prawem do używania broni palnej i bagnetu. 9 października 1921 roku został drużynowym 1. Żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. Józefa Piłsudskiego.

„Harcerz służy wiernie Ojczyźnie i dla niej spełnia sumiennie swe obowiązki” — tak brzmi punkt 2. prawa harcerskiego.

Juliusz Starzyński z pewnością miał te wartości mocno zakorzenione i był im wierny przez całe życie. Jego postać zaskakuje różnorodnością kierunków działalności, którą odzwierciedlają materiały znajdujące

KOMENDA M. S. C. I.
D. I. S. I.

V. Karta służbowa. Nr. legitymacyi: **2453**
Nr. księgi członków:

Dla obywatela: **Starzyński Juliusz**
Zawód: **uczni gimn.**
Adres: ul. **Łopi 48**

Zgłosił się do służby		Przypisana służba (stanowisko)	Potwierdzenie odbytej służby (Uwagi służbowe)
dnia	godzina od—do		
13	I 10-6	patrol	J. Starzyński
14	I 10-6	"	J. Starzyński
26	I 10-8	"	J. Starzyński
31	I 10-6	alarm	305 zgłosz.
1/2	10-12	"	Rawacki
4/2	10-12	"	Rawacki
8/2	10-12	"	Rawacki
9/2	10-12	"	J. Starzyński
12	10-12	"	J. Starzyński
14	10-12	patrol	Rajewski
16	10-12	"	Wojak
18/2	10-12	"	J. Starzyński
19/2	10-12	"	J. Starzyński
21/2	10-12	"	J. Starzyński
23/2	10-12	"	J. Starzyński
24/2	10-6	alarm	Rawacki
25/2	10-12	"	Rawacki
26/2	4-6	"	Stelmach
26/2	7-12	alarm	Rawacki
27/2	10-12	"	H. W. K.
28/2	10-12	"	J. Starzyński
29/2	10-12	"	J. Starzyński

Karta służbowa ucznia gimnazjum Juliusza Starzyńskiego w szeregach Miejskiej Straży Obywatelskiej Miasta Lwowa, 1919, Materiały Juliusza Starzyńskiego, APAN, III-220, j. 180



Dyplom nadania Juliuszowi Starzyńskiemu odznaki honorowej „Orłęta” przez dowódcę Armii „Wschód” Tadeusza Rozwadowskiego, 1919, Materiały Juliusza Starzyńskiego, APAN, III-220, j. 180

się w PAN Archiwum w Warszawie (III-220). Ukazują one Juliusza Starzyńskiego jako harcerza, dobrego ucznia, żołnierza, jeńca wojennego, aktora, poetę, w końcu człowieka nauki na polu historii sztuki, organizatora wydarzeń kulturalnych, komisarza wystaw. Na swojej drodze niejednokrotnie spotykał się z uznaniem, i to od najwyższych władz w kraju i za granicą. W 1937 roku otrzymał dyplom i odznakę Krzyża Rycerskiego Duńskiego Orderu Dannebrog (jeden z najstarszych orderów świata). W 1938 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za dokonania na polu pracy zawodowej przez Prezydenta II RP.

„A o mnie nikt już nie pamięta

Ni w tym, ni w tamtym kraju,

Ni w dzień zwyczajny, ni od święta

Ni w piekle złym, ni w raju” — jest to fragment wiersza Juliusza Starzyńskiego pt. *Rzeka daleka* z 1969 roku¹.

W 100. rocznicę wybuchu I. wojny światowej, w wyniku której odrodziła się Rzeczpospolita Polska, warto przypomnieć postać historyka sztuki Juliusza Starzyńskiego, „obrońcy naszych polskich granic”.

¹ Materiały Juliusza Starzyńskiego, APAN, III-220, j. 143.

Marek Ciara
Warszawa

SZKOŁA ZAORSKIEGO W ZASOBIE PAN ARCHIWUM W WARSZAWIE

15 listopada 1939 roku okupacyjne władze niemieckie dla miasta Warszawy nakazały zamknięcie szkół wszystkich szczebli. Ponowne zezwolenie na działalność szkół, wydane 7 grudnia 1939 roku, dotyczyło tylko szkół podstawowych; wznowienie działalności szkół zawodowych było możliwe po uzyskaniu pisemnej zgody. Na ponowne otwarcie szkół wyższych nie zezwolono.

Ustanowiono Komisję Likwidacyjną Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod niemieckim zarządem. Na jej polecenie w lutym 1940 roku zakłady i laboratoria na Uniwersytecie Warszawskim zostały opieczętowane, a wstęp do nich dozwolony był jedynie pod warunkiem uzyskania przepustki. Wyjątek zrobiono tylko dla klinik lekarskich, dzięki czemu możliwa była przez pewien czas ich legalna działalność.

Komisja Likwidacyjna wydała 14 września 1940 roku zarządzenie, w którym stwierdzono, że szkoły wyższe zostały zamknięte w końcu września 1939 roku i że profesorowie — kierownicy katedr i zakładów — stracili prawo do zajmowania się nimi.

Sytuacja Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego była nieco odmienna niż innych wydziałów. Miał on początkowo w ograniczonym zakresie możliwość legalnego działania. Izba Lekarska w Warszawie wydawała dyplomy lekarskie do 6 maja 1940 roku, zatem kliniki dość długo działały legalnie. Dopiero po tej dacie nastąpiło zamknięcie klinik i przekształcenie ich w zwykłe oddziały szpitalne. Umożliwiło to w początkowym okresie okupacji kontynuowanie studiów przez starsze roczniki studentów medycyny, którzy mieli zajęcia w I i II Klinice Chorób Wewnętrznych i w niektórych szpitalach pod kierunkiem wykładowców Wydziału Lekarskiego UW. W wyniku starań podjętych



Jan Zaorski, b.d., APAN, ZF, XXI–186

przez rektora Jerzego Modrakowskiego władze niemieckie zezwoliły na przeprowadzenie egzaminów końcowych i wydanie dyplomów studentom fakultetów: lekarskiego, farmaceutycznego, weterynaryjnego i przyrodniczego oraz Akademii Stomatologicznej, którzy ukończyli studia w roku 1938/1939, z zastrzeżeniem, że dyplomy nie powinny zawierać polskiego nadruku i godła. Z możliwości zdawania egzaminów końcowych nie mogli korzystać studenci pochodzenia żydowskiego. Brak było natomiast możliwości kształcenia na poziomie pierwszych lat medycyny. Brakowi temu miało zaradzić powołanie Szkoły Zaorskiego.

W październiku 1940 roku tajna Rada Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego podjęła uchwałę o uruchomieniu tajnych kompletów medycznych. Zadanie to powierzono docentowi Janowi Zaorskiemu. W tym samym czasie grupa młodzieży akademickiej zwróciła się do Jana Zaorskiego z prośbą o umożliwienie studiowania medycyny.

Pierwsza próba powołania szkoły zakończyła się fiaskiem. Wydział Szkolnictwa Zarządu Miejskiego Miasta Warszawy odmówił zgody na uruchomienie szkoły, jako powód podając złożenie podania po terminie.

2

DYREKCJA SZKOŁY ZAWIADAMIA
że dnia 4 marca 1941 została otwarta

PRYWATNA SZKOŁA ZAWODOWA
dla KSZTAŁCENIA POMOCNICZEGO
PERSONELU SANITARNEGO
w Warszawie.

~~~~~

Szkoła jest dwuletnia dostępna dla młodzieży obojga płci, która ukończyła co najmniej gimnazjum, ogólnokształcące lub zawodowe, i zdała małą maturę.

Kandydaci winni przedłożyć:

1. metrykę wykazującą ukończenie 18 lat,
2. świadectwo szkolne,
3. świadectwo zdrowia wraz z zaświadczeniem o szczepieniu przeciw chorobom zakaźnym

Plan nauki przewiduje 1-szą i 2-gą klasę; przyczem w 1-szej klasie przeważają przedmioty przygotowujące studium (anatomia, fizjologia, bakteriologia, fizyka, chemia), w klasie 2-jej zaś przedmioty specjalizujące uczniów w poszczególnych dziedzinach, przewidzianych w zadaniach szkoły, (technika mikroskopowania, zajęcia w pracowniach analitycznych, zajęcia w technicach mlecznych, zajęcia w pracowniach rentgenowskich, zajęcia dla kierowników kolumn dożylnych, najważniejsze wiadomości z zakresu chorób zakaźnych, zajęcia dla kontrolerów środków spożywczych, zajęcia pielęgniarstwa w sali operacyjnej, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, nauka masażu i gimnastyki leczniczej).

**Czas nauki wynosi w każdej klasie 10 miesięcy. 11-ty miesiąc jest przeznaczony dla praktyk wakacyjnych.**

**Oplata za naukę wynosi miesięcznie zł 60.**

**Wpisowe jednorazowe bezzwrotne zł 20.**

Wpisy przyjmuje i wyjaśnień udziela się w kancelarii Szkoły, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 26/28. między 9 – 12 codziennie.

**Dyrekcja Szkoły.**

Zawiadomienie o rekrutacji do Szkoły Zaorskiego, 1941,  
Materiały Franciszka Czubalskiego, APAN, III-144, j. 23, k. 2

Jan Zaorski podjął ponowną próbę zorganizowania szkoły na innych podstawach. W okresie międzywojennym był właścicielem Szkoły Masażu Leczniczego przy ulicy Smolnej 30 w Warszawie, działającej na podstawie zezwolenia Izby Zdrowia. Napisał nowy program dla tej szkoły oparty na niemieckim programie szkolenia asystentek medycznych i złożył podanie w Izbie Zdrowia Miasta Warszawy. W dniu 20 stycznia 1941 roku władze udzieliły zgody na uruchomienie Prywatnej Szkoły Zawodowej dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego w Warszawie.



16

**GESUNDHEITSKAMMER**  
IM GENERALGOUVERNEMENT  
DISTRIKTSGESUNDHEITSKAMMER  
WARSCHAU

Herrn

Dr. Jan Zaorski

Warschau

Poststr. 9 W. 8

WARSCHAU  
KOSZYKOWA-STR. 37

TELEFON: 7-06-44

POSTSCHECKKONTO:  
NR. 2139 WARSCHAU

BANKKONTO:  
EMISSIONSBANK  
IN POLEN  
ZWEIGNIEDERLASSUNG  
WARSCHAU

Ihr Zeichen: ..... Ihre Nachricht vom: ..... Unser Zeichen: Dr. A./J. Tag: 20. I. 1941.

Tgb. Nr. 178/vi Tgm. Nr. ....

**FACHGEBIET ÄRZTEKAMMER**

Auf Ihr Gesuch vom 27.12.1940 wird Ihnen die Genehmigung zur Erweiterung Ihrer Massageschule zu einer Fachschule für sanitäres Hilfspersonal erteilt unter dem Namen: "Private Fachschule für sanitäres Hilfspersonal in Warschau". Die Genehmigung erfolgt auf Anordnung des Leiters der Abteilung Gesundheitswesen im Amt des Chefs des Distrikts Warschau. Es ist der Distriktsgesundheitskammer ein namentliches Verzeichnis der in Ihrer Schule tätigen Lehrer vorzulegen.



*Dr. Lambrecht*  
Dr. Lambrecht

Leiter der Distriktsgesundheitskammer  
Warschau

W marcu 1941 roku szkoła rozpoczęła działalność. W ogłoszeniu o rozpoczęciu rekrutacji stwierdzono, że „dnia 4 marca 1941 roku została otwarta Prywatna Szkoła Zawodowa dla Kształcenia Pomocniczego Personelu Sanitarnego w Warszawie”<sup>1</sup>.

Nauka miała trwać dwa lata, wstępować do niej mogła młodzież, która miała minimum 18 lat, ukończyła gimnazjum i zdała tzw. małą maturę. Kandydatów obowiązywało wpisowe 20 złotych, czesne wynosiło 60 złotych miesięcznie.

Plan organizacyjny szkoły w podaniu do władz został określony następująco: „Prywatna Szkoła Zawodowa Sanitarna przygotowuje młodzież jako asystentów laboratoryjnych. Absolwenci szkoły mogą obejmować samodzielne stanowiska w charakterze asystentów lekarzy w instytutach fizyko-terapeutycznych i rentgenowskich, laboratoriach fizyko-terapeutycznych i laboratoriach analitycznych. [...] Organizacja dydaktyczna obejmuje:

a) naukę klasową;



Prywatna Szkoła Zawodowa dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego przy ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 1941–1942, APAN, ZF, XXI–378

<sup>1</sup> Materiały Franciszka Czubalskiego, APAN, III–144, j. 23, k. 1.

- b) ćwiczenia w pracowniach szkolnych;
- c) zajęcia praktyczne w odpowiednich instytutach i laboratoriach szpitalnych.

Przedmioty zawodowe stanowią podstawę dydaktyczną i na nich kształtuje się przede wszystkim przysposobienie młodzieży do zawodu lekarskiego, którego to typu pracowników zawodowo wykształconych dotychczas w Polsce nie posiadaliśmy. Przedmioty pomocnicze, jak parazytologia, fizyka, chemia, bakteriologia, stanowią przygotowanie do nauki przedmiotów zawodowych<sup>22</sup>.

Siedzibą szkoły miał być budynek Medycyny Teoretycznej Uniwersytetu Warszawskiego przy Krakowskim Przedmieściu 26/28. Był on odgradzony drutem kolczastym, ponieważ na terenie Uniwersytetu skoszarowane było wojsko niemieckie. Budynek mocno ucierpiał podczas oblężenia Warszawy, niezbędny zatem był remont. Wejście było początkowo od strony Krakowskiego Przedmieścia, wkrótce jednak zostało ono przez policję niemiecką zamknięte i wówczas uruchomiono furtkę od strony placu przed kościołem Sióstr Wizelek.

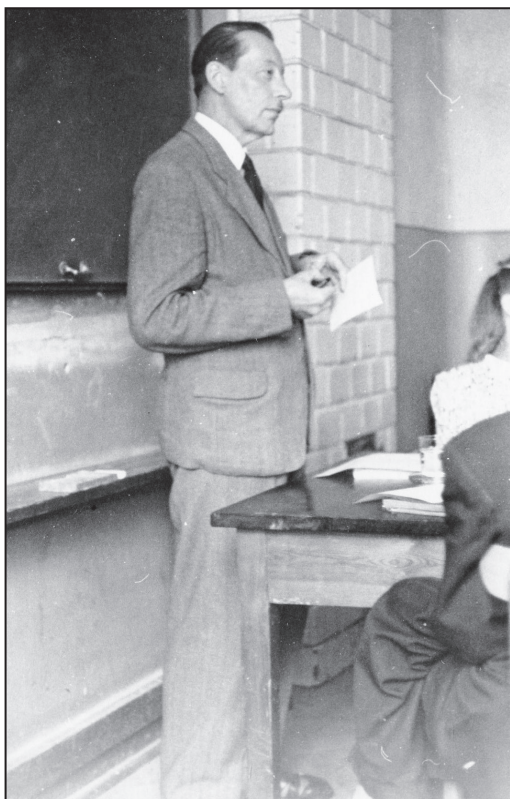
Trudnym zadaniem było skompletowanie wyposażenia pracowni. Studenci korzystali z pomocy naukowych Zakładu Fizjologii i Chemii Fizjologicznej. Mikroskopy potrzebne na zajęcia z histologii wypożyczono ze Szpitala Dzieciątka Jezus. Ćwiczenia praktyczne studenci odbywali w szpitalach warszawskich, między innymi w Pracowni Anatomii Patologicznej w Szpitalu Wolskim przy ulicy Płockiej 26. W gronie wykładowców Szkoły Zaorskiego znalazło się wielu wybitnych przedstawicieli nauk medycznych i innych działów nauki. Właścicielem i dyrektorem szkoły został doc. Jan Zaorski (1887–1956), lekarz chirurg, uczeń Ludwika Rydygiera; w okresie międzywojennym (1931–1940) był dyrektorem i ordynatorem Oddziału Chirurgicznego Szpitala Sióstr Elżbietanek w Warszawie oraz w latach 1930–1944 ordynatorem Oddziału Chirurgicznego Warszawskiego Szpitala dla Dzieci przy ul. Kopernika 43. W czasie okupacji pracował m.in. w Szpitalu Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po wojnie był profesorem chirurgii na Wydziale Lekarskim UW i w Akademii Medycznej w Warszawie. Dyrektorem naukowym po aresztowaniu i straceniu w Palmirach przez Niemców profesora Stefana Kopcia, pierwotnie przewidzianego na to stanowisko, został Franciszek Czubalski (1884–1965), lekarz fizjolog, autor publikacji z dziedziny fizjologii, który w okresie międzywojennym

---

<sup>22</sup> Tamże, k. 7.

był profesorem Wydziału Lekarskiego UW, po wojnie profesorem i rektorem Akademii Medycznej w Warszawie.

Wykłady prowadzili również: Marian Grzybowski (1895–1949, lekarz dermatolog i wenerolog, kierownik Kliniki Chorób Skórnych i Wenerycznych Wydziału Lekarskiego UW, od 1940 roku kierownik tajnego Studium Lekarskiego UW, w 1943 roku przekształconego w tajny Wydział Lekarski UW), Tadeusz Jaczewski (1899–1974, zoolog, w okresie powojennym profesor zoologii i prorektor UW), Marcin Kacprzak (1888–1968, lekarz higienista, po wojnie profesor i rektor Akademii Medycznej w Warszawie), Edward Loth (1884–1944, lekarz, anatom, antropolog, w okresie międzywojennym profesor i kierownik



Franciszek Czubalski podczas wykładu z fizjologii w Szkole Zaorskiego, 1943, Materiały Franciszka Czubalskiego, APAN, III-144, j. 46, k. 5

Zakładu Anatomii na Wydziale Lekarskim UW, autor publikacji z dziedziny anatomii i antropologii; podczas wojny pracował w Szpitalu Ujazdowskim), Jerzy Modrakowski (1875–1945, lekarz farmakolog, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i UW, autor publikacji z zakresu fizjologii i farmakologii; w 1939 roku został obrany rektorem UW, funkcję miał objąć 1 października 1939 roku), Stanisław Przyłęcki (1891–1944, biochemik, profesor i kierownik Zakładu Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Lekarskiego; 1 września 1939 roku został wybrany na dziekana Wydziału Lekarskiego, lecz funkcji nie zdążył objąć, gdyż Niemcy ustanowili swojego dziekana w celu likwidacji Wydziału; dla potrzeb tajnego nauczania napisał dwa podręczniki dla studentów wydane na powielaczu: *Skrypt z chemii organicznej*, Warszawa 1943 i *Chemia fizjologiczna, część 1*, Warszawa 1944; wchodził w skład tajnej Rady Wydziału Lekarskiego UW; wykładał od 1941 roku na kompletach tajnego Studium Lekarskiego UW).

Oprócz wyżej wymienionych lekarzy wykładowcami byli tu profesorowie wydziałów lekarskich UW i UP; zajęcia ze studentami prowadzili: Franciszek Czubalski z fizjologii, Aleksander Elkner z histologii, Stanisław Garstkiewicz z fizjologii i biologii, Zdzisław Górecki z chorób wewnętrznych, Witold Gądzikiewicz z higieny, Marian Grzybowski z chorób skórnych, Tadeusz Jaczewski z parazytologii, Marian Kacprzak z higieny, Władysław Kapuściński z fizyki, Edward Loth z anatomii, Jerzy Modrakowski z farmakologii, Roman Nitsch z mikrobiologii lekarskiej, Leon Padlewski z bakteriologii, Roman Poplewski z anatomii, Stanisław Przyłęcki z chemii ogólnej i fizjologicznej, Remigiusz Stankiewicz z chorób dziecięcych, Jan Zaorski z chirurgii.

Zgodnie z programem nauka miała trwać dwa lata (cztery semestry) przez dziesięć miesięcy w roku, a jedenasty miesiąc miał być przeznaczony na praktyki. Na pierwszym roku w semestrze zimowym i letnim studentów obowiązywało zaliczenie wykładów i ćwiczeń w ilości 500 i 505 godzin, w drugim odpowiednio 591 i 650 godzin. Były to ćwiczenia i wykłady z anatomii, histologii, fizjologii, chemii, fizyki, bakteriologii, higieny, dietetyki, farmakologii, podstaw rentgenologii, masażu leczniczego, diagnostyki chorób zakaźnych, chirurgii<sup>3</sup>. Był to zatem program dostosowany raczej do kształcenia przyszłych lekarzy niż лаборantów i techników medycznych; i taki też był jego prawdziwy cel.

---

<sup>3</sup> Tamże, k. 38.



Pogłoski o tym, że Szkoła Zaorskiego jest tajnym Wydziałem Lekarskim UW, dotarły do władz niemieckich. Efektem była kontrola komisji złożonej z funkcjonariuszy władz niemieckich. Członkowie komisji uczestniczyli w egzaminie z anatomii u profesora Edwarda Lotha, a następnie wszystkim uczniom zadawali pytanie, czy chcą zostać lekarzami. Pozytywne odpowiedzi młodzieży umocniły Niemców w ich podejrzeniach. Janowi Zaorskiemu i Franciszkowi Czubalskiemu postawiono zarzut, że poziom nauki jest zbyt wysoki jak na szkołę mającą przygotowywać do zawodu pomocniczego pracownika medycznego. W końcu marca 1942 roku do kierownictwa szkoły przysłano oficjalne pismo szefa dystryktu, w którym nakazano ograniczyć ilość godzin lekcyjnych i obniżyć poziom nauki. Kierownictwo Szkoły Zaorskiego nie podporządkowało się tym nakazom, wobec czego nastąpiły dalsze szykany. W lutym 1943 roku władze wydały nakaz natychmiastowego opuszczenia pomieszczeń na terenie Uniwersytetu przy ulicy Krakowskie Przedmieście 26/28, a wyposażenie i pomoce naukowe zostały skonfiskowane. Po eksmisji Szkoła Zaorskiego do końca swojego istnienia mieściła się w dawnym Gimnazjum św. Wojciecha przy ulicy Hortensji 2, obecnie Wojciecha Górskiego. W tym samym czasie niemiecki Arbeitsamt przygotował dla studentów Szkoły Zaorskiego wezwania na roboty przymusowe do Niemiec. Urzędnicy Arbeitsamtu okazali się jednak podatni na pokusę korupcji i dlatego na roboty przymusowe wyjechał tylko jeden student. Represje dotknęły dyrektora Jana Zaorskiego, którego osadzono w areszcie Gestapo przy ulicy Szucha, gdzie przebywał od października do grudnia 1943 roku.

Działalność Szkoły Zaorskiego opisał w swoim życiorysie Franciszek Czubalski: „Wobec przedłużającej się wojny i strat, jakie ponosiła młodzież polska, m.in. przez kategoryczny zakaz dalszego nauczania uniwersyteckiego, rozpocząłem w marcu 1943 roku tajne nauczanie kandydatów na Wydział Lekarski i to dwójakimi drogami: decyzją Rady Wydziału Lekarskiego, która w zmniejszonym składzie odbywała swoje posiedzenia konspiracyjne, dostałem polecenie objęcia stanowiska dyrektora istniejącej jeszcze przed wojną Szkoły Masażu doc. Jana Zaorskiego, która teraz uzyskała tytuł Prywatnej Szkoły dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego — zgrupowania profesorów I i II roku Wydziału Lekarskiego UW jako wykładowców i poprowadzenia obok jawnego skromnego programu nauczania tajnego, odpowiadającego programowi I i II roku medycyny.

Generalgouvernement  
Distrikt Warschau  
Der Stadthauptmann in Warschau  
Wohnungsamt

Warschau, den 13.2.43 62  
Danilowiczowka 1/3  
Delaiz Blank

Telefon-Sammelnummer 569-00  
T.B.Nr. 1149/I 3 b

*Eingelassen 15/2/43 1015*

### Verfügung

(auf Grund der Verordnung über das Wohnungswesen vom 3. März 1941 VBI 66. S. 75)

Gebäude ~~Dezernat~~ Krakauerstr. 26/28 im Universitäts-  
gelände/Institut für theoretische Medizin  
Inhaber: ~~Schule mit gesamten Inventar~~  
wird von mit gemäß § 2, Abf. 1, Ziffer 1 o. a. D. in Anspruch  
genommen und der Oberfeldkommandantur Ib  
für Sanitätsschule im GG zugewiesen.

Der Mieter hat die Wohnung bis zum sofort  
zu räumen und sich wegen anderweitiger Unterbringung an das  
Städtische Einquartierungsamt, Senatorenstr. 16, unter Vorlage dieser  
Verfügung zu wenden.

Die Hausverwaltung darf über die Räume nicht verfügen und  
hat mit jede Veränderung des Mietverhältnisses sofort anzuzeigen.

Dem neuen Mietverhältnis ist § 3, Abf. 1 o. a. D. zu Grunde  
zu legen.

Zuwiderhandlungen gegen diese Verfügung werden nach § 11  
o. a. D. bestraft.

1 Ausfertigung an den Mieter,  
2. " an die Hausverwaltung,  
3. " an den Reflektanten,  
4. " Vermerk in der Liste,  
5. " j. d. H.

Form. 9-5000.IX.42

1433



Ten sposób tajnego nauczania młodzieży był o tyle korzystny, że pod szyldem szkoły sanitarnej można było przemycić nie tylko nauczanie teoretyczne, ale i praktyczne, uruchamiając np. pracownię chemiczną, fizjologiczną, histologiczną itp., tym bardziej, że udało się szkołę umieścić w gmachu Medycyny Teoretycznej i przy braku ścisłej kontroli władz niemieckich korzystać z pozostałego tam inwentarza Zakładu Fizjologii i innych.

Wobec wielkiego napływu młodzieży, która szybko zorientowała się w charakterze szkoły, coraz częściej i silniej ustalała się opinia wyrażana w rozmowach publicznych, że szkoła jest Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Oczywiście, że ten przedłużający się stan rzeczy musiał spowodować szereg dotkliwych represji. Śledztwo przeprowadzone w stosunku do młodzieży przez niemieckie władze szkolne i lekarskie dało podstawę do przypuszczeń, że w szkole odbywa się tajne nauczanie medycyny.

W rezultacie, po szeregu brutalnych scen w stosunku do dyrektora szkoły i jej właściciela, obniżono jeszcze program nauczania jawnego i zagrożono zamknięciem szkoły oraz ukaraniem kierownictwa i młodzieży. Tajne nauczanie odbywało się jednak w dalszym ciągu i kształcono coraz nowe roczniki młodzieży.

Wreszcie w roku 1943 wyrzucono szkołę z gmachów uniwersyteckich, pozbawiając ją wszelkiej pomocy. Pomimo tego nowego ciosu szkoła istniała nadal aż do wybuchu powstania, znajdując pomieszczenie w dawnej szkole im. Górskiego<sup>74</sup>.

Prywatna Szkoła Zawodowa dla Pomocniczego Personelu Sanitarnego, zwana potocznie Szkołą Zaorskiego, istniała od marca 1941 do lipca 1944 roku. Rekrutację przeprowadzano dwukrotnie w ciągu roku, przyjmując każdorazowo 150–250 osób. Szkołę ukończyło około 2000 studentów.

W czasie powstania warszawskiego wykładowcy i uczniowie szkoły brali udział w walkach lub pełnili służbę w powstańczych szpitalach i punktach opatrunkowych. Jan Zaorski w czasie powstania warszawskiego był naczelnym chirurgiem szpitala w podziemiach budynku PKO w Śródmieściu. Po upadku powstania znalazł się w Pruszkowie, następnie ewakuował się wraz ze Szpitalem Dziecięcym do Grodziska Mazowieckiego. Edward Loth „Gozdawa” był szefem sanitarnym Komendy Głównej Armii Krajowej, w czasie powstania był szefem sanitarnym V Obwodu Mokotowskiego Armii Krajowej. Zginął

<sup>74</sup> Tamże, Czubalski F., *Życiorys*, 1950, j. 35, k. 17–18.

15 września 1944 roku podczas bombardowania domu przy ulicy Wejnerta na Mokotowie, w którym mieścił się punkt opatrunkowy. Marian Grzybowski, należący do Armii Krajowej, przed wybuchem powstania zorganizował w pomieszczeniach Kliniki Chorób Skórnych i Wenerycznych magazyn leków, środków opatrunkowych i broni. W czasie powstania był ewakuowany razem z kliniką, chorymi i rannymi do obozu przejściowego w Pruszkowie. Stanisław Przyłęcki zginął rozstrzelany 5 sierpnia 1944 roku.

Większość absolwentów Szkoły Jana Zaorskiego, realizującej program dwóch pierwszych lat studiów medycznych, kontynuowała naukę po wojnie, zdobywając dyplomy lekarskie na uczelniach Warszawy, Poznania i Krakowa. Pozwoliło to złagodzić w okresie powojennym skutki braku lekarzy, z których wielu zginęło podczas wojny i okupacji.

11

| SPIS PERSONELU NAUCZYCIELSKIEGO |                 |                         |                    |                                        |                       |                       |
|---------------------------------|-----------------|-------------------------|--------------------|----------------------------------------|-----------------------|-----------------------|
| Dr. Nazwisko i imię             | Data urodzenia  | Ilność lat pracy naucz. | Data i Nr. dyplomu | Data i Nr. świad.hab. lub naucz. zwal. | Przedmiot nauczania   | W jakiej szkole wykł. |
| 1. BARAŃSKI<br>Rajmund          | 21/VIII<br>1894 | 10                      | III<br>1917        | 1930                                   | Choroby<br>ścisłe     |                       |
| 2. CZUBAŃSKI<br>Franciszek      | 30/I<br>1885    | 26                      | VII<br>1910        | 1916                                   | Fizjologia            |                       |
| 3. ELKNER<br>Aleksander         | 9/X<br>1895     | 2                       | XII<br>1926        | VII<br>1938                            | Histologia            |                       |
| 4. GORZKI<br>Stanisław          | 13/II<br>1895   | 10                      | 30/IV<br>1921      | 30/I<br>1931                           | Choroby<br>wewnętrzne |                       |
| 5. GĄSIKIEWICZ<br>Witold        | 23/VIII<br>1879 | 19                      | Dr. Fil.<br>1908   | 24/VIII<br>1921                        | Higiena               |                       |
| 6. GRZYBOWSKI<br>Marian         | 5/VII<br>1895   | 10                      | 21/V<br>1927       | 1930                                   | Choroby<br>ścisłe     |                       |
| 7. KACPRZAK<br>Marian           | 6/XI<br>1883    | 16                      | 1924               | 1926                                   | Higiena               |                       |
| 8. KOPUŚCIELSKI<br>Władysław    | 22/V<br>1898    | 6                       | XI<br>1926         | 1932                                   | Playka                |                       |
| 9. LOTH<br>Edward               | 3/VIII<br>1884  | 32                      | Dr. Fil.<br>1907   | VII<br>1914                            | Anatomia<br>i antrop. |                       |
| 10. MODRĄKOWSKI<br>Jerzy        | 3/IV<br>1875    | 35                      | 29/III<br>1898     | 1905                                   | Farmakologia          |                       |
| 11. NIKOLAJCOW<br>Makym         | 19/VIII<br>1913 | 5                       | 1938               | -                                      | Środki<br>spożywcze   |                       |
| 12. NISCH<br>Roman              | 5/IX<br>1873    | 41                      | 5/IV<br>1899       | IX<br>1907                             | Mikrobiologia lek.    |                       |
| 13. PRZYŁĘCKI<br>Stanisław      | 19/VIII<br>1891 | 17                      | 14/X<br>1921       | 1923                                   | Chemia fizjologiczna  |                       |
| 14. RIEBER<br>Jan               | 25/IX<br>1876   | 20                      | 1909               | 1911                                   | Język niemiecki       |                       |
| 15. STANKIEWICZ<br>Remigiusz    | 15/IX<br>1885   | 6                       | 1912               | 1934                                   | Choroby<br>ścisłe     |                       |
| 16. ZAORSKI<br>Jan              | 6/V<br>1887     | 10                      | 12/VII<br>1915     | 5/XI<br>1930                           | Chirurgia             |                       |

Lista nauczycieli Szkoły Zaorskiego, [1941],  
Materiały Franciszka Czubańskiego, APAN, III-144, j. 23, k. 11

Mateusz Sobeczko  
Katowice

## **WARUNKI MIESZKANIOWE W PRL-U NA PRZYKŁADZIE PRACOWNIKÓW CENTRUM BADAŃ NAUKOWYCH PAN W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM W ZABRZU (1968–1974)**

Mieszkania w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podobnie jak wiele innych dóbr, podlegały reglamentacji, co zmuszało społeczeństwo do prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę starań o uzyskanie własnego M. Problem budownictwa mieszkaniowego dotyczył także zakładów pracy, które były zobowiązane zapewnić godne warunki mieszkania swoim pracownikom, ale także rządzących komunistów, ponieważ niedomagania w tej dziedzinie zwiększały wśród społeczeństwa niezadowolenie z ich rządów. Sprawa została częściowo rozwiązana przez budownictwo z tzw. wielkiej płyty, które w latach 70. XX wieku upowszechnił rządzący wtedy I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek. W okresie tym na masową skalę w całej Polsce zaczęły powstawać — dzięki fabrykom domów — osiedla z wielkiej płyty<sup>1</sup>. Mimo silnej krytyki dużych osiedli mieszkaniowych w owym czasie był to jedyny możliwy do realizacji pomysł rozwiązania niezmiernie trudnego problemu budownictwa mieszkaniowego<sup>2</sup>. Warto podkreślić również fakt, że budownictwo mieszkaniowe zawsze sprawiało władzom politycznym problem, ponieważ była

---

<sup>1</sup> Rolicki J., *Edward Gierek: przerwana dekada: wywiad rzeka*, Warszawa 1990, s. 75–76.

<sup>2</sup> „Ta struktura społeczna, zabudowy, że ona jest dla ludzi. Dla ludzi nie jest osiemnaście pięter, jak to dziś już wiemy. Nie wiedzieliśmy tego trzydzieści lat temu, jak to stawiali. Wydawało się, że jest to luksus, [...] ale nagle się okazało, że od Stanów Zjednoczonych, przez osiedla pod Paryżem i Lyonem, aż po blokowiska pod Radomiem jest to wylęgarnia wszelkiego zła. Że człowiek potrzebuje ogródka, «ryczki» pod jabłonką, świni w «chlewiku». Że człowiek tego bardziej potrzebuje niż mieszkania na szesnastym piętrze. Ja wiem, że nie wiadano, jak to zrobić. Że ludzkość uczy się na błędach. Moja mama powiada, że natura jest decydująca dla życia człowieka. Jak

to niedochodowa działalność, nieprzynosząca bezpośrednich zysków finansowych.

Na przykładzie starań o własne M pracowników Centrum Badań Naukowych Polskiej Akademii Nauk w województwie katowickim, mieszczącego się w Zabrze<sup>3</sup>, ukazane zostały warunki mieszkaniowe polskiego społeczeństwa w okresie PRL-u. Temat wpisuje się w ramy nieklasycznej historiografii, wywodzącej się z francuskiej szkoły Annales. Inspiracją do napisania artykułu były zainteresowania badawcze autora oraz całkowity brak takiego ujęcia tematu w historiografii. Innym powodem zgłębienia powyższego tematu było poszukiwanie pierwotnych przyczyn problemów i konfliktów na ówczesnej arenie politycznej i społecznej Polski. Aby opracować temat, sięgnąłem do materiałów zgromadzonych w Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddziale w Katowicach. Wykorzystana została również dostępna literatura, przede wszystkim publikacje Adama Basisty<sup>4</sup>

---

człowieka się wyrwie z natury, to on jest zdolny do wszystkiego. Dziczeje na betonie". Zob. Wywiad przeprowadzony 31 marca 2011 r. przez autora z księdzem profesorem Jerzym Szymikiem (rkps w posiadaniu autora), s. 2.

<sup>3</sup> Centrum Badań Naukowych PAN w województwie katowickim powołane zostało Zarządzeniem nr 7/68 Prezydium PAN z 27 września 1968 roku. W skład Centrum włączone zostały placówki PAN, głównie o profilu technicznym i chemicznym, które powstawały na terenie Górnego Śląska od 1954 roku. Centrum podlegało sekretarzowi naukowemu PAN jako samodzielna jednostka PAN. W skład Centrum włączone zostały następujące placówki, które stały się jego wewnętrznymi komórkami organizacyjnymi: Zakład Fizyki Ciała Stałego PAN w Zabrzu, Zakład Inżynierii Chemicznej i Konstrukcji Aparatury PAN w Gliwicach, Zakład Ochrony Środowiska Regionów Przemysłowych PAN w Zabrzu, Zakład Petro- i Karbochemii PAN w Gliwicach, Zakład Polimerów PAN w Zabrzu, Zakład Systemów Automatyki Kompleksowej PAN w Gliwicach, Pracownia Matematyczna PAN w Katowicach. W 1974 roku w momencie powołania Oddziału PAN w Katowicach Centrum przestało istnieć. Zob. Archiwum Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach, Centrum Badań Naukowych PAN w woj. katowickim (1968–1975), W.II–3, *Plany i perspektywy rozwoju CBN (1973–1980)*, j. 14, *Plan i perspektywy rozwoju Centrum Badań Naukowych PAN w woj. katowickim z października 1973 r.*, b.p.; KAPAN, Centrum Badań Naukowych PAN w woj. katowickim (1968–1975), W.II–3, *Sprawozdanie z wykonania prac naukowo-badawczych Zakładu Petro- i Karbochemii (1970)*, j. 74, *Centrum Badań Naukowych PAN w woj. katowickim — zarys działalności*, b.p.

<sup>4</sup> Basista A., *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Warszawa-Kraków 2001.

i Dariusza Jarosza<sup>5</sup>, które bezpośrednio dotyczą problemu budownictwa w okresie PRL-u.

Trudności w kwestii budownictwa mieszkaniowego w Polsce po 1945 roku wynikały z kilku powodów. W 1945 roku wprowadzono Dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu<sup>6</sup>, który dawał nowej władzy możliwość kontrolowania rozdziału mieszkań, a także nadzór nad społeczeństwem. Drugim powodem była kwestia przeprowadzonej w 1946 roku nacjonalizacji<sup>7</sup>. Od tego momentu podporządkowano ruch spółdzielczy państwu, założono państwowe biura projektowe, a także upaństwowiono przemysł budowlany. W 1947 roku rozpoczął się okres zwalczania sektora prywatnego. Dużym problemem była także mnogość aktów prawnych, które utrudniały działania w dziedzinie budownictwa. Kolejnym powodem trudności był monopol decyzyjny PZPR. To partia podejmowała wszelkie kluczowe decyzje i ona odpowiadała za rozwój budownictwa<sup>8</sup>.

Budownictwo mieszkaniowe od 1948 roku podporządkowane zostało Zakładowi Osiedli Robotniczych. Od 1956 roku istniały trzy grupy inwestorów: rady narodowe, zakłady pracy i spółdzielnie mieszkaniowe. Od 1957 roku wprowadzono także budownictwo kwaterunkowe w postaci darmowego przydziału mieszkania<sup>9</sup>. Wybudowane budynki odznaczały się niskim standardem wykonania i wykończenia, co było wynikiem trudności w uzyskiwaniu materiałów, sprzętu i wykwalifikowanych pracowników. Dodatkowym powodem było nietrzymanie się projektów architektonicznych i budowlanych<sup>10</sup>. W okresie PRL-u powstawały budynki monotonne i typowe, o niskiej jakości wykonania<sup>11</sup>. Upowszechnione w latach 70. budownictwo z wielkiej płyty było dla władz sposobem na szybkie zaspokojenie tzw. „głodu

<sup>5</sup> Jarosz D., *Mieszkanie się należy... Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010; Jarosz D., *Peerelowskie drogi do mieszkania w latach siedemdziesiątych XX wieku (zarys problemu)*, [w:] *Życie codzienne w PRL (1956–1989)*, pod red. G. Miernika, S. Piątkowskiego, Radom-Starachowice 2006.

<sup>6</sup> Dziennik Ustaw nr 4, poz. 27, Dekret z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, s. 45–52.

<sup>7</sup> Dziennik Ustaw nr 3, poz. 17, Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, s. 21–24.

<sup>8</sup> Basista A., *Betonowe dziedzictwo...*, s. 12–46.

<sup>9</sup> Tamże, s. 66–67.

<sup>10</sup> Tamże, s. 79–82.

<sup>11</sup> W aluzyjnej formie niska jakość wykonania komunistycznego budownictwa została przedstawiona w filmie z 1974 roku pod tytułem *Nie ma róży bez ognia* w reżyserii Stanisława Barei.



W tle osiedle z tzw. wielkiej płyty w Wodzisławiu Śląskim, Wodzisław Śląski (1950–1995), KAPAN, W.IV–1, j. 1

mieszkaniowego”, przy jednoczesnym poprawieniu jakości budownictwa i stosunkowo niskich kosztach<sup>12</sup>. Mieszkania powstałe w latach 70. odznaczały się lepszą jakością wykonania, były większe, ale ciągle było ich niewystarczająco<sup>13</sup>. Budowanie dużych osiedli dawało jednocześnie władzy możliwość kontroli społeczeństwa i wprowadzenia w życie idei powstania społeczeństwa socjalistycznego żyjącego w kolektywie. Minusem budownictwa z wielkiej płyty — w porównaniu z budynkami wcześniejszymi — było pozbawienie ich całkowicie detali architektonicznych, co spowodowało powstanie jeszcze większej pustki architektonicznej w polskich miastach. W ten sposób pojawiły się jednakowe mieszkania, bloki i osiedla w mieście.

W dekadzie lat 70., poza upowszechnieniem budownictwa z tzw. wielkiej płyty, doszło do wielu znaczących zmian w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. W 1974 roku wprowadzono nowe normatywy mieszkaniowe i urbanistyczne. Zezwolono również budownictwu uspołecznionemu na zwiększenie średniej wielkości nowo budowanych

<sup>12</sup> Basista A., *Betonowe dziedzictwo...*, s. 79–122.

<sup>13</sup> Jarosz D., *Peierelowskie drogi do mieszkania...*, s. 176.



mieszkań — docelowo w 1980 roku miała wynosić 52 m<sup>2</sup>. W 1976 roku władze zrezygnowały z budownictwa komunalnego. Zwiększono także wkłady członkowskie w spółdzielniach mieszkaniowych (w 1976 roku wyniosły około 20%), a w 1972 roku zmieniono prawo do lokalu z lokatorskiego na własnościowe. Społeczeństwo otrzymało również możliwość zakupu mieszkania za gotówkę (złotówki lub dewizy) poza kolejką, a także zwiększono możliwość nabywania domów jednorodzinnych. Znacznie podniesiono także czynsze (w 1976 roku o 40%). Uprzywilejowano również niektóre zakłady przemysłowe — ważne dla gospodarki państwowej — w przydział mieszkań<sup>14</sup>.

Polskie społeczeństwo w celu zdobycia własnego mieszkania prowadziło starania w dwojaki sposób. Pierwszy — rutynowy — związany był z oczekiwaniem w kolejce na przydział. W tym przypadku niezbędne było złożenie odpowiednich dokumentów — potwierdzających osiągnięte dochody, dotychczasowe warunki mieszkaniowe i zgromadzony wkład mieszkaniowy. Drugi sposób — aktywne omijanie kolejki mieszkaniowej (o różnym stopniu legalności) — wymagał od społeczeństwa sprytu, wykorzystywania luk prawnych i wszelkich innych sposobów radzenia sobie w systemie komunistycznym. Dariusz Jarosz w swoim artykule opisuje kilka sposobów na uzyskiwanie w ten sposób własnego mieszkania. Ważnym elementem przyspieszenia decyzji było koloryzowanie własnej sytuacji mieszkaniowej, zgłaszano także do wspólnego mieszkania osoby poprzednio niepozostające we wspólnym gospodarstwie domowym. Przedsiębiorczy Polacy byli w stanie nabywać kilka mieszkań lub sprzedawać jedno i uzyskiwać przydział na następne. Sytuacje takie miały miejsce ze względu na chaos, jaki panował w spółdzielniach, które dostatecznie nie sprawdzały składanych podań. Część osób zatrudniała się w zakładach ważnych dla gospodarki, aby szybciej uzyskać przydział, a po osiągnięciu tego celu zwalniała się z pracy. W ten sposób zakład pracy tracił przydatnego pracownika wraz z mieszkaniem. Niektóre osoby decydowały się na nielegalne zajmowanie lokali dopiero co opuszczonych lub wybudowanych. Ważnym elementem starań o mieszkanie było korumpowanie osób decyzyjnych lub ich szantażowanie, np. zajęcie biura I sekretarza i nieopuszczenie do momentu pozytywnego rozpatrzenia sprawy. Osoby, które zdecydowały się na wybudowanie własnego domu jednorodzinnego, musiały liczyć się z reglamentowaniem i brakami materiałów budowlanych oraz maszyn, które zdobywane były częstokroć

<sup>14</sup> Tamże, s. 173–175; Jarosz D., *Mieszkanie się należy...*, s. 67.



w sposób nielegalny. Na szybszy przydział mieszkań mogli liczyć przedstawiciele władzy, osoby publiczne, pracownicy spółdzielni oraz firm budowlanych, które za materiały budowlane i przyspieszenie prac otrzymywały do rozdysponowania mieszkania<sup>15</sup>.

Polityką mieszkaniową w CBNPAN zajmowała się powoływana w tym celu Komisja Mieszkaniowa, która przyjmowała wnioski, rozdziałała przydziały, przyjmowała odwołania, a także zajmowała się korespondencją z prezydiami rad narodowych w sprawach lokalowych. Komisja Mieszkaniowa przy CBNPAN udzielała także pożyczek mieszkaniowych w celu uzupełnienia wkładu mieszkaniowego<sup>16</sup>.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe uwarunkowania tzw. polityki mieszkaniowej władz PRL, autor podjął próbę analizy warunków mieszkaniowych na przykładzie pracowników CBNPAN w województwie katowickim. W związku z brakiem mieszkań, powolną budową nowych bloków i reglamentacją dostępnych lokali pracownicy CBNPAN musieli prowadzić starania o uzyskanie mieszkania. Trudna sytuacja mieszkaniowa zmuszała część pracowników do zmiany pracy. Groźba odejścia z pracy pracowników nauki była skutecznym sposobem na otrzymanie mieszkania. W obliczu braku odpowiednio wykształconej i przygotowanej kadry naukowej groźba ta była niezwykle skutecznym sposobem wywarcia presji na przełożonych, którzy za wszelką cenę chcieli zatrzymać niezbędnych pracowników. Sytuacja taka miała miejsce w Zakładzie Systemów Automatyki Kompleksowej CBNPAN w województwie katowickim w 1970 roku, gdzie jeden z inżynierów warunkował pozostanie w pracy otrzymaniem mieszkania<sup>17</sup>.

Pomocą w uzyskaniu mieszkania służyła dyrekcja Centrum, która popierała w prezydiach miejskich rad narodowych wnioski swoich pracowników o przydzielenie mieszkania. Przyczyną, dla której przełożeni popierali starania swoich pracowników, była chęć zatrzymania ich w zakładzie pracy. W 1971 roku poparty został w Prezydium MRN w Gliwicach między innymi wniosek o przydział mieszkania jednej z pracownic: „Wymieniona jest wyjątkowo sumiennym pracownikiem Zakładu

<sup>15</sup> Jarosz D., *Peierelowskie drogi do mieszkania...*, s. 178–198; Jarosz D., *Mieszkanie się należy...*, s. 259–276.

<sup>16</sup> KAPAN, Centrum Badań Naukowych PAN w woj. katowickim (1968–1975), W.II–3, *Wnioski o przydziały na mieszkanie (1972–1974)*, j. 47, *Wyciąg z Protokołu z posiedzenia Komisji Mieszkaniowej przy CBNPAN z dnia 23 III 1972 r.*, k. 1–2.

<sup>17</sup> Tamże, *Sprawy mieszkaniowe i lokalowe (1969–1975)*, j. 46, *Pismo kierownika Zakładu Systemów Automatyki Kompleksowej prof. Stefana Węgrzyna do Centrum Badań Naukowych PAN w woj. katowickim z dnia 21 X 1970 r.*, k. 83.

Ochrony Środowiska Regionów Przemysłowych, w związku z czym Centrum gorąco prosi i liczy na Wasze [Prezydium MRN w Gliwicach — M. S.] cenne poparcie w tej sprawie, ponieważ z podobnymi wyrazami uprzejmości spotykamy się również w innych miastach woj.[ewództwa] katowickiego<sup>18</sup>. Poparcie bardzo często wynikało z obawy przed utratą wybitnego specjalisty. Tak było między innymi w przypadku jednego z pracowników Centrum, kiedy dyrekcja w następujący sposób popierała w Prezydium MRN w Zabrzu jego staranie o mieszkanie: „Centrum Badań Naukowych ze swej strony prosi o możliwie szybkie przydzielenie mieszkania dla ww., gdyż odejście jego spowodowałoby zahamowanie pracy na maszynach cyfrowych, które są wyłącznie obsługiwane przez ob.[ywatela] [...]”<sup>19</sup>. Dyrekcja Centrum w pismach do Prezydium MRN w Zabrzu odwoływała się także do lokalnego patriotyzmu, podkreślając znaczenie pracownika naukowego dla województwa katowickiego<sup>20</sup>.

Skromne rozmiary mieszkań utrudniały pracę naukową w domu<sup>21</sup>. 18 listopada 1969 roku jeden z pracowników Zakładu Fizyki Metali i Dielektryków CBNPAN w następujący sposób charakteryzował swoją sytuację: „Jako pracownik nowo powstałego Zakładu Fizyki Metali i Dielektryków PAN w Zabrzu mam możliwość otrzymania mieszkania 3-pokojowego w nowym budownictwie. Jednakże ze względu na mój stan rodzinny (żona i jedno dziecko) oraz obowiązujące normy nie przysługuje mnie powierzchnia mieszkalna odpowiadająca tego typu mieszkaniu. Z drugiej strony ze względu na charakter mojej pracy — specjalizuję się w teorii ciała stałego — niezbędne są dla mnie warunki do pracy naukowej w domu w postaci odrębnego pokoju. Warunki te zostałyby spełnione w wypadku otrzymania przeze mnie wyżej wspomnianego mieszkania. Zapewniłoby to, jak sądzę, moją stabilizację w Zakładzie Fizyki Metali i Dielektryków oraz szybszy rozwój naukowy”<sup>22</sup>. Inny pracownik Centrum 27 listopada 1970 roku w następujący sposób charakteryzował swoją bardzo trudną sytuację mieszkaniową: „Bardzo ciężka sytuacja mieszkaniowa rodziców w Katowicach-Brynowie (5 dorosłych osób mieszka w 2 pokojach z kuchnią) nie pozwala na zamieszkanie jeszcze jednej osoby (mojej przyszłej żony). Ponadto charakter mojej pracy zawodowej wymaga ciągłego doksztalcania się oraz korzystania

<sup>18</sup> Tamże, *Pismo do Prezydium MRN w Gliwicach z dnia 8 IV 1971 r.*, k. 272.

<sup>19</sup> Tamże, *Pismo Prezydium MRN w Zabrzu z dnia 27 V 1971 r.*, k. 281.

<sup>20</sup> Tamże, *Pismo do Prezydium MRN w Zabrzu z dnia 6 IV 1970 r.*, k. 369.

<sup>21</sup> Tamże, *Pismo z dnia 24 V 1971 r.*, k. 284.

<sup>22</sup> Tamże, *Pismo z dnia 18 XI 1969 r.*, k. 461.

z literatury naukowej również w domu, gdzie dotychczas nie mam do tego warunków. Również codzienny dojazd do pracy (Brynów–Zabrze — około 4 godzin) nie pozwala mi na bardziej gruntowne zajęcie się pracą naukową. Zamieszkanie z żoną u teściów jest również niemożliwe ze względu na dużą odległość od Zabrza (200 km). Wysokość mojego uposażenia, z którego będę musiał utrzymywać również niepracującą żonę, nie pozwoli mi na staranie się o mieszkanie spółdzielcze<sup>23</sup>. W jednym piśmie wyszczególnione zostały wszystkie trudności, jakie mieli młodzi ludzie wchodzący w dorosłe życie w okresie PRL-u. Najważniejszym problemem była kwestia posiadania własnego mieszkania. Dużą trudnością były także długie dojazdy do pracy, a także niskie zarobki, niepozwalające na staranie się o mieszkanie spółdzielcze.

Trudna sytuacja mieszkaniowa powodowała także określone skutki społeczne i rodzinne. Często zdarzały się sytuacje, kiedy małżonkowie musieli zamieszkiwać osobno ze względu na brak warunków lokality. Było tak między innymi w przypadku jednego z pracowników Zakładu Ochrony Środowiska Regionów Przemysłowych CBNPAN, który mieszkał w ciasnym mieszkaniu swoich rodziców, żona w Domu Studenckim Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a ich czteroletni syn w Radomiu, w ich mieszkaniu pod opieką babci<sup>24</sup>. Z kolei inny pracownik CBNPAN w następujący sposób charakteryzował swoją sytuację: „Pozostałą część roku żona wraz z synem spędza w mieszkaniu swoich rodziców przy ulicy Damrota w Zabrze, gdzie dzieli niewielki pokój z mieszkającą tam stale siostrą”<sup>25</sup>.

Ważnym powodem starania się o mieszkanie było powiększenie rodziny po urodzeniu dziecka, co podkreślała jedna z pracownic: „W październiku spodziewam się urodzenia dziecka, w związku z tym uzyskanie samodzielnego mieszkania stało się dla nas sprawą bardzo ważną”<sup>26</sup>.

Skomplikowane warunki lokalowe bardzo często wiązały się także z większą zachorowalnością wśród mieszkańców, w tym także dzieci. W 1974 roku skarżyła się na częste choroby swego dziecka wynikające z sytuacji lokalowej jedna z pracownic Zakładu Inżynierii Chemicznej i Konstrukcji Aparatury CBNPAN w Gliwicach: „Jedna izba mieszkalna,

<sup>23</sup> Tamże, *Pismo z dnia 27 XI 1970 r.*, k. 402.

<sup>24</sup> Tamże, *Pismo z dnia 7 III 1975 r.*, k. 154 v.

<sup>25</sup> Tamże, *Wnioski o przydziały na mieszkanie (1972–1974)*, j. 47, *Pismo z dnia 14 I 1974 r.*, k. 192.

<sup>26</sup> Tamże, *Pismo...*, b.p.

która jest zarazem kuchnią i pokojem, pomieścić musi moją całą rodzinę. Opary z gotujących się potraw niezbyt dodatnio wpływają na rozwój zdrowotny dziecka. W pomieszczeniu sublokatorskim, które zajmuję, nie ma żadnych instalacji sanitarno-wodociągowych. Woda znajduje się w korytarzu, a WC ulokowane jest na podwórku. Trzeba również zaznaczyć, że czynności gospodarstwa domowego, jak gotowanie, pranie, powodują powstanie wilgoci, która może stać się powodem choroby reumatycznej u mego dziecka. Ja natomiast chcę wychować dziecko na zdrowego i pełnowartościowego obywatela PRL. Pokój nasz znajduje się w Łabędach, a dziecko codziennie muszę zawozić do Gliwic, gdzie do południa opiekują się nim rodzice. Codzienna jazda z dzieckiem do Gliwic jest powodem częstego przeziębienia dziecka<sup>27</sup>. Autorka tych słów odwołała się także do propagandowego zwrotu używanego przez członków PZPR dotyczącego przydatności obywateli dla dobra ojczyzny, co było z pewnością próbą wpłynięcia na szybsze podjęcie decyzji. 22 kwietnia 1974 roku inna osoba opisywała swoją bardzo trudną sytuację lokalową w wynajmowanym pokoju: „Pokój sublokatorski, w którym mieszkam wraz z mężem i półrocznym dzieckiem, ze względu na bardzo małą powierzchnię i niefortunne usytuowanie dużego pieca oraz okna, jest do tego stopnia zastawiony niezbędnymi meblami, że palenie w piecu jest niemożliwe. Jedynym źródłem ciepła jest piecyk elektryczny, który ze względu na bardzo duże zużycie prądu używamy tylko w okresie chłódów. Z wyżej wymienionych powodów pokój jest wilgotny i ze względu na dużą ilość mebli + wózek dziecięcy trudny do utrzymania w czystości. Warunki takie są nieodpowiednie dla rozwoju mojego dziecka, którego stan zdrowia wymaga natychmiastowej zmiany lokalu. Po bardzo ciężkim porodzie i powikłaniu poporodowym dziecko jest pod stałą opieką lekarza pediatry i neurologa<sup>28</sup>”.

Trudne warunki mieszkaniowe wpływały także na utrzymywanie higieny osobistej. 12 stycznia 1974 roku jedna z pracownic Zakładu Inżynierii Chemicznej i Konstrukcji Aparatury CBNPAN w Gliwicach w następujący sposób przedstawiała swoją sytuację lokalową: „Do swej wyłącznej dyspozycji posiadam pokój mieszkalny o wymiarach 2×3 m. Mogę również korzystać z kuchni i łazienki, ale pomieszczenia te są nieogrzewane i nie posiadają ciepłej wody. Możliwość skorzystania z kąpieli jest minimalna, ponieważ uzależniona jestem od tego, czy

<sup>27</sup> Tamże, *Pismo z dnia 23 I 1974 r.*, k. 86 v.

<sup>28</sup> Tamże, *Pismo z dnia 22 IV 1974 r.*, k. 57.

właścicielka napali w piecu łazienkowym czy nie. W okresie zimowym otrzymuję pół wiaderka węgla dziennie, co wystarcza mi wyłącznie na ogrzanie pokoju<sup>29</sup>.

Część osób zamierzała zmienić miejsce zamieszkania ze względu na zanieczyszczenie środowiska, jak na przykład jeden z pracowników Zakładu Polimerów CBNPAN w Zabrze, który napisał: „[...] poza tym budynek jest narażony na szkody górnicze i silne zapylenie sadzą, gdyż budynek jest położony w okolicy elektrowni, kopalni i koksowni<sup>30</sup>”.

Problemem były również konflikty z współmieszkańcami. Jeden z pracowników Zakładu Polimerów CBNPAN skarżył się na utrudnione warunki pracy naukowej oraz konflikty z teściową: „Nadmieniam, że obecnie zamieszkuję wraz z żoną i 13-miesięcznym dzieckiem u teściowej w mieszkaniu składającym się z kuchni i jednego pokoju o ogólnej pow. 31 m<sup>2</sup>. W mieszkaniu tym brak jakichkolwiek urządzeń sanitarnych. W warunkach tych mam zamkniętą drogę do dalszej nauki (studia) oraz współżycie z teściową pozostawia wiele do życzenia<sup>31</sup>”. Inny z kolei pracownik Zakładu Polimerów CBNPAN skarżył się na uciążliwych sąsiadów: „Ponadto, w budynku tym mieszkają bardzo uciążliwi sąsiedzi, którzy często urządzą libacje alkoholowe, awantury, słyszalne w całym domu, co przeszkadza mi w odpoczynku i nauce (uczęszczam do Wieczorowego Technikum Mechanicznego w Zabrze)<sup>32</sup>”. Z kolei pracownica Zakładu Fizyki Ciała Stałego skarżyła się na trudne warunki współżycia z teściem: „Mąż mój natomiast mieszka wraz ze swym ojcem w starym budownictwie, mieszkanie jest bardzo małe i wilgotne. Ojciec mego męża jest człowiekiem trudnym we współżyciu i dlatego nie możemy razem zamieszkać<sup>33</sup>”.

Na konflikty z siostrą narzekała jedna z pracownic CBNPAN, która w następujący sposób charakteryzowała swoją sytuację lokalową 25 kwietnia 1974 roku: „Obecnie mieszkam w jednym pokoju z dwojgiem dzieci i mężem. Drugie dziecko urodziło się w kwietniu br. Z kuchni korzystam wspólnie wraz z siostrą. Pokój, w którym mieszkam, jest pokojem przechodnim. Drugi pokój zajmuje siostra, która w czerwcu br. wychodzi za mąż, w którym ma mieszkać razem z mężem. Obecnie mąż mój studiuje eksternistycznie kurs magisterski, co przy tych warunkach

<sup>29</sup> Tamże, *Pismo z dnia 12 I 1974 r.*, k. 89.

<sup>30</sup> Tamże, *Pismo...*, b.p.

<sup>31</sup> Tamże, *Pismo z dnia 1 XII 1973 r.*, k. 97.

<sup>32</sup> Tamże, *Pismo z dnia 4 XII 1973 r.*, k. 101.

<sup>33</sup> Tamże, *Pismo...*, b.p.

mieszkaniowych dostatecznie uniemożliwia mu kontynuowanie studiów. Zaznaczam ponadto, że mieszkanie nie posiada łazienki, ciepłej wody, ubicacja znajduje się na półpiętrze, co przy wychowywaniu dwojga dzieci — 3,5 roku i noworodka — jest sprzeczne z podstawowymi zasadami higieny<sup>34</sup>. W kolejnym piśmie ta sama osoba podaje jeszcze więcej niekorzystnych szczegółów z życia, których powodem były trudne warunki lokalowe: „Obecnie wraz z mężem i dzieckiem mieszkam w mieszkaniu mojej siostry, która w tym roku wychodzi za mąż. Bardzo często dochodzi do konfliktów między nami, których podłożem jest mieszkanie pod wspólnym dachem. Odbija się to na moim należyтым wypoczynku i przygotowaniu do pracy zawodowej, jak i na ogólnym pożyciu małżeńskim”<sup>35</sup>.

Brak mieszkania zmuszał część osób do zajmowania lokali niezgodnie z prawem, jak na przykład w 1973 roku jeden z pracowników Zakładu Polimerów CBNPAN: „Nasze obecne mieszkanie, na które nie posiadamy żadnego przydziału, znajduje się na poddaszu budynku podlegającego w najbliższym czasie wyburzeniu. Brak w nim instalacji sanitarnych, gazowej, jest zimne, wilgotne, ciemne i w stanie ruiny”<sup>36</sup>.

Pracownicy Centrum Badań Naukowych PAN w województwie katowickim starali się uzyskać nie tylko mieszkanie, ale również pieniądze na pokrycie kosztów przez Centrum np. podłączenia telefonu do jednego z mieszkań w 1973 roku<sup>37</sup>. Pracownicy starali się także o dofinansowanie remontu mieszkania, które jednak nie zostało przyznane ze względu na brak środków na te cele<sup>38</sup>.

Wraz z rozwojem budownictwa mieszkaniowego częściej zdarzały się sytuacje chęci zamiany mieszkania na większe, jak w przypadku pracownika Zakładu Inżynierii Chemicznej i Konstrukcji Aparatury CBNPAN w Gliwicach: „Od trzech lat mieszkam wraz żoną i dzieckiem na osiedlu Sikornik, w dwupokojowym mieszkaniu M-3, z kuchnią i łazienką, o powierzchni łącznej 35 m<sup>2</sup> i mieszkalnej 25 m<sup>2</sup>, oddanym do użytku w 1970 r., należącym do Gliwickiej Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Mieszkanie to obecnie stało się zbyt szczupłe, zwłaszcza wobec planowanego w przyszłości dalszego powiększenia rodziny i konieczności posiadania miejsca do spokojnej pracy naukowej — zarówno

<sup>34</sup> Tamże, *Pismo z dnia 25 IV 1974 r.*, k. 70.

<sup>35</sup> Tamże, *Pismo*, k. 84.

<sup>36</sup> Tamże, *Pismo z dnia 23 XI 1973 r.*, k. 128.

<sup>37</sup> Tamże, *Sprawy mieszkaniowe i lokalowe (1969–1975)*, j. 46, *Pismo z dnia 1 X 1973 r.*, k. 81.

<sup>38</sup> Tamże, *Pismo z dnia 14 VI 1972 r.*, b.p.

dla mnie, jak i żony, będącej pracownikiem naukowo-dydaktycznym Politechniki Śląskiej (któremu przysługuje dodatkowe pomieszczenie mieszkalne). Większe mieszkanie pragnąłbym otrzymać w miarę możliwości nie na parterze ani na ostatnim piętrze<sup>39</sup>. Część osób mimo uzyskania mieszkania nie była zadowolona z otrzymanego przydziału. Dla przykładu jeden z pracowników Zakładu Systemów Automatyki Kompleksowej CBNPAN, który w 1974 roku otrzymał przydział na mieszkanie M-2, odwoływał się w następujący sposób: „W ramach przeprowadzonej w bieżącym roku w CBNPAN akcji mieszkaniowej zostało mi przyznane mieszkanie M-2 w Zabrze, co nie jest dla mnie wystarczającym rozwiązaniem w związku z sytuacją życiową, lokalizacją Zakładu i charakterem pracy [...]”<sup>40</sup>.

Głównym artykułowanym argumentem przy staraniu o wymianę mieszkania na większe była niewystarczająca powierzchnia w związku z powiększeniem rodziny, a także wykorzystywanie mieszkania do pracy naukowej<sup>41</sup>. Bardzo często dyrektorzy zakładów starali się w Prezydium MRN w Zabrzu o przyznanie większego mieszkania dla swoich pracowników. Dyrektor Zakładu Ochrony Środowiska Regionów Przemysłowych CBNPAN prof. dr inż. Jan Paluch w piśmie do Prezydium MRN w Zabrzu z 4 kwietnia 1973 roku w następujący sposób argumentował konieczność zamiany mieszkania na większe jednego z pracowników: „Mgr [...] jest pracownikiem naukowym, co zobowiązuje i wymaga intensywnej pracy również w domu. W związku z powiększoną rodziną obecne mieszkanie nie sprzyja jego twórczej pracy i nie zapewnia już warunków stosownych do potrzeb. Ponieważ nie chcielibyśmy stracić dla Zakładu i Zabrza tak wartościowego pracownika, zwracamy się z uprzejmą prośbą o zamianę mgr. [...] dotychczasowego mieszkania na większe”<sup>42</sup>. Profesor Jan Paluch podkreślił także chęć zatrzymania potrzebnego pracownika w Zakładzie. Na Górnym Śląsku w okresie PRL-u przybywała ludność z całej Polski w celu nauki zawodu i pracy w zakładach przemysłowych. Dla wszystkich tych osób niezbędne było zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych. Jak trudna była sytuacja mieszkaniowa osób przyjeżdżających na Śląsk do pracy w CBNPAN, otrzymujemy informacje z próśb o przydzielenie mieszkania służbowego. Przykładowo trudną sytuację lokalową

<sup>39</sup> Tamże, *Pismo z dnia 5 III 1974 r.*, k. 94.

<sup>40</sup> Tamże, *Pismo z dnia 21 V 1974 r.*, k. 230.

<sup>41</sup> Tamże, *Pismo z dnia 20 III 1972 r.*, k. 84.

<sup>42</sup> Tamże, *Pismo dyrektora Zakładu Ochrony Środowiska Regionów Przemysłowych prof. dr. inż. Jana Palucha do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zabrzu z dnia 4 IV 1973 r.*, k. 86.



miał pracownik Zakładu Inżynierii Chemicznej i Konstrukcji Aparatury CBNPAN, który w piśmie do Centrum Badań Naukowych PAN w następujący sposób opisywał swoje warunki mieszkaniowe: „Obecnie zajmuję wraz z żoną pokój o powierzchni 13 m<sup>2</sup>, w mieszkaniu bez ubikacji, ze wspólną kuchnią, w którym ponadto zamieszkują 3 dorosłe osoby”<sup>43</sup>. Inna pracownica Zakładu Petro- i Karbochemii CBNPAN przedstawiała swoją sytuację w następujący sposób: „Obecnie mieszkam w pokoju o pow. 10 m<sup>2</sup>, ciemnym, wilgotnym (na poddaszu), bez urządzeń sanitarnych i bez c.o., za wynajęcie którego płacę 500 zł miesięcznie”<sup>44</sup>. Inny pracownik Zakładu Petro- i Karbochemii CBNPAN w następujący sposób przedstawił swoje położenie w prośbie o przydział pokoju służbowego: „Powierzchnia użytkowa mieszkania wynosi 28 m<sup>2</sup> (pokój z kuchnią) na cztery dorosłe osoby. W mieszkaniu tym nie ma doprowadzenia wody, gazu, centralnego ogrzewania ani żadnych urządzeń sanitarnych. Ponadto mieszkanie jest ciemne i wilgotne, a w okresie zimy trudne do ogrzania ze względu na brak deputatu węglowego, a warunki materialne nie pozwalają mi na zakup odpowiedniej ilości węgla potrzebnego do ogrzania tego mieszkania. Ponadto dojazd do pracy będę miał bardzo utrudniony, gdyż będę musiał dojeżdżać dwoma środkami lokomocji: autobusem z Kończyc do Zabrza i pociągiem z Zabrza do Gliwic”<sup>45</sup>. W 1974 roku jedna z pracownic Centrum w następujący sposób przedstawiała swoją sytuację: „Prośbę niniejszą dyktuję mi b.[ardzo] trudne warunki mieszkaniowe, gdyż przyjeżdżając do Zabrza zatrzymałam się u państwa, którzy obecnie sprzedali dom i wyprowadzili się, pozostawiając mnie praktycznie bez «dachu nad głową». Zameldowana wprawdzie jestem u dalekiej rodziny w Zabrzu, ale mieszkanie tam jest praktycznie niemożliwe, gdyż śpimy z kuzynką na jednoosobowym tapczanie, a właściciele pozwolili zatrzymać się tylko na kilka dni. Zarobki nie pozwalają mi ani na uskładanie wkładu do Spółdzielni Mieszkaniowej, ani na mieszkanie lokatorskie, gdyż po zapłaceniu pozostałoby mi 800–900 zł na wyżywienie, ubranie, pomoc lekarską. Złożyłam prośbę do Prezydenta Miasta Zabrza o pomoc w uzyskaniu mieszkania kwaterunkowego, lecz do tego czasu nie mam gdzie mieszkać”<sup>46</sup>.

Tymczasowym sposobem rozwiązania problemów mieszkaniowych swoich pracowników było istnienie Domu Młodego Naukowca (dalej

<sup>43</sup> Tamże, *Pismo z dnia 11 XII 1969 r.*, k. 356.

<sup>44</sup> Tamże, *Pismo z dnia 5 III 1973 r.*, k. 229.

<sup>45</sup> Tamże, *Pismo z dnia 21 III 1973 r.*, k. 227.

<sup>46</sup> Tamże, *Pismo z dnia 9 V 1974 r.*, k. 210.

DMN) w Gliwicach przy ulicy Chodoby 6/4, w którym mieli możliwość zamieszkania młodzi pracownicy nauki<sup>47</sup>. O warunkach panujących w DMN w Gliwicach otrzymujemy informacje z pisma mieszkańców Domu do Działu Administracyjno-Gospodarczego CBNPAN w Zabrze z 26 września 1974 roku. Mieszkańcy wnioskowali o przeprowadzenie drobnych remontów i uzupełnienie wyposażenia pokoi, łazienek i kuchni. Proszono o dodatkowe zabezpieczenie drzwi wejściowych do budynku w drugi zamek oraz okratowanie drzwi, uszczelnienie instalacji gazowej, założenie aparatu telefonicznego, zainstalowanie w drzwiach wejściowych klatki schodowej dzwonka elektrycznego, uszczelnienie okien i drzwi balkonowych, wymianę dachowej anteny telewizyjnej. Niezbędne było także zakupienie dwóch gaśnic, podstawowych narzędzi mechanicznych, automatycznych bezpieczników elektrycznych, żarówek elektrycznych, drabinki metalowej potrzebnej do wymiany żarówek i mycia okien, odkurzacza do tapczanów i foteli w świetlicy, kosza plastikowego na składowanie brudnej bielizny, apteczki, a także środków czystości dla sprzątaczk. Mieszkańcy wnioskowali także o przestrzeganie terminów wymiany bielizny pościelowej 1 i 15 dnia miesiąca. Żądano także wyposażenia pokoi w biblioteczki z zasuwanymi szybami, lampek nocnych oraz drugiego stolika do pokoi trzyosobowych. Kuchnię zamierzano wyposażyć w lodówkę i wieszak na ręczniki kuchenne. Z kolei do łazienek niezbędne było zakupienie pompki gumowej do przepychania umywalk, miednicy metalowej emaliowanej do prania białych koszul, zasłonek, zamontowanie dodatkowego wieszaka na ręczniki, zakupienie nowego sitka do natrysku, kraty podłogowej pod prysznic oraz wycieraczki przed drzwi łazienki natryskowej. Konieczna była także naprawa kanalizacji<sup>48</sup>. Drugi Dom Młodego Naukowca znajdował się w Zabrze na ulicy Kaczej 10<sup>49</sup>. W obliczu braku miejsc w DMN i przydziałów mieszkań dochodziło do sytuacji nielegalnego mieszkania krewnych w Domu Młodego Naukowca<sup>50</sup>.

W celu otrzymania miejsca w DMN wykorzystywane były liczne argumenty, do których zaliczyć można ciężką chorobę<sup>51</sup>. Innym wykorzy-

<sup>47</sup> Tamże, *Pismo z dnia 20 XI 1974 r.*, k. 89.

<sup>48</sup> Tamże, *Pismo mieszkańców Domu Młodego Naukowca w Gliwicach do Działu Administracyjno-Gospodarczego Centrum Badań Naukowych w Zabrze z dnia 26 IX 1974 r.*, k. 90–92.

<sup>49</sup> Tamże, *Pismo z dnia 14 III 1975 r.*, k. 178.

<sup>50</sup> Tamże, *Pismo z dnia 11 VI 1974 r.*, k. 184.

<sup>51</sup> Tamże, *Pismo z dnia 22 X 1973 r.*, k. 137.

stywanym motywem przy pozyskiwaniu mieszkania służbowego była duża odległość miejsca zamieszkania od stanowiska pracy i uciążliwe dojazdy. Jedna z pracowniczek Centrum w następujący sposób motywowała potrzebę otrzymania pokoju: „Mieszkam w Czeladzi. Do pracy dojeżdżam autobusem (z Czeladzi do Katowic) i pociągiem (z Katowic do Zabrze). Dojazd jest bardzo uciążliwy i zajmuje mi dziennie 3–4 godziny”<sup>52</sup>. Inny pracownik Zakładu Polimerów CBNPAN skarżył się na dojazdy z bardzo daleka — z Boguszwic w powiecie rybnickim — co zajmowało mu dziennie około pięciu godzin<sup>53</sup>. Z kolei pewna pracownica Zakładu Ochrony Środowiska Regionów Przemysłowych CBNPAN w Zabrzu dojeżdżała do pracy codziennie około 4 godzin z Dąbrowy Górniczej<sup>54</sup>.

Centrum posiadało także pokoje służbowe dla swoich pracowników w różnych częściach województwa katowickiego. Dzięki protokołowi zdawczo-odbiorczemu z 1 sierpnia 1971 roku otrzymujemy informacje o standardowym wyposażeniu takiego pokoju, w skład którego wchodziło: biurko laminowane, dwie kanapy łamane, dwa krzesła tapicerowane, wieszak stojący drewniany, szafa segmentowa z kasetonem szeroka, trzy klosze szklane, żyrandol „Calypso”, 6 poszewek na poduszki, 3 poduszki, dwie kołdry, pięć kopert, cztery prześcieradła, sześć ręczników, zamek patentowy „Fana”, śmietniczka z gumą, rondel emaliowany, patelnia aluminiowa, czajnik emaliowany, miednica emaliowana, szczotka na ubrania, szczotka do butów, szufelka na węgiel, szczotka do zamiatania, szczotka, zmiotka, wiadro pedałowe „Smok”, wiadro ocynkowane, cztery szklanki, sześć podstawek do szklanek, sześć łyżeczek aluminiowych, kłódka, imbryk porcelanowy, firana, karnisz, dwie maty dekoracyjne, pięć półek w przedpokoju, uchwyt do papieru toaletowego, lampa biurowa, chodnik w trzech odcinkach, a także stolik świetlicowy<sup>55</sup>.

Polskie społeczeństwo po zakończeniu 2. wojny światowej zostało postawione przed koniecznością odbudowy kraju. Trudne warunki mieszkaniowe dotyczyły większości Polaków przez cały okres PRL-u. Dopiero lata 70. i upowszechnienie budownictwa z tzw. wielkiej płyty poprawiło przynajmniej w części trudną sytuację lokalową ludności. Na przykładzie starań o przydział mieszkania pracowników Centrum Badań Naukowych PAN można jak w soczewce zobaczyć problemy w uzyskaniu i warunki

<sup>52</sup> Tamże, *Pismo z dnia 3 V 1973 r.*, b.p.

<sup>53</sup> Tamże, *Pismo z dnia 8 V 1973 r.*, k. 221.

<sup>54</sup> Tamże, *Pismo z dnia 28 IV 1973 r.*, k. 225.

<sup>55</sup> Tamże, *Protokół zdawczo-odbiorczy wyposażenia pokoju służbowego spisany w dniu I VIII 1971 r.*, b.p.

mieszkaniowe polskiego społeczeństwa. Mimo tego że województwo katowickie podlegało w Polsce najsilniejszym procesom urbanizacyjnym i industrialnym, problem budownictwa mieszkaniowego wpływał także na życie jego mieszkańców. Z cytowanych wniosków można zobaczyć, w jakich warunkach bardzo często musiało żyć polskie społeczeństwo w okresie PRL-u, a z ich liczby można odnieść wrażenie, że nie były to sytuacje tylko i wyłącznie wyjątkowe. Problem budownictwa mieszkaniowego, z którym nie mogły poradzić sobie polskie władze do 1989 roku, odbijał się ujemnie na życiu codziennym polskiego społeczeństwa. Złe warunki lokalowe powodowały konflikty rodzinne, konieczność odrębnego mieszkania współmałżonków, spowolnienie kariery naukowej, a także większą zachorowalność ludzi dorosłych i dzieci. Brak mieszkań zmuszał część osób do dalekich dojazdów do pracy, na czym cierpiało życie osobiste pracowników. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy opisywane warunki mieszkaniowe we wnioskach o przydział mieszkania były prawdziwe i czy nie były wyolbrzymione na potrzeby szybszego uzyskania nowego lokum. Weryfikacją wniosków i opisanych w nich warunków lokalowych zajmowała się Komisja Mieszkaniowa przy CBNPAN, co może świadczyć o prawdziwości podawanych w nich danych<sup>56</sup>. Podsumowując, problem budownictwa mieszkaniowego w okresie PRL-u był jednym z głównych zagadnień, przed jakim były postawione władze polityczne, które do 1989 roku nie poradziły sobie z jego rozwiązaniem. Trudne warunki mieszkaniowe odbijały się na życiu codziennym Polaków, którzy jednocześnie musieli radzić sobie z niskimi wynagrodzeniami, reglamentacją dóbr konsumpcyjnych, w tym jedzenia, ubrań, sprzętu RTV-AGD, czy wczasów<sup>57</sup>.

<sup>56</sup> Kwestię legalnych i nielegalnych sposobów uzyskania mieszkania poruszył Dariusz Jarosz w swoim tekście: Jarosz D., *Peerelowskie drogi do mieszkania...*, s. 178–198.

<sup>57</sup> Szarota T., *Życie codzienne w Peerelu — propozycja badawcza*, [w:] *Polska 1944/1945–1989. Studia i materiały*, [t.] I, Warszawa 1995, s. 208–211; *O życiu codziennym w PRL z Antonim Dudkiem, Zdzisławem Zblewskim i Marcinem Zarembą rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn IPN”, 2003, nr 2, s. 15–20; Jarosz D., *Peerelowskie drogi do mieszkania...*, s. 177.

Mateusz Sobeczko  
Katowice

## **NABYTKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE ODDZIAŁU W KATOWICACH W 2014 ROKU**

W 2014 roku Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Katowicach wzbogacił swoje zbiory nowymi nabytkami archiwalnymi, w tym cenną dokumentacją pochodzenia kancelaryjnego i prywatnego. Największą część przejętych materiałów stanowi dokumentacja Zakładu Antropologii Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu (około 170 m.b. akt), która trafiła do Archiwum w lutym 2014 roku. Z Zakładu Antropologii zostały przejęte także materiały pochodzenia prywatnego — profesora Edmunda Piaseckiego<sup>1</sup> oraz profesora Jana Mydlarskiego<sup>2</sup>. W marcu 2014 roku Oddział Archiwum wzbogacił swój zasób również o dokumentację profesora Kornela Gibińskiego<sup>3</sup>. Z kolei we wrześniu

---

<sup>1</sup> Profesor Edmund Piasecki (ur. w 1923 roku w Ożeninie), biolog, w 1947 roku ukończył Katolicki Uniwersytet Lubelski, zajmował się demografią biologiczną, w 1982 roku uzyskał tytuł profesora. Zmarł w 1999 roku we Wrocławiu, [www.nauka-polska.pl](http://www.nauka-polska.pl), 20 sierpnia 2014.

<sup>2</sup> Profesor Jan Mydlarski (ur. 14 października 1892 roku w Pilźnie), antropolog, ukończył zoologię, antropologię i etnologię na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Od 1931 roku pracował na Uniwersytecie Warszawskim, później w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego. Po wojnie na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej kierował Katedrą Antropologii w latach 1945–1948. Do Wrocławia przybył w grudniu 1948 roku. Związany był z Uniwersytetem Wrocławskim, gdzie pełnił funkcję kierownika Katedry Antropologii w latach 1949–1956 i rektora w latach 1951–1953. Był też założycielem i pierwszym kierownikiem w latach 1953–1956 Zakładu Antropologii Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. Zmarł w 1956 roku we Wrocławiu, [www.mbd.muzuem.uni.wroc.pl](http://www.mbd.muzuem.uni.wroc.pl), 20 sierpnia 2014.

<sup>3</sup> Profesor Kornel Gibiński (ur. 7 września 1915 roku w Krakowie), lekarz, farmakolog, ukończył studia medyczne w 1939 roku na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. W czasie 2. wojny światowej działał w Armii Krajowej, został aresztowany i osadzony w Gross-Rosen w 1944 roku. Habilitację uzyskał w III Klinice Chorób Wewnętrznych we Wrocławiu, od roku 1953 objął kierownictwo



Legitymacja uczniowska Państwowego Gimnazjum Czwartego im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie należąca do Kornela Gibińskiego, 1928, Materiały Kornela Gibińskiego, KAPAN, W.III-32, dokumenty osobiste

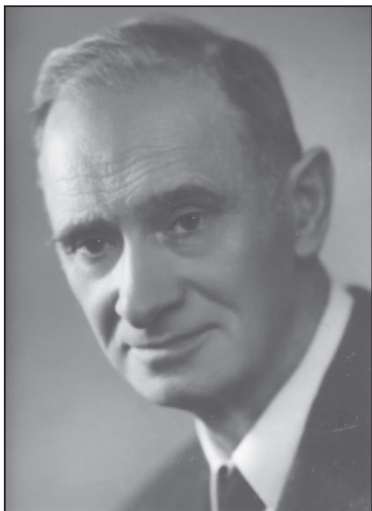
2014 roku przejęty został fragment spuścizny profesora Henryka Mikołaja Góreckiego<sup>4</sup>, a w październiku 2014 roku materiały archiwalne Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych Polskiej Akademii Nauk im. Włodzimierza Trzebiatowskiego we Wrocławiu.

Materiały Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu<sup>5</sup> w większości stanowią dokumentację naukowo-badawczą instytucji. Pierwszą — naj-

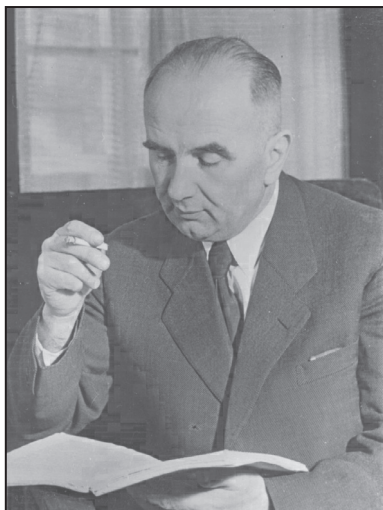
Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych Śląskiej Akademii Medycznej w Bytomiu. Później, aż do przejścia na emeryturę, kierował Instytutem Chorób Wewnętrznych i Kliniką Gastroenterologii w Katowicach-Ligocie. Był wybitnym specjalistą w dziedzinie chorób wewnętrznych i farmakologii klinicznej. Zmarł 31 marca 2012 roku w Katowicach, [www.csk.katowice.pl](http://www.csk.katowice.pl), 20 sierpnia 2014.

<sup>4</sup> Profesor Henryk Mikołaj Górecki (ur. 6 grudnia 1933 roku w Czernicy), polski kompozytor, profesor i rektor (1975–1979) Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. Zmarł 12 listopada 2010 roku w Katowicach, [www.am.katowice.pl](http://www.am.katowice.pl), 18 grudnia 2014.

<sup>5</sup> Początki Zakładu Antropologii datuje się na 1905 rok, kiedy to zorganizowana została przez profesora Kazimierza Stołyhwę Pracownia Antropologiczna przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, która w 1911 roku przeniesiona została do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Pracownia w 1920 roku przekształcona została w Instytut Nauk Antropologicznych TNW, który istniał do 1939 roku.



Kornel Gibiński, b.d., Materiały Kornela Gibińskiego, KAPAN, W.III–32, dokumenty osobiste



Jan Mydlarski, Zakład Antropologii PAN we Wrocławiu, b.d., Materiały Jana Mydlarskiego, KAPAN, W.III–7, j. 183, k. 1

większą grupę stanowią tu materiały badań dorosłej ludności Wrocławia, w tym dokumentacja medyczna i karty pomiarowe, które prowadzone były przez Zakład Antropologii wraz z Dolnośląskim Centrum Diagnostyki Medycznej DOLMED w 1983 roku. Dużą część materiałów stanowi dokumentacja utworzonej w 1959 roku — w ramach Zakładu Antropologii — Pracowni Ekspertyz Sądowych, prowadzącej badania nad zmiennością i dziedziczeniem cech antroposkopowych dla potrzeb dochodzenia ojcostwa. W skład dokumentacji Pracowni Ekspertyz Sądowych wchodzi kartoteki, druki, karty pomiarowe, zeszyty z ewidencją wykonanych ekspertyz, ewidencja korespondencji z lat 1967–1992 oraz kopie protokołów ekspertyz sądowych. Wśród materiałów znajduje się również dokumentacja badań nad rozwojem ontogenetycznym dzieci i młodzieży (karty pomiarowe), początkowo przekrojowych, następnie longitudinalnych, a także dotyczących młodzieży w okresie pokwitania, znanych w świecie pod nazwą „Wrocław Growth Study”. W materiałach zachowały

---

Zachowane po wojnie zbiory tego Instytutu trafiły do tworzonego przez profesora Jana Mydlarskiego we Wrocławiu Zakładu Antropologii PAN, który powołany został Uchwałą nr 121 Sekretariatu Naukowego Prezydium PAN 30 grudnia 1952 roku, [www.antro.pan.wroc.pl](http://www.antro.pan.wroc.pl), 20 sierpnia 2014.



się również dokumenty dotyczące longitudinalnych, genetycznych badań bliźniąt wrocławskich, znanych w świecie pod nawą „Wrocław Twin Study”. Oddział Archiwum wzbogacił się także o dokumenty związane z genetycznym badaniem rodzin, badaniem poborowych (karty pomiarowe z lat 1963, 1965, 2001), badaniem tempa dojrzewania dziewcząt z rejonu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego; badania prowadzono w latach 1981–1991 w następujących miastach: Bytom, Katowice, Sosnowiec. W skład spuścizny wchodzi materiały Antropometrycznych i Antropologicznych Zdjęć Ludności Polski. Cenną częścią materiałów jest zachowany komplet sprawozdań i rocznych raportów z wykonania zadań z lat 1956–1990. Wśród przejętych materiałów znalazła się również kolekcja fotografii obrazujących działalność Zakładu Antropologii<sup>6</sup>.

Z Zakładu Antropologii przejęte zostały również dwie spuścizny archiwalne — profesorów: Edmunda Piaseckiego i Jana Mydlarskiego. W skład pierwszej spuścizny wchodzi wyłącznie materiały warsztatowe — wypisy z ksiąg metrykalnych parafii Bejsce (obecnie województwo świętokrzyskie), które posłużyły profesorowi Piaseckiemu do zrealizowania kilku projektów badawczych, takich jak *Autochtoniczność mieszkańców parafii bejskiej w świetle analizy statystycznej ich miejsc urodzenia w ciągu ostatnich 200 lat*<sup>7</sup>, *Promień kojarzenia się w parafii bejskiej w XVI–XX wieku*<sup>8</sup> czy *Umieralność niemowląt w parafii bejskiej w latach 1790–1948*<sup>9</sup>. Zgromadzony materiał posłużył również do wydania monumentalnej pracy, która opublikowana została w Warszawie w 1990 roku pod tytułem *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie)*

<sup>6</sup> KAPAN, Zakład Antropologii PAN we Wrocławiu, W.II–7.

<sup>7</sup> Tamże, Własne prace badawcze: 1. *Autochtoniczność mieszkańców parafii bejskiej w świetle analizy statystycznej ich miejsc urodzenia w ciągu ostatnich 200 lat*; 2. *Analiza polskich tablic wymieralności w aspekcie selekcji naturalnej*, [w:] Piasecki E., *Roczny raport za 1976 rok*, j. 84.

<sup>8</sup> Tamże, Własne prace badawcze: 1. *Promień kojarzenia się w parafii bejskiej w XVI–XX wieku*; 2. *Straty rozrodcze w Polsce w latach 1972–1974*; 3. *Problem dysproporcji płci wśród osobników w wieku rozrodczym i związane z tym konsekwencje dla repatriantów*; 4. *Wpływ antropologicznej oceny wieku osobników i losowość w zachowaniu się szczątków kostnych na wartość współczynników demograficznych*, [w:] Piasecki E., *Raport roczny za 1977 rok*, j. 85.

<sup>9</sup> Tamże, Własne prace badawcze: 1. *Sezonowość urodzeń*; 2. *Umieralność niemowląt w parafii bejskiej w latach 1790–1948*; 4. *Problem wartości poznawczej materiału osteologicznego w świetle analizy struktury płci i wieku (na przykładzie cmentarzyska w Grucznej, woj. bydgoskie)*; 1–4. *Konsekwencje fenotypowe transformacji demograficznej*, [w:] Piasecki E., *Raporty roczne za lata 1977–1978*, j. 86.



Henryk Mikołaj Górecki, KAPAN, W.III–34

w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII–XX w. *Studium demograficzne*<sup>10</sup>. Spuścizna profesora Piaseckiego otrzymała w Oddziale Archiwum sygnaturę W.III–31 i liczy 5,70 m.b. akt. Z kolei w spuściznie profesora Mydlarskiego również znajdują się wyłącznie materiały warsztatowe — badania poborowych i żołnierzy w latach 1920–1939. Spuścizna otrzymała sygnaturę W.III–33 i liczy około 40 m.b. akt.

W marcu 2014 roku przejęta została spuścizna profesora Kornela Gibińskiego. Wśród jego materiałów znalazł się kompletny zbiór prac twórcy spuścizny, materiały dotyczące działalności organizacyjno-naukowej na uczelniach wyższych, w instytutach, towarzystwach naukowych, dokumenty działalności dydaktycznej oraz społeczno-politycznej, w tym materiały związane z aktywnością w Armii Krajowej z 1945 roku. Oddział Archiwum wzbogacił się również o liczne materiały biograficzne, w tym dokumenty osobiste, wśród których znalazły się: odpis aktu urodzenia i odpis świadectwa chrztu z 1915 roku, odpis aktu małżeństwa z 1942 roku, liczne życiorysy oraz odpis aktu zgonu z 2012 roku. W skład spuścizny weszły również materiały dotyczące przebiegu nauki szkolnej,

<sup>10</sup> Piasecki E., *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII–XX w. Studium demograficzne*, Warszawa-Wrocław 1990.

studiów, pracy i działalności, w tym komplet świadectw szkolnych z lat 1922–1933 i świadectwo maturalne. Oddział Archiwum wzbogacił się również o liczne dyplomy honorowe, legitymacje odznaczeń, gratulacje i laurki, kierowane do profesora Gibińskiego przez różne instytucje, stowarzyszenia, towarzystwa i osoby prywatne. Spuścizna w Oddziale Archiwum otrzymała numer W.III–32 i liczy 3,60 m.b. akt.

W spuściznie Henryka Mikołaja Góreckiego można odnaleźć materiały działalności wydawniczej oraz materiały biograficzne — w tym fotografia oraz dyplomy honorowe, gratulacje i laurki. W jej skład weszła również korespondencja oraz materiały o twórcy zespołu. Spuścizna otrzymała numer W.III–34 i liczy około 0,10 m.b. akt.

Materiały Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych Polskiej Akademii Nauk im. Włodzimierza Trzebiatowskiego we Wrocławiu<sup>11</sup> związane są z działalnością przy Instytucie Podstawowej Organizacji Partyjnej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej<sup>12</sup>.

Pozyskane materiały przez Oddział Archiwum wzbogaciły znacząco posiadany zasób o ciekawe archiwalia. Cenna dokumentacja zostanie uporządkowana i zabezpieczona, a następnie udostępniona na potrzeby dociekań naukowych, które dla badaczy nauki polskiej staną się ważkimi źródłami do jej historii. Tak więc działania zmierzające do zachowania dziedzictwa narodowego mają duże znaczenie i wnoszą ogromny wkład w rozwój nauki polskiej.

---

<sup>11</sup> Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu został utworzony 27 września 1966 roku z połączenia Zakładu Niskich Temperatur Instytutu Fizyki PAN i Zakładu Fizyko-Chemicznych Badań Strukturalnych PAN. W 1986 roku do Instytutu włączony został Zakład Petrochemii Instytutu Chemii Organicznej PAN, [www.int.pan.wroc.pl](http://www.int.pan.wroc.pl), 18 grudnia 2014.

<sup>12</sup> KAPAN, Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN im. Włodzimierza Trzebiatowskiego we Wrocławiu, W.II–8.

Dorota Piętka-Hadała  
Warszawa

**V WARSZAWSKI PIKNIK ARCHIWALNY**  
**7 CZERWCA 2014 ROKU**  
**PAŁAC STASZICA — PAŁAC RACZYŃSKICH — MUZEUM**  
**GAZOWNICTWA — STACJA UZDATNIANIA WODY „FILTRY”**  
**— MUZEUM DRUKARSTWA — TEATR KAMIENICA**  
**RELACJA Z PAŁACU STASZICA**

To już pięć lat, a właściwie dopiero pięć lat od czasu, kiedy rozpoczęliśmy organizowanie Pikniku Archiwalnego w Pałacu Staszica. Wtedy jeszcze nie nazywał się „warszawski” i okupiony był ogromną treścią i brakiem doświadczenia w przygotowywaniu takiego przedsięwzięcia. Dzisiaj, już z perspektywy pięciu lat, świadomi zapotrzebowania na takie imprezy, a poza tym zżyci i zaprzyjaźnieni ze współorganizatorami (niektórzy są z nami od samego początku), możemy śmiało stwierdzić, że warto było, że jesteśmy rozpoznawalni i ludzie na nas czekają. Staramy się rozszerzać kierunki i wykorzystywać narzędzia, jakimi są media i technika, ale także doceniać opinie i rady wszystkich, którzy interesują się naszą inicjatywą.

Tegoroczna odsłona Warszawskiego Pikniku Archiwalnego miała już zdecydowanie szerszy niż poprzednie edycje zasięg lokalizacyjny i przestrzenny, co postawiło przed organizatorami ogromne wyzwanie, aby skoordynować nasze działania. W sześciu punktach miasta miał być realizowany program, opracowany i dostosowany czasowo i logistycznie przez instytucje współorganizujące Piknik tak, by odwiedzający mogli w nim uczestniczyć, z zainteresowaniem go śledzić i wynieść z niego jak najwięcej satysfakcji. Już drugi raz Piknik „wyszedł” poza mury Pałacu Staszica i umiejscowiony został w pięciu śródmiejskich punktach Warszawy: w Pałacu Raczyńskich, Muzeum Gazownictwa, Warszawskich Filtrach, Muzeum Drukarstwa i Teatrze Kamienica.

Tego dnia przed Pałacem Staszica od rana było gwarno i wesoło, a spacerującym już po raz drugi przygrywał w rytmach dixielandowych zespół The Warsaw Dixielanders. Pogoda była jak na zamówienie



i faktycznie nie zawiodła. Na dziedzińcu, wokół pomnika Mikołaja Kopernika, ustawiono wiele atrakcyjnych stoisk znanych firm z bardzo różnym asortymentem, począwszy od żywności, m.in. miodu z ekologicznej pasieki, produktów rolnych z ekologicznych terenów podwarszawskich, po pamiątki rękodzielnicze, biżuterię i ceramikę artystyczną, a także płyty i kapelusze. Nie zabrakło także kilku stoisk wydawniczych.

Program dziedzińca Pałacu zaplanowany był dużo wcześniej, kiedy nikt nie spodziewał się utrudnień zewnętrznych, związanych z robotami drogowymi i dojazdem od strony ulicy Świętokrzyskiej. Pomimo tych trudności wspaniały program plenerowy, opracowany przez Towarzystwo Przyjaciół Warszawy i Agencję Turystyczną Warsaw Tour z ogromnym wkładem dwóch centrów ogrodniczych, został zrealizowany, ale w dużo skromniejszym zakresie. Mimo to chętnych do zakupu kwiatów balkonowych i rabatowych, ziół i kielków nie zabrakło. Na dziedzińcu odbywały się także niecodzienne warsztaty z hortiterapii, czyli leczenia roślinami ogrodowymi, a Towarzystwo Przyjaciół Warszawy udekorowało dziedzińiec barwną i ładnie skomponowaną graficznie wystawą, poświęconą ubiegłorocznym laureatom konkursu *Warszawa w kwiatkach i zieleni*.

W historycznych pomieszczeniach Pałacu Staszica zaprezentowano ciekawy materiał fotograficzny, dokumentalny i audiowizualny. Wielu





prelegentów z szacownych instytucji nauki i kultury opowiadało ciekawe historie o ludziach, czasach i zdarzeniach związanych z Warszawą i jej magią. Wystawy w zabytkowych salach Pałacu Staszica, przez swą wymowę tematyczną i konstrukcyjną, stanowiły w tym roku wyjątkowo silny i niezapomniany akcent. Archiwum Polskiego Radia z unikatowymi archiwizacjami dźwiękowymi i dokumentalnymi, a także z zaproszonym gościem w osobie Marka Niedźwiedzkiego, jak zwykle przykuwało wzrok, słuch i ciekawość wielu odwiedzających.

Na Pikniku można było zasięgnąć także bardzo wielu pożytecznych porad w sprawie prywatnych zbiorów, ich zabezpieczania i digitalizacji oraz możliwości przekazania do Archiwum Ośrodka KARTA albo innego wybranego archiwum.

Sala Lustrzana i sala kinowa Pałacu Staszica były zarezerwowane, tak jak w latach ubiegłych, do przeprowadzenia spotkań z zaproszonymi gośćmi, do wygłoszenia ciekawych referatów o tematyce archiwalnej oraz obejrzenia udostępnionych przez Filmołkę Narodową oraz TVP Warszawa materiałów filmowych. Materiały te, pochodzące z zasobów powyższych instytucji, były starannie wybrane i wyselekcjonowane z przeboganych zbiorów i przygotowane tematycznie na tegoroczny Piknik. Gościem specjalnym programu na sali Lustrzanej był w tym roku Emilian Kamiński, znany aktor, reżyser i dyrektor Teatru Kamienica, którego bezpośrednio, a także ogromna charyzma aktorska, reżyserska i społeczna wzbudziła szczere zainteresowanie i zgromadziła niemalą widownię.

W tym roku patronat honorowy nad Piknikiem objęła prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, naukowy Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, a medialny Polskie Radio S.A., TVP Warszawa, TVP Historia, miesięczniki „Stolica” i „Wiedza i Życie” — za których wkład i promocję serdecznie dziękujemy!

Program trwał siedem godzin. Przebiegał dynamicznie, liczba zwiedzających osób zwiększała się z każdą godziną. Goście często włączali się do dyskusji i zadawali pytania zarówno w czasie prezentacji w salach, jak i wizytacji ekspozycji.

Ostatnim punktem programu był występ utalentowanej muzycznie młodzieży z Gminnego Ośrodka Kultury w Raszynie, która nie po raz pierwszy dała — jak zwykle z dużym powodzeniem — koncert w Pałacu Staszica.

Program piknikowy w Pałacu Staszica zakończył się późnym popołudniem, ale do końca było tu dużo zainteresowanych osób. Zapraszamy na kolejną edycję za rok!



Anna Gruszczyńska  
Warszawa

## **KONFERENCJA NAUKOWA Z CYKLU WARSZAWSKA JESIEŃ ARCHIWALNA. *WARSZAWA MA WIELE TWARZY***

W dniach 20–21 listopada 2014 roku odbyła się konferencja z cyklu Warszawska Jesień Archiwalna. *Warszawa ma wiele twarzy*, współorganizowana przez Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Pamięci Narodowej, Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych oraz Polską Akademię Nauk Archiwum w Warszawie.

Zaproszenie do udziału w konferencji skierowane było do historyków, archiwistów, varsavianistów oraz twórców portali gromadzących materiały do historii Warszawy, muzealników, konserwatorów oraz archiwów społecznych i instytucji kultury, gromadzących w swoich zbiorach i kolekcjach materiały do dziejów miasta. Pozwoliło to na przedstawienie Warszawy pod kątem różnorodności tej metropolii, jej charakteru jako ośrodka życia społecznego, kulturalnego, naukowego oraz administracyjnego.

Szeroki zakres tematyczny ujęty został w następujących blokach:

1. Warszawa jako przedmiot studiów;
2. Warszawa na fotografii;
3. Architektura i przestrzeń;
4. Społeczeństwo;
5. Miasto, wydarzenia, społeczeństwo;
6. Ludzie Warszawy.

W ciągu dwóch dni intensywnych obrad wygłoszono 32 referaty, w których przedstawione zostały zagadnienia związane z historią miasta, przestrzenią miejską, osobistościami, a także kulturą oraz sprawami społecznymi i gospodarczymi.

Pierwszego dnia słuchaczy konferencji gościł Przystanek Edukacja IPN. Prezentowane tu były tematy o charakterze społeczno-kulturalnym,







takie jak kabaret przedwojenny, sport, gwara miejska, moda, ważne wydarzenia polityczne w życiu stolicy. Zilustrowano je archiwaliami stanowiącymi część zasobu PAN Archiwum w Warszawie, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Narodowego Archiwum Cyfrowego. Niezwykłą gratką były materiały muzyczne przedstawione podczas konferencji przez pracowników Archiwum Polskiego Radia, a także unikatowe fotografie stanowiące część zasobu Instytutu Pamięci Narodowej, Narodowego Archiwum Cyfrowego oraz inicjatywy Kolejka Marecka. W bloku Architektura i przestrzeń poruszono temat parków przedwojennej Warszawy, historię architektury dworców kolei: Jabłonowskiej, Grójeckiej, Wilanowskiej, a także pierwszego stałego mostu — mostu Kierbedzia.

Drugiego dnia obrady przeniosły się do gmachu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Tematyka tego dnia nawiązywała do historii miasta i jego mieszkańców w świetle zbiorów przechowywanych w warszawskich archiwach oraz muzeach. Przypomniano ważne wydarzenia z życia stolicy w kontekście konkretnych osób lub grup zawodowych i społecznych. Nie zabrakło także referatów odnoszących się do teraźniejszości, do aktualnych spraw stolicy, do budzącej się na nowo tożsamości miasta, która jednak nie chce zapomnieć o tradycji i korzeniach.

Podczas konferencji zaprezentowano wiele zaskakujących, nieznanych szerzej publiczności materiałów, począwszy od fotografii Warszawy z okresu wojny i pierwszych lat po wojnie, przez archiwalia będące źródłem badań nad społeczeństwem warszawskim, kulturą życia codziennego, nauką, gwarą miejską i rozwojem miasta, na pamiątkach dźwiękowych kończąc. Ten przekrój tematyczny udowodnił, jak wiele twarzy ma Warszawa, jak wiele jeszcze nieodkrytych tajemnic o mieście i ludziach tu żyjących kryją archiwa, muzea, biblioteki i inne instytucje. Duże zainteresowanie konferencją zarówno wśród prelegentów, jak i słuchaczy daje nadzieję na kolejne owocne spotkania w ramach Warszawskiej Jesieni Archiwalnej.

Anna Gruszczyńska  
Warszawa

**V SPOTKANIA ARCHIWÓW INSTYTUCJI  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
PROBLEMATYKA ROZPOZNAWANIA,  
ZABEZPIECZANIA ORAZ PRZECHOWYWANIA  
DOKUMENTACJI AKTOWEJ, AUDIOWIZUALNEJ  
ORAZ ELEKTRONICZNEJ W ARCHIWACH  
INSTYTUCJI PAN**

16 grudnia 2014 roku w Pałacu Staszica odbyły się V Spotkania Archiwów Instytucji Polskiej Akademii Nauk, których współorganizatorami były PAN Archiwum w Warszawie oraz Polskie Towarzystwo Archiwalne. Spotkania takie, w formie jednodniowych seminariów, odbywają się co roku na jesieni. Skierowane są do pracowników opiekujących się archiwami zakładowymi w instytucjach Polskiej Akademii Nauk. Celem spotkań jest omówienie głównych problemów, z którymi zmierzyć się muszą współczesne archiwa zakładowe instytucji naukowych.

Tym razem tematyka obejmowała problematykę rozpoznawania, zabezpieczania i przechowywania zbiorów aktowych, fonograficznych, fotograficznych i elektronicznych.

Poruszone były bardzo istotne dla instytucji PAN kwestie spuścizn uczonych, które niejednokrotnie trafiają nierozpoznane do archiwów zakładowych. O ich porządkowaniu, pozyskiwaniu i przekazywaniu do Archiwum PAN mówili w swoich wystąpieniach Anita Chodkowska oraz Jolanta Stasiak z PAN Archiwum w Warszawie. Następnie o podstawowych zasadach bezpiecznego przechowywania materiałów fonograficznych oraz fotograficznych mówili Jacek Jackowski i Jan Przykowski z Instytutu Sztuki PAN w Warszawie. Podzielili się oni z słuchaczami swoimi spostrzeżeniami oraz doświadczeniami dotyczącymi prostych sposobów zabezpieczania tego typu dokumentacji, która chociaż nie stanowi głównego zasobu archiwów zakładowych, to jednak nierzadko



jest częścią dokumentacji instytucji i należy przechowywać ją w takich warunkach, by nie spowodować jej zniszczenia. O prawie autorskim w kontekście udostępniania materiałów w archiwum mówiła Anna Krzemińska reprezentująca Instytut Farmakologii PAN w Krakowie. Ciekawy materiał o metodach zabezpieczania dokumentów elektronicznych i ich przechowywaniu na nośnikach, takich jak płyta CD, DVD, dyski zewnętrzne czy pendrive, przedstawił Bartosz Borkowski z PAN Archiwum w Warszawie. Anna Gruszczyńska, również z PAN Archiwum w Warszawie, zaprezentowała wnioski i uwagi z prowadzonych kontroli archiwów zakładowych instytucji PAN. Na koniec uczestnicy zachęteni przez Hannę Krajewską, dyrektor PAN Archiwum w Warszawie, dyskutowali o swoich spostrzeżeniach i problemach, z którymi spotykają się na co dzień w pracy. Omawiane były też propozycje tematów na kolejne seminarium, a także możliwości współpracy archiwów zakładowych.

W podsumowaniu seminarium uczestnicy doszli do wniosku, że spotkania takie są niezwykle potrzebne i stanowią platformę wymiany informacji i doświadczeń.



Pracownicy Archiwum Polskiej Akademii Nauk i autorzy *Wýtycznych opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, lata 60. XX wieku, APAN, ZF, X-92



Barbara Grzelaczyk<sup>1</sup>  
Warszawa

## **MATERIAŁY ARCHIWALNE INSTYTUTU ARCHEOLOGII I ETNOLOGII PAN W ZASOBACH REPOZYTORIUM CYFROWEGO INSTYTUTÓW NAUKOWYCH**

W 2013 roku minęła 60. rocznica utworzenia Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk (dawniej Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk) oraz 58. rocznica wpisania w jego strukturę organizacyjną Archiwum. W chwili obecnej Archiwum Instytutu jest częścią jednej z największych w Polsce, interdyscyplinarnej instytucji naukowo-badawczej, obejmującej zasięgiem swych badań obszar całego kraju. W ciągu swojej bogatej historii wpisało się w krajobraz archiwalny Warszawy jako nieliczna tego rodzaju jednostka nastawiona w przeważającej mierze na gromadzenie dokumentacji naukowej z zakresu archeologii, etnologii oraz historii kultury materialnej.

Zasób Archiwum IAEPAN został ukształtowany w szczególności przez realizację zadań statutowych Instytutu, w którym uprawiane są następujące specjalności naukowe (w powiązaniu z innymi naukami): archeologia (w pełnym zakresie chronologicznym), etnologia (antropologia kultury) oraz historia, w tym historia kultury materialnej. Specjalizacjami dodatkowymi są nieinwazyjne metody badań archeologicznych, badania dawnych technologii, paleobotanika i archeozoologia. Działalność pracowników skupia się na prowadzeniu badań naukowych w zakresie dziedzin reprezentowanych w Instytucie, upowszechnianiu ich wyników, prowadzeniu działalności wydawniczej oraz wykonywaniu innych zadań, wynikających z obowiązujących przepisów oraz prac zleconych przez władze Akademii. Warto zaznaczyć, że trwały historyczny charakter mają zarówno wyniki badań naukowych, jak i materiały powstałe w trakcie ich

---

<sup>1</sup> Magister Barbara Grzelaczyk jest pracownikiem Archiwum Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.

realizacji. Akta przechowywane w Archiwum IAEPAN odzwierciedlają nie tylko zmiany administracyjne zachodzące w poszczególnych jednostkach. Służą także prowadzeniu badań, pogłębianiu wiedzy nad dziejami nauki oraz poszczególnych regionów. Ukazują ponadto, choć nie zawsze w sposób bezpośredni, historie ludzi związanych niejednokrotnie przez całą karierę zawodową z Instytutem, kontekst przemian społecznych w nim zachodzących, emocje im towarzyszące oraz pielęgnowane w środowisku naukowym wartości i tradycje.

Projekt Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych przyczynił się do rozwoju nowoczesnego stylu prowadzenia Archiwum IAEPAN. Wykorzystując współczesne techniki oraz realizując zadania, jakie stawiają obecne czasy przed każdą placówką naukową w dziedzinie archiwistyki, Instytut wyszedł do użytkownika z przekazem naukowym i historycznym za pomocą Internetu. Projekt wyznaczył początek prezentacji zasobu archiwalnego Instytutu drogą on-line. Wszystkie pozostałe kompetencje dotyczące gromadzenia, opracowywania i udostępniania pozostały bez zmian jako główne obowiązki Archiwum. Wybór materiałów, które jako pierwsze miały być poddane procesowi digitalizacji, dokonywany był w oparciu o pięć kryteriów: cenneści, zainteresowania użytkowników, prawa autorskiego, stanu opracowania i stanu zachowania. Przeprowadzenie trafnej selekcji w tak bogatym i różnorodnym materiale nie było proste. W jej wyniku wytypowano do digitalizacji zarówno materiały archiwalne pisemne, jak i obrazowe (rysunki, plany, fotografie, mikrofilmy, negatywy).

Od początku istnienia Instytutu dokumentacja badań wykopaliskowych stanowi jedną z głównych grup klasyfikacyjnych materiałów archiwalnych. Na jej podstawie możliwe jest po zakończeniu badań odtworzenie historii użytkowania terenu oraz procesów depozycyjnych i podpozycyjnych na stanowisku archeologicznym. Instytut przechowuje pełną dokumentację opisową, rysunkową i fotograficzną powstałą w trakcie prac polowych, tak aby była ona łatwo dostępna na prośbę osób zainteresowanych. Do projektu wytypowano materiał wytworzony zarówno kilkadziesiąt lat temu w wyniku systematycznych badań wykopaliskowych (m.in. Czersk, Grzybiany, Ćmielów, Wyszogród, Sandomierz), jak i znacznie młodszy z tzw. badań autostradowych (Ośno Lubuskie). Założenia projektu wpisują się w politykę standardów wytwarzania dokumentacji wykopaliskowej opracowanych przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (obecnie Narodowy Instytut Dziedzictwa).

Zaleca on sporządzanie kopii (np. przez skanowanie) całości dokumentacji i przechowywanie materiałów wykonanych metodą tradycyjną oraz materiałów elektronicznych w osobnych pomieszczeniach<sup>2</sup>.

Dokumentacja badań wykopaliskowych wytypowana do projektu jest bardzo różnorodna. Obejmuje plany i szkice sytuacyjne, plany i profile wykopów i obiektów, terenowe dzienniki badań, karty inwentaryzacyjne, księgi inwentarzowe, karty opisowe, sprawozdania z badań, analizy oraz materiały fotograficzne. W ramach projektu RCIN zdigitalizowano i udostępniono m.in. materiał pochodzący z kompleksowych badań archeologiczno-historycznych, realizowanych w Czersku w latach 1961–1969 i 1975–1982. Został on uzyskany w ramach szerszego planu badawczego Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN poświęconego studiom nad wczesnośredniowieczną przeszłością Mazowsza. Do projektu włączono także dokumentację stanowisk o chronologii znacznie starszej, m.in. kilkufazowego osiedla otwartego w Grzybianach, st. 1, które istniało pomiędzy X–IX, a VI–V w. p.n.e., oraz neolitycznej osady kultury pucharów lejkowatych położonej na wzgórzu „Gawroniec” w Ćmielowie. W Archiwum Instytutu znajdują się także zdjęcia wykonane w trakcie badań wykopaliskowych, zdjęcia zabytków oraz fotografie sytuacyjne z konferencji, zjazdów. Obecnie materiały te służą celom badawczym oraz wydawniczym, stanowiąc źródło ilustracji do publikacji. Cennym zabytkiem udostępnionym w ramach projektu RCIN jest *Atlas geologiczny Galicyi* z lat 1900–1904 wydany nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie. Poszczególne arkusze *Atlasu...* zostały opatrzone autografem profesora Stefana Krukowskiego (1890–1982) — jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej archeologii.

Wśród zbioru fotografii na szczególną uwagę zasługuje Kartoteka Fotograficzna Zakładu Historii Kultury Materialnej. Tworzą ją materiały ilustracyjne powstałe w dużej mierze na potrzeby „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej” oraz na potrzeby tak dziś poszukiwanej pozycji jak *Katalog zabytków budownictwa przemysłowego w Polsce*, ukazujący się z przerwami od 1958 roku. Kolekcja jest efektem pracy historyków zajmujących się zagadnieniami średniowiecznej i nowożytnej historii kultury materialnej. Obejmuje obiekty przechowywane w polskich zbiorach muzealnych oraz zabytki architektury. Zespół materiałów zgromadzony w ramach kartoteki ma charakter nie tylko informacyjno-edukacyjny,

<sup>2</sup> *Standardy metodyczne i dokumentacyjne badań archeologicznych i opracowań ich wyników. Wytyczne opracowane przez KOBiDZ w konsultacji z Kolegium Doradczym ds. Archeologii przy Dyrektorze KOBiDZ.*

ale przede wszystkim dokumentacyjny. Szczególnie cenne są fotografie przedstawiające obiekty zabytkowe architektury przemysłowej: hutnictwa, górnictwa, przemysłu fabrycznego, a także młynów i wiatraków. Zgromadzony korpus zabytków architektury, choć nieobejmujący terenów całej Polski, oddał charakter, rozmiar i potrzeby dokumentacyjne tego typu obiektów, które w dzisiejszych czasach są tak bardzo narażone na całkowite zniszczenie.

Jednym z najważniejszych zadań statutowych Instytutu jest kształcenie pracowników naukowych oraz specjalistów o szczególnych kwalifikacjach w zakresie archeologii, etnologii, a do niedawna także historii. Końcowym efektem tego procesu są rozprawy doktorskie dotychczas nieopublikowane lub opublikowane w różnym zakresie. Upowszechnienie nieopublikowanych tytułów w Internecie umożliwiło szybkie dotarcie do wybranych tematów, które zostały opracowane przez osoby posiadające wiedzę teoretyczną oraz w sposób umiętny i oryginalny dokonały rozwiązania postawionego w pracy problemu naukowego. Z pewnością ułatwi to korzystającym z platformy RCIN pogłębianie własnych zainteresowań badawczych.

Niezbędnym etapem poprzedzającym proces właściwej digitalizacji było opracowanie materiału i przygotowanie go do skanowania. Opracowanie zasobu odbywa się zgodnie z zarządzeniami naczelnego dyrektora archiwów państwowych oraz wytycznymi Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Należy jednak pamiętać, że odmiennosć poszczególnych dyscyplin naukowych wymaga wypracowania odrębnych sposobów dokumentowania badań, a co za tym idzie ich opracowania archiwalnego. Jednocześnie dostępność danych i odpowiednie opisanie materiałów archiwalnych wciąż stanowi wyzwanie. Na tym etapie niezbędna jest znajomość problematyki i metod badawczych danej dyscypliny. Dlatego niejednokrotnie to specjaliści z określonej dziedziny uzupełniali opis fotografii, tworzyli go w przypadku zdekompletowanego inwentarza lub jego braku. Praktyka potwierdziła, że w pracy archiwisty warto korzystać z pomocy osób, które z określonymi zagadnieniami mają do czynienia od wielu lat. Pracownik RCIN chodził z wydrukiem fotografii do najbardziej doświadczonych pracowników i ustalał nazwiska osób, miejsce wykonania i wydarzenie, jakie przedstawiał materiał archiwalny. Należy pamiętać także, że to użytkownicy są niejednokrotnie jedynymi osobami, które posiadają informacje np. na temat tożsamości widocznych na fotografii postaci. Wszystkie zdobyte dane w szczegółowy sposób

zostały opisane i przekazane do Archiwum IAEPAN. Mamy nadzieję, że w przyszłości, dzięki ułatwieniom, jakie niesie ze sobą epoka cyfrowa, także użytkownicy staną się „współtwórcami” inwentarzy archiwalnych na szerszą skalę. Archiwa w Europie Zachodniej coraz częściej korzystają z wiedzy i doświadczenia użytkowników zewnętrznych, tworząc sieć współpracy, np. przy opisywaniu materiałów archiwalnych. Metodą małych kroków chcemy budować doświadczenie współpracy z użytkownikami także w IAEPAN. Efekty tych działań już dziś są widoczne. Nie trzeba nawet dodawać, że żaden archiwista nigdy nie byłby w stanie zdobyć tak precyzyjnych informacji bez osobistej wizyty i prawdziwego śledztwa. Współpraca z użytkownikami i twórcami dokumentacji jest zarazem koniecznością, jak i wyzwaniem służącym temu, aby zbiory archiwalne były opisane dokładnie i rzetelnie, z korzyścią dla wszystkich zainteresowanych zasobem Archiwum IAEPAN.

Zadaniem wymagającym równie dużego zaangażowania czasowego było przygotowanie materiałów archiwalnych do digitalizacji. Proces ten został zainspirowany *Katalogiem Dobrych Praktyk Digitalizacyjnych materiałów archiwalnych*<sup>3</sup>. Jest to dokument obejmujący opis poszczególnych zadań w całym procesie digitalizacji — od wytypowania obiektów i określenia sposobu digitalizacji, przez zabezpieczenie, do promocji zakończonego projektu digitalizacyjnego. Czynności związane z przygotowaniem materiałów archiwalnych do digitalizacji należały do pracowników projektu. Wszystkie materiały zostały sprawdzone pod kątem zgodności układu akt w stosunku do inwentarza archiwalnego lub innych pomocy ewidencyjnych. Skontrolowany został także układ materiałów wewnątrz poszczególnych jednostek inwentarzowych, zwłaszcza gdy zawierały akta luźne. W trakcie prac najważniejsze było dobro oryginału. Dlatego materiały archiwalne oprawne i szyte niejednokrotnie były digitalizowane bez rozszywania. Nieingerencja w stabilność dokumentu dostarcza jednak bardzo wielu trudności w wiernym odwzorowaniu karty na skanie, a co za tym idzie znacznych strat czasowych. W przypadku materiałów luźnych każda karta musiała zostać rozwinięta i wyprostowana. Usuwane były także wszystkie części metalowe. Elementy te utrudniają skanowanie ręczne i są niebezpieczne dla automatycznych urządzeń skanujących.

<sup>3</sup> *Katalog Dobrych Praktyk Digitalizacji materiałów archiwalnych*, [w:] Narodowy Instytut Audiowizualny, <http://www.nina.gov.pl/docs/instytut/katalog-dobrych-praktyk-digitalizacji-materia%C5%82%C3%B3w-archiwalnych.pdf>, 13 maja 2014.

Dzięki projektowi RCIN rozwinęła się działalność publiczna Archiwum, czyli udostępnianie i popularyzacja zasobu. Korzystają z niego w głównej mierze naukowcy, studenci kierunków historycznych, podmioty zajmujące się popularyzacją historii i kultury, a także osoby prywatne — lokalni badacze szukający informacji na temat historii swojego regionu. Pomimo nieustannie trwającej dyskusji o trwałości dokumentu elektronicznego nie ulega wątpliwości, że Internet jest w dzisiejszych czasach podstawową formą dotarcia do społeczeństwa z uwagi na możliwość nieograniczonego dostępu do materiałów lub ich metadanych. Liczba korzystających stale się zwiększa. Przez ułatwienie dostępności do współczesnych i historycznych materiałów gromadzonych przez Instytut poprawi się promocja polskiej archeologii, historii i etnografii na świecie, wzmocniona zostanie edukacja i świadomość w zakresie wyszukiwania archiwaliów w postaci cyfrowej, upowszechnione zostaną wyniki badań naukowych. Mamy nadzieję, że tendencja ta potrwa jeszcze przez najbliższe lata i doprowadzi do cyfryzacji informacji o zasobie archiwalnym oraz do cyfryzacji przynajmniej sporej części samego zasobu archiwalnego. Należy także pamiętać, że lepsza znajomość zawartości archiwów to bardziej owocne wyniki kwerend archiwalnych.

Projekt RCIN umożliwił wszystkim zainteresowanym dostęp do archiwaliów zarezerwowanych dotychczas wyłącznie dla wąskich, wyspecjalizowanych grup badaczy. Należy jednak pamiętać, że jednym z zadań, jakie wyznaczył, jest także zabezpieczenie dorobku dokumentacyjno-informacyjnego z okresu 60 lat działalności Instytutu, który już w chwili wytworzenia stał się częścią narodowego zasobu archiwalnego. Rzeczą naturalną jest, że akta takie otoczone są szczególną ochroną wynikającą z obowiązującego w Polsce prawa archiwalnego. Są to materiały o wartości trwałej, których znaczenia dla potrzeb nauki czy obywateli przecenić nie można. Obraz społeczeństw żyjących na przestrzeni wieków zachowany w dokumentacji archeologicznej, historycznej oraz etnograficznej stanowi niezwykle cenne dziedzictwo, które musi być popularyzowane oraz zabezpieczone dla przyszłych pokoleń.



# **SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PAN ARCHIWUM W WARSZAWIE W 2013 ROKU**

## **PODSTAWOWE DANE O ARCHIWUM**

Archiwum ma swoje oddziały w Poznaniu oraz w Katowicach. Archiwum posiada zasób historyczny powierzony i dysponuje 25 etatami.

W roku sprawozdawczym zatrudnionych było 31 osób, w tym w Warszawie 24 (14 w niepełnym wymiarze godzin), w Poznaniu 5 (3 w niepełnym wymiarze), w Katowicach 2 (1 w niepełnym wymiarze). Większość stanowią pracownicy zajmujący się merytoryczną działalnością archiwalną, w tym: 4 kustoszy, 8 adiunktów archiwalnych, 2 dokumentalistów, młodszego dokumentalistę, 4 archiwistów, starszego bibliotekarza, 2 konserwatorów dzieł sztuki; 25 osób ma wykształcenie wyższe, w tym 7 osób — stopień doktora.

W Archiwum w Warszawie zatrudniona została Anna Gruszczyńska (1 kwietnia), a w Oddziale w Katowicach przestał pracować Krzysztof Karol Binda (28 lutego).

Rada Naukowa pod przewodnictwem prof. Leszka Zasztowta odbyła posiedzenie 18 marca. Posiedzenie rozpoczęto uczczeniem minutą ciszy pamięci zmarłego 9 stycznia 2013 roku członka Rady Naukowej Archiwum PAN prof. Włodzimierza Zycha oraz przyjęciem rezygnacji z uczestnictwa w Radzie prof. Mieczysława Wrzoska. Członkowie Rady odnieśli się ze zrozumieniem do tej decyzji, następnie przyjęli protokół poprzedniego zebrania i wysłuchali sprawozdania z pracy Archiwum w 2012 roku przedstawionego przez dyrektora Hannę Krajewską. Dyskutowano nad rozpiętością prac prowadzonych przez Archiwum, zwłaszcza w dziedzinie upowszechniania nauki i popularyzacji, oraz zwrócono uwagę na problem intensyfikacji pozyskiwania spuścizn, a także przenoszenia dokumentacji na nowoczesne nośniki w celu zwiększenia możliwości ich udostępniania i zabezpieczania.

Po zakończeniu posiedzenia Rady Naukowej odbyło się Kolegium Dyrekcji, w którym udział wzięli kierownicy oddziałów oraz przedstawiciele PAN Archiwum w Warszawie. Na spotkaniu raz jeszcze omówiono najważniejsze wydarzenia minionego roku, sprawy bieżące oraz plany.

## Stan zasobu

W 2013 roku nastąpił przyrost zasobu o 34,10 m.b. akt. W Warszawie wpłynęło 22,95 m.b. materiałów pochodzenia prywatnego i 9,77 m.b. materiałów pochodzenia instytucjonalnego. Stan zasobu Oddziału w Poznaniu powiększył się o 1,38 m.b., wybrakowano 1,50 m.b. dokumentacji niearchiwalnej, zasób Oddziału w Katowicach nie powiększył się.

Ogólny stan zasobu wynosi obecnie 2829,71 m.b., z tego w Warszawie znajduje się 2338,66 m.b., w Poznaniu 425,55 m.b., a w Katowicach 65,50 m.b. akt i dokumentacji aktowej.

Wykaz nabytków zawiera załącznik nr 1.

Komisja Metodyczna pod przewodnictwem dr Hanny Szymczyk odbyła 2 posiedzenia, na których członkowie Komisji omówili sprawy zbiorów fotograficznych PAN Archiwum i ich digitalizacji oraz uwagi do 4 inwentarzy, ponadto zatwierdzili 14 inwentarzy i opracowali uwagi do 39 inwentarzy pochodzących z Warszawy i oddziałów.

Komisja Oceny Zakupów nie obradowała.

Komisja Archiwalnej Oceny Dokumentacji zaopiniowała pozytywnie 15 wniosków o wybrakowanie ok. 223 m.b. dokumentacji niearchiwalnej w placówkach PAN.

Komisja Opiniowania Normatywów udzieliła 30 porad i konsultacji elektronicznych i telefonicznych w 12 sprawach.

Skonsultowano oraz zaopiniowano 6 kompletów instrukcji kancelaryjnych, rzeczowych wykazów akt i instrukcji organizacji i zakresu działania archiwum zakładowego. Przeprowadzono 17 kontroli placówek PAN w zakresie postępowania z dokumentacją aktową i funkcjonowania archiwów zakładowych.

Zbiór fotografii liczy 30890 fotografii, negatywów, pocztówek, odbitek kserograficznych oraz 24 płyty CD.

Stan zbiorów mikrofilmowych nie powiększył się i wynosi 1129047 klatek mikrofilmów negatywowych oraz 3225478 klatek mikrofilmów pozytywowych. Zbiór medali liczy 1057 obiektów.

Księgozbiór w Warszawie powiększył się o 157 woluminów wydawnictw zwartych i 44 woluminy czasopism, w Poznaniu o 23 woluminy wydawnictw zwartych, w Katowicach o 17 woluminów wydawnictw zwartych i 11 woluminów wydawnictw ciągłych. Łącznie w Warszawie i oddziałach znajduje się 35299 woluminów druków zwartych i wydawnictw ciągłych.

## **ARCHIWUM PAN W WARSZAWIE**

### **1. Naukowo-archiwalne opracowanie zasobu**

Prowadzono prace porządkowo-inwentaryzacyjne w zespołach pochodzenia urzędowego i prywatnego. Do Komisji Metodycznej wpłynęły następujące inwentarze spuścizn opracowane zarówno metodą tradycyjną, jak i w bazie danych IZA: Władysława Araszkiewicza, Andrzeja Batki, Jana Czochrańskiego, Tadeusza Dobrzeńskiego, Leopolda Glucka, Alfreda Korzybskiego, Tadeusza Korzybskiego, Bronisława Kuchowicza, Anastazego Landaua, Zdzisława Libery, Andrzeja Mostowskiego, Jakuba Parnasa, Antoniego Romana, Ireny Sendlerowej, Romana Smoluchowskiego, Mariana Sobieskiego, Romana Taborskiego i Jana Wiktora. Kontynuowano rozpoczęte prace oraz podejmowano porządkowanie kolejnych spuścizn. Pozyskane archiwa osobiste na bieżąco zaopatrywano w spisy tymczasowe.

Uzupełniano istniejące bazy danych i spisy nekrologów.

### **2. Ewidencja zasobu archiwalnego**

Kontynuowano administrację bazy SEZAM. Wprowadzono dane o nabytkach, uzupełniono dane w już istniejących rekordach, poprawiono błędy ewidencyjne (podwójne sygnatury) i mechaniczne (podwójne odstępy) oraz wysłano uaktualniony plik do administratora bazy.

Prowadzono także prace nad wprowadzaniem inwentarzy tradycyjnych oraz warsztatowych do bazy danych IZA, uzupełnionej w roku sprawozdawczym o 1112 rekordów.

### **3. Kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego**

#### **Opiniowanie i konsultowanie normatywów, wizytacje placówek**

W zakresie kształtowania narastającego zasobu PAN Archiwum w Warszawie udzielono 13 porad i konsultacji. Skonsultowano oraz zaopiniowano 3 komplety normatywów. Przeprowadzono 10 kontroli placówek PAN w zakresie postępowania z dokumentacją aktową i funkcjonowania archiwów zakładowych.

## Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej

Komisja Archiwalnej Oceny Dokumentacji zaopiniowała pozytywnie 13 wniosków o wybrakowanie ok. 212 m.b. dokumentacji niearchiwalnej w placówkach PAN. Udzielono licznych wskazówek dotyczących niszczenia dokumentacji przeterminowanej.

## 4. Konserwacja akt

Kontynuowano konserwację spuścizny Władysława L. Jaworskiego — *Diariusz* tom XIII, o sygnaturze III-84, j. 12 (578 kart). Wykonano: kąpiele wodne, odkwaszanie, uzupełnianie ubytków, sklejanie rozdarc; następnie karty zaprasowano i ułożono w kolejności. Dla ochrony bloku *Diariusza* uszyto kapitałki, podcięto i dopasowano skórę do oprawy oraz przyklejono wyklejki. Wykonano 120 obwolut na karty i 15 teczek ochronnych. Całość prac konserwatorskich posiada dokumentację opisową i fotograficzną.

## 5. Dział fotografii i mikrofilmów

Stan zbiorów mikrofilmowych nie powiększył się i wynosi 1129047 klatek mikrofilmów negatywowych i 3225478 klatek mikrofilmów pozytywowych. Zbiór fotografii nie powiększył się i liczy obecnie 30890 fotografii, negatywów, pocztówek, odbitek kserograficznych oraz 24 płyty CD.

Kontynuowano digitalizację i archiwizację zbiorów fotograficznych. Zeskanowano kolejnych 70 fotografii; w chwili obecnej zbiór zdjęć w postaci cyfrowej wynosi ponad 21070 obiektów. Wszystkie zdjęcia mają kopię zapasową, zaopatrzoną w logo Archiwum. Całość zeskanowanego zbioru została zarchiwizowana na płytach DVD celem zabezpieczenia wykonanej pracy. Wprowadzono opisy 1519 fotografii do baz danych w programie Excel. Zabezpieczono około 500 fotografii, przekładając je do obwolut z papieru bawełnianego.

## 6. Zbiory specjalne

Zbiór medali nie powiększył się i liczy obecnie 1057 obiektów. Zbiór jest na bieżąco ewidencjonowany i konserwowany.

## 7. Biblioteka

Księgozbiór powiększył się o 157 woluminów druków zwartych (26 zakupiono, 131 pozyskano z darów) i o 44 woluminy wydawnictw ciągłych (22 zakupiono, 22 pozyskano z darów). Księgozbiór liczy 12137 woluminów druków zwartych i 10123 woluminy wydawnictw ciągłych. Kontynuowano zapoczątkowaną w roku 2012 wymianę dubletów z Biblioteką Kórnicką PAN oraz Niemieckim Instytutem Historycznym w Warszawie.

W roku sprawozdawczym wprowadzono 831 nowych rekordów, obejmujących zarówno nowo pozyskane publikacje, jak i starsze wydawnictwa. Łącznie w bazie MAK znajdują się 4884 rekordy.

Zrealizowano 487 wypożyczeń czasopism i książek. Na potrzeby pracowników Archiwum wypożyczono z innych bibliotek 65 książek i czasopism w: Bibliotece Instytutu Badań Literackich PAN, Bibliotece Instytutu Historii Nauki PAN, Bibliotece Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego i innych.

Oprawy introligatorskiej poddano 26 zeszytów *Herbarza polskiego*, a 186 książek poddano dezynfekcji w komorze gazowej Biblioteki Narodowej.

## 8. Wydawnictwa

Ukazał się kolejny tom „Biuletynu Archiwum PAN” nr 54. W tomie tym, opublikowanym w 60. rocznicę powstania Archiwum PAN, zamieszczony został suplement do *Przewodnika po zasobie Archiwum Polskiej Akademii Nauk*, w którym znalazły się hasła obejmujące nabytki Archiwum po 1999 roku. Opracowanie haseł było dziełem wszystkich pracowników Archiwum. Prowadzono również prace redakcyjne nad przygotowaniem do publikacji numeru 55. Wydano 2 katalogi wystaw (*Józef Ignacy Kraszewski. Urodził się w gospodarze, zmarł w hotelu; W służbie harcerstwa i nauki. Aleksander Kamiński „Kamyk” i pionierzy polskiego skautingu w zbiorach PAN Archiwum w Warszawie i Muzeum Harcerstwa w Warszawie*), broszurę *Dzieje Pałacu Staszica* i uaktualniony informator o Archiwum PAN. Kolportowano inne, wcześniejsze wydawnictwa Archiwum PAN.

## 9. Udostępnianie

W Pracowni Naukowej odnotowano 453 odwiedziny czytelników korzystających z materiałów archiwalnych. Udostępniono 3141 j.a., w tym do badań naukowych 2927 j.a., poszukiwań na potrzeby urzędów 64 j.a., poszukiwań genealogicznych 3 j.a., publicystyki, popularyzacji 124 j.a., udostępnianie dla potrzeb massmediów 19 j.a. oraz inne 13 j.a. Na zamówienia czytelników wykonano 864 kserokopie i 3936 skanów. Zgodnie z zaleceniami władz archiwalnych czytelnicy mogą już także samodzielnie wykonywać fotografie niezbędnych dokumentów, nie naruszając regulaminu działalności Pracowni Naukowej.

Kontynuowano prowadzenie ewidencji udostępniania w bazie danych SUMA. W 2013 roku przyjęto do realizacji 73 nowe wnioski użytkowników zasobu archiwalnego. Kartoteka użytkowników zawiera 1498 rekordów. Jest prowadzona na bieżąco i obejmuje dane za lata 1998–2013.

Zrealizowano drogą tradycyjną i pocztą elektroniczną ponad 130 kwerend merytorycznych i w zespołach akt osobowych.

## 10. Popularyzacja

### Wystawy

PAN Archiwum w Warszawie, działając w ramach popularyzacji historii nauki i prezentacji zasobu, przygotowało również nowe wystawy związane z rocznicami i aktualnymi wydarzeniami. W ramach obchodów 540. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i 500. rocznicy teorii heliocentrycznej 19 lutego otwarta została wystawa *Mikołaj Kopernik. Życie i dzieło* przygotowana we współpracy z Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk oraz z Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie. Wystawie towarzyszyło seminarium naukowe zorganizowane przez PAN Archiwum w Warszawie. Rozszerzona i uaktualniona wersja wystawy w języku angielskim prezentowana jest do chwili obecnej w Parlamencie Europejskim w Brukseli.

Wystawa materiałów ze spuścizny Zdzisława Libery wzbogaciła otwarte seminarium poświęcone 100. rocznicy urodzin profesora, które odbyło się 27 lutego w Pałacu Staszica. Także w Pałacu Staszica 16 marca pokazana została wystawa zorganizowana we współpracy z Muzeum Harcerstwa pt. *W służbie harcerstwa i nauki. Aleksander Kamiński*

„Kamyk” i pionierzy polskiego skautingu w zbiorach PAN Archiwum w Warszawie i Muzeum Harcerstwa w Warszawie, oparta na materiałach archiwalnych zgromadzonych w obu placówkach. Wystawie towarzyszyło otwarte seminarium, na którym oprócz przygotowanych referatów wysłuchano wspomnień uczestników spotkania poświęconych jej bohaterowi. Kolejny raz wystawa zaprezentowana była na zorganizowanym w Pałacu Staszica 8 czerwca IV Warszawskim Pikniku Archiwalnym. Piknik, zorganizowany przez 26 instytucji kultury i nauki, pod patronatem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Polskiego Radia S.A., TVP Historia, magazynów „Stolica” oraz „Wiedza i Życie”, uzyskał także patronat honorowy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Wysoka frekwencja — 2500 osób — świadczy, że impreza ta cieszy się coraz większą popularnością.

Postaci wielkiego uczonego poświęcona zastała także kolejna wystawa pt. *Tadeusz Manteuffel. Człowiek szlachetnego serca, wielkiego umysłu, niezłomnego charakteru* przygotowana z okazji 60-lecia Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk i prezentowana w salach Instytutu od 18 października.

15 listopada PAN Archiwum w Warszawie obchodziło uroczystie 60. rocznicę swojego powstania. Jubileusz uświetnili licznie przybyli goście (ponad 150 osób) z prezesem Polskiej Akademii Nauk profesorem Michałem Kleiberem, przedstawicielami władz Akademii i przewodniczącym archiwalnej Rady Naukowej profesorem Leszkiem Zasztowtem na czele. PAN Archiwum uhonorowane zostało Medalem Polskiej Akademii Nauk za szczególne zasługi dla rozwoju nauki polskiej i światowej, a jego pracownicy Złotym (10 osób), Srebrnym (6 osób) i Brązowym Medalem (8 osób) za Długoletnią Służbę. 11 pracowników PAN Archiwum zostało także wyróżnionych honorową odznaką „Za Zasługi dla Archiwistyki”. Na uroczystości zaprezentowano dwa filmy specjalnie na tę okazję przygotowane.

Stałym zainteresowaniem cieszy się wystawa *Polscy badacze Syberii*, która od 2009 roku prezentowana jest w różnych ośrodkach kulturalnych i naukowych w Polsce i za granicą. Obecnie jej odnowiona, rozszerzona i uaktualniona wersja wystawiona została w nowym Ośrodku Kultury i Nauki Polskiej w Nowosybirsku. Od 2010 roku podróżuje także wystawa *Artyści emigracyjnej Melpomeny*, 16 listopada pokazana w IPN w ramach programu edukacyjnego Przystanek Historia, towarzysząc konferencji *Historia polskiej emigracji po 1939 roku*.



PAN Archiwum brało także udział w ogólnopolskiej imprezie koordynowanej przez Biuro Promocji Miasta Warszawy Noc Muzeów. W Pałacu Staszica 18 maja zaprezentowane zostały wystawy i pokazy multimedialne oraz poprowadzono cieszące się stałym zainteresowaniem wycieczki po Pałacu połączone z prelekcją dotyczącą jego dziejów. 15 września pracownicy Archiwum wzięli także udział w imprezach zorganizowanych w Jabłonnie w ramach XVI Festiwalu Nauki. Wykłady i warsztaty związane z Festiwalem odbyły się także 22 września w Pałacu Staszica.

Większości wydarzeń organizowanych przez PAN Archiwum towarzyszyły wystąpienia pracowników w środkach masowego przekazu. Udzielili 16 wywiadów prasowych, radiowych i telewizyjnych, komentując wydarzenia kulturalno-naukowe i omawiając w nich swoje uczestnictwo.

### Konferencje i seminaria

PAN Archiwum w Warszawie było współorganizatorem dwóch konferencji: *Archiwa i kolekcje prywatne — dziedzictwo kultury, dziedzictwo archiwalne* (13–14 marca) wspólnie z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych i Polskim Towarzystwem Archiwalnym, poświęconej zagadnieniom praktyki gromadzenia, ewidencjonowania, udostępniania niepaństwowego, nieewidencjonowanego zasobu archiwalnego oraz metodyce jego opracowania i *Wspólne dziedzictwo, wspólna przyszłość. Historia pisze losy bohaterów — Księżę Józef Poniatowski* (19–20 września) wspólnie z Polskim Towarzystwem Archiwalnym i Pałacem w Jabłonnie. Uroczystości poświęcone bohaterowi konferencji rozpoczęły się już wcześniej. 7 maja we współpracy z Kancelarią Pałacu Prezydenckiego oraz Pałacu pod Blachą obchodzony był dzień urodzin księcia Józefa Poniatowskiego. Podobną uroczystość, dla uczczenia pamięci Stanisława Staszica, zorganizowano 6 listopada w 258. rocznicę jego urodzin.

Odbyły się także dwa seminaria zorganizowane przez PAN Archiwum: *Od pasji do dokumentacji. Czy kolekcjonerzy i archiwiści mogą się polubić* (18 kwietnia), podejmujące próbę zbliżenia tych dwóch środowisk zainteresowanych często podobną tematyką, oraz *Gromadzenie spuścizn naukowców w instytucjach nauki i kultury. Zobowiązanie, zadania i praktyka* (12 grudnia), poświęcone metodyce pracy archiwalnej.

## **Strona internetowa**

Informacja o wszystkich wydarzeniach naukowych i popularyzatorskich była na bieżąco umieszczana na stronie internetowej PAN Archiwum, na której odnotowano około 5000 wejść. Zamieszczono tam zarówno informacje o pracach bieżących, przebiegu imprez, jak i plansze wystawowe. Zamieszczonych zostało 10 artykułów popularyzujących zasób Archiwum.

Na stronie internetowej PAN Archiwum dostępne są także dwa filmy dokumentalne popularyzujące zasób PAN Archiwum: *List Margaret Thatcher w Archiwum PAN* i *Korespondencja Marii Skłodowskiej-Curie w Archiwum PAN* oraz spot reklamowy pt. *Zostań świadkiem przeszłości*, pokazany po raz pierwszy w dniu jubileuszu 60-lecia Archiwum PAN.

## **11. Praktyki archiwalne**

Praktyki archiwalne odbyła studentka Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Zapoznała się z zasobem Archiwum oraz metodami opracowywania archiwów prywatnych. Najciekawsze zbiory Archiwum zaprezentowano na specjalnym pokazie studentom Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz pracownikom Archiwum Prezydenta RP.

## **12. Zebrania i posiedzenia**

W siedzibie Archiwum PAN w Warszawie odbywały się cotygodniowe spotkania poświęcone omawianiu spraw bieżących i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. W ramach permanentnej edukacji archiwalnej odwiedziono Archiwum Prezydenta RP oraz uczestniczono w imprezach kulturalnych organizowanych w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie i Zamku Królewskim.

## **13. Współpraca naukowa**

### **Współpraca naukowa krajowa**

Dyrektor i pracownicy Archiwum PAN w Warszawie uczestniczyli w licznych spotkaniach naukowych, m.in. w seminariach i konferencjach: *Dziedzictwo Powstania Styczniowego: Pamięć. Historiografia.*

*Myśl polityczna* (30 stycznia), seminarium na temat ochrony i pielęgnacji zbiorów bibliotecznych i archiwalnych (12 kwietnia), *Być świadkiem Zagłady* (22–23 kwietnia), *Siedemset lat Warszawy* (24 kwietnia), XXIII Krajowym Zjeździe Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji (Łódź, 18 czerwca), konferencji zorganizowanej przez PAU i Archiwum PAN i PAU *Czas zatrzymany... Fotografie w spuściznach uczonych i twórców* (19–20 czerwca), a także: *Ewidencja zasobu w archiwach państwowych* (26 czerwca), *Archiwalia a badania regionalne. Powstanie styczniowe w dokumentach archiwalnych na Mazowszu północno-wschodnim i Podlasiu* (25–26 października), *Polskie Radio na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej* (21 listopada), *Audiowizualne archiwa XXI wieku* (27 listopada), *Stare książki — nowe bibliotekarstwo — technika i organizacja pracy ze spuścizną dokumentarną* (28 listopada). Uczestnicząc w konferencjach własnych i jako zaproszeni goście, pracownicy Archiwum wygłosili łącznie blisko 30 referatów.

### **Współpraca naukowa z zagranicą**

Dyrektor i pracownicy PAN Archiwum uczestniczyli w międzynarodowej konferencji archiwalno-historycznej *Fundamentalna nauka: problemy badania, przechowywania, upowszechniania zbiorów archiwalnych* (Moskwa, 4–7 maja), *Wiedza, kultura i sport w zbiorach archiwów* (Bratysława, 20–23 maja), *Irena Sendlerowa i Żegota wobec polityki Reinharda Heydricha* (Paryż, 30 września) i zjeździe archiwistów węgierskich.

## **ODDZIAŁY ARCHIWUM PAN**

### **1. Naukowo-archiwalne opracowanie zasobu**

Prowadzono prace porządkowo-inwentaryzacyjne w zespołach pochodzenia urzędowego i prywatnego. Z Oddziału Poznańskiego do Komisji Metodycznej wpłynęły inwentarze materiałów: Stefana Barbackiego, Stefana Błachowskiego, Stanisława Floriana Borowskiego, Wojciecha Kóčki, Stefana Mokrzyckiego, Stanisława Sulinowskiego, Zygmunta Szwejkowskiego, Mariana Węgrzynowicza i Zbigniewa Zakrzewskiego. Kontynuowano rozpoczęte prace oraz na bieżąco sporządzano spisy i wstępnie porządkowano pozyskane spuścizny.

W archiwum prasowym zawierającym wycinki dotyczące uczonych oraz nauki w Wielkopolsce znajduje się 461 teczek o łącznej objętości ok. 6,00 m.b. Materiały są układane alfabetycznie (uczni) oraz rzeczowo według zagadnień (uczelnie, instytucje i towarzystwa naukowe, wydarzenia naukowe, historia Poznania i regionu).

W Oddziale w Katowicach kontynuowano prace nad porządkowaniem materiałów Wacława Leśniańskiego i Józefa Chlebowczyka, wstępnie uporządkowano spuściznę Eugeniusza Zaczyńskiego. W zasobie przeprowadzono skontrum.

## **2. Kształtowanie narastającego zasobu aktowego**

W ramach opieki nad narastającym zasobem archiwalnym pracownicy Oddziału w Poznaniu przeprowadzili 8 konsultacji z archiwistami zakładowymi placówek PAN w Poznaniu i zaopiniowali 1 normatyw. Zaopiniowano pozytywnie 2 wnioski o wybrakowanie 10,35 m.b. dokumentacji niearchiwalnej w placówkach PAN i przeprowadzono ekspertyzę dokumentacji przeznaczonej do brakowania.

Pracownik Oddziału w Katowicach udzielił 9 konsultacji archiwistom zakładowym, zaopiniował 2 normatywy (instrukcje kancelaryjne, rzeczowe wykazy akt i zakres działania archiwum zakładowego). Przeprowadzono 7 kontroli kompleksowych placówek PAN.

## **3. Zbiór mikrofilmów i fotografii**

Zbiór mikrofilmowy Oddziału w Poznaniu nie uległ zmianie i liczy 770 szpul. Zbiór fotografii powiększył się o fotografie, które wpłynęły do Oddziału wraz z archiwami prywatnymi, oraz o fotografie przedstawiające działalność Oddziału. Łącznie zbiór powiększył się o 583 fotografie. Zdigitalizowano materiały archiwalne ze spuścizn: Wawrzyńca Benzelstrierny-Engeströma, Andrzeja Niesiołowskiwego, Romana Polaka i Stanisławy Przybyszewskiej. Łącznie wykonano 5877 skanów; zbiór płyt CD, na których są nagrane materiały Oddziału, liczy 37 sztuk.

Pozyskano do zbiorów specjalnych medal „Pro Ecclesia et Pontifice” oraz Odznakę Honorową Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania.

Zbiór płyt CD, na których nagrane są materiały Oddziału w Katowicach, liczy 4 sztuki. Zdigitalizowano 483 dokumenty

i fotografie. Całość zdigitalizowanego zbioru została zarchiwizowana na płytach DVD celem zabezpieczenia wykonanej pracy.

#### **4. Księgozbiory**

W Oddziale w Poznaniu księgozbiór powiększył się o 33 woluminy druków zwartych i 21 woluminów wydawnictw ciągłych. Stan księgozbioru podręcznego wynosi 4914 woluminów, w tym 2235 druków zwartych i 2679 wydawnictw ciągłych. Ze zbioru podręcznego skorzystało 50 czytelników, którzy wypożyczyli 125 książek i czasopism.

W Oddziale w Katowicach biblioteka podręczna powiększyła się o 17 druków zwartych i o 11 woluminów wydawnictw ciągłych. Stan księgozbioru podręcznego wynosi 799 woluminów.

#### **5. Udostępnianie zasobu**

W Oddziale w Poznaniu zanotowano 218 odwiedzin w pracowni naukowej, w tym 25 osób korzystało z informacji, a 193 z materiałów archiwalnych. Udostępniono łącznie do badań naukowych 1384 j.a. Przyjęto i zrealizowano 54 kwerendy krajowe i zagraniczne dla użytkowników i instytucji. Na zamówienia czytelników wykonano: 7 kserokopii, 3196 fotografii cyfrowych, 828 skanokopii — łącznie 4031 sztuk reprografii ze zbiorów Oddziału.

W Oddziale w Katowicach zanotowano 167 odwiedzających, udostępniono 326 j.a. — wszystkie do badań naukowych, wykonano 12 kwerend archiwalnych dla użytkowników i instytucji, w tym kwerendy w zespołach akt osobowych i kart wynagrodzeń (dla ZUS). Wykonano 72 kserokopie i 120 skanów.

#### **6. Popularyzacja zasobu**

##### **Wystawy**

Do 31 marca w Czytelni Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu eksponowana była wystawa przygotowana z okazji 20. rocznicy śmierci profesora Zbigniewa Zakrzewskiego, na której zaprezentowano materiały z jego spuścizny przechowywane w Poznańskim Oddziale Archiwum.

17 stycznia miała miejsce uroczysta inauguracja działalności PAN Archiwum w Warszawie Oddziału w Katowicach. W gmachu Archiwum Państwowego w Katowicach odbyła się sesja naukowa oraz zaprezentowane zostały wystawy: *Kobiety w nauce* oraz *Rysunki i fotografie dzieł sztuki w spuściźnie profesora Mariana Rehorowskiego*. Obie wystawy można było oglądać do 14 lutego. W dniach od 20 lutego do 8 marca wystawa *Kobiety w nauce* eksponowana była na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a następnie od 25 kwietnia do 20 czerwca w Archiwum Państwowym w Katowicach Oddziale w Raciborzu. Między 20 czerwca a 19 września wystawa gościła w Bibliotece Publicznej Miasta Rydułtowy im. Henryka Mikołaja Góreckiego, a od 19 września do 21 listopada wystawa eksponowana była na Zamku Piastowskim w Raciborzu. 22 listopada wystawa *Kobiety w nauce* towarzyszyła konferencji *Edukacja na pograniczu. Jak uczyć na Śląsku i o Śląsku?* w Krzyżanowicach z siedzibą w Tworkowie. Od 29 listopada wystawa znajduje się w Gminnej Bibliotece Publicznej Oddziale w Czernicy.

W siedzibie Oddziału w Katowicach od 4 listopada eksponowana jest wystawa *Jan Kazimierz Zaremba i jego wyjazd do Francji*, która powstała w ramach cyklu *Przedstawiciele śląskiej nauki*.

### **Strona internetowa**

Strona internetowa Oddziału Poznańskiego była stale aktualizowana i uzupełniana o najważniejsze wydarzenia z działalności. Poszerzono i zaktualizowano informacje o zasobie archiwalnym i biografii Oddziału.

Strona internetowa Oddziału w Katowicach powstała w styczniu 2013 roku i jest stale uzupełniana.

## **7. Praktyki**

W Oddziale Poznańskim odbyło praktyki archiwalne 2 studentów historii specjalności archiwistyka i zarządzanie dokumentacją Instytutu Historii UAM oraz staże archiwalne 2 studentów specjalności dokumentalistyczno-bibliotekarskiej Instytutu Filologii Polskiej Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM. Wszyscy praktykanci i stażyści zostali zapoznani z metodyką pracy oraz z organizacją, dziejami i zasobem Oddziału.

W lipcu 2013 roku praktyki odbył w Oddziale w Katowicach student historii specjalności archiwalnej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W grudniu 2013 roku praktyki rozpoczęło 2 studentów tej samej specjalności. Przeprowadzono czterokrotnie warsztaty archiwalno-historyczne dla 8 grup studentów Instytutu Historii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

## 8. Współpraca naukowa

### Współpraca naukowa krajowa i zagraniczna

W Oddziale w Poznaniu kontynuowano współpracę z: Archiwum Państwowym w Poznaniu, PAN Oddziałem w Poznaniu, Zakładem Archiwistyki Instytutu Historii UAM, Biblioteką Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydawnictwem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Instytutem Pamięci Narodowej Oddziałem w Poznaniu, Stowarzyszeniem Archiwistów Polskich Oddziałem w Poznaniu.

Pracownicy Oddziału uczestniczyli w konferencji *Nowe funkcje archiwów* (24–25 października) i międzynarodowej konferencji jubileuszowej Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN *Towards a New RNA World* (12 listopada) oraz uroczystości jubileuszu 60-lecia Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie (15 listopada). Wzięli udział w organizacji i uczestniczyli także w sympozjum naukowym *Audiowizualne archiwa XXI wieku* (27 listopada).

W Oddziale Archiwum w Katowicach kontynuowana była współpraca z Oddziałem PAN w Katowicach, Archiwum Państwowym w Katowicach, Uniwersytetem Śląskim w Katowicach, Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach oraz Stowarzyszeniem Humanistycznym: Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy. Nawiązana została stała współpraca z Biblioteką Publiczną Miasta Rydułtowy im. Henryka Mikołaja Góreckiego, Agencją Promocji Ziemi Raciborskiej i Wspierania Przedsiębiorczości na Zamku Piastowskim w Raciborzu, Gminnym Zespołem Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w Krzyżanowicach oraz z Gminną Biblioteką Publiczną Oddziałem w Czernicy.

Pracownik Oddziału w Katowicach wygłosił 2 referaty; uczestniczył w licznych spotkaniach naukowych, wystawach, wykładach i konferencjach, m.in.: *Polacy na Węgrzech, Węgrzy w Polsce w okresie II wojny światowej* (4 kwietnia), *W cieniu tragedii wołyńskiej 1943 roku*.



*70. rocznica mordów Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich* (13 czerwca), *Budownictwo i architektura Katowic* (12–13 września), *Niezależna od polityki, szerokością geograficzną nieograniczona — muzyka* (19 września), *Obozy w dwóch reżimach. Lasowice jako przykład nazistowskiego i komunistycznego systemu obozowego na Górnym Śląsku* (10 października), *Struktura zbrodni. Nowe kierunki badań nad zbrodniami Trzeciej Rzeszy* (22–23 października).

**Załącznik nr 1****NABYTKI ARCHIWUM PAN****Warszawa****Dział I — Materiały towarzystw i innych instytucji naukowych**

Kolekcja Jerzego Malinowskiego 0,04 m.b.

**Dział II — Akta placówek PAN**

Komitet Cytologii 0,01 m.b.

+ 3 płyty DVD

Komitet Nauk Historycznych 3,00 m.b.

Polska Fundacja Upowszechniania Nauki 6,76 m.b.

**Dział III — Spuszcziny uczonych polskich**

Cecylia Bajan 0,11 m.b.

Leopold Gluck 0,60 m.b.

Anna Kajak 0,20 m.b.

Jerzy Kolendo 3,20 m.b.

Tadeusz Kowalik 1,60 m.b.

Sław Krzemień-Ojak 0,17 m.b.

Janina Leskiewicz 0,84 m.b.

Janina Pętał-Figulska 0,54 m.b.

Rodzina Skulskich 0,03 m.b.

Irena Stasiewicz-Jasiuk 0,59 m.b.

Jan Stecki 0,30 m.b.

Stanisław Stomma 0,01 m.b.

Jerzy Supady 4,49 m.b.

Zbigniew Wasiutyński 4,40 m.b.

Anna Witeska-Młynarczyk płyta DVD

Wojciech Zielenkiewicz 2,06 m.b.

Poz. 1–16 dary

## Materiały dodatkowe

|                               |           |
|-------------------------------|-----------|
| Nonna Bakun-Czubarow          | 0,88 m.b. |
| Michalina Dąbkowska           | 1,68 m.b. |
| Elżbieta Feliksiak            | 0,18 m.b. |
| Michał Kaczorowski            | 0,01 m.b. |
| Włodzimierz Kołos             | 0,06 m.b. |
| Stanisław Rakusa-Suszczewski  | 0,24 m.b. |
| Janina Rożnowska-Feliksiakowa | 0,05 m.b. |
| Wacław Sierpiński             | 0,50 m.b. |
| Kazimierz Smulikowski         | 0,05 m.b. |
| Włodzimierz Zych              | 0,12 m.b. |

Poz. 1–10 dary

**Poznań****Dział II — Akta placówek PAN**

|                                           |           |
|-------------------------------------------|-----------|
| Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie |           |
| Oddział w Poznaniu                        | 0,22 m.b. |

**Dział III — Spuścizny uczonych polskich**

|                  |               |
|------------------|---------------|
| Stefan Dąbrowski | 0,40 m.b.     |
| Wojciech Kóčka   | 86 fotografii |

Poz. 1–2 dary

## Materiały dodatkowe

|                          |               |
|--------------------------|---------------|
| Jan Jachowski            | 0,11 m.b.     |
| Józef Kostrzewski        | 0,05 m.b.     |
| Julian Musielak          | 16 fotografii |
| Stanisław Wierchosławski | 0,60 m.b.     |

Poz. 1 częściowo dar, częściowo zakup

Poz. 2–4 dary

## Załącznik nr 2

WYKAZ PUBLIKACJI  
PRACOWNIKÓW ARCHIWUM PAN

- Arvaniti Joanna**, *Dzieje Palacu Staszica*, Warszawa 2013, ss. 25.
- Arvaniti Joanna**, *Materiały Stanisława Kirkora, profesora weterynarii, w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie*, [w:] *Szkice z historii medycyny*, t. II, pod red. Jerzego Supadego, Łódź 2013, s. 5–12.
- Arvaniti Joanna**, *Materiały Zdzisława Kazimierza Stieberta w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie (1903–1980)*, [w:] *Zdzisław Stieber (1903–1980). Materiały i wspomnienia*, pod red. Doroty K. Rembiszewskiej, Warszawa 2013, s. 219–233.
- Арванити Иоанна**, *Совместная выставочная деятельность архивов РАН и ПАН на примере выставок «Страницы истории русско-польских научных связей» и «Польские исследователи Сибири»*, «Вестник РГТУ. Научный журнал», № 4 (105), Moskwa 2013, s. 46–48.
- Arvaniti Joanna**, *Syberyjskie wątki w życiu Józefa Ignacego Kraszewskiego i jego rodziny*, „Zesłaniec. Pismo Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków”, 2013, nr 55, s. 31–37.
- Arvaniti Joanna**, *Wstęp*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 7.
- Arvaniti Joanna**, *Wydarzenia archiwalne w latach 2003–2013*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 173–205.
- Arvaniti Joanna**, *Wystawa Józef Ignacy Kraszewski*, [w:] *Józef Ignacy Kraszewski. Urodził się w gospodzie, zmarł w hotelu. Katalog wystawy*, Warszawa 2013, s. 1–2.
- Boksa Michał**, *Izba Pamięci Jerzego Pertka (Oddział — Kolekcja Jerzego Pertka) w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, 2013, r. XVI, s. 95–109.
- Borkowski Bartosz**, *Rozmowa z dyrektorem Archiwum PAN dr Hanną Krajewską o historii, archiwistyce i pasji*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 206–211.
- Borkowski Bartosz**, *Rozmowa z jedną z najbardziej doświadczonych archiwistek w Polsce, wieloletnim kustoszem Archiwum PAN dr Hanną Szymczyk*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 212–216.

- „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”**, pod red. **Joanny Arvaniti**, 2013, nr 54, ss. 290.
- Chodkowska Anita**, *Kulinaria w zbiorach Archiwum PAN*, „Archivarius Visegradensis”, 2013, nr 1, s. 247–263.
- Gass Izabela**, *Kształcenie archiwistów na poziomie średnim*, „Archiwista Polski”, 2013, nr 1, s. 51–55.
- Gass Izabela**, *Pożegnanie PSIAK-a*, „Archeion”, 2012, t. CXIII, s. 384–388.
- Gass Izabela**, *Zygmunt Wasilewski — bibliotekarz w Muzeum Polskim w Rapperswilu*, „Biuletyn Archiwum PAN”, 2013, nr 54, s. 217–227.
- Informator o Archiwum Polskiej Akademii Nauk**, pod red. **Joanny Arvaniti**, Warszawa 2013, ss. 10.
- Józef Ignacy Kraszewski. Katalog wystawy**, pod red. **Joanny Arvaniti, Katarzyny Słojkowskiej**, Warszawa 2013, ss. 28.
- Krajewska Hanna**, *Archiwa Polonii w Australii i Nowej Zelandii*, [w:] *Emigracja i środowiska polonijne. Archiwa i archiwalia. Zbiór studiów*, pod red. Alicji Kuleckiej, Warszawa 2013, s. 93–106.
- Krajewska Hanna**, *Informator o archiwach i dziejach Polonii w Australii oraz Nowej Zelandii w dokumentach*, Warszawa 2012, ss. 112.
- Krajewska Hanna**, *Kontakty polsko-rosyjskie na podstawie dokumentów Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie*, «Вестник РГГУ. Научный журнал», № 4 (105), Moskwa 2013, s. 14–26.
- Malinowski Józef**, *Działalność naukowo-dydaktyczna profesora Uniwersytetu Poznańskiego Stefana Dąbrowskiego w latach 1920–1939*, [w:] *Śladami Mistrza. Studia i szkice poświęcone pamięci profesora Antoniego Czubińskiego (1928–2003)*, pod red. Stanisława Sierpowskiego, Poznań 2013, s. 65–78.
- Malinowski Józef**, *Jakub Moryson, Ksiązę Olgierd Czartoryski (1888–1977). Życie i działalność społeczno-polityczna*, „Rocznik Leszczyński”, 2013, t. XIII, s. 258–260.
- Malinowski Józef**, *Pociąg sanitarny Uniwersytetu Poznańskiego w 1920 roku*, „Kronika Miasta Poznania”, 2013, t. IV, s. 206–209.
- Malinowski Józef**, *Strzelecki Wojciech, Etyka medyczna w świetle życia i dzieła Alberta Schweitzera i Józefa Okińczycza*, [w:] *Zdrowy człowiek i społeczeństwo w wizjach Alberta Schweitzera i Ericha Fromma*, pod red. Bogusława Stelcera, Poznań 2013, s. 106–116.

- Matysiak Jarosław**, *IV Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu*, 6–8 grudnia 1925, „Kronika Wielkopolski”, 2013, nr 2 (146), s. 28–35.
- Matysiak Jarosław**, *Komitet Niewiast Wielkopolskich*, „1863 — Kronika Miasta Poznania”, 2013, nr 1, s. 153–165.
- Matysiak Jarosław**, *Roman Pollak (1886–1972) — ambasador literatury i kultury polskiej we Włoszech*, „Polonia Włoska — biuletyn informacyjny”, 2012, r. XVII, nr 3/4 (64/65), s. 39–42.
- Matysiak Jarosław**, *Udział Kazimierza Kaczmarczyka w ratowaniu akt archiwów warszawskich w latach 1944–1945*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, 2013, r. XVI, s. 71–79.
- Matysiak Jarosław**, Linette Renata, *Cmentarz i Krypta Zasłużonych w Poznaniu*. Przewodnik, Poznań 2013, ss. 184.
- Mieszkowska Anna**, *A história de Irena Sendler. A mãe das crianças do holocausto*, São Paulo 2013, ss. 342.
- Piętka-Hadała Dorota**, *IV Warszawski Piknik Archiwalny*, 8 czerwca 2013, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 239–243.
- Sobeczko Mateusz**, *Ponad granicami. Budowa nowej socjalistycznej rzeczywistości przez polskie władze komunistyczne w latach 1945–1989*, [w:] *Problematyka granic w refleksji społeczno-humanistycznej*, pod red. Moniki Kornackiej, Grzegorza Libory, Moniki Szpoczek-Sało, Katowice 2012, s. 49–66.
- Sobeczko Mateusz**, *Zarys historii Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddziału w Katowicach*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 159–172.
- Słojkowska Katarzyna**, *Ikonografia dotycząca obiektów uzdrowiskowych w zbiorach PAN Archiwum w Warszawie*, [w:] *Szkice z historii medycyny*, t. II, pod. red. Jerzego Supadego, Łódź 2013, s. 280–285.
- Słojkowska Katarzyna**, *Materiały Poniatowskich w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 231–238.
- Słojkowska Katarzyna**, *Wstęp*, [w:] *W służbie harcerstwa i nauki. Aleksander Kamiński „Kamyk” i pionierzy polskiego skautingu w zbiorach PAN Archiwum w Warszawie i Muzeum Harcerstwa w Warszawie*. Katalog wystawy, Warszawa 2012, s. 1–2.

**Slojowska Katarzyna**, *Wystawa „W służbie harcerstwa i nauki. Aleksander Kamiński «Kamyk» i pionierzy polskiego skautingu w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie i Muzeum Harcerstwa w Warszawie”*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 228–230.

**Stasiak Jolanta**, *Bogdan Nawroczyński. Mój życiorys*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój”, 2013, r. XXII, s. 83–89.

**Stasiak Jolanta**, *Działalność Archiwum Polskiej Akademii Nauk w latach 1953–2013*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 135–158.

**Stasiak Jolanta**, *Zygmunt Kolankowski i jego spuścizna rękopiśmienna w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 2013, nr 54, s. 129–134.

*W służbie harcerstwa i nauki. Aleksander Kamiński „Kamyk” i pionierzy polskiego skautingu w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie i Muzeum Harcerstwa w Warszawie. Katalog wystawy*, pod red. Joanny Arvaniti, Katarzyny Slojowskiej, Warszawa 2013, ss. 24.



**INWENTARZE**  
**ZESPOŁÓW ARCHIWALNYCH**  
ogłoszone w numerach 1–55 „Biuletynu Archiwum PAN”  
(układ chronologiczny)

|                                                              | strony |
|--------------------------------------------------------------|--------|
| <b>Nr 1 (1959)</b>                                           |        |
| Towarzystwo Naukowe Warszawskie (1907–1953)<br>(H. Dymnicka) | 21–77  |
| <b>Nr 3 (1960)</b>                                           |        |
| Materiały Aleksego Bachulskiego<br>(M. Flis)                 | 33–39  |
| Materiały Stanisława Borowskiego<br>(Z. Kolankowski)         | 44–48  |
| Materiały Olgierda Górki<br>(M. Wrzoscowa)                   | 50–61  |
| Materiały Stanisława Kętrzyńskiego<br>(S. Chankowski)        | 64–69  |
| Materiały Adama Kłodzińskiego<br>(H. Dymnicka)               | 69–71  |
| Materiały Jerzego Manteuffla<br>(S. Chankowski)              | 73–77  |
| Materiały Władysława Namysłowskiego<br>(M. Wrzoscowa)        | 77–86  |
| Materiały Eugeniusza Przybyszewskiego<br>(M. Flis)           | 86–89  |
| Materiały Heleny Salskiej<br>(S. Chankowski)                 | 89–93  |
| Materiały Adama Skalkowskiego<br>(M. Wrzoscowa)              | 93–109 |
| <b>Nr 4 (1961)</b>                                           |        |
| Materiały Wisławy Knapowskiej<br>(H. Zubalowa)               | 31–71  |
| Materiały Artura Śliwińskiego<br>(S. Chankowski)             | 72–126 |

**Nr 5 (1962)**

- Akta I Kongresu Nauki Polskiej (1949–1951)  
(M. Wrzoscowa) 23–70

**Nr 6 (1963)**

- Akta Polskiego Towarzystwa Historycznego  
(1886–1939, 1947–1968)  
(H. Dymnicka, M. Wrzoscowa) 39–79  
Materiały Antoniego Wróblewskiego  
(J. Szajbel) 80–127

**Nr 7 (1964)**

- Materiały Janusza Iwaszkiewicza  
(S. Chankowski) 33–53  
Materiały Aleksandra Lednickiego  
(M. Wrzoscowa) 54–70  
Materiały Zygmunta Moczarskiego  
(Z. Wardęska) 71–93  
Materiały Ludwika Skubiszewskiego  
(J. Szajbel) 94–105

**Nr 8 (1965)**

- Materiały Tadeusza Mańkowskiego  
(A. Kamiński) 13–54  
Materiały Wiktora Ormickiego  
(O. Staroń) 55–78  
Materiały Edwarda Schechtle  
(A. Marciniak) 79–96

**Nr 9 (1966)**

- Materiały Kazimierza Bassalika  
(S. Chankowski) 35–54  
Materiały Ludwika Ręgorowicza  
(M. Wrzoscowa) 55–81  
Materiały Adama Szymańskiego  
(H. Obuchowska-Pysiowa) 82–87

**Nr 10 (1967)**

|                                              |        |
|----------------------------------------------|--------|
| Materiały Wiktora Schramma<br>(A. Marciniak) | 20–106 |
|----------------------------------------------|--------|

**Nr 11 (1968)**

|                                                                                    |         |
|------------------------------------------------------------------------------------|---------|
| Akta Komisji Naukowej Obchodu Roku Mickiewicza PAN<br>(1953–1956)<br>(H. Dymnicka) | 30–64   |
| Materiały Antoniego Artymiaka<br>(S. Chankowski)                                   | 65–85   |
| Materiały Ludwika Chmaja<br>(R.W. Wołoszyński)                                     | 86–111  |
| Materiały Eugeniusza Dziewulskiego<br>(A. Brachfogel)                              | 112–120 |
| Materiały Władysława Dziewulskiego<br>(M. Wrzoscowa)                               | 121–148 |

**Nr 12 (1969)**

|                                                     |       |
|-----------------------------------------------------|-------|
| Materiały Witolda Chodźki<br>(M. Wrzoscowa)         | 40–81 |
| Materiały Franciszka Czubalskiego<br>(M. Wrzoscowa) | 82–97 |

**Nr 13 (1970)**

|                                                                       |         |
|-----------------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Józefa Grodeckiego i Katarzyny Grodeckiej<br>(M. Wrzoscowa) | 26–84   |
| Materiały Stefana Rygla<br>(S. Chankowski)                            | 85–117  |
| Materiały Bożeny Stelmachowskiej<br>(J. Szajbel)                      | 118–161 |

**Nr 14 (1971)**

|                                                       |        |
|-------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Joachima Metallmanna<br>(R. Majkowska)      | 18–26  |
| Materiały Antoniego Peretiatkowicza<br>(A. Marciniak) | 27–66  |
| Materiały Tadeusza Strumiły<br>(R. Wojciechowska)     | 67–105 |

---

|                                                                     |         |
|---------------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Zygmunta Zawirskiego<br>(A. Woltanowski)                  | 106–125 |
| <b>Nr 15 (1972)</b>                                                 |         |
| Materiały Bronisława Dembińskiego<br>(K. Dopierała)                 | 11–71   |
| Materiały Włodzimierza Dzwonkowskiego<br>(H. Dymnicka)              | 72–100  |
| Materiały Wiktora Hahna<br>(M. Wrzoscowa)                           | 101–182 |
| <b>Nr 16 (1973)</b>                                                 |         |
| Materiały Ludwika Eckerta<br>(M. Wrzoscowa)                         | 26–52   |
| Materiały Tadeusza Kowalskiego<br>(J. Poradysz)                     | 53–99   |
| Materiały Feliksa Kazimierza Terlikowskiego<br>(M. Adamczewska)     | 100–125 |
| <b>Nr 17 (1974)</b>                                                 |         |
| Materiały Bronisława Pawłowskiego<br>(H. Dymnicka-Wołoszyńska)      | 39–48   |
| Materiały Edmunda Jana Reymana<br>(J. Mizikowski)                   | 49–81   |
| Materiały Stanisława Tynca<br>(M. Wrzoscowa)                        | 82–125  |
| <b>Nr 18 (1975)</b>                                                 |         |
| Materiały Stanisława Karwowskiego<br>(J. Szajbel)                   | 19–41   |
| Materiały Jerzego Landego<br>(J. Mizikowski)                        | 42–54   |
| Materiały Mariana Magdańskiego<br>(E. Sztraj)                       | 55–62   |
| Materiały Michała Rawity-Witanowskiego<br>(H. Dymnicka-Wołoszyńska) | 63–124  |

**Nr 19 (1976)**

|                                                            |       |
|------------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Kazimierza Abgarowicza<br>(M. Adamczewska)       | 24–35 |
| Materiały Aleksandra Kozikowskiego<br>(A. Marciniak)       | 36–54 |
| Materiały Edwarda Lubicz-Niezabitowskiego<br>(Z. Wardęska) | 55–63 |

**Nr 20 (1977)**

|                                                     |       |
|-----------------------------------------------------|-------|
| Materiały Jana Dembowskiego<br>(M. Wrzoscowa)       | 10–32 |
| Materiały Mariana Gieysztora<br>(A. Brachfogel)     | 33–54 |
| Materiały Teodora Marchlewskiego<br>(A. Brachfogel) | 55–81 |

**Nr 21 (1978)**

|                                                                |         |
|----------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Władysława Abrahama<br>(E. Sztraj)                   | 41–54   |
| Materiały Stefana Baleya<br>(M. Wrzoscowa)                     | 55–93   |
| Materiały Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej<br>(J. Mizikowski) | 94–116  |
| Materiały Wincentego Stysia<br>(M. Wrzoscowa)                  | 117–153 |

**Nr 22 (1979)**

|                                                                 |         |
|-----------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Włodzimierza Demetrykiewicza<br>(R. Majkowska)        | 35–59   |
| Materiały Kazimierza Drewnowskiego<br>(E. Sztraj)               | 60–78   |
| Materiały Stanisława Kossutha<br>(P. Porwoł)                    | 79–106  |
| Materiały Bronisława Niklewskiego<br>(M. Adamczewska-Jackowiak) | 107–144 |

**Nr 23 (1980)**

|                                             |        |
|---------------------------------------------|--------|
| Materiały Andrzeja Grodka<br>(M. Wrzoscowa) | 31–101 |
|---------------------------------------------|--------|

---

|                                                                                |         |
|--------------------------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Janusza Wolińskiego<br>(H. Dymnicka-Wołoszyńska)                     | 102–150 |
| <b>Nr 24 (1981)</b>                                                            |         |
| Materiały Adolfa Joszta<br>(M. Wrzoscowa)                                      | 15–42   |
| Materiały Kazimierza Rodowicza<br>(O. Staroń)                                  | 43–52   |
| Materiały Czesława Zakaszewskiego<br>(J. Mizikowski)                           | 53–74   |
| <b>Nr 25 (1982)</b>                                                            |         |
| Materiały Władysława Dybowskiego<br>(Ł. Litwa, M. Wrzoscowa)                   | 21–44   |
| Materiały Ludwika Hirszfelda i Hanny Hirszfeldowej<br>(Ł. Litwa, M. Wrzoscowa) | 45–148  |
| <b>Nr 26 (1983)</b>                                                            |         |
| Materiały Stanisława Kozierowskiego<br>(J. Latzke)                             | 8–87    |
| Suplement do inwentarza materiałów<br>Kazimierza Drewnowskiego<br>(E. Sztraj)  | 88–98   |
| <b>Nr 27 (1984)</b>                                                            |         |
| Materiały Stanisława Antoniewskiego<br>(J. Mizikowski)                         | 22–35   |
| Materiały Zygmunta Golonki<br>(J. Mizikowski)                                  | 36–61   |
| Materiały Lucjana Kaznowskiego<br>(J. Mizikowski)                              | 62–75   |
| Materiały Tymoteusza Łuniewskiego<br>(M. Wrzoscowa)                            | 76–100  |
| Materiały Jana Miklaszewskiego<br>(S. Chankowski)                              | 101–105 |
| <b>Nr 28 (1985)</b>                                                            |         |
| Materiały Stefana Ehrenkreutza<br>(A. Brachfogel)                              | 29–40   |

---

|                                                                            |        |
|----------------------------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Witolda Kamienieckiego<br>(M. Wrzoscowa)                         | 41–50  |
| Materiały Emila Kipy<br>(H. Dymnicka-Wołoszyńska)                          | 51–66  |
| Materiały Tadeusza Makowieckiego<br>(E. Sztraj)                            | 67–80  |
| Materiały Marzeny M. Pollakównej<br>(T. Dymaczewski)                       | 81–103 |
| <b>Nr 29 (1986)</b>                                                        |        |
| Materiały Stefana Drzewieckiego<br>(B. Krzyżtoporska)                      | 21–28  |
| Materiały Władysława Folkierskiego<br>(M. Tejchman)                        | 29–38  |
| Materiały Alfreda Liebfelda<br>(H. Dymnicka-Wołoszyńska)                   | 39–60  |
| Materiały Tadeusza Miłobędzkiego<br>(Redakcja)                             | 61–72  |
| <b>Nr 30 (1987)</b>                                                        |        |
| Materiały Kazimierza Moszyńskiego<br>(A. Brachfogel)                       | 23–43  |
| Materiały Henryka Ułaszyńskiego<br>(E. Sztraj)                             | 44–112 |
| <b>Nr 31 (1988)</b>                                                        |        |
| Materiały Stanisława Kontkiewicza<br>(J. Bugajski)                         | 14–71  |
| Materiały Juliana Tokarskiego<br>(J. Mizikowski)                           | 72–115 |
| <b>Nr 32 (1989)</b>                                                        |        |
| Materiały Jana Grzegorzewskiego<br>(Z. Bonarowska)                         | 17–29  |
| Materiały Mariana Lewickiego i Ireny Lewickiej<br>(I. Biel, Z. Bonarowska) | 30–90  |
| Materiały Czesława Thulliego<br>(W. Różańska)                              | 91–114 |



**Nr 33 (1990)**

|                                                            |        |
|------------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Władysława Kowalenki<br>(J. Latzke, E. Lijewska) | 21–60  |
| Materiały Tadeusza Manteuffla<br>(H. Dymnicka-Wołoszyńska) | 61–132 |

**Nr 34 (1993)**

|                                                  |       |
|--------------------------------------------------|-------|
| Materiały Zofii Podkowińskiej<br>(A. Chodkowska) | 11–33 |
| Materiały Adama Wolffa<br>(H. Szymczyk)          | 34–60 |

**Nr 35 (1994)**

|                                                          |        |
|----------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Władysława Tomkiewicza<br>(A. Kulecka)         | 25–72  |
| Materiały Michała Walickiego<br>(E. Sztraj, H. Szymczyk) | 73–94  |
| Materiały Anny Dembińskiej<br>(K. Dopierała)             | 95–106 |

**Nr 36 (1995)**

|                                                        |        |
|--------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Włodzimierza Antoniewicza<br>(J. Mizikowski) | 15–97  |
| Materiały Zofii Wartołowskiej<br>(J. Mizikowski)       | 98–103 |

**Nr 37 (1996)**

|                                                        |       |
|--------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Stanisława Srokowskiego<br>(M. Wrzowska)     | 20–60 |
| Materiały Edwarda Stenza<br>(J. Mizikowski, E. Sztraj) | 61–93 |

**Nr 38 (1997)**

|                                           |        |
|-------------------------------------------|--------|
| Materiały Jana Reychmana<br>(H. Szymczyk) | 14–113 |
|-------------------------------------------|--------|

**Nr 39 (1998)**

|                                                  |       |
|--------------------------------------------------|-------|
| Materiały Janusza Groszkowskiego<br>(A. Kulecka) | 29–89 |
|--------------------------------------------------|-------|

---

|                                                                                               |        |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Witolda Nowackiego<br>(J. Lewandowska)                                              | 90–112 |
| <b>Nr 40 (1999)</b>                                                                           |        |
| Materiały Ludwika Kolankowskiego<br>(M. Wrzowska)                                             | 42–64  |
| Materiały Rocha Morcinka<br>(E. Sztraj)                                                       | 65–73  |
| Materiały Michała Szczanieckiego<br>(E. Sztraj)                                               | 74–94  |
| Materiały Józefa Siemieńskiego<br>(T. Epsztein)                                               | 95–105 |
| <b>Nr 41 (2000)</b>                                                                           |        |
| Materiały rodziny Baudouin de Courtenay<br>(D. Zamojska)                                      | 23–60  |
| Materiały Stanisława Szobera<br>(B.B. Hulewicz-Szczepanowska)                                 | 61–76  |
| Materiały Stanisławy Przybyszewskiej<br>(E. Ruta-Solarska)                                    | 77–94  |
| <b>Nr 42 (2001)</b>                                                                           |        |
| Materiały Aleksandra Gajkowicza<br>(A. Chodkowska)                                            | 6–33   |
| Materiały Jana Dąbrowskiego<br>(T. Dymaczewski, W. Kaczmarek)                                 | 34–47  |
| Materiały Juliana Adama Majewskiego<br>(J. Mizikowski)                                        | 48–69  |
| Materiały Dobrosława Stróżeckiego<br>(S. Biały, G. Ciemińska,<br>M. Gaszkowska, K. Markowski) | 70–82  |
| <b>Nr 43 (2002)</b>                                                                           |        |
| Materiały Wacława Sierpińskiego<br>(A. Kulecka)                                               | 6–65   |
| Materiały Kazimierza Kuratowskiego<br>(A. Kalbarczyk, I. Szulc, H. Szymczyk)                  | 66–95  |
| Materiały Hugona Steinhausa<br>(A. Chodkowska, M. Wawrowska)                                  | 96–138 |

**Nr 45 (2004)**

|                                                                                                        |       |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Henryka Elzenberga<br>(A. Chodkowska, H. Dymnicka-Wołoszyńska,<br>J. Mizikowski, J. Stasiak) | 15–57 |
| Materiały Władysława Witwickiego<br>(G. Milewski)                                                      | 58–74 |

**Nr 46 (2005)**

|                                                          |       |
|----------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Szczepana Szczeniowskiego<br>(J. Dudziński)    | 8–19  |
| Materiały Ludwika Wertensteina<br>(D. Pietrzkiewicz)     | 20–53 |
| Materiały Mieczysława Wolfkego<br>(M. Flis, H. Szymczyk) | 54–68 |

**Nr 47 (2006)**

|                                               |        |
|-----------------------------------------------|--------|
| Materiały Stanisława Herbsta<br>(H. Szymczyk) | 16–139 |
|-----------------------------------------------|--------|

**Nr 48 (2007)**

|                                                                 |         |
|-----------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Stanisława Bełcha<br>(J. Malinowski)                  | 12–25   |
| Materiały Tadeusza Cypriana<br>(P. Dembiński, J. Matysiak)      | 26–69   |
| Materiały Witolda Jakóbczyka<br>(R. Dąbrowski)                  | 70–109  |
| Materiały Zdzisława Kaczmarczyka<br>(P. Dembiński, J. Matysiak) | 110–149 |
| Materiały Wacława Pytkowskiego<br>(M. Boksa, E. Zielińska)      | 150–171 |
| Materiały Adama Wodczicki<br>(P. Dembiński, J. Matysiak)        | 172–204 |

**Nr 49 (2008)**

|                                                     |         |
|-----------------------------------------------------|---------|
| Materiały Piotra Bańkowskiego<br>(A. Chodkowska)    | 12–101  |
| Materiały Kazimierza Konarskiego<br>(A. Chodkowska) | 102–109 |

|                                                      |         |
|------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Witolda Suchodolskiego<br>(A. Chodkowska)  | 110–117 |
| Materiały Franciszka Olszewskiego<br>(A. Chodkowska) | 118–129 |

**Nr 50 (2009)**

|                                                                                 |       |
|---------------------------------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Benedykta Dybowskiego<br>(J. Arvaniti, I. Gass, H. Krajewska)         | 12–29 |
| Materiały Leona Barszczewskiego<br>(J. Arvaniti, S. Chankowski, Z. Kolankowski) | 30–43 |
| Materiały Karola Nereusza Bohdanowicza<br>(J. Arvaniti)                         | 44–51 |

**Nr 51 (2010)**

|                                                                                      |       |
|--------------------------------------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Tytusa Chałubińskiego<br>(T. Dobrzyński, K. Słojkowska)                    | 12–19 |
| Materiały Stanisława Bilewicza<br>(A. Chodkowska, J. Mizikowski)                     | 20–29 |
| Materiały Seweryna i Heleny Krzemieniewskich<br>(J. Buda, M. Norkowski, H. Szymczyk) | 30–47 |
| Materiały Jerzego Hersego<br>(J. Stasiak)                                            | 48–57 |
| Materiały Witolda Sławińskiego<br>(J. Stasiak)                                       | 58–71 |
| Materiały Bronisława Edwarda Sydowa<br>(J. Arvaniti)                                 | 72–77 |

**Nr 52 (2011)**

|                                                                          |         |
|--------------------------------------------------------------------------|---------|
| Materiały Zygmunta i Natalii Batowskich<br>(K. Słojkowska)               | 14–63   |
| Materiały Janiny Bemówny<br>(M. Kmita, P. Michałowski, J. Stasiak)       | 64–71   |
| Materiały rodziny Kalinowskich<br>(A. Chodkowska)                        | 72–125  |
| Materiały Janiny Zakrzewskiej<br>(A. Bodecka, A. Chodkowska, U. Roguska) | 126–149 |

**Nr 53 (2012)**

|                                                                              |        |
|------------------------------------------------------------------------------|--------|
| Materiały Stanisława Tołwińskiego<br>(A. Chodkowska)                         | 8–85   |
| Materiały Czesława Trębickiego<br>(A. Chodkowska)                            | 86–89  |
| Materiały Wawrzyńca Benzelstierny-Engeströma<br>(M. Błażczak, K. Słojkowska) | 90–95  |
| Materiały Mikołaja Dzikowskiego<br>(Ł. Gawin, J. Stasiak)                    | 96–104 |

**Nr 55 (2014)**

|                                                                            |       |
|----------------------------------------------------------------------------|-------|
| Materiały Jadwigi Braun-Domańskiej<br>(A. Mieszkowska)                     | 10–29 |
| Materiały Mariana Massoniusa<br>(S. Chankowski, K. Słojkowska)             | 30–37 |
| Materiały Lecha Niemojewskiego<br>(A. Chodkowska, A. Kulecka, C. Sikorska) | 38–67 |
| Materiały Kazimierza Twardowskiego<br>(J. Stasiak)                         | 68–79 |

**INWENTARZE ZESPOŁÓW ARCHIWALNYCH**  
**ogłoszone w numerach 1–55 „Biuletynu Archiwum PAN”**  
**(układ alfabetyczny)**

| Nazwisko lub nazwa                 | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony |
|------------------------------------|--------------------------------------|--------|
| Abgarowicz Kazimierz               | 19                                   | 24–35  |
| Abraham Władysław                  | 21                                   | 41–54  |
| Antoniewicz Włodzimierz            | 36                                   | 15–97  |
| Antoniewski Stanisław              | 27                                   | 22–35  |
| Artymiak Antoni                    | 11                                   | 65–85  |
| Bachulski Aleksy                   | 3                                    | 33–39  |
| Baley Stefan                       | 21                                   | 55–93  |
| Bańkowski Piotr                    | 49                                   | 12–101 |
| Barszczewski Leon                  | 50                                   | 30–43  |
| Bassalik Kazimierz                 | 9                                    | 35–54  |
| Batowscy Zygmunt i Natalia         | 52                                   | 14–63  |
| Baudouin de Courtenay              | 41                                   | 23–60  |
| Bełch Stanisław                    | 48                                   | 12–25  |
| Bemówna Janina                     | 52                                   | 64–71  |
| Benzelstierna-Engeström Wawrzyniec | 53                                   | 90–95  |
| Bilewicz Stanisław                 | 51                                   | 20–29  |
| Bohdanowicz Karol Nereusz          | 50                                   | 44–51  |
| Borowski Stanisław                 | 3                                    | 44–48  |
| Braun-Domańska Jadwiga             | 55                                   | 10–29  |
| Chałubiński Tytus                  | 51                                   | 12–19  |
| Chmaj Ludwik                       | 11                                   | 86–111 |
| Chodźko Witold                     | 12                                   | 40–81  |
| Cyprian Tadeusz                    | 48                                   | 26–69  |

| Nazwisko lub nazwa            | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony       |
|-------------------------------|--------------------------------------|--------------|
| Czubalski Franciszek          | 12                                   | 82–97        |
| Dąbrowski Jan                 | 42                                   | 34–47        |
| Dembińska Anna                | 35                                   | 95–106       |
| Dembiński Bronisław           | 15                                   | 11–71        |
| Dembowski Jan                 | 20                                   | 10–32        |
| Demetrykiewicz Włodzimierz    | 22                                   | 35–59        |
| Drewnowski Kazimierz          | 22, 26                               | 60–78, 88–98 |
| Drzewiecki Stefan             | 29                                   | 21–28        |
| Dybowski Benedykt             | 50                                   | 12–29        |
| Dybowski Władysław            | 25                                   | 21–44        |
| Dziewulski Eugeniusz          | 11                                   | 112–120      |
| Dziewulski Władysław          | 11                                   | 121–148      |
| Dzikowski Mikołaj             | 53                                   | 96–104       |
| Dzwonkowski Włodzimierz       | 15                                   | 72–100       |
| Eckert Ludwik                 | 16                                   | 26–52        |
| Ehrenkreutz Stefan            | 28                                   | 29–40        |
| Elzenberg Henryk              | 45                                   | 15–57        |
| Folkierski Władysław          | 29                                   | 29–38        |
| Gajkowicz Aleksander          | 42                                   | 6–33         |
| Gąsiorowska-Grabowska Natalia | 21                                   | 94–116       |
| Gieysztor Marian              | 20                                   | 33–54        |
| Golonka Zygmunt               | 27                                   | 36–61        |
| Górka Olgierd                 | 3                                    | 50–61        |
| Grodeccy Józef i Katarzyna    | 13                                   | 26–84        |
| Grodek Andrzej                | 23                                   | 31–101       |
| Groszkowski Janusz            | 39                                   | 29–89        |
| Grzegorzewski Jan             | 32                                   | 17–29        |



| Nazwisko lub nazwa                                          | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony  |
|-------------------------------------------------------------|--------------------------------------|---------|
| Hahn Wiktor                                                 | 15                                   | 101–182 |
| Herbst Stanisław                                            | 47                                   | 16–139  |
| Herse Jerzy                                                 | 51                                   | 48–57   |
| Hirszfellowie Ludwik i Hanna                                | 25                                   | 45–148  |
| Iwaskiewicz Janusz                                          | 7                                    | 33–53   |
| Jakóbczyk Witold                                            | 48                                   | 70–109  |
| Joszt Adolf                                                 | 24                                   | 15–42   |
| Kaczmarczyk Zdzisław                                        | 48                                   | 110–149 |
| Kalinowscy Stanisław, Zofia i Ewa                           | 52                                   | 72–125  |
| Kamieniecki Witold                                          | 28                                   | 41–50   |
| Karwowski Stanisław                                         | 18                                   | 19–41   |
| Kaznowski Lucjan                                            | 27                                   | 62–75   |
| Kętrzyński Stanisław                                        | 3                                    | 64–69   |
| Kipa Emil                                                   | 28                                   | 51–66   |
| Kłodziński Adam                                             | 3                                    | 69–71   |
| Knapowska Wysława                                           | 4                                    | 31–71   |
| Kolankowski Ludwik                                          | 40                                   | 42–64   |
| Komisja Naukowa Obchodu Roku<br>Mickiewicza PAN (1953–1956) | 11                                   | 30–64   |
| Konarski Kazimierz                                          | 49                                   | 102–109 |
| Kontkiewicz Stanisław                                       | 31                                   | 14–71   |
| Kossuth Stanisław                                           | 22                                   | 79–106  |
| Kowalenko Władysław                                         | 33                                   | 21–60   |
| Kowalski Tadeusz                                            | 16                                   | 53–99   |
| Kozierowski Stanisław                                       | 26                                   | 8–87    |
| Kozikowski Aleksander                                       | 19                                   | 36–54   |
| Krzemieniewscy Seweryn i Helena                             | 51                                   | 30–47   |
| Kuratowski Kazimierz                                        | 43                                   | 66–95   |

| Nazwisko lub nazwa          | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony  |
|-----------------------------|--------------------------------------|---------|
| Lande Jerzy                 | 18                                   | 42–54   |
| Lednicki Aleksander         | 7                                    | 54–70   |
| Lewiccy Marian i Irena      | 32                                   | 30–90   |
| Liebfeld Alfred             | 29                                   | 39–60   |
| Lubicz-Niezabitowski Edward | 19                                   | 55–63   |
| Luniewski Tymoteusz         | 27                                   | 76–100  |
| Magdański Marian            | 18                                   | 55–62   |
| Majewski Julian Adam        | 42                                   | 48–69   |
| Makowiecki Tadeusz          | 28                                   | 67–80   |
| Manteuffel Jerzy            | 3                                    | 73–77   |
| Manteuffel Tadeusz          | 33                                   | 61–132  |
| Mańkowski Tadeusz           | 8                                    | 13–54   |
| Marchlewski Teodor          | 20                                   | 55–81   |
| Massonius Marian            | 55                                   | 30–37   |
| Metallmann Joachim          | 14                                   | 18–26   |
| Miklaszewski Jan            | 27                                   | 101–105 |
| Miłobędzki Tadeusz          | 29                                   | 61–72   |
| Moczarski Zygmunt           | 7                                    | 71–93   |
| Morcinek Roch               | 40                                   | 65–73   |
| Moszyński Kazimierz         | 30                                   | 23–43   |
| Namysłowski Władysław       | 3                                    | 77–86   |
| Niemojewski Lech            | 55                                   | 38–67   |
| Niklewski Bronisław         | 22                                   | 107–144 |
| Nowacki Witold              | 39                                   | 90–112  |
| Olszewski Franciszek        | 49                                   | 118–129 |
| Ormicki Wiktor              | 8                                    | 55–78   |
| Pawłowski Bronisław         | 17                                   | 39–48   |
| Peretiatkowicz Antoni       | 14                                   | 27–66   |

| Nazwisko lub nazwa                                        | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony  |
|-----------------------------------------------------------|--------------------------------------|---------|
| Pierwszy Kongres Nauki Polskiej<br>(1949–1951)            | 5                                    | 23–70   |
| Podkowińska Zofia                                         | 34                                   | 11–33   |
| Pollakówna Marzena M.                                     | 28                                   | 81–103  |
| Polskie Towarzystwo Historyczne<br>(1886–1939, 1947–1968) | 6                                    | 39–79   |
| Przybyszewska Stanisława                                  | 41                                   | 77–94   |
| Przybyszewski Eugeniusz                                   | 3                                    | 86–89   |
| Pytkowski Wacław                                          | 48                                   | 150–171 |
| Rawita-Witanowski Michał                                  | 18                                   | 63–124  |
| Reychman Jan                                              | 38                                   | 14–113  |
| Reyman Edmund Jan                                         | 17                                   | 49–81   |
| Ręgorowicz Ludwik                                         | 9                                    | 55–81   |
| Rodowicz Kazimierz                                        | 24                                   | 43–52   |
| Rygiel Stefan                                             | 13                                   | 85–117  |
| Salska Helena                                             | 3                                    | 89–93   |
| Schechtel Edward                                          | 8                                    | 79–96   |
| Schramm Wiktor                                            | 10                                   | 20–106  |
| Sczaniecki Michał                                         | 40                                   | 74–94   |
| Siemieński Józef                                          | 40                                   | 95–105  |
| Sierpiński Wacław                                         | 43                                   | 6–65    |
| Skalkowski Adam                                           | 3                                    | 93–109  |
| Skubiszewski Ludwik                                       | 7                                    | 94–105  |
| Sławiński Witold                                          | 51                                   | 58–71   |
| Srokowski Stanisław                                       | 37                                   | 20–60   |
| Steinhaus Hugo                                            | 43                                   | 96–138  |
| Stelmachowska Bożena                                      | 13                                   | 118–161 |
| Stenz Edward                                              | 37                                   | 61–93   |

| Nazwisko lub nazwa                             | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony  |
|------------------------------------------------|--------------------------------------|---------|
| Stróżecki Dobrosław                            | 42                                   | 70–82   |
| Strumiłło Tadeusz                              | 14                                   | 67–105  |
| Styś Wincenty                                  | 21                                   | 117–153 |
| Suchodolski Witold                             | 49                                   | 110–117 |
| Sydow Bronisław Edward                         | 51                                   | 72–77   |
| Szczeniowski Szczepan                          | 46                                   | 8–19    |
| Szober Stanisław                               | 41                                   | 61–76   |
| Szymański Adam                                 | 9                                    | 82–87   |
| Śliwiński Artur                                | 4                                    | 72–126  |
| Terlikowski Feliks Kazimierz                   | 16                                   | 100–125 |
| Thullie Czesław                                | 32                                   | 91–114  |
| Tokarski Julian                                | 31                                   | 72–115  |
| Tołwiński Stanisław                            | 53                                   | 8–85    |
| Tomkiewicz Władysław                           | 35                                   | 25–72   |
| Towarzystwo Naukowe Warszawskie<br>(1907–1953) | 1                                    | 21–77   |
| Trębicki Czesław                               | 53                                   | 86–89   |
| Twardowski Kazimierz                           | 55                                   | 68–79   |
| Tync Stanisław                                 | 17                                   | 82–125  |
| Ułaszyn Henryk                                 | 30                                   | 44–112  |
| Walicki Michał                                 | 35                                   | 73–94   |
| Wartołowska Zofia                              | 36                                   | 98–103  |
| Wertenstein Ludwik                             | 46                                   | 20–53   |
| Witwicki Władysław                             | 45                                   | 58–74   |
| Wodziczko Adam                                 | 48                                   | 172–204 |
| Wolff Adam                                     | 34                                   | 34–60   |
| Wolfke Mieczysław                              | 46                                   | 54–68   |
| Woliński Janusz                                | 23                                   | 102–150 |

| Nazwisko lub nazwa  | Nr<br>„Biuletynu<br>Archiwum<br>PAN” | Strony  |
|---------------------|--------------------------------------|---------|
| Wróblewski Antoni   | 6                                    | 80–127  |
| Zakaszewski Czesław | 24                                   | 53–74   |
| Zakrzewska Janina   | 52                                   | 126–149 |
| Zawirski Zygmunt    | 14                                   | 106–125 |

## SUMMARY

### ARCHIVE INVENTORIES

The subjects covered in 55<sup>th</sup> issue of „Bulletin of the Archives of the Polish Academy of Sciences” are mainly related to two anniversaries of great significance for Poles: 70<sup>th</sup> anniversary of Warsaw Uprising and 100<sup>th</sup> anniversary of the beginning of World War I. The „Bulletin...” contains inventories of great Poles whose legacies include materials related to these events.

The collection of Jadwiga Braun-Domańska, actress, director, creator of Dramatic Theatre of 2<sup>nd</sup> Corps of the Polish Army, contains memorabilia from the Warsaw Uprising: 45 unique photographs made by her cousin Sylwester „Kris” Braun, the most well-known photographer of the Uprising, and the Uprising armband of her husband Ludogierd Domański.

The legacy of Lech Niemojewski, architect, active participant of the Polish-Soviet war in 1920 and civil defence of Warsaw in 1939 (in September 1939 Niemojewski was commander-in-chief of Civil Guard in Mokotów district), contains memoirs from World War II.

The documents left behind by Marian Massonius, philosopher, teacher, education activist, journalist, long-term lecturer at Stefan Batory University in Vilnius, who was arrested and imprisoned by Soviet authorities in Mińsk during the Polish-Soviet war, include biographic materials from the years 1862–1936, including two volumes of diary notes from 1915 and 1918.

The above collections are complemented by the inventory of Professor Kazimierz Twardowski, Rev., philosopher and psychologist, creator of the Lviv-Warsaw philosophy school, patriot, intellectual and moral model, referred to as one-man institution of the Polish science, grandfather of long-term Vice President of the Scientific Council of PAS Archives, Professor Andrzej Tomczak.

The inventories are accompanied by explanatory texts concerning two exhibitions prepared by employees of PAS Archives in 2014 on the basis of our collections: *Warsaw Uprising* and *Roads to Independence*, as well as by additional texts concerning these anniversaries.

## **POLISH ACADEMY OF SCIENCES, ARCHIVES IN WARSAW**

In the reporting year, the Archives of the Polish Academy of Sciences employed 31 persons, including in Warsaw 24 persons (13 on a part-time basis), in Poznań 5 persons (4 on a part-time basis), in Katowice 2 persons (1 on a part-time basis).

On 18<sup>th</sup> March, a meeting of the Scientific Council of the PAS Archives was held, chaired by Professor Leszek Zasztowt. The meeting started with a minute's silence to commemorate Professor Włodzimierz Zych, member of the Council, who died on 9<sup>th</sup> January 2013. Then, the Council accepted the resignation of Professor Mieczysław Wrzosek as its member.

The meeting of the Scientific Council was followed by the Management meeting, attended by division heads and representatives of the PAS Archives in Warsaw.

In 2012, the archives increased by 34.10 linear meters. In Warsaw, 22.95 linear meters of private materials were received and 9.77 linear meters of institutional materials. The resources of the Poznań Division increased by 1.38 linear metres, 1.50 meters of non-archive documentation were rejected; the resources of the Katowice Division did not increase.

The general resource state is at present 2,829.71 linear metres of files and file documentation, of which 2,338.66 is in Warsaw, 425.55 in Poznań, and 65.50 in Katowice.

The Methodology Commission, presided by Hanna Szymczyk, Ph.D., held 2 meetings, during which Commission members considered the issues related to photography collections of PAS Archives and their digitalisation, discussed 4 inventories and approved 14; moreover, comments to 39 inventories from Warsaw and divisions were developed.

The Commission for Purchase Evaluation held no meetings.

The Commission for Archive Qualification of Documents issued 15 positive responses to requests for the rejection of ca. 223 linear meters of non-archive documentation in PAS units.



The Commission for the Qualification of Standards offered 30 consultations and recommendations per e-mail and telephone on 12 issues.

6 sets of office instructions, factual file lists and instructions for the organisation and scope of an entity archive were consulted and assessed. 17 audits of PAS entities were carried out.

The collection of photographs amounts to 30,890 photographs, negatives, postcards and photocopies and 24 CDs.

The collection of microfilms did not increase and amounts to 1,129,047 negative frames and 3,225,478 positive frames.

The collection of medals amounts to 1,057 items.

The book collection in Warsaw increased by 157 book volumes and 44 volumes of periodicals, in Poznań by 23 book volumes and in Katowice by 17 book volumes and 11 volumes of periodicals. The collections in Warsaw and in divisions amount in total to 35,299 book volumes and periodicals.

The conservation of Władysław L. Jaworski's collection — Diary vol. 13 — was continued. 120 card wrappers and 15 protective folders were prepared.

One student of Warsaw University's Faculty of History completed an archive practical training programme. The most interesting collections of the Archives were made available during a special presentation to students of Centrum Kształcenia Ustawicznego (Long-Life Learning Centre) and Archives of the President of the Republic of Poland.

In the framework of the celebration of 540<sup>th</sup> birthday of Nicolaus Copernicus and 500<sup>th</sup> anniversary of the heliocentric theory, PAS Archives in Warsaw presented an exhibition *Nicolaus Copernicus. Life and Work*, prepared in cooperation with Archives of the Russian Academy of Sciences and Maria Skłodowska-Curie's Museum; the exhibition was accompanied by a seminar organised by PAS Archives in Warsaw.

An exhibition of materials from the collections of Professor Zdzisław Libera complemented an open seminar at the occasion of his 100<sup>th</sup> birthday.

The exhibition *In the Service of Scouting and Science. Aleksander „Kamyk” Kamiński and Pioneers of Polish Scouting in the Collections of PAS Archives and the Museum of Scouting*, organised in cooperation with the Museum of Scouting in Warsaw and based on archive materials from both institutions, was presented on 16<sup>th</sup> March. The exhibition was

accompanied by an open seminar which included not only scientific presentations, but also the participants' reminiscences of Aleksander Kamiński. The exhibition was also presented during 4<sup>th</sup> Warsaw Archives Picnic, which was organised in Staszic Palace on 8<sup>th</sup> June under honorary patronage of the President of Poland Bronisław Komorowski.

Another great scientist was the subject of the exhibition *Tadeusz Manteuffel. Man of Noble Heart, Great Mind and Steadfast Character*, prepared at the occasion of 60<sup>th</sup> anniversary of the creation of Tadeusz Manteuffel Institute of History of PAS and presented at the Institute since 18<sup>th</sup> October.

The exhibition *Polish Explorers of Siberia*, presented since 2009 in various cultural and scientific institutions in Poland and abroad, enjoyed steady interest. Its new, enlarged and updated version is being presented in the Centre for Polish Culture and Science in Novosibirsk. The exhibition *Emigration Artists of Melpomene* has also been travelling since 2010, and on 16<sup>th</sup> November it was presented at the Institute of National Remembrance, in the framework of educational programme „Restpoint History” („Przystanek Historia”), accompanying the conference *History of Polish Emigration after 1939*.

On 15<sup>th</sup> November, PAS Archives in Warsaw celebrated 60<sup>th</sup> anniversary of its creation. The event was participated by many honourable guests (over 150), including the President of PAS Professor Michał Kleiber, representatives of PAS authorities and the President of the Scientific Council of the Archives, Professor Leszek Zasztowt. PAS Archives were awarded the Medal of the Polish Academy of Sciences for exceptional contribution to the development of Polish and international science, and their employees received Gold (10 persons), Silver (6 persons) and Bronze (8 persons) Medals for Long-Term Service. 11 employees of the Archives received distinctions of honour „For Contribution to Archive Studies”. 2 films prepared for this occasion were presented during the event.

PAS Archives participated also in Museums at Night — a national event coordinated by the Office for the Promotion of the City of Warsaw. On 18<sup>th</sup> May, Staszic Palace organised exhibitions and multi-media presentations, as well as ever-popular sightseeing trips around the Palace combined with lectures on its history. Employees of the Archives participated also in events in the framework of the 16<sup>th</sup> Festival of Science in Jabłonna (15<sup>th</sup> September). Lectures and workshops connected with the Festival were also organised on 22<sup>nd</sup> September in Staszic Palace.

The majority of events organised by the Archives were accompanied by presentations in the mass media. In 16 press, radio and TV interviews, Archives' employees commented on cultural and scientific events and discussed the institution's participation.

PAS Archives in Warsaw co-organised two conferences: *Archives and Private Collections: Cultural and Archival Heritage* with Head Office of the State Archives and Polish Archives Association, and *Common Heritage, Common Future. History Writes the Fate of Heroes: Prince Józef Poniatowski* with Polish Archives Association and Palace in Jabłonna. The birthday of Prince Józef Poniatowski was celebrated on 7<sup>th</sup> May in cooperation with the Chancellery of the President of the Republic of Poland and Iron-Roof Palace. A similar event was organised on 6<sup>th</sup> November to celebrate 258<sup>th</sup> birthday of Stanisław Staszic.

PAS Archives organised two seminars: *From Passion to Documentation. Can a Collector and an Archivist Like One Another?* and *Maintaining Scientists' Collections at Scientific and Cultural Institutions. Obligation, Tasks and Practice.*

The Archives' President and employees participated in international conferences: *Fundamental Science: the Issues of Researching, Storing and Popularising Archive Collections; Knowledge, Culture and Sport in Archives; Irena Sendler and „Żegota” towards Reinhard Heydrich's Policy* and in the convention of Hungarian archivists.

News about all scientific and popularising events were regularly published at PAS Archives' website, which recorded ca. 5000 visitors.

An inauguration ceremony of a new division of Warsaw's PAS Archives in Katowice was held on 17<sup>th</sup> January. The building of State Archives in Katowice hosted a scientific session and two exhibitions: *Women in Science and Drawings and Photographs of Works of Art in the Collections of Professor Marian Rehorowski.*

The exhibition *Jan Kazimierz Zaremba and His Travel to France*, prepared in the framework of the cycle *Representatives of Silesian Science*, was launched on 4<sup>th</sup> November in the seat of Katowice Division.

The exhibition to commemorate the 20<sup>th</sup> anniversary of death of Professor Zbigniew Zakrzewski, featuring materials from his collections stored in Poznań Division of PAS Archives, was presented until 31<sup>st</sup> March in the Reading Room of the Main Library of Poznań University of Economics.

In Poznań Division, 2 history students of the specialisation Archives and Documentation Management from the Institute of History of Adam Mickiewicz University carried out practical training programmes and 2 students of the specialisation Documents and Libraries from the Polish and Classical Philology Faculty of Adam Mickiewicz University realised internships.

In Katowice Division, one Silesian University student of History, specialisation Archives, carried out practical training in July 2013. In December 2013, 2 other students of the same specialisation started their trainings. 4 cycles of workshops on archives and history were held for 8 groups of students of the Institute of History at Faculty of Social Sciences of the Silesian University in Katowice.

Employees of Poznań Division participated in the conference *New Functions of Archives* and in the international anniversary conference of PAS Institute of Bioorganic Chemistry *Towards a New RNA World* and a symposium *Audio-visual Archives of 21<sup>st</sup> Century*.

An employee of the Katowice Division held two presentations and participated in numerous scientific meetings, exhibitions, lectures and conferences, such as: *Poles in Hungary and Hungarians in Poland during World War II*; *In the Shadow of Volhynia Tragedy of 1943: 70<sup>th</sup> Anniversary of the Massacre of Poles at South-Eastern Borderlands*; *Construction and Architecture in Katowice*; *Music: Independent of Politics, Unlimited by Geography*; *Camps in Two Regimes: Lasowice as an Example of Nazi and Communist Camp System in Upper Silesia*; *The Structure of Crime. New Directions of Research on Crimes of the Third Reich*.

Employees of the Archives of the Polish Academy of Sciences published over 40 articles and other information materials.

